GDAŃSK

WIZJE
KONCEPCJE
PROJEKTY

ULICA 3 MAJA

PROMENADA

I CENTRUM SPRAWIEDLIWOŚCI

Studium urbanistyczno-architektoniczne

GDAŃSK 2026



ULICA 3 MAJA

PROMENADA

I CENTRUM SPRAWIEDLIWOŚCI

Studium urbanistyczno-architektoniczne

Redakcja:
Wojciech Chmielewski
na podstawie tekstu własnego
i cytowanych opracowań,

Opracowanie graficzne,
wybór ilustracji:
Wojciech Chmielewski

Okładka:
Peter Willer, fragment panoramy Gdańska
umieszczonej na planie miasta,
ilustracji do dzieła Reinholda Curicke
Der Stadt Dantzig historische Beschreibung,
Amsterdam, Gdańsk 1687

ISBN 978-83-982995-3-4

GDAŃSK

GDAŃSK 2026

Spis treści

1. Wstęp **7**

2. Ulica 3 Maja w ujęciu historycznym i topograficznym **13**
Kłopotliwe nazewnictwo 19
Ostre granice 23
Przedłużenie Drogi Królewskiej 27
Dziedzictwo planistyczne 29
Umocnione wzgórza 33
Góra Gradowa czyli Grodowa 36
Świątynia chorych i Królestwo Umarłych 37
...lekka konstrukcja, duże płaszczyzny szklane 43
Strzelcy w ogrodzie 46
Wokół Kurkowego Słupa 47
Depozyt zabytków 51
Biskupia Górka 55
Ponownie: chorzy i umarli 59
Nowe Ogrody 60
Modne suburbia 63
Pałace sprawiedliwości 67
Dzielnica rządowa 69
Tereny rozwojowe 74

3. Studium koncepcyjne zabudowy części pierzei ulicy 3 Maja **85**
Potencjał inwestycyjny 85
Wyzwania projektowe i metodologia pracy 86
Kluczowe wnioski 88
Przyszły charakter zabudowy 94
Kontekst zabytkowy i krajobrazowy 98

4. Studium ukształtowania zespołu zabudowy siedziby prokuratur **111**
Wprowadzenie 111
Ewolucja projektu 112
Koncepcja architektoniczna budynku prokuratury 120
Studia nad elewacją frontową 123
Studia nad pozostałymi elewacjami 123
Detale, faktury, materiały 134
Kształtowanie nadbudowy 137
Podsumowanie 137

5. Projekt budynku prokuratur realizowany od roku 2025 **141**
Historia uzgodnień 141
Główne cechy realizowanego projektu 144

6. Przyszłość dworca autobusowego i innych terenów rozwojowych **153**
Dworzec autobusowy 153
Plac Zebrań Ludowych i opera 165
Szpital Bożego Ciała i rozwój Hevelianum 168
Rozbudowa Forum Gdańsk 177
Rozbudowa gmachu Urzędu Miejskiego 195
Rewitalizacja Biskupiej Górki 203

7. Podsumowanie **213**
Promenada czy tylko korytarz transportowy? 213

Wszystkie publikacje Biura Architekta Miasta można pobrać ze strony:
https://www.gdansk.pl/urzad-miejski/biuro-architekta-miasta/publikacje

II. 1. Gmach Prokuratury Regionalnej przy ul. 3 Maja w budowie, czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski

1 Wstęp

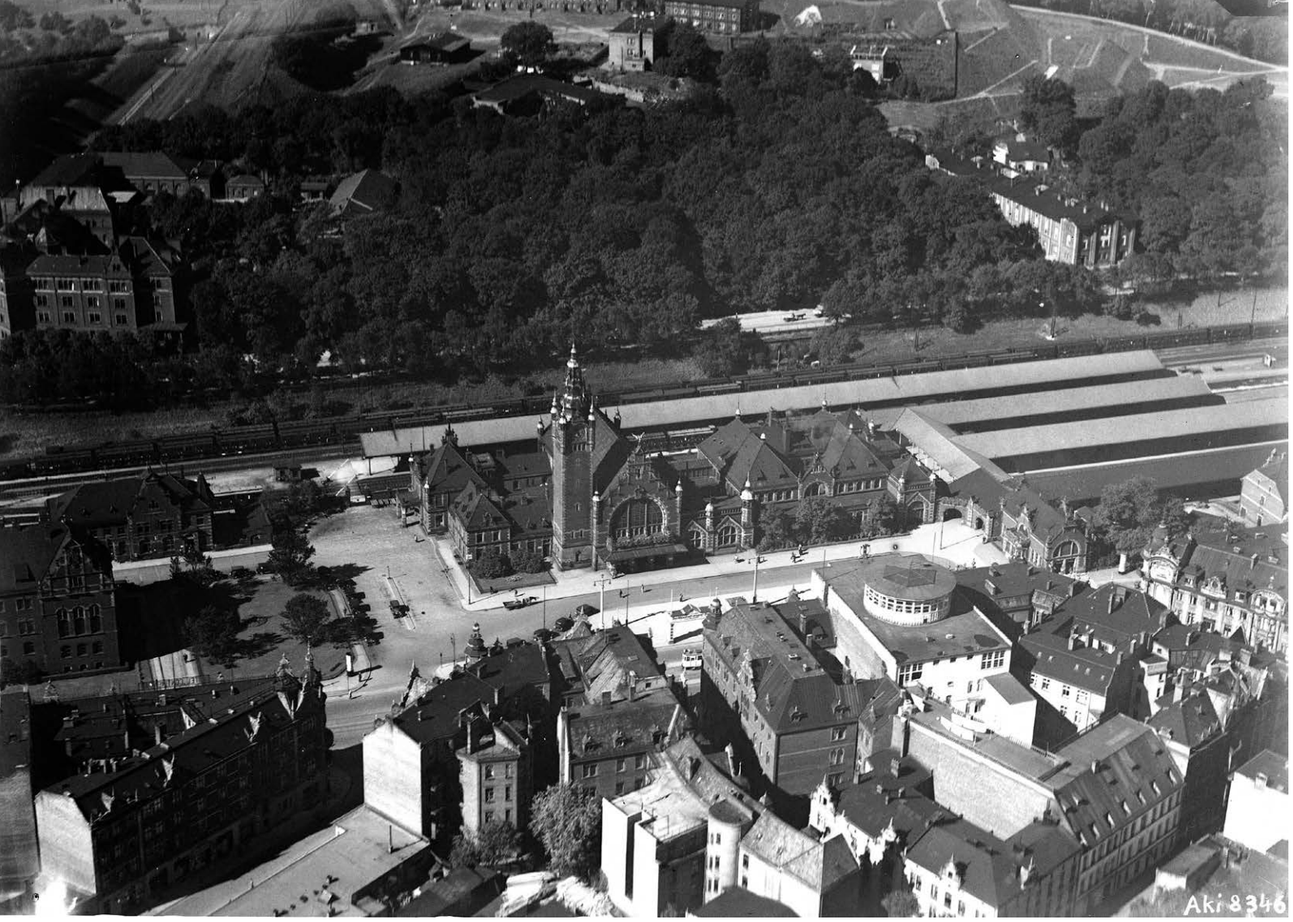
Dzisiejsza ulica 3 Maja biegnie w śladzie średniowiecznego traktu prowadzącego z Żuław do Oliwy poza ówczesnymi murami Gdańska. W czasach nowożytnych była to już uporządkowana droga biegnąca skrajem fosy zachodniego frontu fortyfikacji, poniżej ciągle rozwijanych umocnień opartych o naturalną barierę górujących nad miastem wzgórz. Atrakcyjne widokowo położenie ulicy powyżej Starego i Głównego Miasta wpłynęło na przekształcenie jej w aleję spacerową, której pod koniec XIX w. nadano malowniczą nazwę *Promenade*.



II. 2. Północny odcinek ul. 3 Maja. Na pierwszym planie dawna zbrojownia, pośrodku dworzec autobusowy, za nim gmach dawnej Szkoły Wojennej i zespół budynków sądowych z lat 2010-2011 wchodzących w skład pierwszego Centrum Sprawiedliwości, po lewej główny dworzec kolejowy, po prawej fortyfikacje Góry Gradowej należące do Hevelianum. fot. Pyrrhocorax graculus (CC BY SA 4.0), źródło: Fotopolska

W kolejnych okresach historycznych wznoszono przy tej eleganckiej alei siedziby ważnych dla swoich czasów instytucji, w tym położony w rozległym ogrodzie Dom Towarzystwa Strzeleckiego i sąsiadujące z nim koszary, w których umieszczono później prestiżową pruską Szkołę Wojenną.[1]

[1] Gmach przy obecnej ul. 3 Maja 9 na terenie zajmowanym wcześniej przez nekropolię zwaną Królestwem Umarłych



II. 3. Kontekst urbanistyczny północnego odcinka ul. 3 Maja: stan sprzed zniszczeń wojennych i powojennych przekształceń. Zieleń wysoka u stóp Góry Gradowej to zespół Nowych Cmentarzy których miejsce zajmuje obecnie dworzec autobusowy. Charakterystyczny taras widokowy za dworcem kolejowym znajduje się na stropie bramy prowadzącej do drogi ukrytej fortu. Po lewej Szkoła Wojenna, po prawej dawna zbrojownia, widoczna jej niezachowana fasada uliczna. fot. lotnicza z 1929, zbiory Landesarchiv NRW (Archiwum Krajowe Nadrenii Północnej-Westfalii)

Najbliższe sąsiedztwo stanowiły także pełniące do dziś swoją funkcję gmachy sądów i zespół aresztu śledczego. Wiele z dawnych założeń ogrodowych nie dotrwało do naszych czasów – uległy zniszczeniom wojennym, rozbiórkom i innym przekształceniom. Należy do nich także dawny Ogród Strzelecki, położony na działce przeznaczonej na wznoszoną obecnie siedzibę prokuratur i sąsiadujące z nim dawne cmentarze.

Najważniejszą inwestycją zrealizowaną przy ul. 3 Maja po II wojnie światowej była budowa dworca autobusowego, który mimo wieloletniego zaniedbania wciąż pozostaje ważnym węzłem transportu publicznego, a z racji swej lokalizacji także punktem orientacyjnym. W okresie świetności było to również centrum usługowe z wyróżniającą się ofertą gastronomiczną. Sam budynek dworcowy, wobec którego toczy się aktualnie procedura wpisu do rejestru zabytków stanowi przy tym kolejny już w najnowszej historii Gdańska przedmiot starcia zwolenników i przeciwników ochrony dziedzictwa architektury nowoczesnej – w tym wypadku powojennej.

Niniejsze opracowanie powstało jako próba uporządkowania wniosków płynących z dwóch prac studialnych sporządzonych na zlecenie Miasta Gdańska w roku 2021. Celem pierwszego z nich

(Im Reiche der Todten), wybudowany w latach 1880–1882 jako Koszary Pionierów. Po przebudowie z lat 1893–1894 mieścił Szkołę Wojenną. J. Daniluk, SZKOŁA WOJENNA, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=SZKO%C5%81A_WOJENNA (dostęp: 19.05.2026)

było zebranie i sformułowanie wytycznych projektowych dla planowanego nowego gmachu prokuratur. Drugi zaś stanowił jego rozwinięcie o koncepcję uporządkowania północnego, najbardziej eksponowanego odcinka ul. 3 Maja, w tym wspomnianego dworca autobusowego. Biegnie on u podnóża historycznego zespołu fortyfikacji Góry Gradowej górującego nad Starym Miastem oraz stanowi ważny ciąg komunikacyjny równoległy do torów kolejowych uzupełniając niejako biegnące po ich drugiej stronie Podwale Grodzkie – część dawnego ciągu reprezentacyjnych bulwarów Zachodniego Frontu Śródmieścia.[2] Pośrodku wspomnianego, północnego odcinka ulicy 3 Maja zlokalizowany jest dworzec autobusowy, do którego autorzy Studium architektoniczno-urbanistycznego pierzei zawartego w rozdziale 3 odnieśli się wariantowo, zakładając odpowiednio rozbiórkę lub zachowanie modernistycznego pawilonu.

Poza prezentacją koncepcji i wskazówek zawartych w obu pracach studialnych, niniejsze opracowanie podejmuje także próbę delimitacji dzielnicy, która wytworzyła się przez wieki wzdłuż ulicy 3 Maja, rozpoznania jej specyfiki i potencjału, wreszcie streszczenia dotychczasowych przemian w jej przestrzeni, od czasów najdawniejszych, poprzez intensywny rozwój u progu nowoczesności i ambitne plany doby totalitarnej, zwłaszcza te związane z powojenną odbudową.[3] Analizę historyczno-topograficzną doprowadzono aż do ostatnich wydarzeń, a więc powrotu do szerokiej dyskusji wokół zagospodarowania obszarów, które czekały na zmiany nierzadko przez dekady.

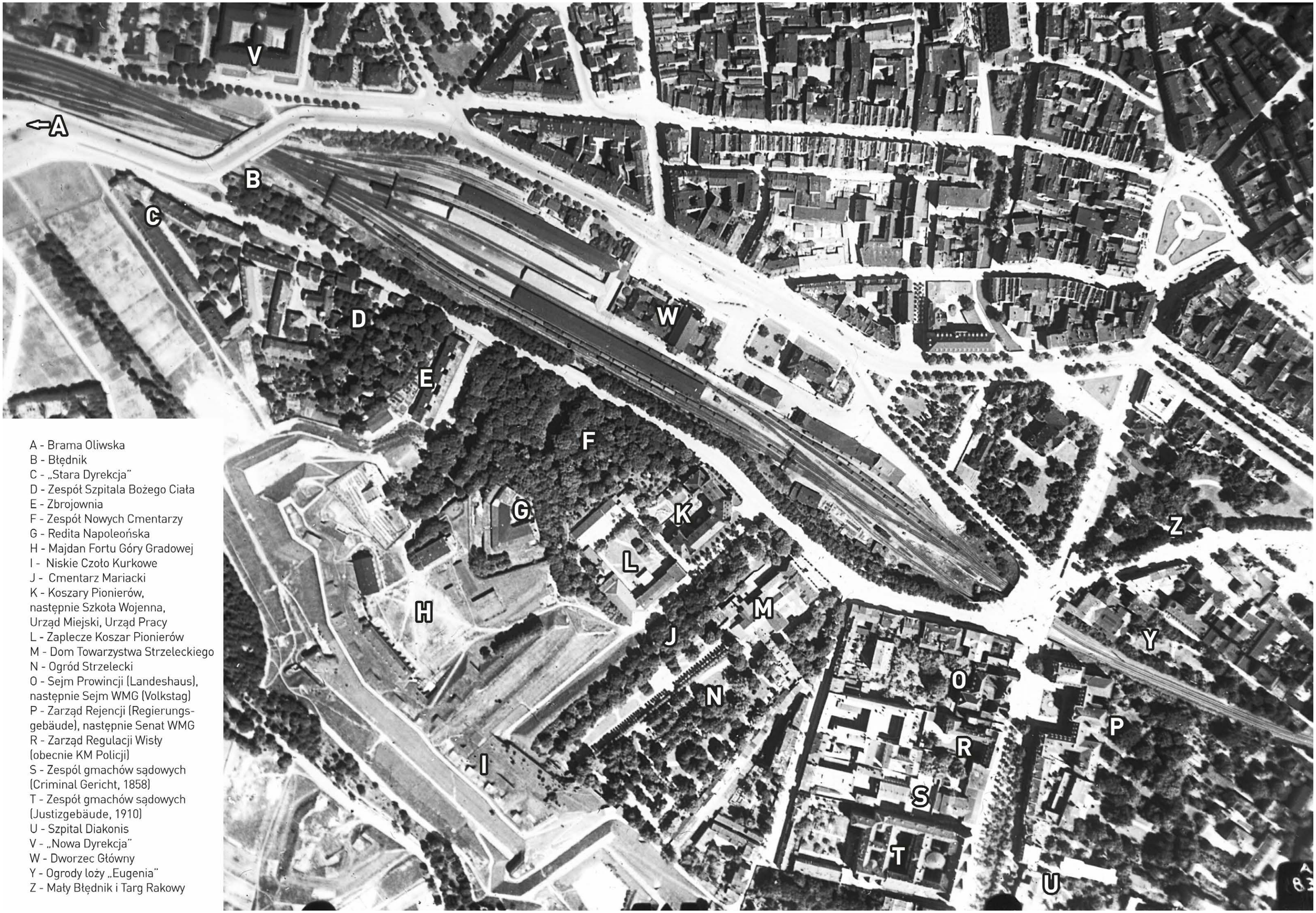


II. 4. Północny odcinek ul. 3 Maja - Promenady. Karta pocztowa z 1904, wyd. Dr. Trenckler - Leipzig, źródło: Fotopolska

II. 5. Na kolejnych stronach: Kontekst urbanistyczny północnego odcinka ul. 3 Maja: stan sprzed zniszczeń wojennych i powojennych przekształceń. oprac. W. Chmielewski na podst. fot. lotniczej z roku 1929, zbiory Landesarchiv NRW.

[2] Do popularyzacji, a właściwie przywrócenia tego pojęcia przyczyniła się praca Łukasza Bugalskiego *Zachodni front śródmieścia Gdańska. Studium urbanistyczno-konserwatorskie*, Gdańsk 2023, wydana przy współpracy Biura Architekta Miasta. Pojęcie cytowane w niniejszym opracowaniu odnosi się do definicji i granic przyjętych w tej pracy, bazujących z kolei na określeniu odnoszącym się pierwotnie do nazwy odcinka fortyfikacji miejskich przewidzianych do rozbiórki i nowego zagospodarowania na podstawie planu Josepha Stübbena (1893), obejmującego także Północny Front Śródmieścia, a więc tereny poforteczne położone wzdłuż ul. Wałowej, na granicy miasta i zakładów stoczniowych. Staraniem Biura Architekta Miasta zebrano także dane dotyczące dawnych i zachowanych form zieleni istniejących na tym terenie oraz wskazówki do ich możliwej rewaloryzacji i kontynuacji. K. Rozmarynowska, *Zachodni Front Śródmieścia. Wytyczne do kształtowania zieleni w kontekście historycznym*, Gdańsk 2023.

[3] Dzielnica w rozumieniu umownym, jako czytelny zespół urbanistyczny, bez granic administracyjnych.



A - Brama Oliwska
B - Błędnik
C - „Stara Dyrekcja"
D - Zespół Szpitala Bożego Ciała
E - Zbrojownia
F - Zespół Nowych Cmentarzy
G - Redita Napoleońska
H - Majdan Fortu Góry Gradowej
I - Niskie Czoło Kurkowe
J - Cmentarz Mariacki
K - Koszary Pionierów,
następnie Szkoła Wojenna,
Urząd Miejski, Urząd Pracy
L - Zaplecze Koszar Pionierów
M - Dom Towarzystwa Strzeleckiego
N - Ogród Strzelecki
O - Sejm Prowincji (Landeshaus),
następnie Sejm WMG (Volkstag)
P - Zarząd Rejencji (Regierungs-
gebäude), następnie Senat WMG
R - Zarząd Regulacji Wisły
(obecnie KM Policji)
S - Zespól gmachów sądowych
(Criminal Gericht, 1858)
T - Zespół gmachów sądowych
(Justizgebäude, 1910)
U - Szpital Diakonis
V - „Nowa Dyrekcja"
W - Dworzec Główny
Y - Ogrody loży „Eugenia"
Z - Mały Błędnik i Targ Rakowy



Il. 6. Droga dla rowerów w śladzie Północnej Promenady, czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski

2 Ulica 3 Maja w ujęciu historycznym i topograficznym

Dzisiejsza ulica 3 Maja to główny ciąg komunikacyjny najbardziej nierozpoznanej – i pod wieloma względami niedookreślonej – zachodniej części gdańskiego śródmieścia. Sama ulica swą obecną formę zawdzięcza przede wszystkim decyzjom planistycznym z pierwszych lat powojennych.

Mimo to – zwłaszcza na odcinku północnym – zachowała ona w dużej mierze cechy nadane jej u progu nowoczesności. Procesy modernizacyjne zapoczątkował w Gdańsku jego pierwszy nadburmistrz Karl August Groddeck[4], kontynuował je zaś w ciągu długoletniego urzędowania Leopold von Winter. Zwieńczeniem dążeń poprzedników była natomiast krótka, lecz przełomowa dla wizerunku miasta kadencja Karla Adolfa Baumbacha.[5]

Wytyczoną obrzeżem fosy miejskiej drogę łączącą założone jeszcze przez krzyżaków (notowane już w roku 1342) Nowe Ogrody z zespołem szpitala Bożego Ciała dopiero w połowie XIX zaczęto traktować jako przestrzeń miejską. Do tej pory był to jedynie techniczny łącznik prowadzony zapleczem fortyfikacji i obsługujący miejsca wiecznego spoczynku, służące – przynajmniej początkowo – najuboższym.[6]

Północna część obecnej ulicy 3 Maja składała się pierwotnie z oddzielnych odcinków. Łączyły je drewniane kładki przerzucone nad trzema kolejnymi wykopami: suchymi fosami – północną i południową – oraz – biegnącą centralnie między nimi – drogą ukrytą fortu Góry Gradowej. Awans

[4] Karl August Groddeck – urzędujący w latach 1851-1862 pierwszy z gdańskich włodarzy dzierżący tytuł nadburmistrza (*Oberbürgermeister*) przysługujący burmistrzom miast na prawie powiatu, a zarazem ostatni przedstawiciel starego gdańskiego patrycjatu na tym urzędzie. Gdańsk zawdzięcza mu m.in. powstanie pierwszej gazowni (zasilającej przede wszystkim latarnie uliczne), włączenie (przez Tczew, Bydgoszcz) do powstającej sieci pruskiej Kolei Wschodniej oraz numerację adresową budynków.

[5] Leopold Winter – urzędujący w latach 1863-1890 drugi gdański nadburmistrz, inicjator największych zmian w infrastrukturze i krajobrazie miasta. Za jego urzędowania Gdańsk awansował do roli stolicy nowo utworzonej prowincji Prusy Zachodnie, uzyskał połączenie z Berlinem (przez Słupsk, Szczecin) i linię kolejową do Nowego Portu z wykorzystaniem wykopu wzdłuż dzisiejszej ul. 3 Maja. Powstała wówczas także pierwsza linia tramwaju (pierwotnie konnego) oraz nowoczesna sieć wodociągowa i kanalizacyjna. Winter przez lata dążył do defortyfikacji Gdańska i rozbiórki umocnień otaczających śródmieście. Procesy, skutkujące nie tylko rozbiórką zachodniego i północnego frontu fortyfikacji, ale i *de facto* demilitaryzacją fortu Góry Gradowej udało się jednak przeprowadzić dopiero jego następcy, którym został Karl Adolf Baumbach (1890-1896), trzeci z wielkich reformatorów, którego urzędowanie przerwała niestety choroba i śmierć.

[6] Od około 1600 funkcjonował tu tzw. *Bauer-Kaul* (Chłopski Dół), miejsce pochówków ubogich. Od 1658 już oficjalnie jako Armenkirchhof (Cmentarz Ubogich), który przejął także pochówki chorych zmarłych w lazarecie. W 1709 jego część posłużyła ofiarom zarazy. W początku XIX wieku na cmentarzu przy Grodzisku chowano głównie samobójców i skazańców (Kirchhof der armen Sünder – cmentarz Ubogich Grzeszników). Do 1809 był to najrozleglejszy cmentarz gdański. Od połowy XVIII wieku między Okularami Steinbocka a południowym wjazdem na Grodzisko powstała nekropolia Państwo Zmarłych (Im Reiche der Todten). Około 1818 teren poniżej Grodziska podzielono między poszczególne parafie. Za: J. Labenz, G. Berendt, B. Śliwiński, CMENTARZE NA TERENIE ŚRÓDMIEŚCIA. ZESPÓŁ U PODNÓŻA GRODZISKA, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=CMENTARZE_NA_TERENIE_%C5%9AR%C3%93DMIE%C5%9ACIA._ZESP%C3%93%C5%81_U_PODN%C3%93%C5%BBA_GRODZISKA (dostęp: 09.04.2026).



Il. 7. *Situations Plan von Danzig* – Plan Sytuacyjny Gdańska z lat 1866-1869 (tzw. *Plan Buhsego*), fragment Sekcji 3 obejmującej północną część obecnej ul. 3 Maja – od ulicy Nowe Ogrody (u dołu) do Szpitala Bożego Ciała i dawnego ogrodu Irrgarten (Błędnik). Faksymile czystorysu w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN zrekonstruowane cyfrowo i wydane staraniem Biura Architekta Miasta w roku 2025



Il. 8. Okulary Steinbocka (*Steinbocks Brille*) z jednym z mostków przerzuconych nad fosą w ciągu dzisiejszej ul. 3 Maja. Jeden z cyklu 50 widoków Gdańska ryc. M. Deisch wg rys. F. A. A. Lohrmanna (1761-1765), zbiory Muzeum Narodowego w Gdańsku

tego traktu do rangi eleganckiej alei najlepiej ilustruje pojawienie się około roku 1880 nazwy *Promenade.* Zastąpiła ona dość przypadkowe i raczej nieformalne określenia odnoszące się do górującego nad nią wzgórza (Hagelsberg – Góra Gradowa), czy konkretnych elementów fortyfikacji – np. Okularów Steinbocka (Steinbocks Brille) – obwałowań łączących wysunięte bastiony dzieła rogowego (Jerozolimski i Strzelecki) z zachodnim odcinkiem głównej fosy miejskiej.[7]

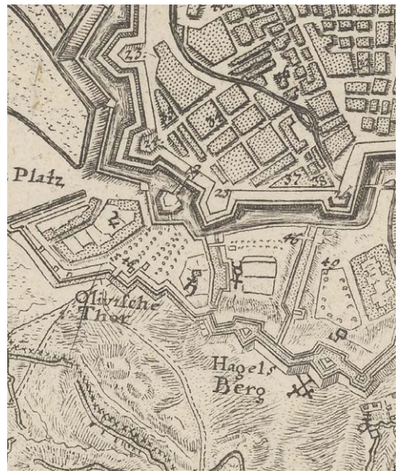
Prapoczątków tej promenady – alei spacerowej oferującej atrakcyjne widoki i odpoczynek wśród zieleni – można się doszukiwać już w wieku XVIII, kiedy to nastąpiło wielkie ożywienie sztuki ogrodowej i architektury krajobrazu, a w wielu europejskich miastach zaczęły powstawać pierwsze odcinki lub całe pierścienie zielonych plant oraz obsadzane szpalerami drzew geometryczne osie i prospekty. Na jednym z licznych planów dokumentujących oblężenie Gdańska w czasie wojny sukcesyjnej 1734 roku znajdujemy więc narysowaną, co prawda, schematycznie, ale czytelną parę szpalerów na zapleczu dzieła rogowego Góry Gradowej (na wysokości obecnego dworca PKS), wyprzedzającą koncepcję obsadzenia rzędami lip Wielkiej Alei (1768-1770) o dobre 30 lat.[8]

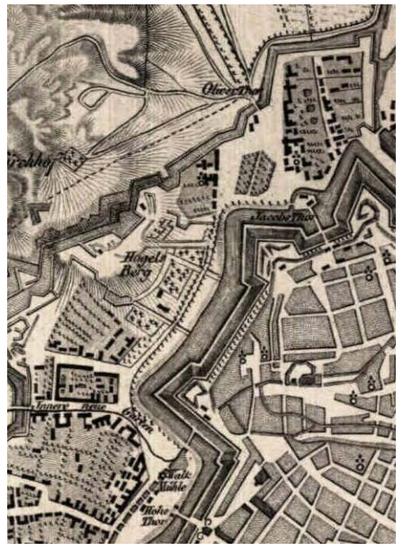
Z kolei dalej na północ, na zapleczu Bramy Oliwskiej widzimy na tym samym planie zespół kolejnych szpalerów wypełniających plac przed zespołem Bożego Ciała. Można go identyfikować

---

[7] Nazwa prawdopodobnie nawiązywała do jakiejś zapomnianej anegdoty związanej z życiorysem Erika Gustafssona, dworzanina Zygmunta II Wazy bądź któregoś z jego krewnych lub potomków sprawujących liczne urzędy wojskowe i cywilne. Przydomek Stenbock ("Kamienny Kozioł") odnosił się do wizerunku kozła wyskakującego zza kamiennego muru, który widniał w herbie rodu. Określenie *Steinbocks Brille,* które odnoszono wcześniej do obecnej ul. 3 Maja, przetrwało zresztą rozbiórkę dzieła obronnego poprzez utrwalenie w nazwie bocznej uliczki, równoległej do południowej fosy. Przypisano do niej dwa punkty adresowe widoczne na litograficznych odbitkach Planu Buhsego z 1870. Budynki ustąpiły wybudowanemu w 1880 zespołowi Koszar Pionierów. Przebieg ulicy jest jednak wciąż widoczny – jest to droga wiodąca na zaplecze nieużytkowanego obecnie gmachu dawnych koszar wzdłuż ogrodzenia dworca autobusowego.

[8] Aleja (od 1956 Aleja Zwycięstwa) powstała z inicjatywy pastora Johanna Daniela Jenina, który do zebrania funduszy i realizacji tego pomysłu nakłonił Daniela Gralatha, burmistrza, filantropa i naukowca, jednego z założycieli Towarzystwa Przyrodniczego (1743). W 1893 Gralathowi poświęcono monument ustawiony w połowie alei. E. Łączyńska, J. Zdrenka, GRALATH DANIEL I, burmistrz Gdańska, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=GRALATH_DANIEL_I,_burmistrz_Gda%C5%84ska (dostęp: 08.04.2026)





II. 9. Fragment *Plan von der Stadt Dantzig...*,1734 z widocznymi szpalerami w ciągu ul. 3 Maja, przed Szpitalem Bożego Ciała, założeniem parkowym Błędnika i Ogrodem Strzeleckim,, źródło: Fotopolska

II. 10. Fragment *Plan von der Gegend um Danzig,* 1807 (publ. 1833), z wyraźnym przebiegiem szpalerów alei, zbiory S. Kowalenki, źródło: Fotopolska

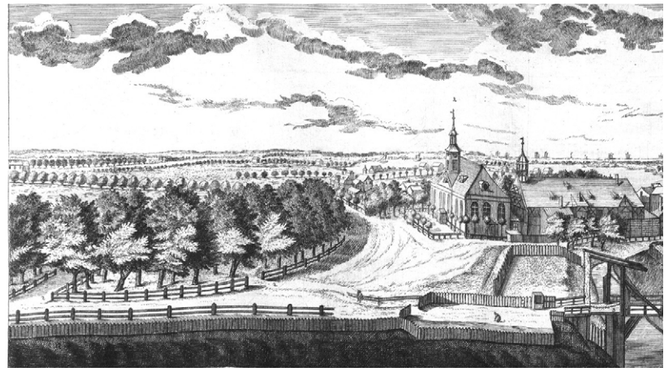
z pierwszym wcieleniem wielokrotnie następnie niszczonego i odtwarzanego ogrodu publicznego zwanego Błędnikiem (*Irrgarten, Lustgarten, Plantage*) nasadzonego w latach 1716–1731, a którego pamięć po zupełnym unicestwieniu wskutek rozbudowy infrastruktury kolejowej przechowała do dziś jedynie nazwa (odnosząca się jakoby do „błędnych" – krętych ścieżek) – nadawana także kolejnym wznoszonym w tym miejscu wiaduktom nad torami.[9]

Potrzebę budowy wiaduktu wymusiła realizacja otwartej w 1867 roku linii kolejowej do Nowego Portu, którą w kolejnych dekadach poszerzono o kolejne tory: bocznice i tory szlakowe prowadzące do Słupska i dalej. Trzeba je było wówczas wcisnąć w wąski pas między fosą miejską, a istniejącym zagospodarowaniem podnóża Góry Gradowej, na które składały się obiekty wojskowe, cmentarze i szpital. Wykonano zatem głęboki wykop, który zbliżył się do przyszłej ulicy 3 Maja tak bardzo, że pozostawił ją na skraju skarpy, nie tylko poprawiając przy tym jej walory widokowe, ale i dodatkowo oferując spacerującym ekscytujące sąsiedztwo przejeżdżających poniżej pociągów – ówczesnego symbolu nowoczesności. Należy koniecznie dodać, że to właśnie przyszła ul. 3 Maja (poprzez kładkę zwaną „Trąbą Słonia") aż do początku XX w. zapewniała jedyny dostęp do położonej poniżej stacji kolejowej.

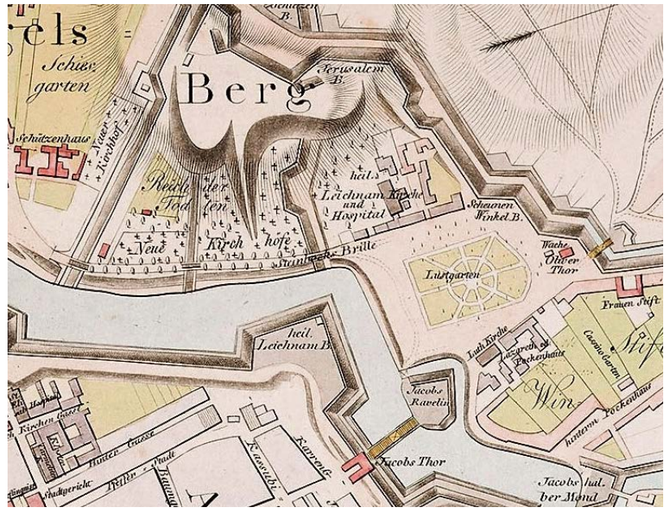
Na oryginalnym rysunku planu Buhsego z 1868-1869 nie znajdujemy wciąż jeszcze nazwy *Promenade*, zaś jedyna pierzeja zabudowy mieszkalnej w ciągu dzisiejszej ulicy 3 Maja przypisany jest do adresu Neugarten (Nowe Ogrody). W pierworysie planu widać już jednak wyraźnie dwu-, trzy- i czterorzędowe aleje – połączone jeszcze mostkami przerzuconymi nad kolejnymi fosami dzieła rogowego (Okulary Steinbocka) – jednak na niewiele późniejszych odbitkach litograficznych tego planu oraz pierwszym projekcie rozbudowy stacji (1880), która w przyszłości miała stać się dworcem głównym, wykopy obu fos są już na wysokości mostków zasypane[10], zapowiadając zmiany, które przyniosły lata 80. i 90. XIX w.

[9] Nazwa doczekała się przez wieki licznych interpretacji. Początków ogrodu nazywanego po renowacji z 1810 *Irrgarten* (Błędnik) należy szukać w założeniu powstałym ponad sto lat wcześniej (1708), z inicjatywy rajcy Johanna Nathanaela Ferbera i komendanta gdańskich wojsk miejskich Johna Sinclaira. Nasadzenia zniszczyli Prusacy (1807), a następnie dzieła zniszczenia dokończyli rosyjscy Kozacy. Autorem projektu renowacji był Johann Georg Salzmann, wcześniej odpowiedzialny za przebudowę Parku Oliwskiego (1784). K. Rozmarynowska, *Ogrody odchodzące...? Z dziejów gdańskiej zieleni publicznej 1708-1945*, Gdańsk 2017, s. 151.

[10] Rysunek nie jest precyzyjny z uwagi na celowo nieuwzględnione w planie obiekty wojskowe. Wyraźnie jednak pozostaje na nim mostek nad drogą ukrytą, podczas gdy nad fosami występuje ciągłość ogrodzeń, a jednoznacznych detali mostków brak.



II. 11. Ogród Błędnik (po lewej) i lazaret miejski (tzw. Dom Ospy), z wieżyczką, na I planie fosa miejska - widok z Bastionu Bożego Ciała, fragment jednego z 50 widoków Gdańska, ryc. M. Deisch wg rys. F. A. A. Lohrmanna (1761-1765), zbiory MNG



II. 12. Ogród Błędnik (tu: *Lustgarten*) i lazaret miejski - tzw. Dom Ospy (*Lazareth od. Pockenhaus*), widoczne także zespół Szpitala Bożego Ciała i Nowe Cmentarze (*Neue Kirchhöfe*) u podnóża Gry Gradowej oraz Ogród Strzelecki (*Schiessgarten*). Ulica 3 Maja opisana jako *Steinbocks Brille* - Okulary Steinbocka. Pośrodku ilustracji Bastion Bożego Ciała (*heil. Leichnam B.*). Fragment *Grundriss der Westpreussischer See- und Handlungsstadt...* J. L. Bielitsky, 1822, źródło: Gedanopedia

W związku z budową Kolei Pomorskiej (do Słupska i dalej do Szczecina) i ostateczną utratą wartości obronnej nowożytnych fortyfikacji Gdańska (1885)[11], pozwalającą na zmianę funkcji umocnień wzgórz, poszerzono wówczas wykop kolejowy (unicestwiając przy tym resztki założenia parkowego Błędnika) i rozpoczęto rozbiórkę umocnień Zachodniego Frontu (1896).[12]

Do roku 1882 w miejscu zasypanych fos powstał okazały zespół Koszar Pionierów (fosa południowa), w tym zbrojownia (fosa północna), które załoga opuściła już 10 lat później ustępując z kolei pionierom telekomunikacji: telegrafistom, a następnie radiowcom (1890) oraz studentom Szkoły Wojennej otwartej w 1893 w dawnym głównym gmachu koszarowym.[13] Wkrótce także fosa miejska (Stadtgraben) wraz z wałami miała ustąpić kolejnym eleganckim alejom realizując założenia estetyczne Promenady w dużo większej skali. Niezabudowane tereny obu wzgórz (gór Gradowej i Biskupiej) wraz z dawnymi fortami miały natomiast uzupełnić ofertę rekreacyjną istniejących już w tym rejonie ogrodów – dostępnych jednak wyłącznie dla wybranych.

[11] J. Daniluk, *Fort Góry Gradowej w Gdańsku - jego historia, rozwój i rola w życiu organizmu miejskiego w latach 1814-1945*, Gdańsk 2009, s. 58.

[12] Z pewnymi zastrzeżeniami można uznać, że zapóźnienie rozwojowe Gdańska wynikające z utrzymywania pierścienia fortyfikacji, pamiętających w przypadku Zachodniego Frontu jeszcze czasy Jagiellonów (skąd powojenna nazwa ulicy Wały Jagiellońskie), sięgały całego stulecia. „Elbląg, który znalazł się po I rozbiorze Polski w granicach Prus, został zdefortyfikowany za zgodą Fryderyka II na wniosek rady miejskiej z 1773 r. (...) Szczególnie intensywny okres defortyfikacji miast niemieckich przypadł na lata 1789-1815.", M. Omilanowska, *Defortyfikacja Gdańska na tle przekształceń miast niemieckich w XIX wieku* [w:] Biuletyn Historii Sztuki 72 (2010), s. 294-295.

[13] J. Daniluk, op. cit., s. 59.



II. 13. Koszary Pionierów przed przebudową na siedzibę Szkoły Wojennej, na pierwszym planie prawdopodobnie kaplica cmentarna, fot. z 16 lutego 1884 z publikacji *Geschichte des Pionier-Bataillon Fürst Radziwill (Ostpreuß.) Nr. 1*, Stuttgart 1910, kopia w zbiorach J. Daniluka

II. 14. Po prawej. Szkoła Wojenna,.otwarta w 1893. Na pierwszym planie fosa miejska przed likwidacją w 1896, za nią dworzec Brama Wyżynna z zadaszoną kładką - "Trąbą Słonia". Karta pocztowa z ok. 1895, domena publiczna

Wspominając o Błędniku (Irrgarten) nie sposób nie wspomnieć też o Małym Błędniku (Kleiner Irrgarten), tym bardziej, że ten widoczny już na planach Gersdorfa (1814) i Bielitsky'ego (1822) miejski zieleniec stanowił ogrodowe otoczenie nowego odcinka Promenady przedłużającego ciąg spacerowy ku Bramie Wyżynnej. Przedłużenie jej jeszcze dalej w kierunku południowym, aż do Bramy Oruńskiej i kolejnego, położonego tuż przed nią niewielkiego ogrodu (widoczne na planach z 1868 i 1880) wymusiło wprowadzenie nazewniczego rozróżnienia na Promenadę Północną i Południową, które administracyjnie usankcjonowano jednak dopiero w okresie międzywojennym. Jednocześnie opisany ciąg komunikacyjny pozostawał całością, czego współczesnym świadectwem jest wspólna nazwa 3 Maja rozciągnięta na dawną Promenadę Północną (Nordpromenade – na północ od Długich Ogrodów) i jej powojenne przedłużenie w kierunku nieistniejącego już odcinka południowego (Südpromenade) u stóp Biskupiej Górki.

Po zniesieniu wałów obronnych w rejonie Targu Siennego przed Bramą Wyżynną powstał największy plac w historycznym śródmieściu, realizujący ideę miejskich plant w najpełniejszym wydaniu – z nową reprezentacyjną zabudową i rozległymi przestrzeniami dekoracyjnych parterów ogrodowych, które stały się zielonym salonem miasta obsadzanym co sezon nowymi, starannie zaprojekowanymi kompozycjami. Można powiedzieć, że w ten sposób Mały Błędnik, na przedłużeniu którego powstały te „Założenia" (Anlagen), na moment stał się wielki.[14]



II. 15. Ogród Botaniczny przy Targu Siennym, alejka na wysokości wylotu dzisiejszej ul. Bogusławskiego. Po prawej Prezydium Policji (obecnie siedziba ABW). Podobne założenia ogrodowe w śródmiejskich alejach powstawały w początku XX w. także w innych miastach niemieckich. Pocztówka z okresu międzywojennego, domena publiczna

[14] K. Rozmarynowska, op. cit. s. 198, 154. K. Rozmarynowska, *Zachodni Front Śródmieścia. Wytyczne do kształtowania zieleni...* op. cit.



Co więcej, rozmach nasadzeń prowadzonych przez miejskich ogrodników wzdłuż dzisiejszej ul. Okopowej sprawił, że nazywano je Ogrodem Botanicznym (Botanischer Garten). Koniec jego chwały przyniosły zniszczenia wojenne i powojenna rozbudowa układu komunikacyjnego, który w kolejnych dekadach zajął niemal całą przestrzeń dawnych kwater ogrodowych, za wyjątkiem niewielkiej części najstarszego założenia z malowniczym mostkiem nad Kanałem Raduni.

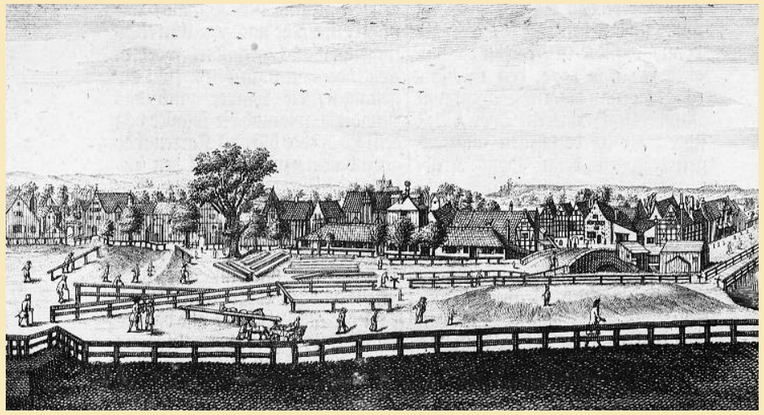
Kłopotliwe nazewnictwo

Choć historia zagospodarowania terenów, przez które przebiega obecna ulica 3 Maja sięga co najmniej wczesnego średniowiecza i wiąże się z dobrze udokumentowaną działalnością licznych zasłużonych postaci i instytucji, to nigdy nie doczekała się, jako przestrzeń miejska, podmiotowości. Dotyczy to zarówno ram urbanistycznych, które w tym wypadku przez wieki zastępowały warunki dyktowane przez ukształtowanie terenu i sąsiedztwo ważnych strategicznie obiektów i instalacji, jak i – przede wszystkim – nazwy.

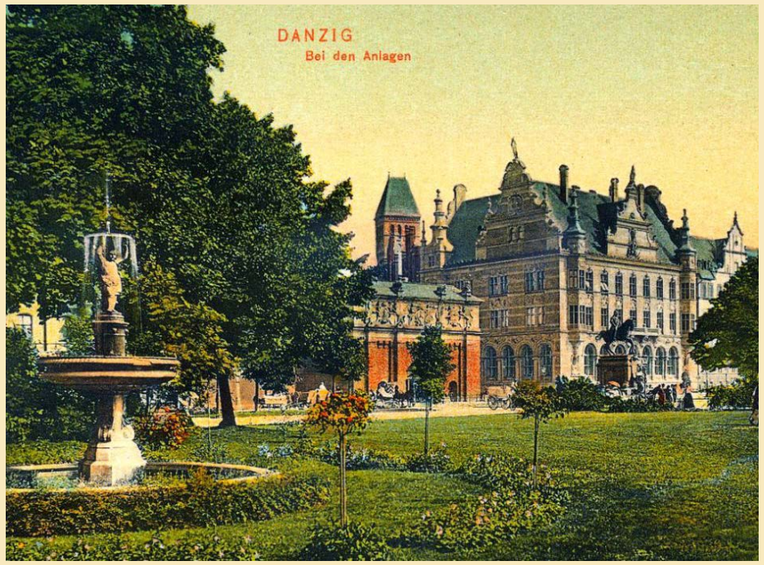
To zaiste paradoks, że w mieście tak nasyconym historycznymi toponimami jak Gdańsk, a zwłaszcza jego historyczne śródmieście, na którego straży stoi kolejne już pokolenie historyków i entuzjastów, zabrakło nie budzącej wątpliwości, zakorzenionej w tradycji nazwy dla rozległego terenu ciągnącego się przez około 2,5 km. Ten z pozoru podstawowy brak próbowano oczywiście kilkukrotnie w dziejach uzupełnić, zabrakło jednak przy tym, jak się wydaje, zgodności, przekonania, a przede wszystkim decyzji i konsekwencji na poziomie administracyjnym.

Wąski, wydłużony pas terenu, którego dzisiejsze, widoczne i wyraźnie odczuwalne granice wyznaczają od zachodu stoki gór Biskupiej i Gradowej, od wschodu zaś wykop mieszczący tory kolejowe określano w okresie przedwojennym, dość ogólnie, jako *Aussenwerke*, czyli „Dzieła Zewnętrzne". Nazwa w sposób oczywisty odnosiła się do „zewnętrznego" położenia dzielnicy względem ścisłego centrum. Nie bez znaczenia – o czym dalej – było też zastosowanie liczby mnogiej wskazującej na odrębności poszczególnych sąsiedztw wynikające z naturalnych barier ukształtowania terenu.

Wcześniej rolę granicy wschodniej tego przedmieścia pełnił oczywiście zachodni front fortyfikacji nowożytnych z szerokim pasem wałów i fosy, wzdłuż których poprowadzono w połowie XIX wieku sukcesywnie poszerzany wykop dla torów kolejowych. Pozostaje on na swoim miejscu do dnia dzisiejszego i – mimo niedawnego przykrycia stropem na długości około pół kilometra (Forum Gdańsk) – pozostaje odczuwalną barierą wizualną oraz – m.in. przez różnice poziomów – komu-

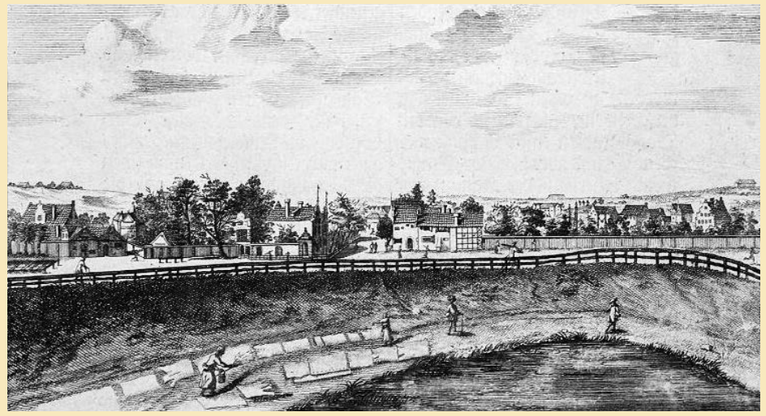


II. 16. Targ Sienny, ryc. wg. rys. P. Willera, z dzieła R. Curicke, *Der Stadt Dantzig historische Beschreibung*, 1687, zbiory BG PAN





II. 17, 18. Powyżej: *Anlagen*, fontanna w zieleńcu na Targu Siennym, poniżej: mostek w ogrodach Małego Błędnika, karty pocztowe z 1904, domena publiczna, źródło: Fotopolska



II. 19. Targ Rakowy i Nowe Ogrody, ryc. wg. rys. P. Willera, z dzieła R. Curicke, *Der Stadt Dantzig...*, 1687, zbiory BG PAN





II. 20, 21. *Anlagen*, sezonowe nasadzenia w Ogrodzie Botanicznym przy dzisiejszej ul. Okopowej, karty pocztowe, 1928 (wyżej)., domena publiczna, źródło: Fotopolska, ok. 1925 (niżej), zbiory M. Baski.



I. 22. Fragment planu P. Suhra z 1931 ukazującego śródmieście Gdańska ok. 1500 wg badań O. Kloeppla, zbiory BG PAN



I. 23. Projekt przebudowy fortyfikacji Biskupiej Górki i Góry Gradowej, ok. 1830, autor nieznany, kopia w zbiorach BAM

nikacyjną. Także wspomniana fosa stanowiła jednak granicę wtórną, nie tylko – co zrozumiałe – w odniesieniu do wcześniejszych fos średniowiecznych (od 1343), ale i dla Kanału Raduni (1348-1354) – dzieła krzyżackiej inżynierii odpowiedzialnego za dostarczanie do miasta wody pitnej i napędzanie licznych urządzeń w rodzaju młynów, kuźni i tartaków.

Po II wojnie światowej próbowano wprowadzić w to miejsce zupełnie nową, pozbawioną historycznego kontekstu, choć zrozumiałą i w pewnym sensie oczywistą nazwę „Podgórze".[15] Inicjatorem zastosowania tego krakowskiego toponimu dla podnóża gdańskich wzgórz był najprawdopodobniej pochodzący faktycznie z Krakowa Władysław Czerny, któremu jako wiceprezydentowi (1945-1947) powierzono misję powojennej odbudowy Gdańska.[16] Jak się okazuje, to nie jedyna nazwa, jaką powojenna administracja próbowała przenieść spod Wawelu na gdański grunt, oswajając go niejako dla kultury polskiej w latach powojennych. Na mapy Gdańska trafił wówczas także Żabi Kruk czy położona w sąsiedztwie rzeźni (a więc prowadząca tam gdzie „drą krowy") ulica Krowoderska.

Skojarzenie z położoną u podnóża ufortyfikowanego wzgórza krakowską dzielnicą (a wcześniej „zewnętrznym" – położonym za murami – osobnym miastem) wydaje się znakomicie uzasadnione topograficznie, z tą subtelną różnicą, że miejsce Wisły oddzielającej Podgórze od właściwego

[15] Mianem Podgórza (niezależnie od współczesnych granic administracyjnych) określa się część Krakowa po prawej stronie Wisły u podnóża Góry Lasoty. Po I Rozbiorze Polski powstało tu miasto konkurencyjne dla Krakowa, który pozostał w granicach Rzeczypospolitej. Kraków i Podgórze pozostały odrębnymi miastami aż do 1913. Po II wojnie światowej nazwę Podgórze rozciągnięto na cały prawobrzeżny Kraków za: *Historia Podgórza* (źródło wygasłe) zarchiwizowano pod adresem web.archive.org/web/20090130023205/http://podgorze.ovh.org (dostęp: 08.04.2026). Historia ta przypomina rozwiązanie zastosowane przez władze pruskie w ramach Zjednoczonego Miasta Chełm (Stolzenberg). Paluchowski P., ZJEDNOCZONE MIASTO CHEŁM, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=ZJEDNOCZONE_MIASTO_CHE%C5%81M (dostęp: 08.04.2026)

[16] Władysław Czerny-Schwarzenberg, architekt, urbanista, w latach 1945-1947 wiceprezydent Gdańska. Zajmował się m.in. ustalaniem nowych nazw gdańskich ulic. Organizator odbudowy, „opowiadał się jednak za usunięciem wszystkich pruskich akcentów, nawet przez wyburzenie zachowanych po 1945 budynków", jak gmachy politechniki, dworca głównego, d. Banku Rzeszy i Conradinum. Następnie, do 1969 wykładowca PG. Redakcja, CZERNY WŁADYSŁAW, urbanista, profesor, wiceprezydent Gdańska, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=CZERNY_W%C5%81ADYS%C5%81AW,_urbanista,_profesor,_wiceprezydent_Gda%C5%84ska (dostęp: 08.04.2026)

Krakowa zajmuje w Gdańsku nieco mniej malowniczy i dużo młodszy wykop torów kolejowych. Wydaje się jednak, że był to czynnik niewystarczający dla oswojenia i utrwalenia tej nazwy. Zabrakło też najpewniej odpowiednio licznej rzeszy mieszkańców, którzy mogliby się z tym toponimem utożsamiać. Zabudowa mieszkalna, za wyjątkiem bezpośredniego podnóża Biskupiej Górki, legła bowiem w większości w gruzach, a nieliczne ostańce zaadaptowano na cele rozmaitych instytucji, których ogrodzone posesje (jak w przypadku aresztu lub szpitali) objęły nierzadko całe kwartały i przecięły dawne ciągi komunikacyjne, takie jak chociażby ul. Kurkowa.

Ostre granice

Przebieg Kanału Raduni w obrębie „Podgórza" bardzo wyraźnie dzielił niegdyś niezagospodarowane (ze względów strategicznych) przedpole fosy miejskiej od intensywnie zabudowanych okolic Targu Siennego i Rakowego – w części północnej – oraz analogicznego rejonu Zaroślaka u stóp Biskupiej Górki – w części południowej. Dziś na sporym odcinku przebieg kanału jest nieczytelny, zatarły się też granice kwartałów zabudowy. Wpłynęły na to, rzecz jasna zniszczenia ostatniej wojny, ale także wytyczenie Trasy WZ (Al. Armii Krajowej) oraz zamknięcie jednego z odcinków średniowiecznego kanału wewnątrz bryły centrum handlowego i dodatkowe przesłonięcie go podwójnym dnem „koryta edukacyjnego".[17]

[17] Zachowanie „otwartego przebiegu kanału" było warunkiem zawartym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Zakryto go jednak imitacją, w którą jest tłoczona oczyszczona woda. „Koryto edukacyjne pozwoli na ekspozycję i miejscowe podczyszczenie wód kanału Raduni. Jest to rozwiązanie stanowiące odpowiedź na wniosek Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków [Mariana Kwapińskiego], który w maju 2011 roku stwierdził: „należy szukać rozwiązań najbardziej zbliżających ludzi, idących wzdłuż kanału do poziomu wody" - podkreśla Alina Geniusz-Siuchnińska, reprezentująca inwestora.", K. Moritz, *Ruszyła budowa podwójnego dna kanału Raduni*, Trojmiasto.pl, 9 stycznia 2018, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Ruszyly-prace-z-budowa-podwojnego-dna-kanalu-Raduni-n120049.html, (dostęp: 08.04.2026). Kolejny PWKZ, Agnieszka Kowalska nałożyła na inwestora karę za prowadzenie tych prac bez właściwych pozwoleń., K. Moritz, *Pół miliona kary za prace przy kanale Raduni*, Trojmiasto.pl, 2 lipca 2018 https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Pol-miliona-kary-za-prace-przy-kanale-Raduni-n125242.html. (dostęp: 08.04.2026). Kontrowersyjnego rozwiązania bronił sam wiceprezydent Wiesław Bielawski: " Otwartość kanału trzeba rozumieć w kontekście prawa wodnego, które mówi o tym, że trzeba zapewnić swobodny przepływ do innych cieków. Nie ma w nim nic na temat przykrycia", .E. Oleksy, *Budowa Forum Gdańsk. Władze Gdańska: Nie będziemy betonować Kanału Raduni!*, Dziennik Bałtycki, 11 sierpnia 2017 https://dziennikbaltycki.pl/budowa-forum-gdansk-wladze-gdanska-nie-bedziemy-betonowac-kanalu-raduni/ar/12357473 (dostęp: 08.04.2026).



II. 24. Budowa Forum Gdańsk, Kanał Raduni wciąż swobodnie płynie między wznoszonymi budynkami, 2017, źródło: gdansk.pl

Wytyczone po rozbiórce wałów w końcu XIX w. szerokie aleje z masywną zabudową obrzeżną, które w założeniu miały zintegrować średniowieczny zespół miejski ze wszystkim tym, co na zewnątrz, *de facto* ją utrwaliły. Okres szybkiego rozwoju miasta przed I wojną światową został bowiem przerwany, a z miasta zniknęli najwięksi inwestorzy, na czele z potężnym państwem niemieckim i jego rozlicznymi instytucjami. Jednocześnie rozwijała się motoryzacja, która stała się głównym czynnikiem kształtowania zachodniej części śródmieścia w okresie odbudowy po zniszczeniach II wojny światowej. Aleje Zachodniego Frontu oczyszczono wówczas z większości zabudowy, niezależnie od jej stanu zachowania, radykalnie je poszerzono i niemal w całości wypełniono infrastrukturą komunikacyjną. Do rozbiórki i zastąpienia zupełnie nowym obiektem przewidziano nawet neomanierystyczny gmach dworca głównego, który przez kilkadziesiąt lat istnienia zdążył już stać się jedną z najbardziej rozpoznawalnych gdańskich budowli.[18]

W nowoprojektowanym układzie drogowym powojenna ulica 3 Maja miała stać się obwodnicą śródmieścia, a więc w pewnym sensie kolejną granicą, wzmacniającą rolę wykopu kolejowego jako nowej fosy. Ulicę wytyczono w pewnym stopniu na nowo, radykalnie poszerzając dawną Promenadę Północną, która utraciła przy tym całą zabudowę przyuliczną, wyjąwszy jedynie gmach dawnej Szkoły Wojennej i tzw. „Starej Dyrekcji" – masywnych gmachów z czerwonej cegły w zespole Szpitala Bożego Ciała górujących nad terenem Błędnika.[19] Przez dawną zabudowę ulicy Nowe Ogrody, a ściślej ruiny jej najokazalszych gmachów – dawnych siedzib władz prowincji i rejencji – przebito przejazd w kierunku Biskupiej Górki tworząc rozległe skrzyżowanie. Połączono w ten sposób oba odcinki dawnej promenady umożliwiając prowadzenie ruchu w kierunku północ-południe z pominięciem Bramy Wyżynnej. Budowa Węzła Leningradzkiego (obecnie Węzeł Unii Europejskiej), w związku z którą zmieniła się geometria układu torowego i drogowego w południowej części śródmieścia, wymazała jednak dawną Promenadę Południową (wówczas odcinek ul. Jedności Robotniczej) z map miasta, łącząc ciąg ul. 3 Maja z nowym przebiegiem ulicy Okopowej – wyprostowanym i przedłużonym za linię umocnień dawnej (rozebranej w 1927) Bramy Oruńskiej (Peterszawskiej).[20]

[18] Budynek wzniesiono w latach 1896-1900 wg proj. Georga Hermanna Cuny (na podstawie koncepcji Fritza Klinholza, Alexandra Rüdella i Paula Thoemera.

[19] A. Szarszewski, SZPITAL BOŻEGO CIAŁA, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=SZPITAL_BO%C5%BBEGO_CIA%C5%81A, G. Sulikowski, M. Gliński, J. Szczypior, B. Śliwiński, Redakcja, KOŚCIÓŁ BOŻEGO CIAŁA (przy ob. ul. 3 Maja), https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KO%C5%9ACI%C3%93%C5%81_BO%C5%BBEGO_CIA%C5%81A_(przy_ob._ul._3_Maja) (dostęp: 09.04.2026)

[20] Peterszawa to przykład próby wprowadzenia na powojenne mapy spolszczonej wersji nazwy dawnego przedmieścia



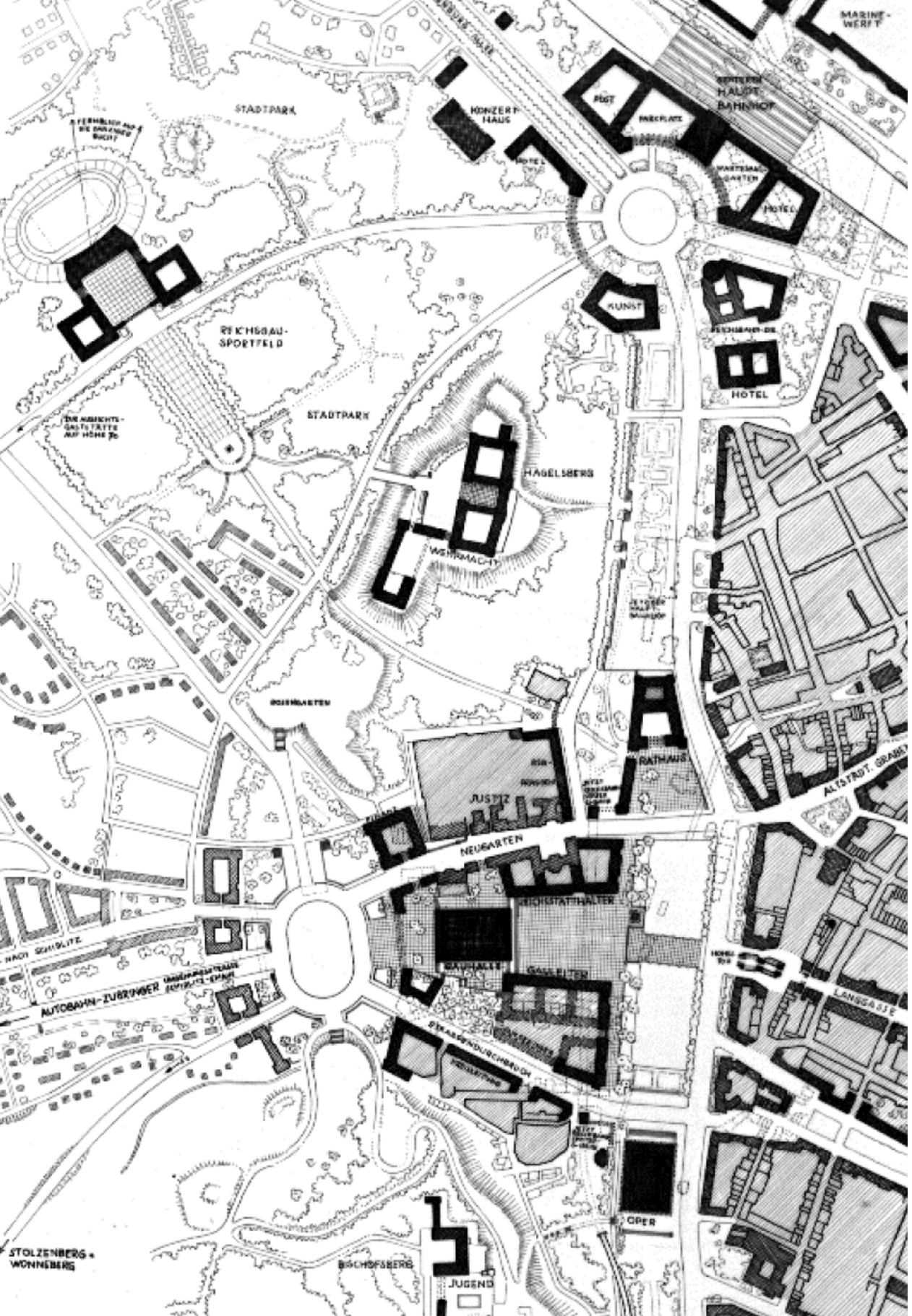
II. 25. Zabudowa mieszkalna ul. 3 Maja z poł. XIX w.: Nowe Ogrody 21, 20b, 20a, ok. 1910, źródło: Muzeum Pomorza



II. 26. Zabudowa mieszkalna ul. 3 Maja z poł. XIX i pocz. XX w.: Nowe Ogrody 22, 22b, 22c, 1940, źródło: Fotopolska



II. 27. Nieistniejące budynki Szpitala Bożego Ciała z poł. XIX w. stojące w pierzei ul. 3 Maja, 1917, źródło: Fotopolska



Przedłużenie Drogi Królewskiej

Okres bezpośrednio powojenny wiązał z nowym odcinkiem ulicy 3 Maja wielką przyszłość, zarówno co do funkcji, jak i – przede wszystkim – skali. Już międzywojenni planiści odkryli ogromny potencjał wynikający z dostępności rozległego i w dużej mierze niezabudowanego tarasu położonego powyżej średniowiecznego Głównego Miasta, między ulicą Nowe Ogrody a Piaskownią (ul. ks. Rogaczewskiego). Jedyne utrudnienie stanowiła bariera w postaci wykopu mieszczącego tory kolejowe, a ściślej trudna do pokonania w epoce kryzysu bariera ekonomiczna, uniemożliwiająca ukrycie torów w podziemnym tunelu. Niewątpliwie jednak brano ten problem pod uwagę planując budowę obwodnicy kolejowej po wschodniej stronie śródmieścia oraz wzniesienie nowego dworca w miejscu obecnego przystanku Gdańsk-Stocznia.[21]

W nowej rzeczywistości politycznej III Rzeszy idee te zdawały się dojrzewać do realizacji w ramach ambitnych planów urbanistycznych kreślonych dla regionalnej stolicy. Na wspomnianym tarasie, na osi Drogi Królewskiej planowano wzniesienie eksponowanych gmachów poprzedzonych paradnymi placami schodzącymi kaskadowo ku Targowi Siennemu i Bramie Wyżynnej. Tworzone od 1940 roku koncepcje przewidywały przekrycie torów kolejowych stropem na odcinku Nowe Ogrody-Biskupia Górka – inwestycję, którą udało się ostatecznie zrealizować dopiero w 2016 w ramach projektu Forum Gdańsk.[22] Oprócz nowych budynków i placów to właśnie na nim (a więc nad torami) miało się znaleźć miejsce dla brakującego odcinka łączącego obie Promenady, które w roku 1934 otrzymały imiona nowych, narodowosocjalistycznych bohaterów: Horsta Hoffmanna i Günthera Schaffera.

Łącznik ten, podobnie jak wiele innych rozwiązań planowanych przez narodowych socjalistów, w tym przekształcone w drogę szybkiego ruchu Podwale Przedmiejskie (Aleja Leningradzka, trasa WZ), znalazł się na liście realizacyjnej w okresie odbudowy powojennej. Rozwiązania dla nowej dzielnicy administracyjnej na Nowych Ogrodach już w roku 1945 były obiektem studiów Władysława Czernego, zaś w 1954 roku poświęcono im ogólnopolski konkurs architektoniczny. Projektanci przedstawili wówczas dziesiątki wizji pełnych socrealistycznego rozmachu, lecz zupełnie nierealnych ekonomicznie, obejmujących m.in. górujący nad historycznym śródmieściem gmach nawiązujący formą i skalą do warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki.[23]

Ostatecznie, poza samą ulicą – ściślej nowym odcinkiem ulicy 3 Maja łączącym Nowe Ogrody z przyszłą Trasą W-Z – w całym rejonie „Podgórza" zrealizowano tylko jeden nowy obiekt kubaturowy przewidziany w powojennych planach – wzniesiony w latach 1948-50 wg projektu Wandy Podczaskiej-Wyszyńskiej gmach Izby Skarbowej. Jeszcze w grudniu 1950 roku umieszczono tam Wydział Finansowy Miejskiej Rady Narodowej, a w 1951 kolejne wydziały władz miasta. Budynek – jeden z zaledwie kilku reprezentacyjnych obiektów wzniesionych w pierwszej, modernistycznej fazie odbudowy Gdańska (poprzedzającej socrealizm i rekonstrukcję historyczną) do dziś pozostaje głównym gmachem Urzędu Miejskiego.[24]

II. 28. Po lewej. Fragment jednego z wariantów koncepcji przebudowy śródmieścia Gdańska z okresu nazistowskiego zakładających przykrycie wykopu torów kolejowych i przedłużenie Drogi Królewskiej, 1940, kopia w zbiorach P. Lorensa

Petershagen, obecnej także w nazwie ulicy, bramy i przystanku kolejowego. Ostatecznie dla południowej części podnóża Biskupiej Górki przyjęła się zwyczajowa nazwa Zaroślak – od powojennej nazwy dawnej ulicy Petershagen.

[21] Pozwoliłoby to przenieść z korytarza prowadzącego wzdłuż dzisiejszej ul. 3 Maja co najmniej cały ruch towarowy. Rozważano także jego redukcję do szlaku obsługującego wyłącznie kolej miejską. Szeroko temat omówiono w opracowaniu: P. Lorens, *Przekształcenia obszaru śródmieścia Gdańska w latach 1793-1945* [w:] A. Kostarczyk (red.), *Gdańsk, pomnik historii. Część 1.* Gdańsk 1998, s. 26-81.

[22] Ibidem.

[23] S. Lier, Konkurs na projekt urbanistyczno-architektoniczny fragmentu śródmieścia Gdańska, „Architektura" Nr 7-8 (81-2) lipiec-sierpień 1954, s. 188-1997.

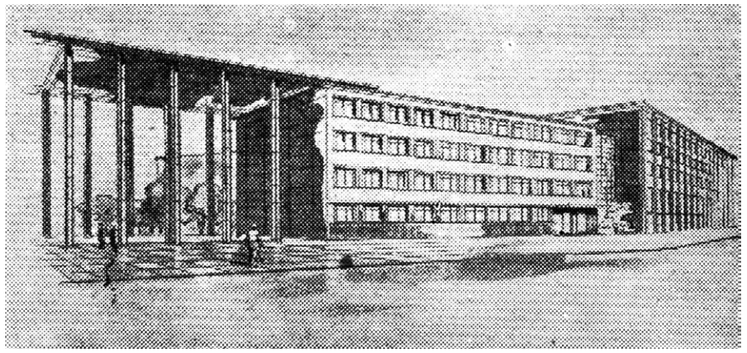
[24] Januszajtis A., NOWE OGRODY, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=NOWE_OGRODY (dostęp: 09 04.2026)

Dziedzictwo planistyczne

Szczególną pamiątkę tamtych czasów stanowi dziedzictwo w postaci widocznych w krajobrazie miejskim skutków wyburzeń i plantowania terenu pod nigdy nie wzniesione obiekty, ciągi komunikacyjne i przestrzenie publiczne, które w ogromnej mierze wciąż pozwalają na realizację śmiałych założeń sprzed dekad, a także zachowane budynki przedwojenne przewidziane wówczas do adaptacji i rozbudowy. Sygnowany przez Czernego plan szczegółowy dla śródmieścia ustalił nie tylko lokalizację przyszłego Urzędu Miejskiego, ale i symetryczne ucięcie zabudowy przeciwległej pierzei Nowych Ogrodów na ścianie szczytowej obecnej Komendy Miejskiej Policji. Przewidział on do zachowania kompleks sądów i dawnego Szpitala Diakonis (obecnie szpital wojewódzki), a także dawny Szpital (Lazaret) Miejski przy Piaskowni (obecnie siedziba przedsiębiorstw Lasy Państwowe i Wody Polskie), który w ramach rozbudowy o kolejne skrzydła miał się stać częścią projektowanego centralnego ośrodka administracyjnego.

Plan Czernego przede wszystkim utrwalił na pokolenia odziedziczoną po międzywojennych planistach wizję zakrycia torów kolejowych i utworzenia na osi Drogi Królewskiej zespołu przestrzeni publicznych. Udało się ją urzeczywistnić (w znacznie ograniczonej formie) dopiero w ramach realizacji „nowego" Targu Siennego – placu, wokół którego rozmieszczono obiekty zespołu Forum Gdańsk – oraz jego powiązania z ulicą 3 Maja. Mimo całej listy zastosowanych w tej inwestycji rozwiązań, krytykowanych z najróżniejszych pozycji, przy pewnych korektach, niezaprzeczalnie pozwala on wciąż otworzyć zaplecze Nowych Ogrodów na miasto i zrealizować w oparciu o ramy istniejących budynków publicznych nie tylko kolejne gmachy urzędowe ale i nowe reprezentacyjne wnętrze miejskie na osi Drogi Królewskiej – w miejscu wolnego od zabudowy placu użytkowanego obecnie jako parking Urzędu Miejskiego.[25]

Poszukiwanie rozwiązań dla tej przestrzeni było zresztą przedmiotem konkursu na rozbudowę Urzędu Miejskiego z roku 2008 oraz wciąż trwającej dyskusji nad koncepcją II etapu inwestycji Forum Gdańsk, w ramach którego miałoby powstać brakujące skrzydło w pierzei ulicy 3 Maja. Ewentualne odniesienie się do wspomnianego dziedzictwa planistycznego będzie zależało wyłącznie od projektantów i wytycznych konserwatorskich, gdyż obowiązujący plan miejscowy w żaden sposób go nie chroni.



II. 30. Koncepcja zespołu administracyjnego w pierzei nowego odcinka ul. 3 Maja. Zrealizowano jedynie widoczny na rysunku obecny gmach Urzędu Miejskiego. Portyk (po lewej) miał prowadzić na plac w osi Drogi Królewskiej, 1947, zbiory UM.

II. 29. Po lewej. Fragment jednego z wariantów koncepcji przebudowy śródmieścia Gdańska z okresu powojennego, *Kopia szkicowa projektu szczegółowego zagosp. śródmieścia zgodnie z projektem pierwotnym z 1946 roku*, zbiory UM.

[25] Co więcej, wolny od zabudowy jest także dolny odcinek ul. ks. Rogaczewskiego, pozwalający na wydłużenie potencjalnego placu miejskiego, prostopadłego do Drogi Królewskiej, aż do dziedzińca dawnego Szpitala Miejskiego, a nawet wycelowanie osi tego placu wprost w środek jego elewacji. Będzie to szerzej omówione w ostatnim rozdziale opracowania.



II. 31. Wyróżnienie I stopnia - projekt warszawskiej pracowni Bulanda i Mucha, po prawej nadbudowana i przebudowana bryła istniejącego budynku, widok od ul. 3 Maja, źródło: gdansk.pl



II. 32 Wyróżnienie I stopnia - projekt warszawskiej pracowni BPBO Budopol, zwraca uwagę unifikacja elewacji nowej oraz istniejącej części budynku, widok od ul. 3 Maja, źródło: gdansk.pl

II. 33 Wyróżnienie III stopnia - projekt sopockiej pracowni WAPA Krzysztof Kozłowski, zastosowano charakterystyczny rytm doświetlających dziedzińców przy ślepym przyziemiu i ścianach szczytowych, widok od ul. 3 Maja, źródło: gdansk.pl



Prace wyróżnione w konkursie na projekt rozbudowy urzędu miejskiego z roku 2008, w którym nie przyznano głównej nagrody.

Nie udało się rozstrzygnąć konkursu architektonicznego na nową siedzibę gdańskiego magistratu - żadna z prac nie spełniła oczekiwań jurorów. Rozpiszemy nowy konkurs.

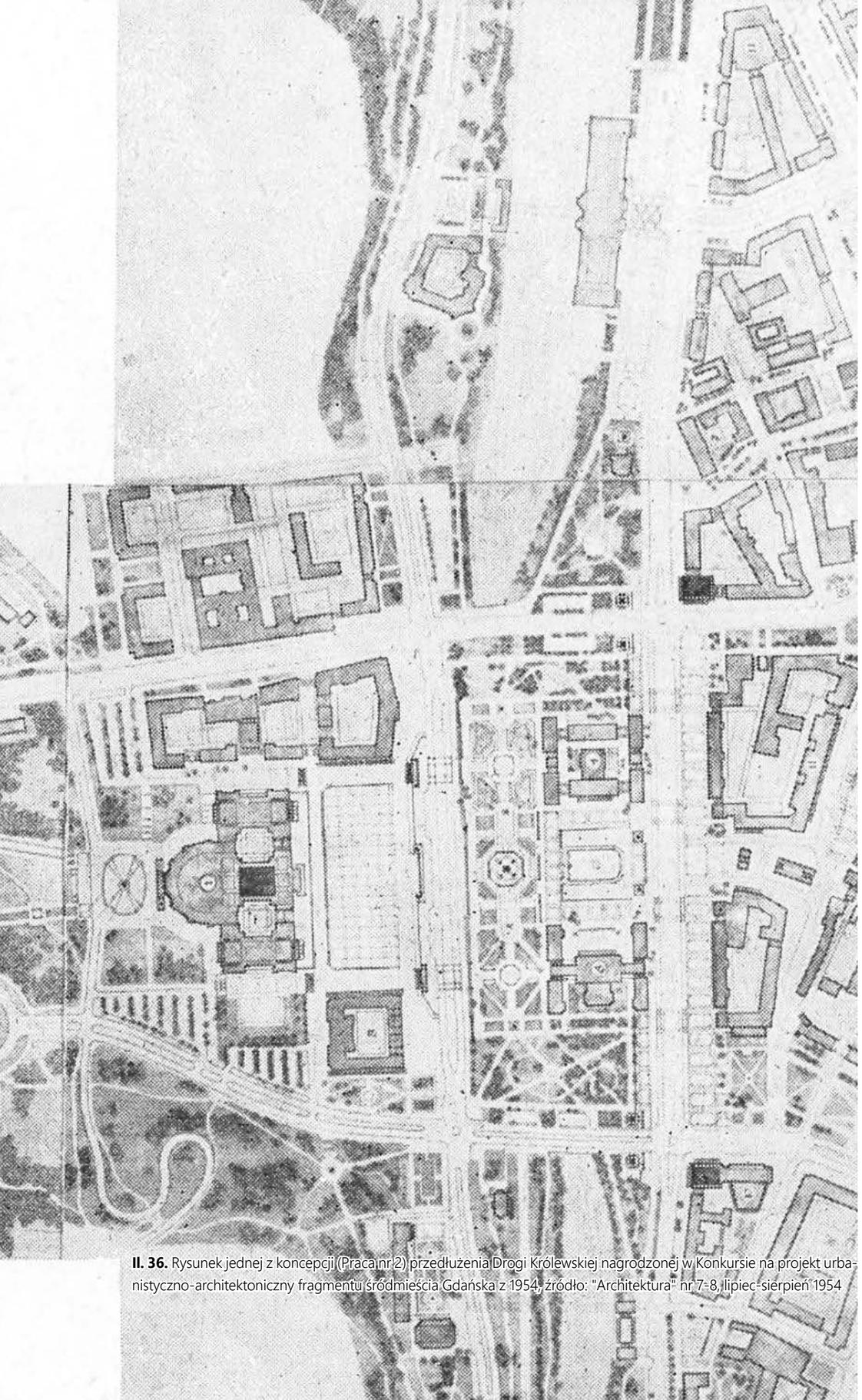
z wypowiedzi przydenta Pawła Adamowicza dla trojmiasto.pl, 14 listopada 2008



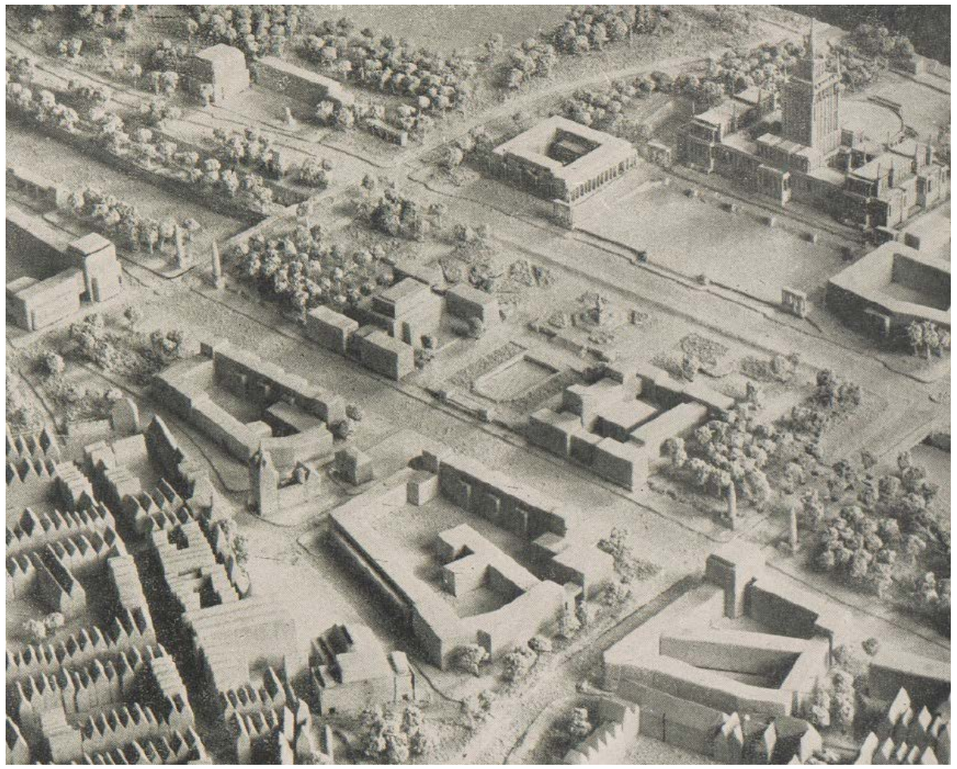
II. 34. Wyróżnienie II stopnia - projekt gdańskiej pracowni Fort, widok od ul. 3 Maja, źródło: gdansk.pl

II. 35. Wyróżnienie II stopnia - projekt pracowni APA Kuryłowicz (Warszawa) i Arch Deco (Gdynia), źródło: gdansk.pl





II. 36. Rysunek jednej z koncepcji (Praca nr 2) przedłużenia Drogi Królewskiej nagrodzonej w Konkursie na projekt urbanistyczno-architektoniczny fragmentu śródmieścia Gdańska z 1954, źródło: "Architektura" nr 7-8, lipiec-sierpień 1954



II. 37. Fot. makiety jednej z koncepcji (Praca nr 2) nagrodzonej w konkursie z 1954, źródło: "Architektura" nr 7-8, 1954

Umocnione wzgórza

Położone strategicznie ponad miastem wzgórza od najdawniejszych czasów fortyfikowano. Wiele wskazuje na to, że nazwa odnosząca się do wzgórza północnego – Grodziska (Góry Gradowej) faktycznie przechowała pamięć o pradziejowych umocnieniach najdawniejszego gdańskiego grodu. Najnowsze badania archeologiczne zdają się potwierdzać w tym względzie przypuszczenia dawnych gdańskich historyków oparte na lokalnych legendach i przypadkowych znaleziskach. Niestety, wskutek wspomnianych prac fortyfikacyjnych i związanych z nimi przemieszczeń ogromnych mas gruntu wiedza archeologów na ten temat nigdy nie będzie kompletna.[26]

Nazwa wzgórza południowego nawiązuje z kolei do wymienianego w średniowiecznych źródłach dworu biskupów włocławskich. Czy była to budowla o cechach obronnych kontynuująca w jakiś sposób tradycję innego wczesnośredniowiecznego grodziska? Na taką hipotezę pozwalają zachowane kościelne zapiski (1148), a także udokumentowane od XIV w. ustawiczne próby jej zdobywania przez kolejne wojska lub celowego niszczenia jej przez obrońców Gdańska jako potencjalnego przyczółku dla agresorów.[27] Pewne jest jednak, że rozdzielone doliną Nowych Ogrodów góry Biskupią i Gradową, już w okresie nowożytnym, władze Gdańska umacniały wielokrotnie przebudowanymi „zewnętrznymi dziełami obronnymi", których wspomnianą już nazwę próbowano w końcu XIX w. przenieść na cały omawiany obszar.

[26] B. Kościński, K. Błaszczyk, *W poszukiwaniu X-wiecznego Gdańska. Wczesnośredniowieczna osada otwarta odkryta przy ul. 3 Maja 4 w Gdańsku* [w:] *Początki Gdańska. Rozwój osadnictwa w X-XII wieku – konferencja naukowa w Dworze Artusa 10 października 2024. Abstrakty wystąpień*, Gdańsk 2024

[27] K. Bruski, W. Długokęcki, *W poszukiwaniu gdańskiego grodu sprzed połowy XI w.* [w:] Ibidem, s. 17 i inne ustalenia ujawnione w ramach wystąpień na tej sesji.



II. 38. Centralny Dom Kultury i plac zebrań (nad torami kolejowymi) w innej koncepcji konkursowej (Praca nr 1) z 1954 r.

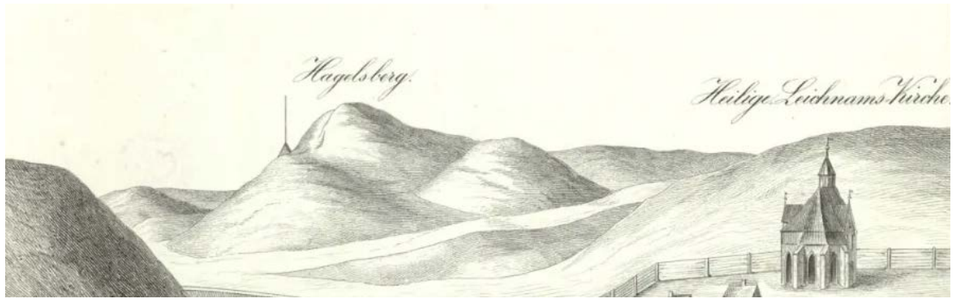


II. 39. Forum Gdańsk - robocza koncepcja z listopada 2010 z propozycjami form nowych budynków biurowych w miejscu istniejącego gmachu urzędu miejskiego oraz wciąż niezabudowanego narożnika po przeciwnej stronie ul. 3 Maja

II. 40, 41. Porównanie stanu zagospodarowania terenu między ul. 3 Maja i Okopową objętego projektem Forum Gdańsk, w roku 2011 (po lewej) i 2024 (po prawej), opr. W. Chmielewski na podstawie fot. z serwisu geogdansk.pl







II. 42. Możliwy wygląd Góry Gradowej przed budową fortyfikacji i kościoła Bożego Ciała przed rozbudową, fragment ryc. z I poł. XIX w.?, autor nieznany, domena publiczna, źródło: Polona, kopia w zbiorach K. Kucharskiego

Góra Gradowa czyli Grodowa

Grodzisko, bo tą właśnie nazwą – wbrew utrzymującej się w lokalnej tradycji potocznej nazwie „Forty" – próbowano określać przez większość okresu powojennego Górę Gradową, rozpoczyna swą historię jako nowożytny fort – dzieło zasłużonego inżyniera Georga Strakowskiego – w roku 1655 i przechodzi w kolejnych wiekach i dekadach liczne modernizacje, z których ostatnią przeprowadzają władze pruskie w latach 1867-1874.[28] O „Fortach" przypominało powtarzane przez lata pojęcie „forty napoleońskie", próbujące niejako „spolonizować" *de facto* pruskie fortyfikacje za pośrednictwem wspomnienia o walczących tu i stacjonujących w początkach XIX w. polskich legionistach Bonapartego. Tutejsze obiekty forteczne w ich dzisiejszej formie wznieśli bowiem dopiero pruscy inżynierowie już w drugiej połowie tamtego stulecia. Społeczeństwo kojarzyło ją jednak głównie z rozwijającą się w latach 90. XX w. w zaadaptowanych schronach (klub „Forty") kulturą techno oraz skutkami braku dozoru nad opuszczonymi obiektami, które stały się scenografią rozmaitych nielegalnych aktywności, w tym schronieniem dla użytkowników twardych narkotyków.



II. 43. Kondukt żałobny zmierzający na cmentarz Bożego Ciała, fragment widoku Gdańska P. WIllera z planu *Dantzig in Plano anno 1697* dołączonego do dzieła R. Curicke, *Der Stadt Dantzig historische Beschreibung*, 1687 , źródło: Gedanopedia

[28] J. Daniluk, op. cit., s. 18.

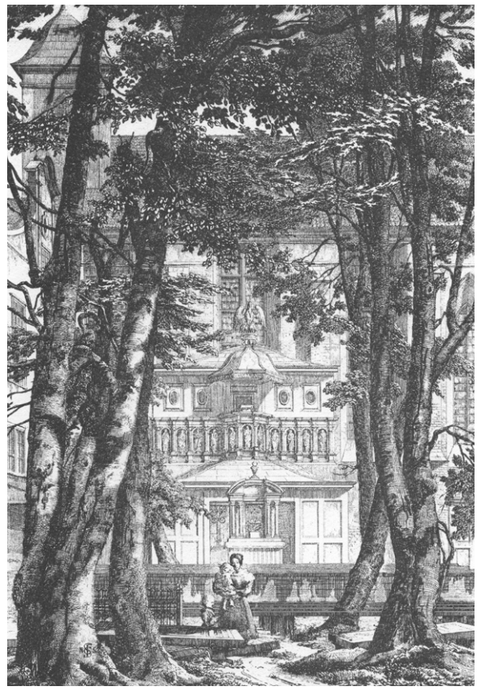


II. 44. Góra Gradowa: majdan fortu, koszary schronowe i zespół remiz artyleryjskich, źródło: Hevelianum

Próby wskrzeszenia oficjalnego ośrodka kultury młodzieżowej, którą na terenie fortu próbowano budować w oparciu o stowarzyszenia studenckie i zespoły sportowe już w latach międzywojennych mimo kolejnych wizji studenckiego „Grodziska" z lat 70., 80. i 90. XX w. nigdy nie wyszła poza plany i punktowe inwestycje w pojedyncze kluby muzyczne („Forty", „Forteczna", „Kaponiera"). Administrująca fortyfikacjami od roku 2008 jednostka miejska Centrum Hevelianum (wcześniej, od 2002: Park Kulturowy Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk") szczęśliwie wydaje się pierwszym od opuszczenia wzgórza przez niemieckich wojskowych solidnym gospodarzem, konsekwentnie odnawiającym i adaptującym te obiekty, przede wszystkim do celów edukacyjnych i wystawienniczych.

Świątynia chorych i Królestwo Umarłych

Długo przed Strakowskim, około roku 1380, u podnóża wzgórza, na ówczesnych peryferiach Starego Miasta tamtejsi radni wznieśli przytułek dla trędowatych, który w kolejnych wiekach wyewoluował w zakład opieki nad starszymi, chorymi, a przede wszystkim samotnymi, którzy w zamian za dożywotnią opiekę przekazywali instytucji zgromadzony majątek. Zespół wielokrotnie niszczonych, odbudowywanych i przekształcanych (także ze względu na zmiany formuły funkcjonowania) budynków przylegał do wzmiankowanej już w roku 1380 (w opisie wizyty mistyczki, św. Doroty z Mątów) kaplicy, rozbudowanej następnie do rozmiarów kościoła i powiększonej w roku 1689 o charakterystyczną nawę poprzeczną projektu Bartłomieja (Barthela) Ranischa. Wybór takiego



II. 45. Ambona zewnętrzna kościoła Bożego Ciała (1707), z teki *Danzig und seine Bauwerke*, ryc. J. C. Schultz, 1842-1867

II. 46. Kościół Bożego Ciała, na I planie tzw. Kościół Zimowy zburzony w roku 1962, fot. z roku 1942, źródło: Fotopolska



rozwiązania rozbudowy zapewne nie był przypadkowy i można je uznać za wyróżnik konfesyjny. Mowa wszak o świątyni, która w roku 1522 była miejscem wygłoszenia pierwszej w Gdańsku homilii luterańskiej.[29]

Wśród zachowanych do dziś obiektów zespołu szpitala, który w 1830 roku liczył aż 42 domy mieszkalne (nie licząc obiektów zaplecza gospodarczego), prócz XVIII-wiecznej plebanii, zachował się (w bardzo złym stanie) jeszcze jeden budynek o cechach późnobarokowych, pochodzący z roku 1786. Pozostałe, rozmieszczone wokół i wewnątrz prostokątnego dziedzińca pochodzą z okresu największej rozbudowy obiektu rozpoczętej w 1834, w ramach której powstała również zabudowa obrzeżna późniejszej ulicy 3 Maja, obejmująca coraz większe i bardziej okazałe gmachy realizowane w kolejnych redakcjach stylu neogotyckiego.

Zwieńczeniem tej inwestycji było wzniesienie w latach 1894-96 monumentalnych gmachów dochodowych[30], z których najbardziej charakterystyczny – narożna „Stara Dyrekcja" – faktycznie mieścił w latach 1895-1914 (a więc do czasu powstania jej własnego budynku po drugiej stronie torów) regionalne biura władz kolejowych.[31] Zabudowę ulicy między tym kompleksem (3 Maja 21-25), a kościołem, w tym przylegającą do niego kaplicę (zakrystię) – tzw. „Kościół Zimowy" rozebrano w ramach rozbudowy układu drogowego w roku 1962 r. . Częściowa rozbiórka dotknęła też stojący przy południowym skraju cmentarza XIX-wieczny budynek zbrojowni (3 Maja 16), który skrócono o dwie osie (południowy pseudoryzalit). Przypomina o tym eksponowana ślepa ściana szczytowa skierowana do ulicy. W 2015 roku

[29] A. Szarszewski, SZPITAL BOŻEGO CIAŁA, op. cit., G. Sulikowski, M. Gliński, J. Szczypior, B. Śliwiński, Redakcja, KOŚCIÓŁ BOŻEGO CIAŁA (przy ob. ul. 3 Maja), https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KO%C5%9ACI%C3%93%C5%81_BO%C5%BBEGO_CIA%C5%81A_(przy_ob._ul._3_Maja) (dostęp: 09.04.2026)

[30] Inwestycje budowlane i wynajem nieruchomości od średniowiecza aż do II wojny światowej były jednym z głównych źródeł dochodów fundacji dobroczynnych w Gdańsku. Szpitale wznosiły kamienice czynszowe, a nawet całe osiedla mieszkaniowe np. na terenach otrzymanych w zapisach spadkowych. Miały one zapewnić szpitalom dochody pozwalające na prowadzenie działalności.

[31] A. Szarszewski, SZPITAL... op. cit.



II. 47. Widok z wiaduktu Błędnik na obecną ul. 3 Maja. Po prawej Stara Dyrekcja, po lewej - prawdopodobnie pozostałości ogrodu Irrgarten (Błędnik), karta pocztowa, 1899, źródło: Fotopolska

ozdobiło ją malowidło Marcina Budzińskiego przedstawiające setki stylizowanych gdańskich fasad układających się w wizerunek heraldycznego lwa.[32]

Likwidacja zabudowy obrzeżnej odsłoniła przylegający do kompleksu szpitalnego cmentarz – najciekawszy i najstarszy z bez mała 10 powstałych tu przez wieki nekropolii, służący tutejszemu przytułkowi już od XIV w., w dużej mierze zachowany co do układu, wraz ze starodrzewem. O dawnej funkcji wciąż przypominają nagrobki, pozostające w swym pierwotnym miejscu (kwatera Klawitterów) lub eksponowane w formie zaaranżowanego lapidarium – Cmentarza Nieistniejących Cmentarzy (2002)[33]. Rozbiórka szpitalnych zabudowań unicestwiła też wyjątkową przestrzeń południowego dziedzińca kościoła, który pełnił rolę świątyni plenerowej, stanowiącej otoczenie wciąż zachowanej, choć niekompletnej, unikatowej barokowej ambony zewnętrznej.

Drugą grupą zmarłych (obok pensjonariuszy szpitala), dla której nie przewidziano miejsca na cmentarzach w sąsiedztwie miejskich kościołów parafialnych byli najubożsi (i zmarli na choroby zakaźne), którzy najprawdopodobniej jako pierwsi znajdowali spoczynek w centralnej części zaplecza fortu Góry Gradowej, między jego obu suchymi fosami – w miejscu określanym jako Królestwo Umarłych. Jego pierwotna lokalizacja ustąpiła w końcówce wieku XIX zaprojektowanemu przez Alexandra Rühle von Lilienstern kompleksowi Koszar Pionierów (późniejsza Szkoła Wojenna)[34], jednak poetycka nazwa (Im Reiche der Todten) utrwaliła się na tyle, że do dziś bywa rozciągana w rozmaitych opisach historycznych na cały kompleks powstałych na początku XIX w. Nowych Cmentarzy[35], a nawet na całe podnóże Grodziska. Ich powstanie i rozwój wynikał z wdrażanych w Europie napoleońskiej regu-

[32] Projekt wyłoniono w ogólnopolskim konkursie obejmujący selekcję przez jury i głosowanie internautów. Oprac. Anna Dobrowolska, *Jest! Mieszkańcy wybrali gdański mural!*, Gdansk.pl, 13 listopada 2015, https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Jest-Mieszkancy-wybrali-gdanski-mural,a,45013 (dostęp: 09.06.2026).

[33] J. Daniluk, *Obiekty i miejsca. Kwatera rodzinna Klawitterów*, „Centrum Hewelianum. Architektura i historia" (źródło wygasłe) zarchiwizowano pod adresem https://web.archive.org/web/20100810005511/http://grodzisko.pl/index.php/historia_i_architektura,obiekty_i_miejsca,kwatera_rodzinna_klawitterow (dostęp: 09.04.2026).

[34] J. Daniluk, *Fort Góry Gradowej*..., op. cit., s. 61.

[35] Cmentarze parafialne śś. Bartłomieja, Katarzyny, Piotra i Pawła i NMP zlikwidowane w ramach budowy dworca autobusowego.



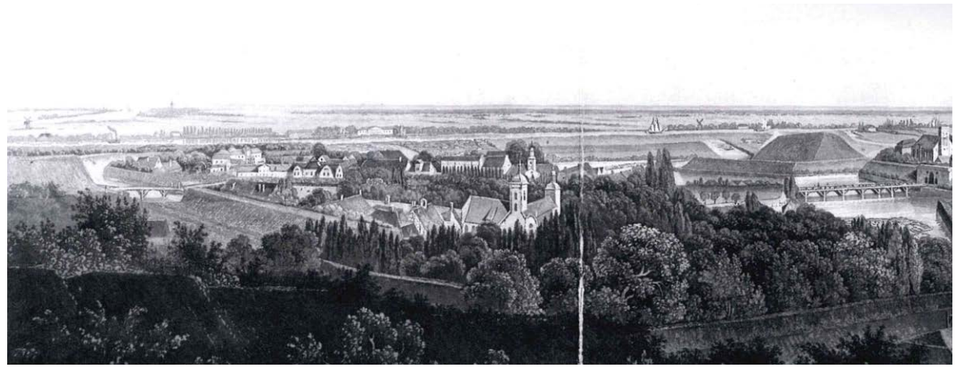
II. 49. Gmach Starej Dyrekcji - widok ze współczesnego wiaduktu Błędnik, czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski

lacji higienicznych zakazujących grzebania zmarłych na terenach zamieszkałych. W roku 1816 wprowadziły je oficjalnie do swojego prawodawstwa władze gdańskie, a w 1819 cała monarchia pruska.[36]



II. 50. Widok z drogi dla rowerów na dworzec autobusowy i ślepą elewację dawnej zbrojowni fortecznej z malowidłem Marcina Budzińskiego (2015), czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski

[36] J. Labenz, G. Berendt, B. Śliwiński, CMENTARZE..., op. cit.



II. 51. Widok z Góry Gradowej na ujście Wisły. Widoczny zespół Szpitala Bożego Ciała, za nim lazaret miejski (tzw. Dom Ospy) i zabudowa Zaułka Fundacyjnego, ryc. J. Hürlimann wg rys. Striebera, ok. 1840, zbiory Biblioteki Gdańskiej PAN



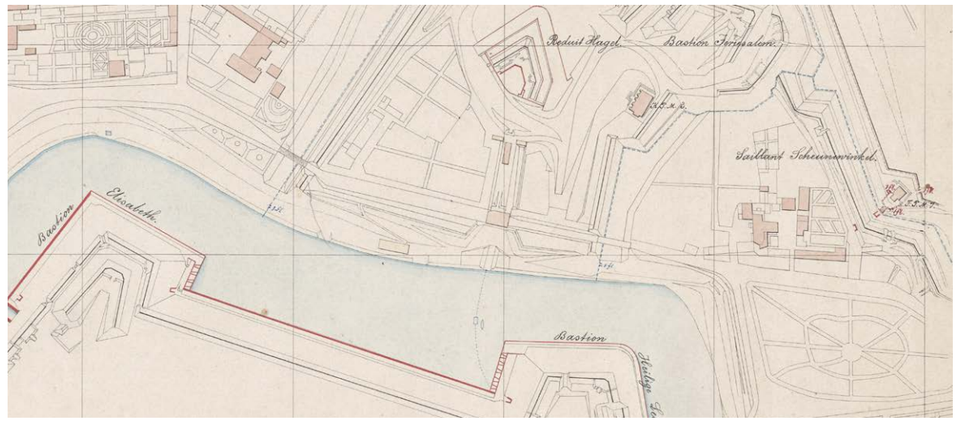
II. 52. Wnętrze dworca autobusowego po otwarciu 18.03.1973, fot. M. Zarzecki, zbiory Archiwum Państwowego w Gdańsku



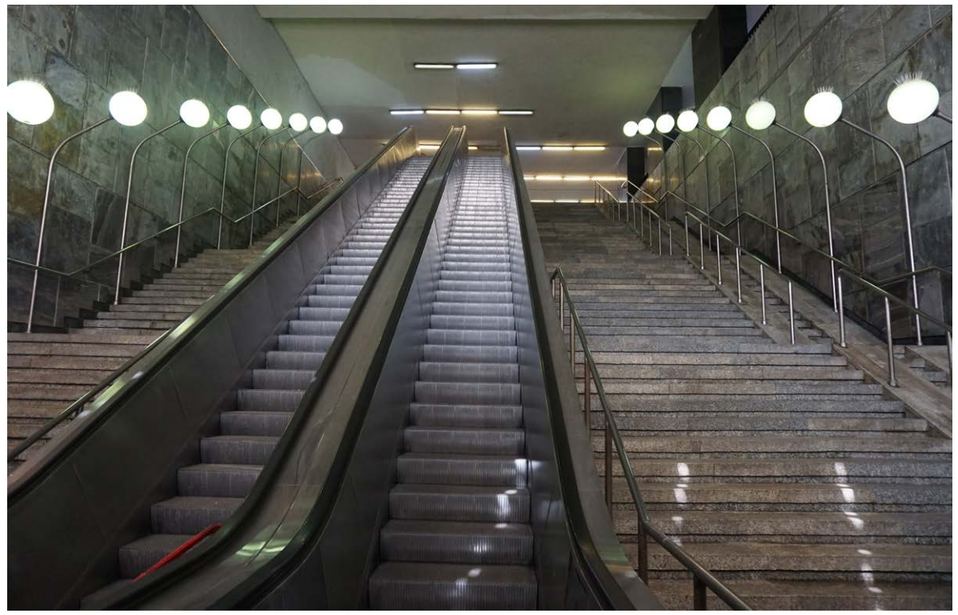
II. 53. Dworzec autobusowy i dawna zbrojownia (obecnie budynek mieszkalny), czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski

...lekka konstrukcja, duże płaszczyzny szklane

Już pierwsze plany powojenne (1946, 1951) próbowały szukać dla dworca autobusowego miejsca pozwalającego na zintegrowanie go z koleją i komunikacją miejską w ramach centralnego węzła w sąsiedztwie Dworca Głównego. Za główny terminal regionalnych linii autobusowych w śródmieściu służył wówczas Targ Sienny. Pełnił on tradycyjną rolę węzła przesiadkowego pamiętającego jeszcze czasy konnych omnibusów stacjonujących przed główną bramą otoczonego wałami miasta. Zmiany w przebiegu linii tramwajowych, które ostatecznie opuściły Targ Węglowy i wnętrze Głównego Miasta oraz przekształcenia zmieniające charakter arterii dawnego Zachodniego Frontu nie pozwoliły na dłuższe oczekiwanie z decyzją o budowie nowego dworca, który oddano do użytku w roku 1973.



II. 54. Inwentaryzacja fortyfikacji z propozycjami usprawnień. Fragment obejmujący podnoże Góry Gradowej z Ogrodem Strzeleckim, cmentarzami i zespołem Bożego Ciała. Zał. do kosztorysu uzbrojenia twierdzy z 28.06.1859, sygn. *Oberstlieutenant u. Ingenieur v. Platz Goetz*, zbiory Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (GStA)



II. 55. Schody ruchome (urządzenie współczesne) łączące dworce kolejowy i autobusowy, maj 2026, fot. W. Chmielewski

Płyta postojowa pokryła całą, zajmowaną dotąd przez nekropolie, powierzchnię terenu o łagodnym spadku poniżej redity fortu, pomiędzy obu dawnymi fosami. W ten sposób wypełniła ona przestrzeń między kompleksem koszarowym (już od roku 1919 zajmowanym już przez różne wydziały magistratu, a po wojnie m.in. wydziały geodezji i skarbu oraz urząd pracy), a dawną zbrojownią (obecnie budynkiem mieszkalnym). Teren dodatkowo wyrównano, likwidując przy tym trzeci z opisywanych wcześniej wykopów – funkcjonujące od 1812 wejście na teren fortu połączone z fosą miejską w miejscu, w którym dawne plany sytuują kładkę lub przystań promu łączącego umocnienia Góry Gradowej z Bastionem Bożego Ciała. Relikty obu obronnych bram strzegących tej drogi widoczne są do dziś: w zboczu wykopu mieszczącego perony dworca kolejowego Gdańsk Główny oraz na płycie postojowej dla autobusów.

Zaniedbany od lat dworzec w roku 2002 trafił w ręce prywatne, jako część majątku gdańskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej, a stan w jakim utrzymuje go obecny właściciel, dążący do realizacji w tym miejscu zupełnie nowej zabudowy, jest nieustannie poddawany krytyce.





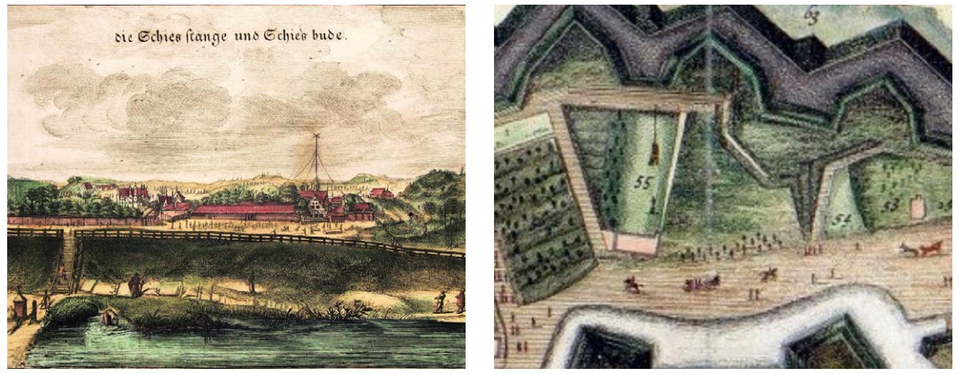
II. 56, 57. Relikty umocnionych przyczółków drogi ukrytej fortu Góry Gradowej, po lewej: dawna brama od strony dworca kolejowego, po prawej: zamurowany tunel od strony dworca autobusowego, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 58. Płyta dworca autobusowego po otwarciu 18.03.1973, fot. M. Zarzecki, zbiory Archiwum Państwowego w Gdańsku

W ciągu ostatnich lat pojawił się szereg koncepcji nowego zagospodarowania terenu dworca, obejmujących zabudowę sporej części placu postojowego oraz rozbiórkę (jako „elementu szpecącego") modernistycznego pawilonu, względnie wkomponowanie go w jakiś sposób w nową aranżację. Zostały one szczegółowo omówione w dalszej części niniejszego opracowania. Tymczasem warto przypomnieć, że „śmiały, operujący wielkimi płaszczyznami przeszkleń" projekt autorstwa Bernarda Cofty był w latach powstania obiektem podziwu. Otrzymał nawet (*ex aequo* z gdańskim Domem Technika) II nagrodę w ogólnopolskim konkursie architektonicznym.[37] Aktualnie właściciel terenu oczekuje na decyzje w dwóch toczących się w jego sprawie procedurach administracyjnych. Pierwsza dotyczy pozwolenia na rozbiórkę budynku dworcowego i budowę dwóch budynków usługowych (wniosek z 12 grudnia 2025)[38], druga zaś wpisania istniejącego dworca do rejestru zabytków (wszczęcie postępowania z 9 stycznia 2026).[39] Co zrozumiałe, rozstrzygnięcie tej pierwszej nie jest możliwe przed wydaniem ostatecznej decyzji przez Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

[37] J. Daniluk, *Obiekty i miejsca. Dworzec PKS*, „Centrum Hewelianum. Architektura i historia" (źródło wygasłe) zarchiwizowano pod adresem: https://web.archive.org/web/20100810031051/http://grodzisko.pl/index.php/historia_i_architektura,obiekty_i_miejsca,dworzec_pks (dostęp: 09.04.2026).
[38] M. Brancewicz, *Nowy wniosek i nowa wizja budynków na terenie PKS-u*, Trojmiasto.pl, 19 grudnia 2025, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Nowy-wniosek-i-nowa-wizja-budynkow-na-terenie-PKS-u-n212027.html (dostęp: 28.04.2026).
[39] Wniosek wpłynął do urzędu 8 grudnia 2025. W. Stolarska, *Dworzec PKS w Gdańsku trafi do rejestru zabytków?*, Trojmiasto.pl, 11 stycznia 2026, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Dworzec-PKS-w-Gdansku-trafi-do-rejestru-zabytkow-n212936.html (dostęp: 28.04.2026).



II. 59. Ogród Strzelecki - fragmenty rycin wg. rys. P Willera z dzieła R. Curicke, *Der Stadt Dantzig...*, 1687, źródło: Gedanopedia

Strzelcy w ogrodzie

Po południowej stronie opuszczonego gmachu[40], który po pruskich pionierach, a następnie kadetach Szkoły Wojennej użytkował m.in. Gdański Urząd Pracy rozciąga się najciekawszy w kontekście niniejszego opracowania niezabudowany teren przy całej ulicy 3 Maja. To właśnie z tym terenem wiąże największe nadzieje związane z rozwojem gdańskiego Centrum Sprawiedliwości, które miało skoncentrować w sąsiedztwie istniejących już instytucji sądowniczych, śledczych i karnych jednostki pozostające dotąd bez stałej siedziby, w tym powołaną na mocy ustawy z 2016 roku Prokuraturę Regionalną.[41] Nowy obiekt ma uzupełnić powstały w oparciu o adaptację i rozbudowę dawnego koszarowego zaplecza (m.in. stajni, ujeżdżalni, budynków gospodarczych) kompleks Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe (2009-2011)[42]

Działka, którą objęto rozstrzygniętym w roku 2018 konkursem architektonicznym w całości mieści się w charakterystycznym trapezie, który być może już od roku 1487 wyznaczał granice terenu, o którego pierwotnym przeznaczeniu wciąż przypominają nazwy ulic: Strzelecka i Kurkowa. Druga z nich, o enigmatycznie dziś brzmiącej nazwie nawiązuje do ustawionego niegdyś nieopodal kura strzeleckiego – celu używanego w ćwiczeniu celności, który przyjęły za swój emblemat średniowieczne milicje mieszczańskie utrzymujące zdolność bojową na wypadek konieczności obrony murów miejskich. Historyczna ulica Kurkowa została niemal w całości wchłonięta przez kordon powojennych ogrodzeń kompleksu aresztu śledczego i dziś kojarzy się gdańszczanom głównie z adresem tej instytucji. Samą działkę przy ul. 3 Maja starsi mieszkańcy pamiętają natomiast jako funkcjonujące do roku 2008 targowisko i zespół baraków mieszczących zaplecze placówek policji oraz, przede wszystkim, lokalizację zamkniętej w tym samym roku izby wytrzeźwień. Jej przedwojenna funkcja była jednak dużo bardziej prestiżowa.

[40] Znakomicie zlokalizowany budynek, który służył rozmaitym biurom i wydziałom magistratu od demilitaryzacji w 1919 został w 2023 opuszczony przez urzędy i wystawiony przez gminę na sprzedaż. Na licytacji 23 listopada 2023 nie stawił się jednak żaden oferent. Obiekt nadal nie jest użytkowany. M. Brancewicz, *Deweloper wpłacił 2,5 mln zł, ale nie przyszedł na przetarg,* Trojmiasto.pl, 23 listopada 2023, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Budynek-przy-3-Maja-sprzedany-za-n184051.html (dostęp: 28.04.2026).

[41] M. Piotrowski, *Gdańskie Centrum Sprawiedliwości.* Gdansk.pl, 2 kwietnia 2009, https://www.gdansk.pl/urzad-miejski/wiadomosci/gdanskie-centrum-sprawiedliwosci,a,14672 (dostęp: 28.04.2026).

[42] Za projekt adaptacji zabudowań koszarowych zrealizowany (2009) oraz nowej kubatury wzniesionej na d. placu apelowym (2010-11), w których mieszczą się Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe, wydziały Sądu Okręgowego i Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny odpowiadał zespół GM Architekci: M. Gajownik, Sz. Muszyński, M. Sajdak, J. Jankisz Stępak, A. Turska, J. Sidorczak-Heinsohn, *Adaptacja zespołu budynków byłej szkoły wojskowej na potrzeby Sądu Rejonowego* [w:] *Gdańsk 1990-2010. Oblicza architektoniczne miasta*, Gdańsk 2010.



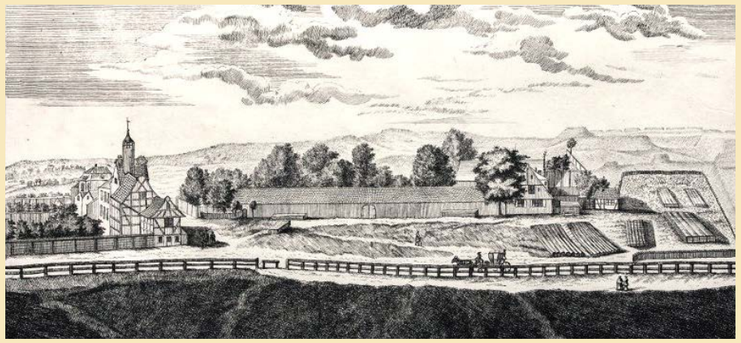
II. 60. Partery kwiatowe i kolumna z orłem w Ogrodzie Strzeleckim - fot. z początku XX w., źródło: Gedanopedia

Wokół Kurkowego Słupa

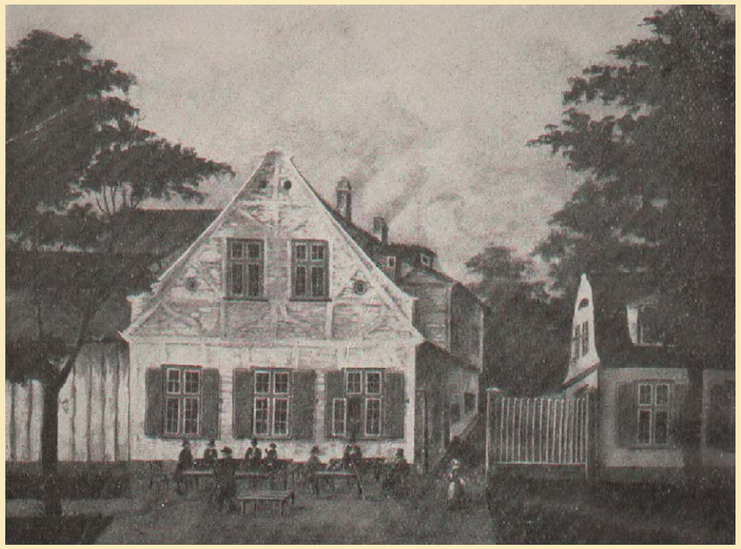
Początków Ogrodu Strzeleckiego – przyszłego miejsca biesiad i rekreacji wyższych kręgów miejskiej socjety należy szukać w czysto praktycznym założeniu służącym doskonaleniu umiejętności strzeleckich z użyciem łuku, kuszy, a wkrótce potem broni palnej. Założycielami ogrodu mieli być gospodarze zachowanego do dziś Dworu Bractwa św. Jerzego na Targu Węglowym – najbardziej elitarnego z bractw kultywujących tradycje rycerskie w XV-wiecznym Gdańsku, czego świadectwem była wyprowadzka poza Dwór Artusa – do własnej ekskluzywnej siedziby (1487-1494). Gotycki dwór stanął w sąsiedztwie strzelnicy (Schiessgarten – pierwszego Ogrodu Strzeleckiego) urządzonej jeszcze w roku 1378 w międzymurzu zachodnich fortyfikacji Głównego Miasta. Dla aktywności strzeleckiej pozyskano wówczas nowe miejsce – położone wystarczająco daleko za murami miasta i odpowiednio rozległe by mogło służyć także najnowszym rodzajom broni miotającej (kusze) i palnej.

Nowy ogród, którego nasadzenie w roku 1487 nadzorował budowniczy Dworu Bractwa św. Jerzego Hans Glottau, obejmował 8 lip i 14 dębów oraz pomysłowy system nawadniania wodą deszczową. Był to najprawdopodobniej najstarszy gdański ogród publiczny. W połowie XVI w. do użytkowników strzelnicy dołączyło, a niedługo potem przejęło nad nim kontrolę mniej elitarne i z pewnością dużo liczniejsze Bractwo św. Erazma (z siedzibą przy Bramie Szerokiej), ćwiczące dotąd przy innym odcinku murów – na wysokości Targu Drzewnego, który podobnie jak Targ Węglowy przeobraził się w tym okresie w typowy plac handlowy i nie nadawał się już do tego typu aktywności.

Ogród, wyposażony z czasem w kolejne urządzenia – tory strzeleckie, krytą strzelnicę do prób z bronią palną (*Schiessbude*), słup z kurem strzeleckim (*Schiessstange* – d. nazwa ul. Kurkowej)



II. 61. Ogród Strzelecki na jednym z 50 widoków Gdańska, ryc. M. Deisch wg rys. F. A. A. Lohrmanna (1761-1765), zbiory MNG





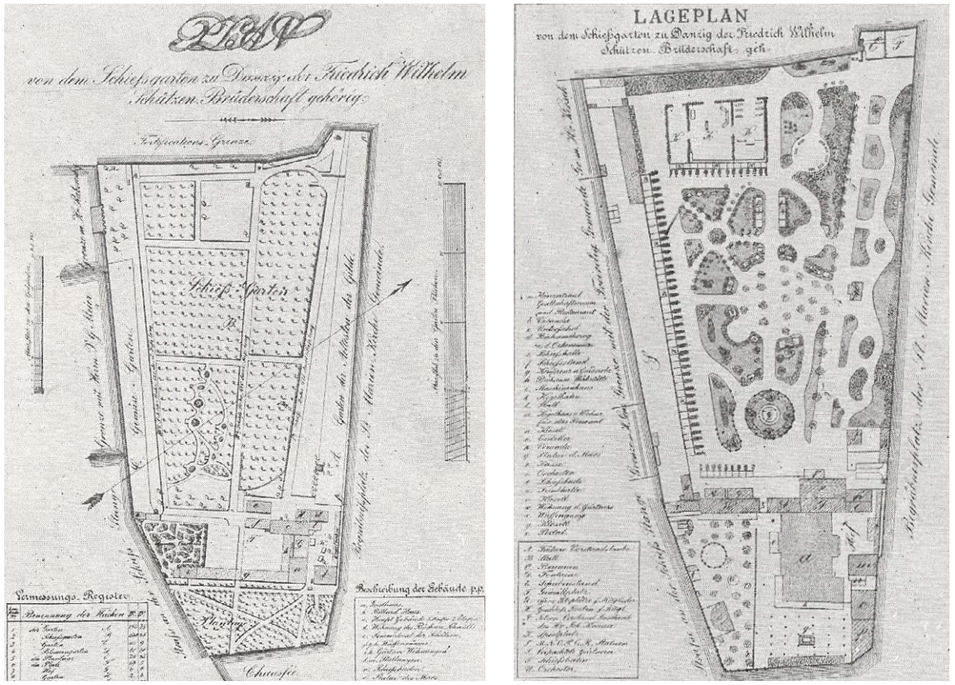
II. 62, 63. Stary, ryglowy Dom Strzelecki w 1843 i nowy, otwarty 28.07.1851, fot. z 1880, źródło: Gedanopedia



II. 64. Widok Północnej Promenady przed rozbudową Domu Strzeleckiego, 1906
II. 65. Widok Północnej Promenady po wzniesieniu nowego budynku frontowego Domu Strzeleckiego, 1912

Fotografie wykonano z okolic skrzyżowania obecnych ulic Kurkowej i 3 Maja w stronę północną.
Po lewej Dom Strzelecki, za nim Cmentarz Mariacki i Szkoła Wojenna, po prawej szpalery Promenady, karty pocztowe, źródło: Fotopolska





II. 66, 67. Ogród Strzelecki i jego zabudowania w latach 1838 (ryc. O. Schacht, po lewej) i 1895 (ryc. A. Fey, po prawej) z budynkiem proj. D. A. Pasdacha Z 1851 i kompozycją krajobrazową proj. A. Lenza z 1887, źródło: Fotopolska

oraz sale biesiadne i altany, wielokrotnie przebudowywano i rozbudowywano, zmieniając przy tym aranżację zieleni, jednak jego trapezoidalny obrys pozostał niezmieniony aż do wspomnianej rozbudowy aresztu w okresie powojennym. Jedyne niezagospodarowane wcześniej tereny w jego obrębie – wąskie kliny przy ul. Kurkowej i przy południowej fosie fortu przeznaczono w roku 1819 na kolejne cmentarze szeroko pojętego „Miasta Umarłych" – odpowiednio: niemiecko-katolicki oraz mariacki.[43]

O ile zarys pierwszego z nich (obecnie na terenie aresztu), z powodu wtórnej zabudowy jest już kompletnie nieczytelny, o tyle drugi – założony wzdłuż długiej alei sięgającej zachodniego wału fortecznego (Niskie Czoło Kurkowe) – przez lata użytkowany jako parking dla urzędów zlokalizowanych w dawnych gmachach koszarowych (obecnie parking Hevelianum) zachował, niemal w komplecie, oryginalny układ i starodrzew, stanowiąc obecnie – przynajmniej potencjalnie – najbardziej eleganckie wejście na teren dawnego fortu. Dla pełnego efektu brakuje jedynie odpowiedniego do rangi i historii miejsca utrzymania i wyposażenia. Teren, pozbawiony twardej nawierzchni i odwodnienia, był przez dekady dewastowany przez ruch i postój pojazdów. Znajdują się na nim relikty wyposażenia z różnych epok, wśród których jeszcze niedawno można było natrafić na szczątki kamieniarki pochodzącej z dużym prawdopodobieństwem z kaplic lub nagrobków.

Zmiana ustroju miasta po przejęciu przez Prusy w 1793 roku wymusiła zmianę formuły funkcjonowania dawnych korporacji mieszczańskich. Bractwo św. Erazma wystarało się wówczas o patronat monarchy i przyjęło imię Towarzystwa Strzeleckiego Fryderyka Wilhelma II, przejmując Ogród Strzelecki na wyłączność, a w 1851, w ramach uroczystości 500-lecia gdańskich bractw kurkowych z udziałem króla Fryderyka Wilhelma IV, otworzyło w nim swoją nową siedzibę.

[43] K. Rozmarynowska, *Ogrody odchodzące…?*, op. cit. s. 223.



II. 68. Nowo wybudowany gmach frontowy Domu Strzeleckiego, fot. z roku 1912, źródło: Gedanopedia

Elegancki budynek, który zastąpił wcześniejsze ryglowe zabudowania, zaprojektował w stylu późnoklasycystycznym Daniel August Pasdach. Zlokalizowano w nim salę balową, pomieszczenia do gier, restaurację i taras do obserwacji zawodów strzeleckich. Te ostatnie już wkrótce miały stać się jedynie marginesem działalności Towarzystwa i zaledwie pretekstem do corocznego świętowania wyboru Króla Strzelców (lub Grafa Majowego) w okolicy Zielonych Świątek. Ogrodowi nadano charakter reprezentacyjny, wyposażono w fontanny i dekoracje plastyczne, a po 1887, z inicjatywy prezesa Johannesa Krause, przekształcono w nowoczesny swobodny ogród projektu Augusta Lenza, którego centralne place wypełniły charakterystyczne, indywidualnie opracowane altany dla członków Towarzystwa. W ogrodzie znalazły się liczne rzeźby, w tym najprawdopodobniej uratowane z rozbieranych od 1896 fortyfikacji Zachodniego Frontu posąg Marsa i kolumna z orłem oraz kamienne kule.[44]

Depozyt zabytków

Ogród i siedziba bractwa szybko stały się najmodniejszym miejscem rozrywki zamożnego mieszczaństwa. W końcówce XIX w. występy najsłynniejszych artystów ściągały tłumy, które z trudem mógł pomieścić budynek wzniesiony w poprzedniej epoce dla wówczas jeszcze niewielkiego grona użytkowników. Z czasem urosły przy tym szeregi członków bractwa, a tory strzeleckie zaczęto masowo udostępniać za biletem wstępu. Wymusiło to ukończoną w roku 1912 rozbudowę kompleksu o potężny gmach frontowy w guście wilhelmińskim. Parter ogrodowy ze statuą boga wojny dłuta XVIII-w. mistrza Krzysztofa Strzyckiego (Strickego) ustąpił wówczas charakterystycznej galerii arkadowej poprzedzonej na kolumnowym portykiem na osi głównego wejścia do budynku.[45]

[44] K. Rozmarynowska, J. M. Michalak, B. Śliwiński, OGRÓD STRZELECKI I DOM STRZELECKI IM. FRYDERYKA WILHELMA, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=OGR%C3%93D_STRZELECKI_I_DOM_STRZELECKI_IM._FRYDERYKA_WILHELMA (dostęp: 28.04.2026)
[45] K. Rozmarynowska, *Ogrody odchodzące…?* Op.cit., s. 231.









II. 69-72. Wizualizacje pierwotnej koncepcji Centrum Sprawiedliwości w oparciu o adaptację i rozbudowę dawnych budynków koszarowych opublikowane w 2009, źródło: gdansk.pl



II. 73. Wczesny etap budowy siedziby Prokuratury Regionalnej, w tle dawne budynki koszarowe, luty 2026, fot. W. Chmielewski



II. 74. Zabudowania zaplecza dawnych Koszar Pionierów zaadaptowane na siedzibę wydziałów sądowych, proj. GM Architekci: M. Gajownik, Sz. Muszyński i inni, widok w kierunku Niskiego Czoła Kurkowego (teren Hevelianum), maj 2026, fot. W. Chmielewski

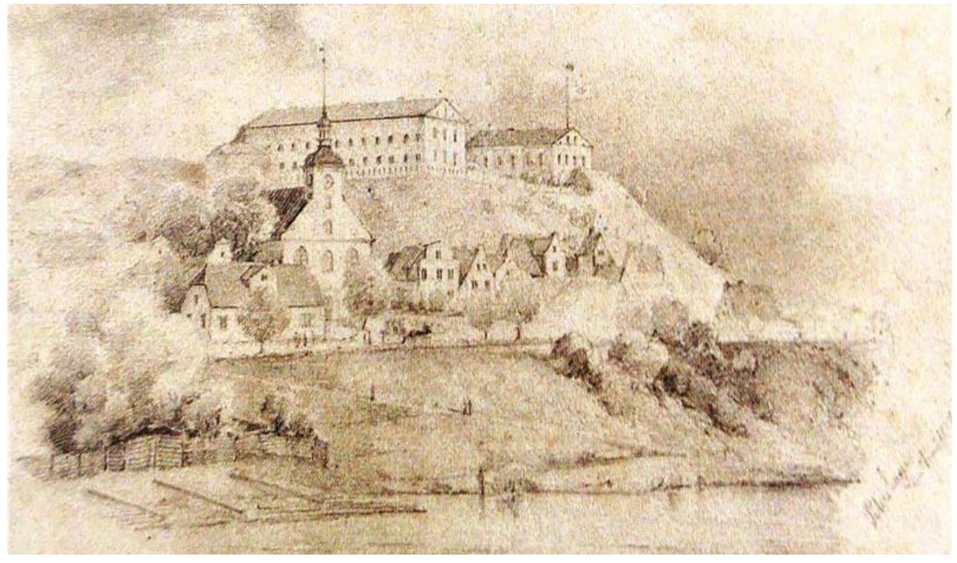


II. 75. Zabudowania zaplecza dawnych Koszar Pionierów zaadaptowane na siedzibę wydziałów sądowych, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 76. Fundamenty Domu Strzeleckiego w trakcie badań archeologicznych w 2011, fot. Yanek (CC BY SA 3.0), źródło: Fotopolska

Całość założenia, wyjąwszy krótki okres I wojny światowej, kiedy funkcjonował tu szpital wojskowy, służyła eleganckiemu towarzystwu aż do zniszczenia wskutek nalotu w roku 1945, po czym oczyszczony z ruin plac przejęły służby śledcze, którym w latach 1992-2009 towarzyszył drobny handel (targowisko), a następnie, aż do roku 2024 wykopaliska archeologiczne, które potwierdziły oparte o przekazy ludowe przypuszczenia dawnych historyków gdańskich. Odkryto tu relikty osady wczesnośredniowiecznej (X-XII w.), którą wg dzisiejszej wiedzy można uznać za najbardziej prawdopodobne miejsce wizyty św. Wojciecha w roku 997 oraz historyczne uzasadnienie stosowania nazwy Grodzisko dla okolic Góry Gradowej, która w czasach wczesnopiastowskich mogła mieścić centrum administracyjne tej części Pomorza. O randze i dawnej metryce osady świadczą liczne skarby z monetami z IX i X w. oraz ślady jeszcze wcześniejszych pochówków.[46]



II. 77. Biskupia Górka, ul. Zaroślak (Petershagen) z kościołem Zbawiciela i koszary rys. J. Gottheil, 1847, źródło: Gedanopedia

[46] B. Kościński, K. Błaszczyk, *W poszukiwaniu X-wiecznego Gdańska*... Op. cit.



II. 78. Biskupia Górka: ulice Biskupia i Na Stoku, w oddali Węzeł C. Groddecka, fot. BRG, styczeń 2026, źródło: gdansk.pl

Biskupia Górka

Biskupia Górka – jedyny fragment Podgórza, który wyszedł z wojny z zachowaną w dużej mierze zabudową mieszkalną – wypracował z kolei i – zapewne właśnie dzięki stosunkowo licznym mieszkańcom – utrwalił własną lokalną tożsamość, w obrębie której doszło do szeregu interesujących zjawisk, powiązanych przy tym z procesami urbanistycznymi. Nazwa zarezerwowana wcześniej dla samego szczytu góry objęła bowiem całą zachowaną przedwojenną zabudowę wokół niej zyskując z czasem, za sprawą budowy Trasy W-Z (obecna al. Armii Krajowej) wyraźną i trwałą granicę z doliną Nowych Ogrodów.

Natomiast rejon zniszczeń zabudowany po wojnie osiedlem punktowców, które otoczyły relikt wieży historycznego kościoła parafialnego, przyjął zwyczajową nazwę Zaroślak od nowej, ahistorycznej nazwy ulicy (także zaimportowanej z tradycji krakowskiej), która zastąpiła tradycyjną, średniowieczną nazwę Petershagen. Ta ostatnia, dawniej na tyle rozpoznawalna, że nadano ją także jednej z bram miejskich i położonemu opodal przystankowi kolejowemu, mimo starań historyków nie przyjęła się w proponowanym polskim brzmieniu „Peterszawa" i właściwie nie pojawia się poza publikacjami popularnonaukowymi.[47] Budowa Alei Armii Krajowej odcięła natomiast od Biskupiej Górki jej podnóże – położony w rejonie obecnej ul. ks. Rogaczewskiego rejon Piaskowni (Sandgrube) – wyrobiska po kopalni piasku na cele budowlane, które w XIX w. zaczęto intensywnie zabudowywać lokując tam także sporą inwestycję publiczną w postaci miejskiego szpitala chirurgicznego (Lazaretu).

Poza samym szpitalem, w tym rejonie do obecnych czasów przetrwał tylko jeden zespół przedwojennej zabudowy – pochodzące z przełomu XIX i XX w. kamienice u styku ul. ks. Rogaczewskiego i Górki oraz zespół oficyn na ich zapleczu tych, a także wzniesiony w latach 1931–1932 w miejscu splantowanych fortyfikacji modernistyczny kościół Chrystusa Króla. Inicjatorem jego budowy był

[47] Za takim brzmieniem nazwy sąsiedztwa opowiadał się m.in. Andrzej Januszajtis.



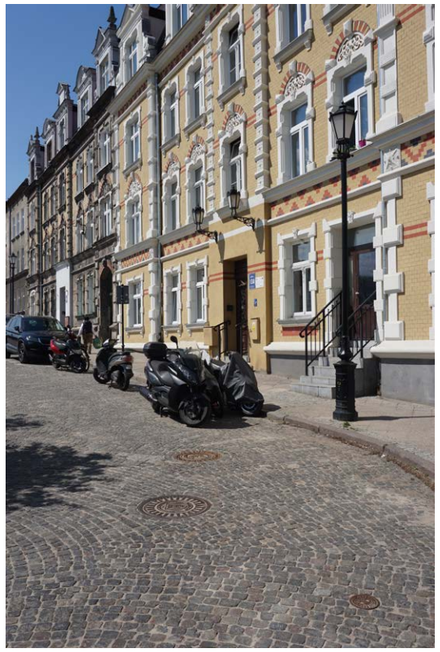
II. 79. *Situations Plan von Danzig* (tzw. *Plan Buhsego*), fragment Sekcji 2 obejmującej południową część obecnej ul. 3 Maja i nieistniejący odcinek Promenady – od cmentarza Zbawiciela (u dołu) do ulicy Nowe Ogrody. Faksymile czystorysu w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN zrekonstruowane cyfrowo i wydane staraniem Biura Architekta Miasta w roku 2025

upamiętniony w nazwie ulicy ks.Franciszek Rogaczewski. Choć mowa o ledwie kilku obiektach, to dają one pewne wyobrażenie o dawnej skali i gęstości tutejszej zabudowy. Odmienna stylistyka dowodzi przy tym, że już przed II wojną światową nie brakowało projektantów potrafiących stosować radykalnie nowoczesne formy nie tylko z odwagą, ale i rozwagą, tworząc harmonijny dialog z tradycyjną zabudową i ukształtowaniem terenu.

Podobny dialog tradycji z nowoczesnością – choć w zupełnie innym, ideologicznym kontekście – zamanifestował się także w monumentalnym projekcie schroniska młodzieżowego na szczycie Biskupiej Górki. Ta na wskroś nowoczesna, redukcyjna, surowa struktura została ubrana w kostium oszczędnie nawiązujący do historycznej architektury regionu, poprzez użycie dekoracyjnych wątków ceglanych, fachwerku, stromych dachów, czy stolarki o drobnym podziale, jednocześnie nie cytując w dosłowny sposób ani zamków krzyżackich, ani „hanzeatyckich" kamieniczek.[48] Trudno jednak mówić w jego przypadku o współtworzeniu tkanki miejskiej, lecz raczej o dominacji, wpisanej zresztą w wielowiekową tradycję tego miejsca, od średniowiecznego dworu biskupów po koszary z lat 1827–1833[49], pierwszy z ogromnej liczby obiektów tego typu wzniesionych w Gdańsku przez Prusaków. Dawne schronisko, podobnie jak każda z tych warownych budowli pozostaje przy tym dosłownie niedostępne potęgując efekt izolacji całego wzgórza.



II. 80. Schronisko młodzieżowe na Biskupiej Górce, karta pocztowa, ok. 1940, źródło: Muzeum Pomorza



II. 81. Zachowana zabudowa części północnej pierzei ul. Górka z pocz. XX w., maj 2026, fot. W. Chmielewski

[48] Podręcznikowy przykład nazistowskiej estetyki „ojczyźnianej" – *Heimatstil* oraz formy „zamku zakonnego" *Ordensburg* – stosowanego w założeniach wojskowych, nawiązującego do racjonalnych, oszczędnych w formie warowni krzyżackich. Schronisko im. Paula Beneke wzniesiono w latach 1938–1940 wg konkursowego projektu Hansa Riecherta. Budowla otrzymała bogatą szatę narracyjną wyrażoną w dekoracjach i wyposażeniu elewacji i wnętrz, nawiązującą do historii Gdańska w kontekście militarnym. Ciekawostką jest umieszczenie w elewacji posągu Neptuna dosiadającego dwa (?!) konie - lub, w tym przypadku - hipokampy. Ekspozycji niedostępnego posągu oraz utworzeniu nowego punktu widokowego miał służyc projekt zagospodarowania jego podnóża, który wyłoniono w konkursie rozstrzygniętym w 2019. I nagrodę otrzymała pracownia Krawczyk Ustupski Architekci. Projekt nie doczekał się realizacji. A. Kawiński, SCHRONISKO MŁODZIEŻOWE IM. PAULA BENEKEGO, „Gedanopedia" : https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=SCHRONISKO_M%C5%81ODZIE%C5%BBOWE_IM._PAULA_BENEKEGO (dostęp: 18.06.2026), Plac pod Neptunem - wyniki konkursu, Biuro Rozwoju Gdańska, 23 stycznia 2019, https://www.brg.gda.pl/aktualnosci/rewitalizacja/29-biskupia-gorka-stary-chelm/763-plac-pod-neptunem-wyniki-konkursu (dostęp: 18.06.2026),

[49] Bischofsberg-Kaserne, właściwie reduta koszarowa, ul. Biskupia 24, J. Daniluk, KOSZARY, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KOSZARY (dostęp: 27.07.2026)



II. 82. Kościół Zbawiciela (Salvatorkirche), widok z Południowej Promenady, fot. z roku1915, źródło: Gedanopedia



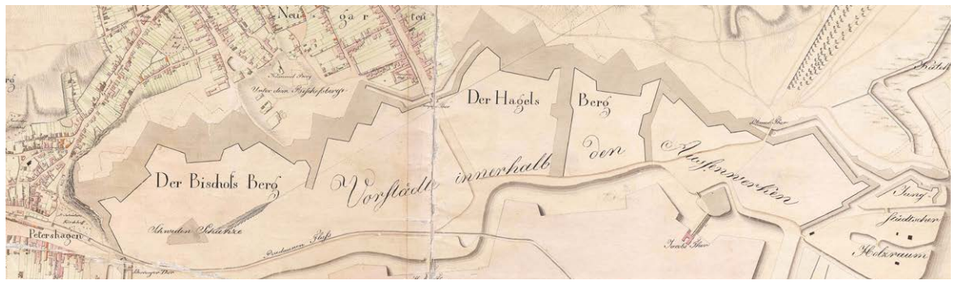
II. 83. Kościół Menonitów, fot. E. Flottwell, 1869 (H. G. Manhardt, *Die Danziger Mennonitengemeinde. Ihre Entstehung und ihre Geschichte von 1569–1919*, Danzig 1919), źródło: M. Staręga *Klasycyzm w służbie wiary*, historiaposzukaj.pl,

Ponownie: chorzy i umarli

Analogicznie do podnóża Góry Gradowej, także u stóp południowego wzgórza powstał – położony w odpowiedniej odległości od terenów zamieszkałych, założony w roku 1342 przytułek – Szpital św. Gertrudy, który – zanim w 1563 roku ulokował się przy południowym krańcu przyszłej *Südpromenade* (Brama Oruńska lub Peterszawska) – znajdował się przy jej końcu północnym (Targ Sienny – wówczas część Nowych Ogrodów). Również tu, podobnie jak przy kościele Bożego Ciała, wkrótce po przenosinach zaczął funkcjonować przyszpitalny cmentarz.

Nieopodal, w roku 1635 otwarto pierwszy w Gdańsku kościół przeznaczony od początku dla ewangelików. Kościół Zbawiciela (Salvatorkirche), położony poza obrębem fortyfikacji zburzony w ramach przygotowań do obrony przed Szwedami, zburzono, a następnie w 1656 odbudowano w miejscu, o którym dziś przypomina stojący pośród powojennych punktowców trzon wieży. Nowy Kościół wzniósł odpowiedzialny także za rozbudowę kościoła Bożego Ciała miejski murator Bartłomiej (Barthel) Ranisch.[50] Ryglowa konstrukcja korpusu – typowa dla nowych świątyń ewangelickich zakładanych w wiejskich posiadłościach miasta Gdańska – nie przetrwała pożogi roku 1945, której oparł się jedynie solidny mur wieży zaadaptowany z czasem na lokal usługowy.

Budowlę tę warto przypomnieć nie tylko jako ciekawy obiekt, do którego z przyszłej promenady prowadził malowniczy mostek[51], ale również z powodu cmentarza pod tym samym wezwaniem, który funkcjonował nieopodal, na zapleczu ul. Biskupiej, już od 1620, a do którego w XVIII w. dołączyły kolejne – ewangelicki pw. św. Jana i sąsiadujący z nim cmentarz menonitów. Ci ostatni, członkowie niszowej grupy wyznaniowej, której przedrozbiorowe władze Gdańska odmawiały nie tylko miana Kościoła, ale i utrzymywania w mieście jakiegokolwiek własnego domu modlitwy, wznieśli wreszcie w latach 1771–1823 kolejną na tutejszym przedmieściu świątynię w konstrukcji ryglowej oraz własny zespół szpitalny, przy którym zorganizowali wspomniane miejsce pochówków. Sam kościół, użytkowany w ostatnich dekadach przez wspólnotę zielonoświątkową przechodzi aktualnie renowację, która ma mu przywrócić pierwotny wygląd. Po ich zakończeniu budynek ma funkcjonować jako centrum muzyczno-kulturalne, dostępne dla szerokiego grona odbiorców, którego gospodarzem będzie miejska instytucja kultury – zespół muzyki dawnej Cappella Gedanensis.[52]



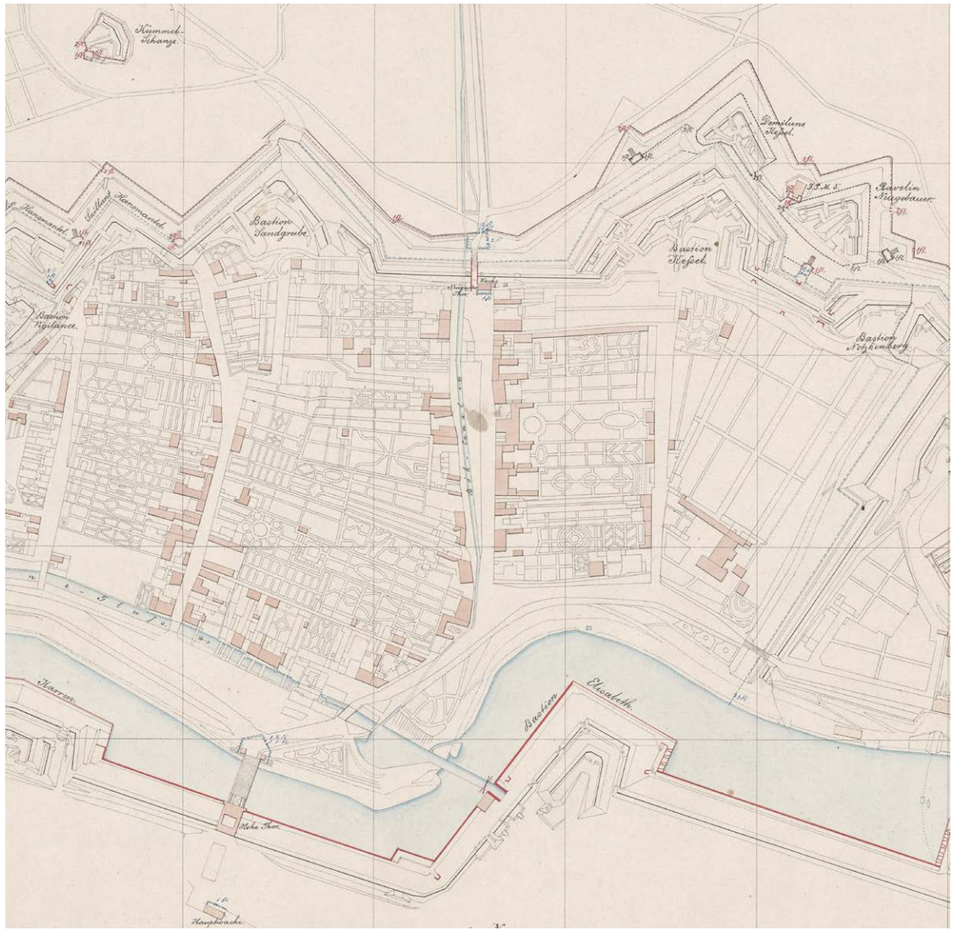
II. 84. *Vorstadt innerhalb den Aussenwerken* - "przedmieścia w obrębie Dzieł Zewnętrznych" - fragment planu przedmieść Gdańska A. Gersdorffa z roku 1816, zbiory Archiwum Państwowego w Gdańsku

[50] S. Kościelak, M. Gliński, KOŚCIÓŁ ZBAWICIELA (I), „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KO%C5%9ACI%C3%93%C5%81_ZBAWICIELA_(I) (dostęp: 29.04.2026)

[51] Warto dodać, że w początku XX w. takich „malowniczych mostków" nad Kanałem Raduni, licząc tylko te, które oznaczono na oficjalnym *Gelaendeplanie*, było w ciągu Południowej Promenady (a więc między Targiem Rakowym, a Bramą Oruńską) dwadzieścia. Należy do nich doliczyć prywatne kładki prowadzące do wejść kamienic. Do dziś takie wejścia lub ich relikty (bez samych kładek) zachowały się przy ul. Zaroślak 1-7 oraz Na Stoku 37-40AB. *Plan terenowy miasta Gdańska w skali 1:1000 – Śródmieście historyczne (1927),* Publikacja BAM, Gdańsk 2024.

[52] oprac. Kamila Grzenkowska, *Remont dawnego Kościoła Menonitów rozpoczęty. Na dobre rozgości się w nim kultura,* Gdansk.pl, 17 grudnia 2025. https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Remont-dawnego-Kosciola-Menonitow-rozpoczety-Rozgosci-sie-w-nim-kultura,a,302117 (dostęp: 19.05.2026).

Wszystkie te obiekty, wraz z historią forteczną i pofortyfikacyjną składają się na wspólne koleje losu obu Dzieł Zewnętrznych i obu części Promenady. Można nawet uznać, że historia zatoczyła tu koło, gdyż międzywojenny zespół boisk sportowych i wybudowane przez narodowych socjalistów na szczycie Biskupiej Górki schronisko młodzieżowe, po wojnie ponownie, jak za czasów funkcjonowania pruskiego garnizonu, stały się i pozostają do dziś terenem ogrodzonym i niedostępnym, użytkowanym w tym wypadku przez policję.[53]



II. 85. Inwentaryzacja fortyfikacji z propozycjami usprawnień. Fragment obejmujący Długie Ogrody, Ogród Strzelecki oraz Mały Błędnik i Targ Sienny. Załącznik do kosztorysu uzbrojenia twierdzy z 28.06.1859, sygn. *Goetz*, zbiory GStA

Nowe Ogrody

Położone między obu wzgórzami Nowe Ogrody zawdzięczają przetrwanie i ugruntowanie nazwy zachowaniu jej (a dokładniej jej przywróceniu) w nazwie głównej ulicy, przy której mieściły się

[53] "To miejsce powinno być udostępnione mieszkańcom..." W ostatnich 20 latach podejmowano szereg inicjatyw na rzecz udostępnienia do zwiedzania terenu zajmowanego m.in. przez pracownie kryminalistyczne KWP. Jednocześnie teren nie jest skutecznie dozorowany i ulega dewastacji. D. Olesińska, Żeby wejść na zabytkową wieżę na Biskupiej Górce w Gdańsku trzeba mieć pozwolenie policji, naszemiasto.pl, 21 października 2011, https://gdansk.naszemiasto.pl/zeby-wejsc-na-zabytkowa-wieze-na-biskupiej-gorce-w-gdansku/ar/c7-1130381 (dostęp: 27.07.2026).



II. 86. Wały obronne z bramą Nowych Ogrodów, za nimi Fundacja Augusty Victorii, fot. z ok. 1910, źródło: Gedanopedia

i mieszczą nadal liczne urzędy, w tym magistrat. Ściślej, mowa tu o Pierwszych lub Wewnętrznych Nowych Ogrodach, gdyż wskutek budowy umocnień Dzieł Zewnętrznych, w granicach „Podgórza" znalazł się jedynie krótki odcinek tej dawnej wsi ulicowej przedzielonej odtąd wałem, fosą i warowną bramą, które okazały się kluczowe dla wyjścia tej części przedmieścia cało z wojen napoleońskich.

Co zrozumiałe, Drugie, a więc Zewnętrzne Nowe Ogrody nie miały tyle szczęścia. Spalone w ramach przygotowań do oblężenia w roku 1807, a następnie, ze względów strategicznych splantowane i objęte zakazem zabudowy, zaczęły na nowo pokrywać się trwałymi budynkami dopiero w początkach XX w. W pewnym sensie utrwaliło to zachodnią granicę na linii dawnej fosy, o której obecnie przypomina podłużny basen (tzw. mokra fosa) położony w zieleni parkowej, na północ od dawnej Bramy Majorów (Bramy Nowych Ogrodów). Po jej wschodniej stronie zachowała się bowiem w dużej mierze do dzisiaj zabudowa tradycyjna oparta o historyczną parcelację.

Wschodnią granicę wyznaczał pierwotnie Kanał Raduni, a ściślej jego przecięcie z Potokiem Siedleckim, który w 1536 roku skanalizowano i skierowano do zasilania wodociągu, do którego obsługi wybudowano pompę nazywaną Kunsztem Wodnym (Wasserkunst).[54] W roku 1867 rolę linii granicznej przejął wykop torów kolejowych. Odciął on optycznie wschodnią część tego przedmieścia wraz z Targiem Rakowym od reszty zabudowy sprawiając, że nie jest ona od tej pory kojarzona z Nowymi Ogrodami. Co ciekawe, budynki położone na zachód od obecnej biblioteki wojewódzkiej (WiMBP, Targ Rakowy 1-6), w tym siedziba loży masońskiej Eugenia, zachowały adresy Nowe Ogrody 18-21 aż do końca swego istnienia.[55]

O loży przypomina wciąż pojawiająca się na planach nazwa oficjalnie bezimiennej ulicy Masońskiej na zapleczu Targu Rakowego (d. Logengang).[56] O dawnym urządzeniu hydrotechnicznym przypomina zaś oznaczona inskrypcją „Kunszt Wodny" i wyposażona w sugestywną dekorację w formie kaskady, siedziba Instytutu Kultury Miejskiej, zrealizowana na podstawie projektu konkursowego z roku 2012 (proj. Jacek Droszcz, Bazyli Domsta – Studio Kwadrat).[57]

[54] J. Szczepański, KUNSZT WODNY, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KUNSZT_WODNY (dostęp: 19.05.2026)
[55] Jest to doskonale widoczne na *Gelaendeplanie, Plan terenowy miasta Gdańska*... op. cit.
[56] Pozostałością ulicy jest dzisiejszy przebieg ciągu pieszego na zapleczu biblioteki wojewódzkiej (WiMBP). W jej pierzei stoi oficyna tylna gmachu biblioteki. Zachował się także pomnikowy jesion. A. Łukaszewicz, *W poszukiwaniu ulicy, której nie ma* [w:] Ars Regia: czasopismo poświęcone myśli i historii wolnomularstwa 11/18, 2008/2009.
[57] Konkursowi poświęcono publikację Urzędu Miejskiego w Gdańsku *Centrum Dziedzictwa Historycznego Miasta Gdańska. Wyniki konkursu architektonicznego.* Gdańsk 2012.

II. 87. Instalacja wodna - detal nowego Kunsztu Wodnego (IKM), wrzesień 2021, fot. J. Zulewski



II. 88. Pacjenci szpitala polowego urządzonego w siedzibie Loży "Eugenia" w ogrodzie, fot. z 1917, źródło: Muzeum Pomorza

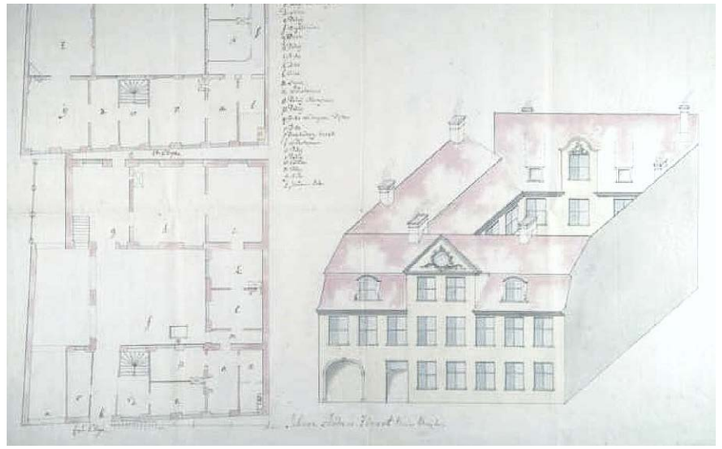
Początków Nowych Ogrodów należy szukać już w czasach krzyżackich, kiedy to w dolinie całkowicie dziś skanalizowanego Potoku Siedleckiego, po obu stronach biegnącego nią naturalnego traktu prowadzącego ku portowi nad Motławą wytyczono parcele pod przyszłe ogrody użytkowe. Ich liczba z czasem urosła z kilkudziesięciu do około dwustu. Działki przylegały do ulicy wąskim frontem i przecinały dolinę aż po naturalne bariery stromych stoków wzgórz, naśladując w pewnym sensie rozwiązania z powstałych kilka dekad wcześniej (a więc „starych") Długich Ogrodów – analogicznego przedmieścia przy przeciwległym, wschodnim wjeździe do miasta – i innych żuławskich ulicówek, w których przypadku krańce długich parcel wyznaczały nie zbocza, ale cieki wodne i obszary podmokłe.

Z czasem, podobnie jak w przypadku innych gdańskich przedmieść, korzystające z dobrodziejstw mikroklimatu osłoniętych od wiatrów malowniczych dolin i nawadniających je potoków ogrody owocowo-warzywne zaczęły ustępować ogrodom wypoczynkowym i towarzyszącym im rezydencjom. Przedmieścia wewnętrzne z racji specyficznych warunków: ograniczonego terenu i wąskich parcel, ewoluowały jednak dużo szybciej, dążąc do większej intensywności zabudowy, by w połowie XVIII wieku poddać się procesowi scalania działek i zabudowywania ich szerokofrontowymi domami o cechach pałaców miejskich. Zarówno przy Długich jak i Nowych Ogrodach pojawiły się wówczas tego typu budowle o cechach niespotykanych wcześniej w Gdańsku, wznoszone przede wszystkim dla przedstawicieli polskich rodów magnackich.[58]

Modne suburbia

Podczas gdy (dość schematyczny) plan Seuthera (1750) przedstawia oba przedmieścia jako zespoły ogrodów, pomijając zupełnie – zapewne z racji mało znaczącej skali – zabudowę, powstały niemal równo stulecie później plan uzbrojenia fortyfikacji Goetza (1859)[59] ukazuje detalicznie wykreślone (zapewne z racji ich położenia w obrębie „dzieł zewnętrznych" twierdzy) Nowe Ogrody już jako dzielnicę zdominowaną przez okazałe domy szerokofrontowe. Wtedy już, w nowej porozbiorowej rzeczywistości politycznej, zaadaptowane w dużej mierze na funkcje publiczne, nie tylko zresztą administracyjne, bo obejmujące także szpital, szkołę, czy siedziby miejskich stowarzyszeń.

[58] E. Barylewska-Szymańska, Z. Maciakowska, *Szlachcic mieszczaninem? Miejsca zamieszkania polskiej szlachty w osiemnastowiecznym Gdańsku* [w:] „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom polski i powszechnym", t. 41 (2/2017), s. 113-124.
[59] Inż. polowy twierdzy gdańskiej Goetz widnieje na liście oficerów Sztabu Korpusu Inżynierów, *Die Rang- und Quartier-Liste der Königlich Preußischen Armee und Marine f. d. J. 1859...*, Berlin 1859. (Materiały kwerendy G. Sobczyka/BAM).



II. 89. Pałac Radziwiłłów przy Nowych Ogrodach, proj. A. Zinnert, ok. 1771, zbiory AGAD, za *Szlachcic mieszczaninem?*, op. cit.



II. 90. Nowe Ogrody, Kunszt Wodny i młyny nad Kanałem Raduni, ryc. B. Probst wg rys. F. I. Saura, 1754, zbiory BG PAN



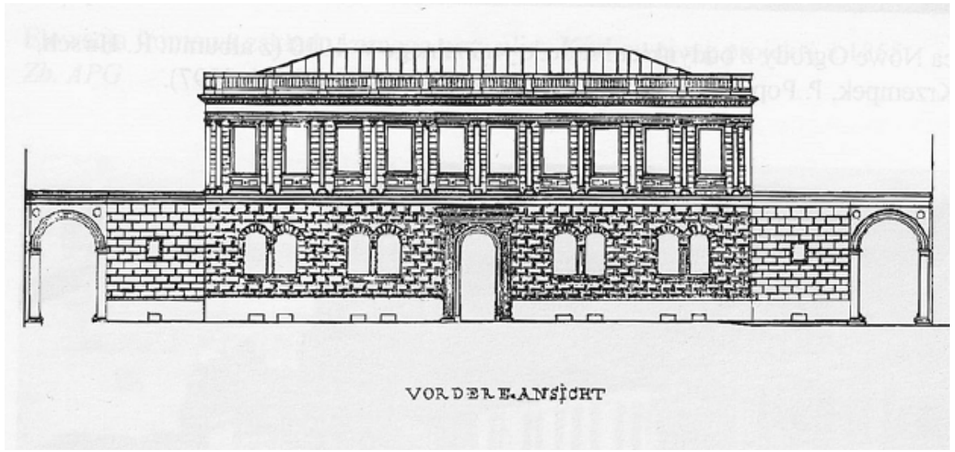
II. 91. Kunszt Wodny - siedziba Instytutu Kultury Miejskiej - widok od strony Targu Rakowego, fot. G. Mehring, maj 2018



II. 92. Kunszt Wodny - siedziba Instytutu Kultury Miejskiej - widok od strony Targu Siennego, fot. J. Pinkas, maj 2018

II. 93. Mostek w ogrodach Małego Błędnika, widok na Targ Rakowy, czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski

Na wydanym w roku 1869 planie Buhsego znajdujemy wśród nich *Freundschaftlicher Verein* (Towarzystwo Przyjaźni, działającą od 1823 resursę – stowarzyszenie kulturalno-dobroczynne) i *Brunnen Anstalt* – jak można się domyślić ogród zdrojowy lub pijalnię wód. Handel wodą mineralną pod marką dr. Schuster & Kehler notowano tu zresztą od 1847 aż do 1904 roku. Jeszcze kilka lat wcześniej tę sama rozległą parcelę opisano na innym planie jako Ogród Resursy, było to zatem najpewniej kolejne elitarne miejsce spotkań nawiązujące w jakiś sposób do tradycji życia towarzyskiego zamożnego mieszczaństwa kultywowanych w sąsiednim Ogrodzie Strzeleckim.[60] Na planie Buhsego znajdujemy jednak przede wszystkim zespół budynków Sądu Kryminalnego (*Criminal Gericht,* pod adresem Nowe Ogrody 29 i położony na sąsiedniej działce Lazaret Kryminalny, towarzyszący, jak można się domyślać aresztowi, który sytuują w tym miejscu już źródła z lat 20. XIX w. Z czasem dołączą do niego kolejne siedziby urzędów wraz ze wspomnianymi (niezachowanymi) siedzibami władz Prowincji Prus Zachodnich i Rejencji Gdańskiej, a także wzniesionym w roku 1948 (obecnym) głównym gmachem Urzędu Miejskiego.[61]



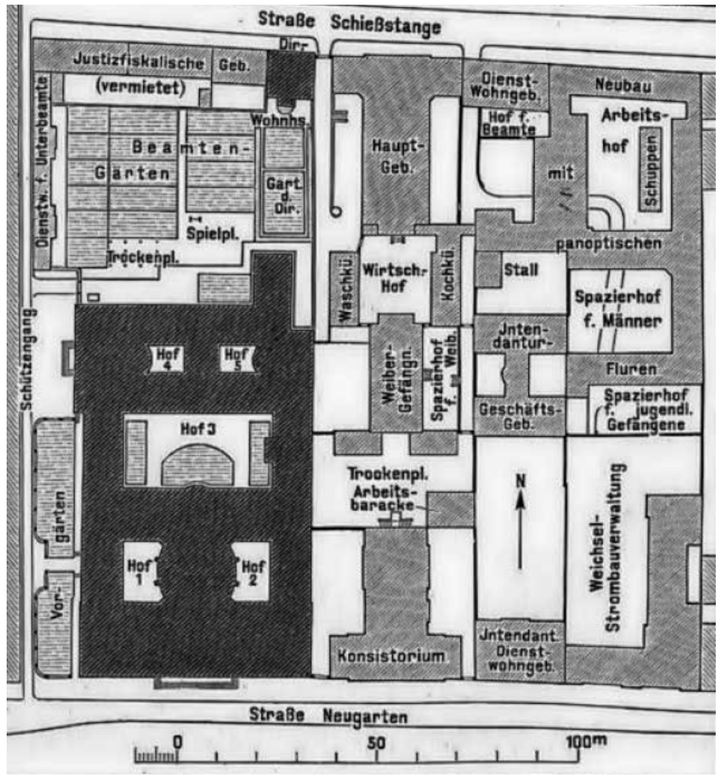
II. 94. Budynek frontowy (*Geschäfts-Haus*) Sądu Kryminalnego przy Nowych Ogrodach (obecnie Sąd Apelacyjny), proj. Donner i Spittel, ok. 1850, za *Zespół gmachów sądowych...*, op. cit.

Pałace sprawiedliwości

Budowa siedziby wspomnianego Sądu Kryminalnego, dokładniej Sądu Miejskiego i Krajowego (Stadt- und Landgericht) w latach 1854-1858 wyznacza początek rozwoju funkcji sądowo-śledczych w zachodniej części śródmieścia. Naturalnie, na siłę można by go szukać już w późnym średniowieczu na przedpolu murów Głównego Miasta, które miało stać się później Targiem Węglowym. Tu ścinano skazańców niskiego urodzenia i wznoszono stosy. Wieżę zbudowaną jako element fortyfikacji zaadaptowano natomiast na więzienie. Wieża Więzienna pełniła zresztą funkcję zgodną ze swoją nazwą jeszcze w połowie XIX wieku. Targ Węglowy dzieli jednak od zespołu sądów przy ul. Nowe Ogrody przeszło pół kilometra oraz wszystkie wymienione wcześniej wewnątrzmiejskie granice w postaci kanałów i wykopów torowisk.

Wspomniany zespół gmachów sądowych, dzieło gdańskich budowniczych Donnera i Spittela, poza budynkiem administracyjnym (*Geschäfts-Haus*, obecnie siedziba Sądu Apelacyjnego przy

[60] M. Babnis, J. M. Michalak, RESURSY, „Gedanopedia" : https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=RESURSY (dostęp: 09.04.2026).
[61] Do 1951 tę rolę pełnił gmach dawnej Szkoły Wojennej, z którego następnie przenoszono na Nowe Ogrody kolejne wydziały.



II. 95. Zespół gmachów sądowych i urzędowych między ulicami Nowe Ogrody (Neugarten) i Kurkową (Schießstange), ilustracja z czasopisma „Zeitschrift für Bauwesen", 1913, za *Zespół gmachów sądowych...*, op. cit.

ul. Nowe Ogrody 29), który mieścił początkowo również prokuraturę, sąd przysięgły i sąd ławniczy, obejmował ponadto gmachy izolatki, czyli aresztu (*Isolirhaus* – pośrodku działki) i więzienia (*Gefängnis* – od strony ul. Kurkowej). Wydaje się zresztą, że to właśnie niedostateczna ilość miejsc dla osadzonych we wspomnianym już wyżej starym areszcie o 12 celach przy ul. Kurkowej stała bezpośrednio za decyzją o realizacji tej inwestycji.

W kolejnych dziesięcioleciach konsekwentnie powiększano kubaturę tworzącego się ośrodka wymiaru sprawiedliwości zajmując i zabudowując kolejne przyległe działki. Największą tego typu inwestycją było wzniesienie nowego gmachu sądowego – *Justizgebäude*, który miał za zadanie sprostać wymogom uchwalonych w roku 1879 reform sądowych oraz pomieścić rozproszone po mieście wydziały, których obowiązki, a wraz z nimi personel urosły wraz z rozwojem miasta i wzrostem jego rangi administracyjnej.

Wybudowany w latach 1907-10 potężny gmach przy Nowych Ogrodach 30-34 zajął aż pięć dawnych działek na zachód od opisanego wyżej kompleksu z połowy XIX w., którego liczne rozbudowy zdążyły już niemal szczelnie wypełnić kwartał miedzy ul. Nowe Ogrody, a Kurkową obejmując kolejne gmachy administracyjne i więzienne, a także warsztaty pracy więźniów oraz mieszkania i ogrody dla pracowników. Monumentalny obiekt projektu Eduarda Saala wpisał się w nieznaną dotąd nad Motławą skalę nowoczesnych budynków publicznych, które zaczęto wznosić w śródmieściu Gdańska po zjednoczeniu Niemiec.[62] Kluczowa dla uruchomienia tych inwestycji była refor-

[62] K. Kaczmarska, *Zespoł gmachow sądowych przy ulicy Nowe Ogrody w Gdańsku* [w:] Porta Aurea nr 15 (2016), s. 128-154.



II. 96. Nowy gmach sądowy opisany jako Pałac Sprawiedliwości (*Justizpalast*), karta pocztowa z ok. 1910, źródło: Fotopolska

ma administracyjna, która przywróciła Gdańskowi rangę stolicy prowincji i co za tym idzie wywołała potrzebę udostępnienia lokali nowo utworzonym urzędom. Uruchomiono przy tym ogromne środki inwestycyjne pochodzące z francuskiej kontrybucji wojennej.

Dzielnica rządowa

W krótkim czasie między zjednoczeniem Niemiec (1871) a wybuchem I wojny światowej wzniesiono przy Nowych Ogrodach kilkanaście okazałych gmachów, wliczając także Szpital Diakonis, którego tradycję kontynuuje obecnie Szpital im. Kopernika, gmachy Sejmu Prowincji Prus Zachodnich i Nadprezydentury Rejencji Gdańskiej, a także dom Fundacji Cesarzowej Augusty Victorii dla chorych i samotnych, dom z przychodnią doktora Gustawa Ludwika Tornwaldta – w okresie międzywojennym siedziba licznych polskich instytucji – i Zarząd Regulacji Wisły (właściwie Zarząd Budownictwa Wiślanego) – przekazany w 1921 na siedzibę Komisariatu Generalnego RP, od roku 1939 pełniący rolę siedziby kolejnych służb policyjnych: Gestapo, Milicji Obywatelskiej, a obecnie Komendy Miejskiej Policji. Reprezentacyjne budynki publiczne wznoszono także na zapleczu Nowych Ogrodów – przy Piaskowni (ul. ks. Rogaczewskiego), gdzie w roku 1887 otwarto (w zaadaptowanym budynku pamiętającym jeszcze połowę XIX w.) siedzibę gdańskich powiatów ziemskich (Gdańskich Wyżyn i Gdańskich Nizin) oraz nowy gmach Szpitala (Lazaretu) Miejskiego (obecnie siedziba Lasów Państwowych i Wód Polskich).[63]

Ten skupiony na stosunkowo niewielkim obszarze zespół monumentalnej zabudowy stworzył zatem w Gdańsku namiastkę dzielnicy rządowej[64], która dopiero po niwelacji fortyfikacji Zachod-

[63] Szpital Diakonis (proj. Bruno Ehrhardt, 1871-75, przebudowa proj. Adolf Bielefeldt, 1930-33), Landeshaus – Sejm Prowincji, następnie siedziba parlamentu (Volkstagu) Wolnego Miasta Gdańska (proj. Hermann Ende i Wilhelm Böckmann, 1880-84), Nadprezydentura (proj. Karl Friedrich Endell, 1886-88), dom Fundacji Augusty Victorii (proj. Friedrich Tiburtius, 1886), dom z przychodnią dra Tornwaldta (proj. J. Herman Prochnow, 1893), Zarząd Budownictwa Wiślanego (Herman Siebert, 1913). Opracowano na podstawie kwerendy G. Sobczyka/BAM, listopad 2025 oraz M. Sywula, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27. Budynek, ludzie, wydarzenia, Gdańsk 2022 i K. Kaczmarska, *Zespoł gmachow sądowych...*, op.cit.

[64] Stał się nią *de facto* w okresie międzywojennym, kiedy w dawnych gmachach Prowincji i Rejencji umieszczono Sejm i



II. 97. *Promenada i gmach Rejencji* - widok Nowych Ogrodów z okolic Bastionu św. Elżbiety, ok. 1910, źródło: Fotopolska

niego Frontu zaczęła się rozrastać wzdłuż szerokich bulwarów, przy których wzniesiono nowe siedziby urzędów, banków, towarzystw ubezpieczeniowych, wreszcie nowego Dworca Centralnego, który zastąpił jednocześnie tymczasowy dworzec Brama Wyżynna i dawny dworzec główny Brama Nizinna. Nowy, szeroki wiadukt nad torami pozwolił na przedłużenie ciągu ulicy Nowe Ogrody wprost do Targu Drzewnego – ul. Hucisko – przy której zlokalizowano nowy gmach Oberkommando (komendantury gdańskiego garnizonu – obecna siedziba Rady Miasta Gdańska.[65]

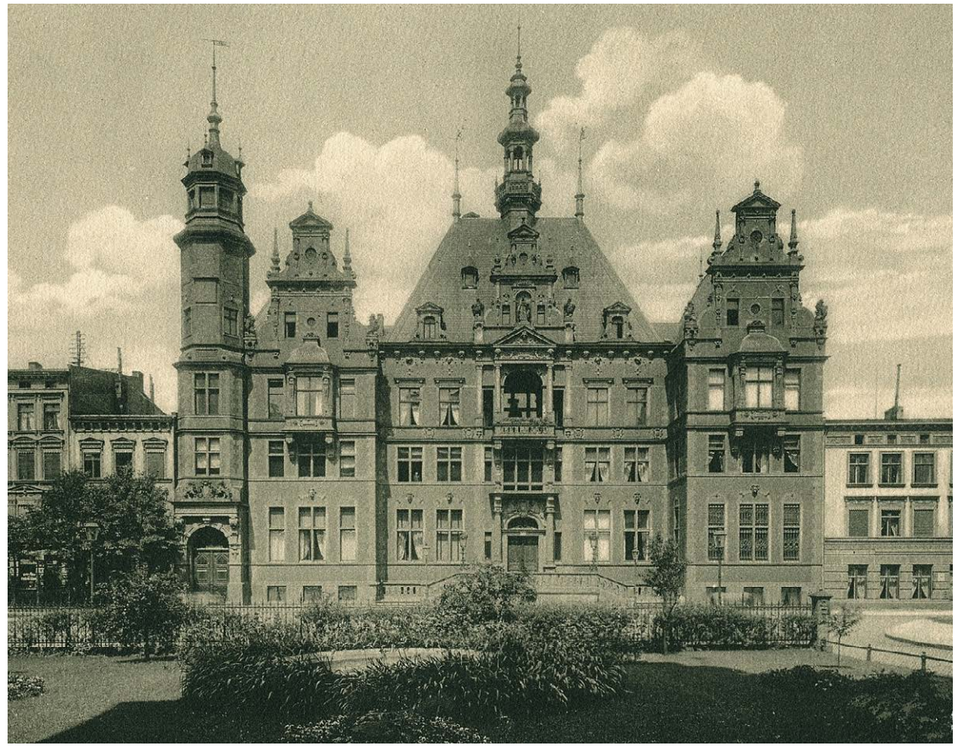
Obiekty te wzniesiono w różnych wariantach historyzmu, głównie w kostiumie niderlandzkiego manieryzmu, nierzadko (jak w przypadku gmachu Sejmu Prowincji) z dosłownymi cytatami z dawnej architektury gdańskiej. Całość administracyjnego założenia zamknął od strony zachod-



II. 98. Gmach nadprezydentury Rejencji Gdańskiej, proj. K. F. Endell, ilustracja z *Atlas zur Zeitschrift für Bauwesen* 1889

Senat Wolnego Miasta Gdańska.

[65] Budynek zaadaptowano na siedzibę RMG w latach 1998-2001. *Adaptacja budynku przy ul. Wały Jagiellońskie 1 na siedzibę Rady Miasta Gdańska,* Gdansk.pl, https://www.gdansk.pl/mapa-inwestycji/adaptacja-budynku-przy-ul-waly-jagiellonskie-1-na-siedzibe-rady-miasta-gdanska,o,10958 (dostęp: 29.04.2026).



II. 99. Gmach Sejmu Prowincji Zachodniopruskiej, proj. Ende & Böckmann, fot. z ok. 1910, źródło: Fotopolska



II. 100. Widok z ul. Nowe Ogrody w kierunku ul. Hucisko (Silberhütte), stanowiącej nowe połączenie z Targiem Drzewnym. Po lewej ogrodzony teren z ogrodem Komendantury, po prawej publiczny zieleniec Małego Błędnika. Pocztówka z roku 1902 zatytułowana "Blick auf Neu-Danzig" - Widok na Nowy Gdańsk, źródło: Muzeum Pomorza



II. 101. Dawne Koszary Pionierów przebudowane na siedzibę Szkoły Wojennej, fot. z 1906, źródło: Gedanopedia

niej zrealizowany już w okresie międzywojennym ekspresjonistyczny biurowiec Zachodniopruskiej Kasy Oszczędności projektu Adolfa Bielefeldta, który odpowiadał również za przebudowę Szpitala Diakonis realizowaną równolegle w tym samym stylu.

Fala modernizacji i estetyzacji godnej nowej rangi dzielnicy objęła także zabudowę u stóp Góry Gradowej, której umocnienia, mimo prowadzonej od 1874 modernizacji, wobec postępu w technice wojennej w krótkim czasie zupełnie straciły znaczenie strategiczne. W przebudowanych – również w neoniderlandzkim stylu – koszarach miejsce żołnierzy zajęli kadeci Szkoły Wojennej, którzy odtąd ćwiczyli w okopach twierdzy głównie grę w kręgle i krykieta. Następnie dołączyli do nich studenci politechniki, którym udostępniono zaadaptowane na kwatery budynki koszarowe oraz schrony i kaponiery, które stały się siedzibami studenckich bractw.

Studenckie zabawy organizowane w okresie międzywojennym w Noc Świętojańską, a zwłaszcza pochód na Górę Gradową (przeniesiony przez narodowych socjalistów na Górę Biskupią, na której wznieśli oni schronisko młodzieżowe o symbolicznej, zamkowej formie) zastąpiły także w pewien sposób dawne zielonoświątkowe procesje bractw kurkowych, które (zanim na skutek elitaryzacji utraciły masowy charakter) znajdowały swój finał pod słupem z kurem strzeleckim (Schiessstange).

Dziś, po dekadach zaniedbania i braku szerszej wizji, fortem Grodzisko zarządza centrum Hevelianum[66] i ponownie, jak dawni kadeci, a następnie bractwa studenckie, próbuje łączyć naukę z rozrywką.

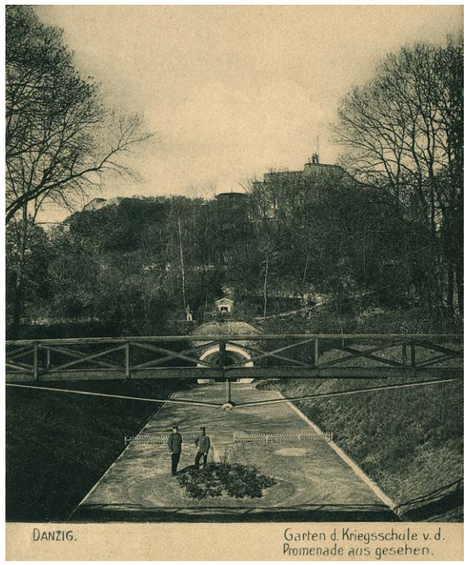
[66] „Pomysł utworzenia w Gdańsku nowoczesnego centrum łączącego edukację i rekreację, a także popularyzację nauk przyrodniczych, narodził się w 1997 roku, gdy świętowaliśmy 1000-lecie miasta. Nowatorskość pomysłu polegała na połączeniu przeszłości, związanej z historycznym miejscem i przyszłości, odwołującej się do innowacyjnej oferty edukacyjnej. Długofalowym celem projektu było włączenie obszaru pofortecznego do tkanki miejskiej i danie mu nowego życia w świadomości gdańszczan i turystów.", *O Hevelianum,* https://hevelianum.pl/o-hevelianum/ (dostęp: 29.04.2026).

Nowy gospodarz obiektu konsekwentnie remontuje, adaptuje i udostępnia na cele nowoczesnych ekspozycji oraz wydarzeń plenerowych kolejne obiekty i przestrzenie pofortyczne zlokalizowane na 20 ha atrakcyjnego krajobrazowo terenu zielonego w środku miasta. Poza problemami konserwatorskimi, oczywistymi przy adaptacji i utrzymaniu tego typu zabytku, wyraźnym problemem centrum jest jego dostępność i komunikacja z otoczeniem. Brakuje tu wyraźnej strefy wejściowej i ułatwień dla komunikacji pieszej, siłą rzeczy stanowiącej wyzwanie z powodu przewyższeń i konieczności pokonywania skarp i wykopów.

Problem ten miała rozwiązać kolejka linowa łącząca wzgórze z Podwalem Grodzkim w rejonie Dworca Głównego. W 2003 przewidywano jej realizację, jako jednej z dwóch priorytetowych inwestycji Hevelianum na rok 2011.[67] W roku 2005 wykonano szereg prac inwentaryzacyjnych i pomiarowych oraz koncepcję projektową przedsięwzięcia, jednak już w 2008 zdecydowano o odłożeniu go na nieokreśloną przyszłość w związku z planowanymi wydatkami związanymi m.in. z organizacją mistrzostw Europy w piłce nożnej (Euro 2012).[68]

Budowa bezpośredniego połączenia Góry Gradowej ze Starym Miastem nie wpłynęłaby jednak w żaden sposób na relację centrum Hevelianum z bezpośrednim sąsiedztwem, czyli ulicą 3 Maja. Jedyne wejścia na majdan fortu dostępne z tej ulicy prowadzą ze wspomnianego już parkingu (aleją dawnego cmentarza mariackiego) oraz z podwórza budynku mieszkalnego (dawnej zbrojowni) przy ul. 3 Maja 16. W obu przypadkach do pokonania są liczne strome biegi schodów, które w drugim przypadku są dodatkowo ukryte za ciągiem garaży.[69]

Do budynków dawnej twierdzy w roku 2020 dołączyły przekazane przez gminę, zachowane



II. 102. Karta pocztowa zatytułowana "Widok z Promenady na ogrody Szkoły Wojennej", dawne obiekty forteczne otrzymały funkcje rekreacyjne, ok. 1910, źródło: Fotopolska



II. 103. Kaponiera środkowa fortu Góry Gradowej w okresie międzywojennym zaadaptowana na siedzibę jednego ze stowarzyszeń studenckich i oznaczona jego tarczą, fot. z ok. 1925, kopia w zbiorach J. Daniluka

[67] *Gondolą na Górę Gradową,* Trojmiasto.pl, 15 lipca 2003, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Gondola-na-Gore-Gradowa-n8333.html (dostęp: 29.04.2026).

[68] M. Stąporek, Baltic Arena i ECS wycinają inne gdańskie inwestycje, Trojmiasto.pl, 25 kwietnia 2008, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Baltic-Arena-i-ECS-wycinaja-inne-gdanskie-inwestycje-n27809.html (dostęp: 29.04.2026).

[69] Pozostaje jeszcze droga wjazdowa od strony ul. Dąbrowskiego, która jednak również posiada strome odcinki, zaś dystans konieczny do pokonania od wyjścia z tunelu dworcowego od strony ul. 3 Maja do dziedzińca fortu wynosi równe 900 m.



II. 104. Zespół zabudowy dworca głównego, część południowa, na dalszym planie budowa prokuratury i d. Szkoła Wojenna, fot. W. Chmielewski

w bardzo złym stanie budynki szpitala Bożego Ciała, które służyły dotąd celom mieszkaniowym. W kolejnym roku rozpoczął się ich kilkuetapowy, zaplanowany na wiele lat remont – część ambitnego przedsięwzięcia inwestycyjnego obejmującego większość terenu Góry Gradowej i jej północno-wschodniego przedpola.[70] Zlokalizowanie na terenie dawnego szpitala przyszłego głównego wejścia do centrum Hevelianum ma szansę przybliżyć kompleks, jak i całą instytucję do ulicy.

Nadal będzie to jednak niekoniecznie najłatwiejszy i najbardziej intuicyjny kierunek dla turysty, który wysiądzie na dworcu kolejowym lub autobusowym i zapragnie dostać się na eksponowany szczyt wzgórza ponad płytą postojową dla autobusów. Widok na Reditę Napoleońską chroniony zapisami planu miejscowego[71], który przewiduje u jej podnóża niezabudowany plac, stanowi zatem nie tylko kompozycyjne wyzwanie, ale i szansę na nie tylko optyczne, ale i funkcjonalne powiązanie obu przestrzeni i stanowiło jeden z ciekawszych obszarów rozważań studium koncepcyjnego opisanego w dalszej części opracowania.

Tereny rozwojowe

Intensywna działalność budowlana na terenie śródmieścia Gdańska w okresie *Gründerzeitu*[72], była pokłosiem szybkiego awans statusu administracyjnego, rozwoju demograficznego i modernizacji miasta. Mimo demilitaryzacji i fizycznej rozbiórki umocnień oraz zniesienia ograniczeń zabudowy ich przedpola, do wybuchu I wojny światowej zjawisko to niemal nie przekroczyło granic zewnętrznego pierścienia fortecznego. Stało się to właściwie wyłącznie na odcinku Frontu Północnego i wiązało się z ekspansją zakładów stoczniowych, do których doszły kolejne zespoły przemysłowe (w tym nowa miejska gazownia przy ul. Wałowej) oraz z wypełnieniem zabudową usługowo-mieszkaniową nowo wytyczonych kwartałów na zapleczu "Domu Ospy" – dawnego lazaretu miejskiego.

[70] Trwające i planowane prace przy obiektach dawnego szpitala opisano w artykule A. Nietopiel, *Od ruiny do perełki. Historyczne budynki odżyją za rok,* Trojmiasto.pl, 18 października 2023, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Od-ruiny-do-perelki-Historyczne-budynki-odzyja-za-rok-n182898.html (dostęp: 29.04.2026).
[71] MPZP 11106.
[72] Niem. „Czas założycieli". Tak w historiografii niemieckiej przyjęło się określać pierwsze dekady po zjednoczeniu kraju w 1871. Pojęcie to z czasem doczekało się wtórnych znaczeń, w tym określających charakterystyczne dla epoki cechy stylowe i typologiczne architektury oraz związane z nią zjawiska społeczno-ekonomiczne.



II. 105. Zespół zabudowy dworca głównego, część północna, na dalszym planie fort Góry Gradowej i dworzec autobusowy. Chroniona planem miejscowym perspektywa szczytu wzgórza z Reditą Napoleońską jest niewidoczna, fot. W. Chmielewski

Wspomniany teren nazywany dotąd Zaułkiem Fundacyjnym (Stiftswinkel – od siedziby Fundacji dla wdów Barbary Renner, częściowo zachowanej aż do rozbiórki w roku 1962),[73] został wzorem Frontu Zachodniego wyposażony w rozległy centralny skwer z ogrodowymi nasadzeniami (Hansaplatz – Plac Hanzy), a wyznaczone wokół niego parcele w krótkim czasie zabudowano gmachami o wielkomiejskiej skali. Zwieńczeniem tego procesu było oddanie do użytku w roku 1914 nowej siedziby Dyrekcji Kolei. Monumentalny neobarokowy gmach wzniesiono przy ówczesnej ul. Am Olivaer Tor (ul. Dyrekcyjna), w miejscu wspomnianego lazaretu, przy samych torach kolejowych.[74]

Teren po przeciwnej stronie torów nie doczekał się zabudowy aż do dnia dzisiejszego, przypominając wymownie w którym miejscu znajdowała się Brama Oliwska i jak daleko sięgało jej niezabudowane przedpole. Zostało ono zagospodarowane najpierw przez kolejne zespoły nekropolii, później zaś zabudowę willową, która wraz ze zbliżaniem się ku śródmieściu, z kolejnymi dekadami, z pozoru na przekór ekonomicznej i kompozycyjnej logice, operowało coraz mniejszą kubaturą i rozmachem, urywając się na rozległym skwerze nazwanym w okresie stalinowskim Placem Zebrań Ludowych.

Plac zawdzięcza swe powstanie pozyskiwaniu materiału do wzmocnienia gruntu dla powstającej od 1889 Stoczni Schichaua. Transport urobku ponad Wielką Aleją i torami kolejowymi odbywał się z zastosowaniem specjalnej kolejki linowej.[75] Jest to ciekawostka warta wspomnienia, gdyż w 2016, gdy Hevelianum próbowało powrócić do idei budowy tego typu połączenia Góry Gradowej z resztą miasta właśnie Plac Zebrań Ludowych wskazywano jako optymalną lokalizację dolnej stacji kolejki.[76]

Wyjątkowe walory produktu ubocznego tych prac w postaci płaskiego, eksponowanego tarasu u styku obecnej ul. 3 Maja i Wielkiej Alei, przeznaczonego tymczasowo na plac ćwiczeń dla wojska,

[73] A. Szarszewski, FUNDACJA BARBARY RENNER, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=FUNDACJA_BARBARY_RENNER (dostęp: 28.04.2026). Na starych planach można odnaleźć także nazwę Pockenhausischer Raum nawiązującą do „Domu Ospy", czyli pobliskiego lazaretu miejskiego, wcześniej szpitala św. Łazarza).
[74] W. Szymański, M. Michalczonek, DYREKCJA KOLEI, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=DYREKCJA_KOLEI (dostęp: 28.04.2026).
[75] J. Kukliński, J. Litwin, STOCZNIA SCHICHAUA, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=STOCZNIA_SCHICHAUA (dostęp: 29.04.2026).
[76] K. Moritz, *Kolejka linowa na Górę Gradową? Jest taki plan,* Trojmiasto.pl, 31 marca 2016, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Kolejka-linowa-na-Gore-Gradowa-Jest-taki-plan-n100221.html (dostęp: 29.04.2026).



II. 106. Dolna stacja kolejki linowej na tyłach bastionu św. Elżbiety (jeden z wariantów), mat. prasowe Hevelianum

a w okresie Jarmarku Dominikańskiego na plac handlowo-rozrywkowy, dostrzeżono jednak dopiero pod koniec okresu międzywojennego. Narodowosocjalistyczne władze wybrały ten teren jako lokalizację przyszłej opery – prestiżowego obiektu, którego brak dotkliwie odczuwały od dawna gdańskie elity. Ambitne plany wzniesienia kolosalnej hali widowiskowej (obsługującej także przedstawienia operowe i koncerty) wg proj. Kurta Hempla na Targu Siennym, w pobliżu miejsca przewidzianego dla (nieopisanego) obiektu monumentalnego jeszcze przez Hermanna Josepha



II. 107. Widok z ul. 3 Maja na zespół zabudowy Dworca Głównego. W jednym z wariantów dolna stacja kolejki linowej miała się znajdować między widocznymi budynkami dworca i urzędu pocztowego, maj 2026, fot. W. Chmielewski

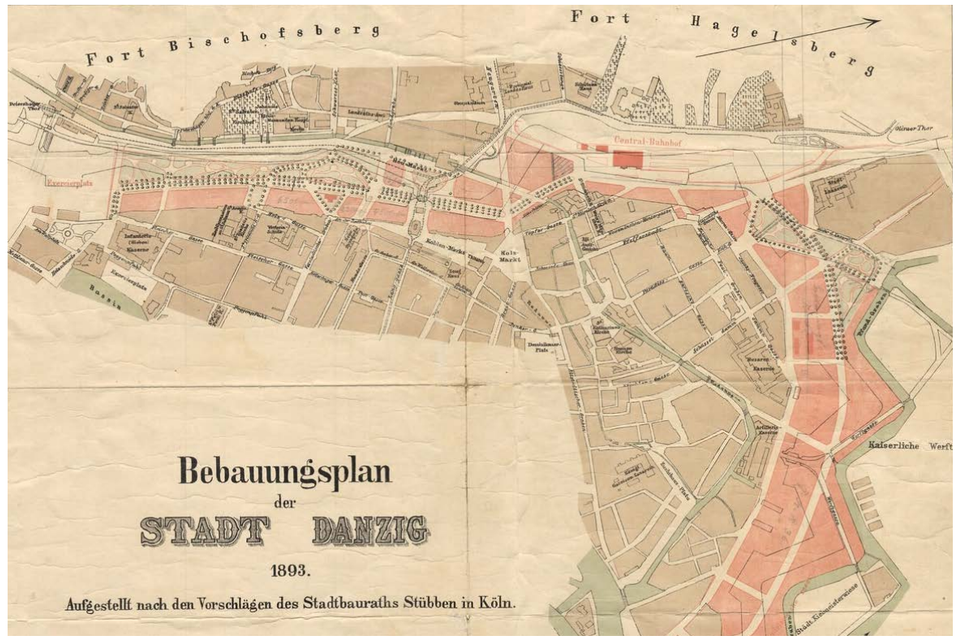
Stübbena w projekcie zagospodarowania terenów po splantowanych fortyfikacjach Zachodniego Frontu (Anlagen), pokrzyżował ćwierć wieku wcześniej wybuch I Wojny Światowej.[77]

[77] Informacja przekazana w czasie oprowadzania kuratorskiego K. Grabowskiego - *Próba generalna – oprowadzanie po wystawie „Opera! 100 lat projektowania Opery w Gdańsku"*, GCSW Powroźnicza 03.07.2026.



II. 108. Widok z górnej stacji kolejki linowej na Niskim Czole Kurkowym na Stare Miasto, mat. prasowe Hevelianum

Zorganizowany przez nazistowskie władze konkurs na projekt opery na bezimiennym wówczas placu przy Bramie Oliwskiej rozstrzygnięty 26 lipca 1939 wygrał Otto Fricke proponując surowy, klasycyzujący obiekt zgodny z estetyką promowaną przez partię nazistowską.[78] Ponownie jednak wybuch wojny nie pozwolił na wykonanie innych prac niż wstępne przygotowanie terenu, który w 1945 zabudowano drewnianymi barakami mieszczącymi obóz dla niemieckich uchodźców z Prus Wschodnich.[79]



II. 109. Fragment planu zagospodarowania terenów pofortecznych Zachodniego i Północnego Frontu na podst. proj. H. J. Stübbena. Jasnoczerwonym kolorem oznaczono nowo wytyczone kwartały przeznaczone pod zabudowę, zielonym teren zieleni urządzonej, a na ciemnoczerwonym wolnostojące budynki monumentalne: Dworzec Centralny i planowany obiekt kultury (?) na południe (na lewo) od Targu Siennego 1893, zbiory Archiwum Państwowego w Gdańsku

[78] Dla "największej opery na Niemieckim Wschodzie sporządzono makietę, którą prezentowano w 1939 w Monachium z udziałem A Hitlera
[79] B. Śliwiński, PLAC ZEBRAŃ LUDOWYCH, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=PLAC_ZEBRA%C5%83_LUDOWYCH (dostęp: 29.04.2026).



Il. 110. Pierwsza gdańska kolejka linowa zaprojektowana przez A. Wiebe, fragment ryc. S. de Praet wg rys. W. Hondiusa, 1644



Il. 111. Późniejszy Plac Zebrań Ludowych w czasie Jarmarku św. Dominika, karta pocztowa z ok. 1910, źródło: Fotopolska



Il. 112. Widok gmachu operowego, proj. O. Frick, fot. prasowa akwareli autora, 1939, kopia w zbiorach J. Daniluka

W międzyczasie natomiast, podobnie jak w przypadku Targu Siennego i Rakowego, niemieccy projektanci snuli wizje jeszcze bardziej monumentalnych i nierealnych form i funkcji dla całego otaczającego terenu, obejmujących m.in. wspomnianą już wyżej koncepcję wzniesienia nowego dworca kolejowego w miejsce ówczesnej stacji kolejowej Olivaer Tor (Brama Oliwska, obecnie przystanek Gdańsk Stocznia).[80]

[80] P. Lorens, *Przekształcenia obszaru śródmieścia*... op. cit.



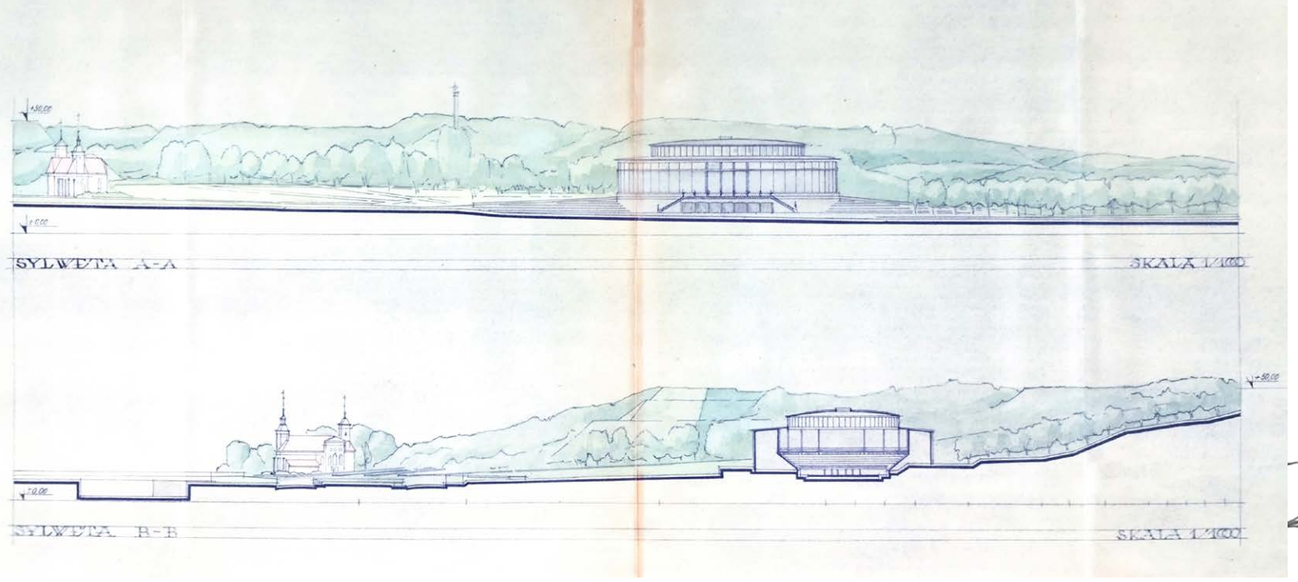
Il. 113. Glorietta na Placu Zebrań Ludowych, proj. J. Sapiński, akwarela, 1954, zbiory UM w Gdańsku



Il. 114. Muszla koncertowa na Placu Zebrań Ludowych, proj. Z. Sypniewski, fot. prasowa z ok. 1960, źródło: Fotopolska

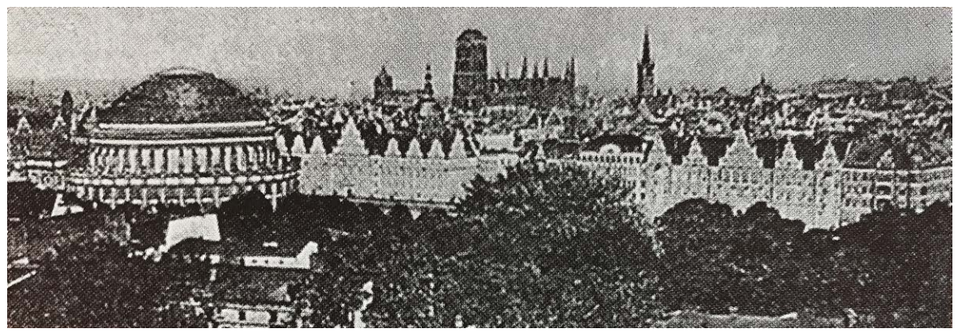
Po roku 1945 niezabudowany plac w pobliżu centrum, połączony z resztą miasta paradną Wielką Aleją[81] uznano za idealną lokalizację oficjalnego miejsca wieców, wystaw i imprez artystycznych o charakterze oficjalnym. Plac, którego projekt powierzono Władysławowi Czernemu miał otrzymać bogatą dekorację i wyposażenie. Kompozycja miała pierwotnie podkreślać oś ul. 3 Maja, w kierunku której miało się otwierać główne wejście.[82] Jednym z punktów odniesienia, także symbolicznego, dla organizowanych tu uroczystości stał się oddany do użytku w roku 1951 Cmentarz-Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, zlokalizowany na wzgórzu powyżej placu. Podobnie jak przed wojną, docelowo rozważano przeznaczenie części placu na potężny obiekt kubaturowy, nie nazywany jednak teatrem, czy operą, lecz po prostu wielofunkcyjną halą zgromadzeń.[83]

[81] W latach 1945-1956 aleja nosiła imię Marszałka Rokossowskiego a następnie Zwycięstwa, K. Rozmarynowska, ZWYCIĘSTWA, aleja, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=ZWYCI%C4%98STWA,_aleja (dostęp: 06.07.2026)
[82] B. Oracz, *Nowa architektura Gdańska 1945-1956* [materiał niepublikowany, kopia w zbiorach BAM], Gdańsk 2020, s. 54.
[83] W tym samym czasie ważyły się losy odbudowy historycznego teatru na Targu Węglowym oraz budowy nowej opery na terenie Starego Miasta, w sąsiedztwie Wielkiego Młyna, a także adaptacji gmachu hali sportowej przy Wielkiej Alei w kolejnych wariantach, zrealizowanej ostatecznie w latach 1973–1982 wg projektu Daniela Olędzkiego, M. Abramowicz, M. Staręga, B. Śliwiński, J. Snakowski, J. Szczypior, OPERA BAŁTYCKA, „Gedanopedia" : https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=OPERA_BA%C5%81TYCKA (dostęp: 06.07.2026)



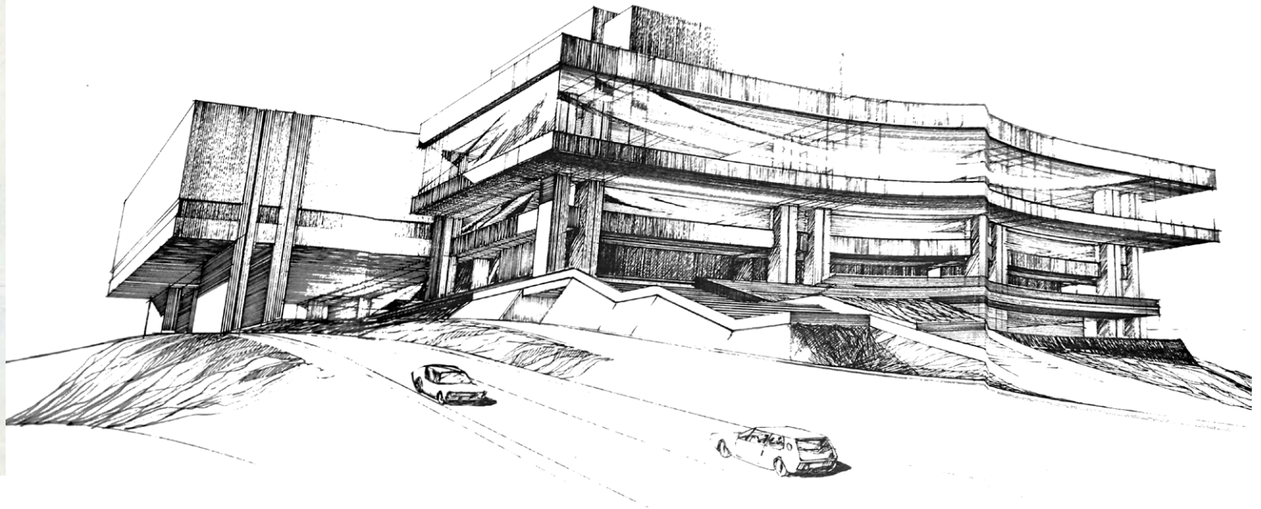
II. 115. Wielofunkcyjna hala widowiskowa na Placu Zebrań Ludowych, proj. W. Prochaska, 1953, zbiory UM w Gdańsku

We wspomnianym projekcie hali Włodzimierza Prochaski z 1953 roku (powyżej) trudno nie dostrzec pewnych analogii formalnych do projektu stworzonego niegdyś przez K. Hempla dla Targu Siennego. Ponownie miała to być budowla na planie centralnym, zwieńczona rodzajem kopuły na bębnie, w tym wypadku doświetlającym centralną arenę. Projekt najprawdopodobniej nie wyszedł nigdy poza fazę koncepcyjną, zaś spośród licznych obiektów (trybuny, grupy rzeźbiarskie, punkt widokowy z gloriettą) przewidzianych jako wyposażenie placu służące wydarzeniom plenerowym, ostatecznie wzniesiono tylko muszlę koncertową projektu Zbigniewa Sypniewskiego (1954-1956). Ten socrealistyczny obiekt, pomyślany również jako element oddzielający dwie części placu o różnych funkcjach, rozebrano w roku 2005, po dekadach zaniedbania. Zresztą dość szybko przestał on spełniać wymogi związane z organizacją imprez, zaś w okresie funkcjonowania w tym miejscu parku rozrywki „Cricoland" (1990–1997), a następnie m.in. letniej sceny muzycznej i zimowego lodowiska stała się nie tylko obiektem zbędnym, każdorazowo zasłanianym przez tymczasowe estrady i dekoracje, ale i kłopotliwą przeszkodą terenową.



II. 116. Koncepcja hali widowiskowej na Targu Siennym, proj. K. Hempel, fot. prasowa z 1911, kopia w zbiorach K. Grabowskiego

Sprawa pozostającego przez dekady bez siedziby Teatru Muzycznego w Gdańsku powróciła w kojarzonej z rozmachem inwestycyjnym „epoce Gierka" za sprawą sympozjum poświęconego poszukiwaniu najwłaściwszej lokalizacji dla zespołu, który z trudem mieścił się najpierw w Morskim Domu Kultury w Nowym Porcie, później zaś w zaadaptowanej dawnej Sporthalle u zbiegu



alej Zwycięstwa i Karola Marksa (obecnie ul. gen. Hallera), którą musiał ponadto dzielić ze sceną dramatyczną Teatru Wybrzeże i Filharmonią Bałtycką. W sierpniu 1973 roku Stowarzyszenie Architektów Polskich (SARP) ogłosiło otwarty konkurs na projekt gmachu Teatru Wielkiego, Opery i Baletu. Konkurs rozstrzygnięto 27 kwietnia 1974 wyborem pracy warszawskich architektów: Tomasza Ciołka, Stefana Kuryłowicza oraz Andrzeja i Tadeusza Nasfeterów. Na tle konkurencji i wcześniejszych koncepcji dotyczących tej lokalizacji projekt wyróżniał się umieszczeniem "przeszklonego lampionu górującego nad miastem" właściwie poza placem, na zboczu Wroniej Górki, z portykiem wejściowym skierowanym do ulicy realizującej założenia Bulwaru Akademickiego.[84]



II. 117, 118. Opera na Placu Zebrań Ludowych - projekty konkursowe z 1974, u góry praca zwycięska zespołu S. Kuryłowicza, u dołu praca gdańskiego architekta D. Olędzkiego, któremu ostatecznie powierzono zadanie przebudowy istniejącego gmachu przy obecnej alei Hallera we Wrzeszczu, zbiory Opery Bałtyckiej

[84] Bulwar Akademicki to koncepcja Władysława Czernego z wczesnych lat powojennych polegająca na stworzeniu nowego



II. 119. Zbieg obu ramion ul 3 Maja z Wielką Aleją (Al. Zwycięstwa) i wiaduktem Błędnik, fot. lotnicza, widok w kierunku Wielkiej Alei (północno-zachodnim) materiały sympozjum i konkursu SARP z roku 1973, zbiory Opery Bałtyckiej

Podobnie jak w 1939 i 1953 roku nie podjęto wówczas żadnych prac budowlanych, co można argumentować z jednej strony kontrowersjami, jakie wywołała idea znaczącej ingerencji w krajobraz, obejmujacej prace niwelacyjne i wycinkę ogromnej liczby drzew, z drugiej zaś sporym wysiłkiem finansowym, jakim okazała się realizowana w latach 1972-1979 budowa siedziby Teatru Muzycznego w Gdyni – bezpośredniego sukcesora nazwy instytucji, której wcześniejszy podział zaowocował stworzeniem niezależnego zespołu operowego, a następnie odrębnej instytucji.

Jednak sama idea lokalizacji siedziby opery na Placu Zebrań Ludowych odżyła w roku 2025, kiedy to po latach poszukiwania odpowiedniej do rangi instytucji i charakteru miasta lokalizacji w przestrzeni nadwodnej, w tym terenów postoczniowych[85] uznano, że niemal wszystkie względy ekonomiczne i techniczne przemawiają za lokalizacją wybraną jeszcze przed II wojną światową. Z pewnością nie bez znaczenia były w tym przypadku także potencjalne walory widokowe (i symboliczne) pozwalające otworzyć nowy gmach na panoramę – nie tylko historycznego śródmieścia, ale i dawnych terenów Stoczni Gdańskiej.[86]

ciągu komunikacyjnego, łączącego śródmieście historyczne z Wrzeszczem rownolegle do Wielkiej Alei i obsługującego istniejące i przyszłe zespoły gmachów gdańskich uczelni. W kolejnej dekadzie, nawiązując niejako do tej idei rozważano wzniesienie na Placu Zebrań Ludowych siedziby Akademii Muzycznej, której szkice koncepcyjne autorstwa zespołu Michel, Olędzki, Philipp z 1989 zachowały się w archiwach gdańskiego Urzędu Miejskiego. Bulwar miał stworzyć ciąg komunikacyjny łączący śródmieście historyczne z Wrzeszczem oraz zespoły kolejnych uczelni: Politechniki Gdańskiej i ówczesnej Akademii Lekarskiej i łączyć się z ul. 3 Maja tworząc zachodnią krawędź Placu Zebrań Ludowych. Informacje dotyczące ewolucji koncepcji pochodzą z oprowadzania kuratorskiego Klaudiusza Grabowskiego - *Próba generalna – oprowadzanie po wystawie „Opera! 100 lat projektowania Opery w Gdańsku"*, GCSW Powroźnicza 03.07.2026.

[85] Wiele wypowiedzi i opracowań wskazywało tereny dawnej Stoczni Gdańskiej, a przede wszystkim eksponowany cypel Polskiego Haka porównywany do lokalizacji Elbphilharmonie w Hamburgu. Teren jednak znajduje się w rękach prywatnych, a inwestor planuje realizację zabudowy mieszkaniowej. Przed zabudową Wyspy Spichrzów rozważano także jej północny cypel – o bardzo podobnych walorach widokowych. A. Kadłuczka, Z. Myczkowski, R. Marcinek, *Problemy konserwatorsko-planistyczne terenów postoczniowych w Gdańsku*, Gdańsk 2023, publikacja BAM, s. 66-67.

[86] A. Olszewska, *Metropolitalna Opera Bałtycka jednak na Placu Zebrań Ludowych*, gdansk.pl, 14 lipca 2025. https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Metropolitalna-Opera-Baltycka-jednak-na-Placu-Zebran-Ludowych,a,291956 (dostęp: 30.04.2026).



II. 120. Plac Zebrań Ludowych, ogródek gastronomiczny przy ul. Giełguda – od tej strony miało się znaleźć główne wejście do gmachu opery, zgodnie z projektem wybranym w konkursie rozstrzygniętym w 1974, fot. W. Chmielewski

3 Studium koncepcyjne zabudowy części pierzei ulicy 3 Maja

Opracowanio na podstawie: **B. Domsta, J. Droszcz: *Studium koncepcyjne urbanistyczno-architektoniczne zabudowy części pierzei ul. 3 Maja w Gdańsku***, październik 2021

Potencjał inwestycyjny

Realizacja założeń urbanistycznych opartych na idei zrównoważonego rozwoju wymaga od miast intensyfikacji wykorzystania dobrze skomunikowanych terenów śródmiejskich. W tym kontekście, ulica 3 Maja w Gdańsku stanowi modelową lokalizację dla działań rewitalizacyjnych i dopełniających. Jej potencjał inwestycyjny wynika z faktu, że na znacznej długości pozostaje pozbawiona zabudowy, zaś pozostałe odcinki zajmują obiekty zamknięte lub pozbawione funkcji, w tym zdegradowane lub mające charakter tymczasowy.

Celem studium koncepcyjnego wykonanego na zlecenie Biura Architekta Miasta było wstępne określenie ram i kierunków zagospodarowania, polegających na wytworzeniu spójnych struktur kształtujących pierzeję ulicy. Opracowanie miało za zadanie harmonijnie połączyć postulowane dogęszczenie zabudowy z ochroną istniejącego kontekstu historycznego, funkcjonalnego i estetycznego, tym samym gwarantując spójność przestrzenną krajobrazu miejskiego.



II. 122. Kartka pocztowa z roku 1906 zatytułowana "Promenada z widokiem na dworzec kolejowy", źródło: Fotopolska

II. 121. Ul. 3 Maja - dolne ramię ulicy przechodzące pod wiaduktem Błędnik, zgodnie z historycznym przebiegiem promenady, widoczne dwa okazy starodrzewu mogą być ostatnimi reliktami parku miejskiego zwanego Błędnikiem (Irrgarten), uwagę zwraca także brak chodnika, wiodoczne schody prowadzą na drogę dla rowerów, maj 2026, fot. W. Chmielewski



Wyzwania projektowe i **metodologia pracy**

Podstawowymi zagadnieniami, na które należało odpowiedzieć w ramach prac studialnych, były typologia, wysokość oraz materiały elewacyjne, które powinny kształtować charakter architektoniczny nowej zabudowy. W celu rzetelnego rozwiązania tych problemów, prace rozpoczęto od szczegółowej inwentaryzacji stanu istniejącego. Inwentaryzacja ta objęła analizę zarówno układu planistycznego, jak i fizycznej struktury pierzei ulicy 3 Maja.

Przedmiotowy odcinek ulicy został podzielony na osiem fragmentów w celu określenia szczegółowych wytycznych dla rewaloryzacji, wśród których wyróżniono:

- **Pięć obszarów interwencji, oznaczonych cyframi arabskimi (1, 2, 3, 4, 5)**
- **Trzy fragmenty wyłączone z działań rewaloryzacyjnych (A, B, C)**

II. 123. Obszar opracowania - sytuacja - fragment północnego odcinka ul. 3 Maja, opr. B. Domsta, Jacek Droszcz

Kluczowe informacje trafiły do ***Kompendium warunków modernizacji***, w którym zawarto skrótową informację o każdej działce oraz najważniejsze elementy postulowanych działań projektowych. Opisano w nim:

- Obiekty przewidziane do zachowania, w tym do modernizacji
- Obiekty dyskusyjne lub niepożądane[87]

Analiza ta posłużyła za podstawę do wypracowania zasad kształtowania rewaloryzacji ulicy.

[87] Oryginalny dokument opracowany przez Studio Kwadrat proponował w tym miejscu określenie „obiekty szpecące", B. Domsta, J. Droszcz*: Studium koncepcyjne urbanistyczno-architektoniczne zabudowy części pierzei ul. 3 Maja w Gdańsku*, październik 2021.

A
Urząd Miejski

1
Zagospodarowanie przedmurza aresztu śledczego z propozycją jego przesłonięcia

2

3
Lokalizacja zespołu prokuratur– wersja rozwojowa

B
Teren parkingu

4
Teren dawnej Szkoły Wojennej

5
Lokalizacja zespołu usługowego – biura, hotele z dworcem autobusowym na poziomie –1

C
Teren budynku mieszkalnego

legenda

budynki istniejące

przestrzenie publiczne

budynki projektowane

drzewa istniejące

drzewa projektowane

II. 124. Koncepcja zagospodarowania terenu - fragment północnego odcinka ul. 3 Maja, opr. B. Domsta, Jacek Droszcz

Kluczowe wnioski

Głównym założeniem projektowym było ustanowienie spójnej wysokości dla nowoprojektowanej zabudowy. Autorzy uznali, że wysokość zasadniczego korpusu budynków nie powinna przekraczać poziomu gzymsu wieńczącego główny korpus budynku dawnej Szkoły Wojennej. Dopuszczono przy tym nadbudowę jednej, niższej kondygnacji cofniętej względem fasady ulicznej, o lekkich, transparentnych elewacjach (np. szkło i metal). Maksymalną wysokość takiej nadbudowy określono na poziomie 2/3 wysokości stromej połaci dachowej ryzalitu wejściowego historycznego budynku Szkoły Wojennej (do roku 2022 mieszczącego m.in. Gdański Urząd Pracy).

W obrębie zespołu reprezentacyjnej zabudowy ulic Nowe Ogrody i 3 Maja zachował się szereg gmachów czerpiących z ornamentyki i innych cech stylowych okresu odrodzenia. Elementy nawiązujące do wzorników niderlandzkich z końca XVI w. odnajdziemy przy tym zarówno w stylizowanym na architekturę rezydencjonalną budynku dzisiejszego Sądu Okręgowego, jak i w kostiumie elewacji gmachu dawnych koszar, nadanym mu w czasie przebudowy na siedzibę Szkoły Wojennej pod koniec XIX w. Zalecenia dla nowych rozwiązań w zakresie detalu oparto jednak nie na cechach stylowych, czy kompozycyjnych, lecz na właściwościach materiałów elewacyjnych, nawiązujących kolorystycznie i fakturowo do ceglanego lica Szkoły Wojennej, która stanowi bezpośrednie sąsiedztwo.



Il. 125. Styk **terenu 3** (Ogród Strzelecki) i **terenu B** (Cmentarz Mariacki), w tle dawna Szkoła Wojenna - **teren 4**, (oznaczenia zgodnie z il. 123-124), maj 2026, fot. W. Chmielewski



Il. 126. Teren B (wejście na dawny Cmentarz Mariacki - zaniedbana działka użytkowana jako parking) - teren wyłączono z opracowania działań rewaloryzacyjnych na poziomie *Studium*..., maj 2026, fot. W. Chmielewski



Il. 127. Teren 4 (zaplecze dawnej Szkoły Wojennej) - widok od strony **terenu B** na przesmyk między budynkami sąsiednimi (adaptacja gmachów pokoszarowych i budowa z lat 2009-2011) i gmachem dawnej Szkoły Wojennej, w oddali płyta postojowa dworca autobusowego - **teren 5**, maj 2026, fot. W. Chmielewski





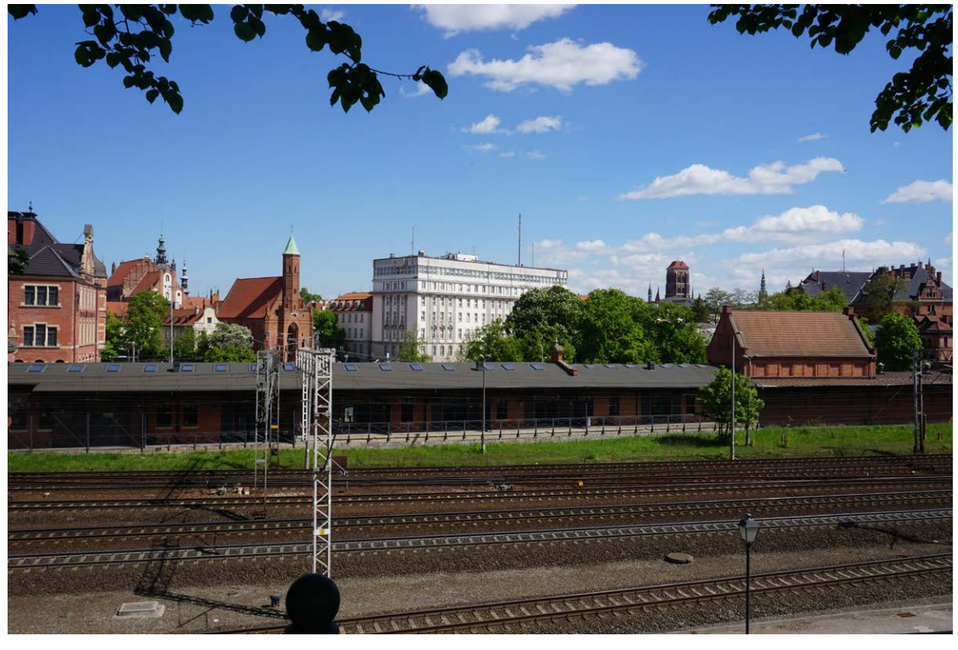
II. 128-131. Wyżej: przesmyk między **terenami 4 i 5** - uliczka na zapleczu d. Szkoły Wojennej prowadząca obecnie do głównego wejścia do zespołu gmachów sądowych. Niżej przesmyk z **il. 127** w przeciwnym kierunku, maj 2026, fot. W. Chmielewski



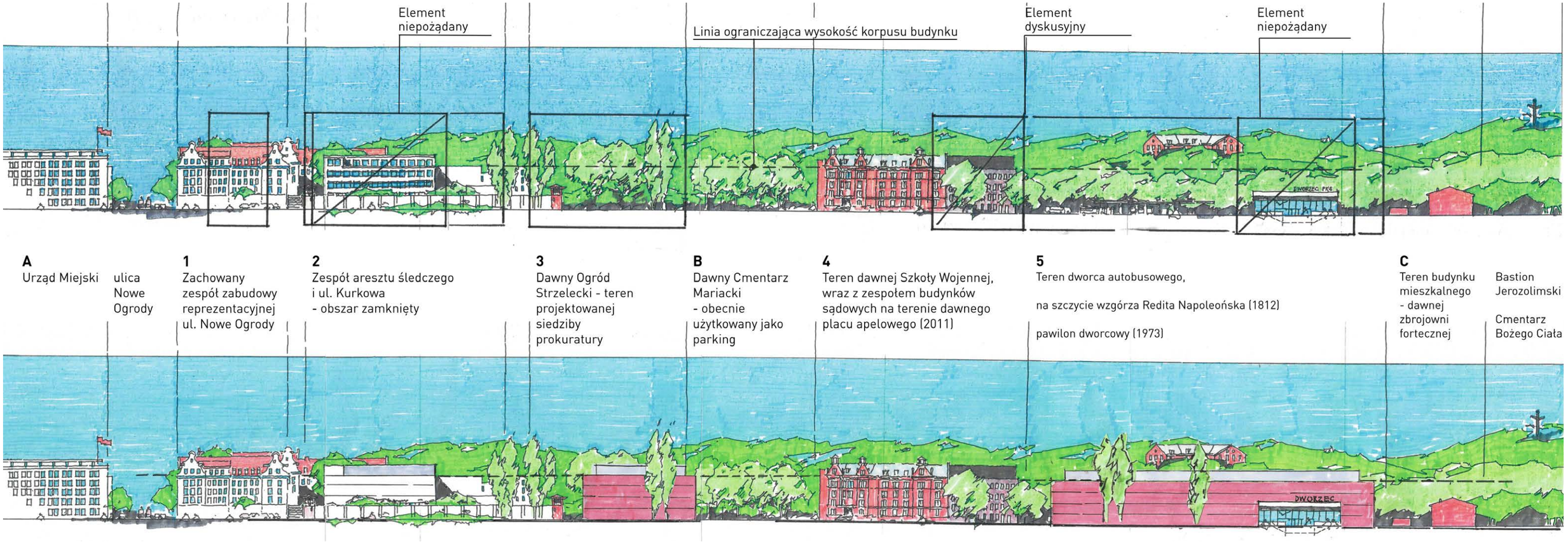




II. 132. Dawna Szkoła Wojenna i zespół gmachów sądowych przy ul. 3 Maja- widok z Podwala Grodzkiego, widoczny 42-metrowy maszt na szczycie Góry Gradowej, po lewej żuraw na budowie siedziby Prokuratury Regionalnej, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 133. Widok z północnego odcinka ul. 3 Maja (na wysokości Szkoły Wojennej) w kierunku Starego i Głównego Miasta, w oddali Bazylika Mariacka, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 134. ***Kompendium warunków modernizacji*** - studium możliwości kształtowania pierzei, opr. B. Domsta, J. Droszcz

Przyszły charakter zabudowy

Charakter nowo projektowanej zabudowy powinien być kształtowany elastycznie, w zależności od ustaleń Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, a także od funkcji i specyfiki poszczególnych działek. Zakres rozwiązań projektowych może obejmować zarówno podejście konserwatywne, nawiązujące do rozwiązań historycznych, jak i bardziej nowatorskie formy architektoniczne.

Projektowanie poprzedziło sporządzenie katalogu możliwości inwestycyjnych, w którym zebrano dane dotyczące obiektów do likwidacji lub rewaloryzacji, obiektów do adaptacji oraz obiektów planowanych. Zaproponowano przy tym maksymalne szerokości elewacji poszczególnych obiektów tworzących pierzeję.

W inwentaryzacji pierzei zaobserwowano także elementy, których obecny kształt lub stan wymaga interwencji celem uzyskania harmonii kompozycyjnej z pozostałymi, zachowanymi i planowanymi obiektami przyszłej pierzei. Należy do nich przede wszystkim zespół Aresztu Śledczego zajmujący eksponowany narożnik ulic Nowe Ogrody i 3 Maja. Wymieniono tu także teren dworca autobusowego oraz siedziby wydziałów Sądu Rejonowego zlokalizowane w nowopowstałych i adaptowanych budynkach koszarowych na zapleczu gmachu dawnej Szkoły Wojennej. W tych ostatnich przypadkach dysonans wywołują przede wszystkim dysproporcje nadbudowy w stosunku do korpusu i kontrastująca z zabytkowym otoczeniem kolorystyka nowych okładzin ceramicznych.

Projekt rewaloryzacji analizowanego obszaru musi zatem wyjść naprzeciw konieczności sanacji opisanych wyżej terenów i założeń. W przypadku obiektów Sądu Rejonowego oddanych do użytku w ostatnich latach, możliwości wprowadzenia zmian w przewidywalnej przyszłości właściwie brak, jednak w przypadku Aresztu Śledczego oraz Dworca PKS decyzje, są nie tylko możliwe, ale i bez wątpienia potrzebne.

Jednym ze stosunkowo prostych w realizacji pomysłów sanacji otoczenia Aresztu Śledczego mogłaby być modernizacja elewacji budynków oraz realizacja projektu zieleni urządzonej wokół otaczającego ten zespół muru. Bardziej radykalnym i kompleksowym rozwiązaniem może być wprowadzenie w miejsce istniejącego prostego ogrodzenia kompozycji architektonicznej w formie ażurowej „kraty" lub „muru z otworami" o wysokości zbliżonej do elewacji gmachów stojących w pierzei ul. Nowe Ogrody. Przez otwory w podwyższonym murze nadal byłyby widoczne budynki aresztu. Zachowane zostałyby także wszystkie cechy funkcjonalne służące dozorowi terenu zamkniętego. Transparentna struktura nadałaby powstałemu wnętrzu miejskiemu atrakcyjną szatę, niwelując oddziaływanie dysonansowego obiektu widocznego na dalszym planie.

Na zielonym skwerze, w miejscu obecnego parkingu Komendy Miejskiej Policji mogłaby stanąć również ażurowa, transparentna instalacja lub kubatura o funkcję *infoboxu*[88], punktu sprzedaży książek, mediateki, a nawet niewielkiej sali okazyjnych spotkań dla mieszkańców.

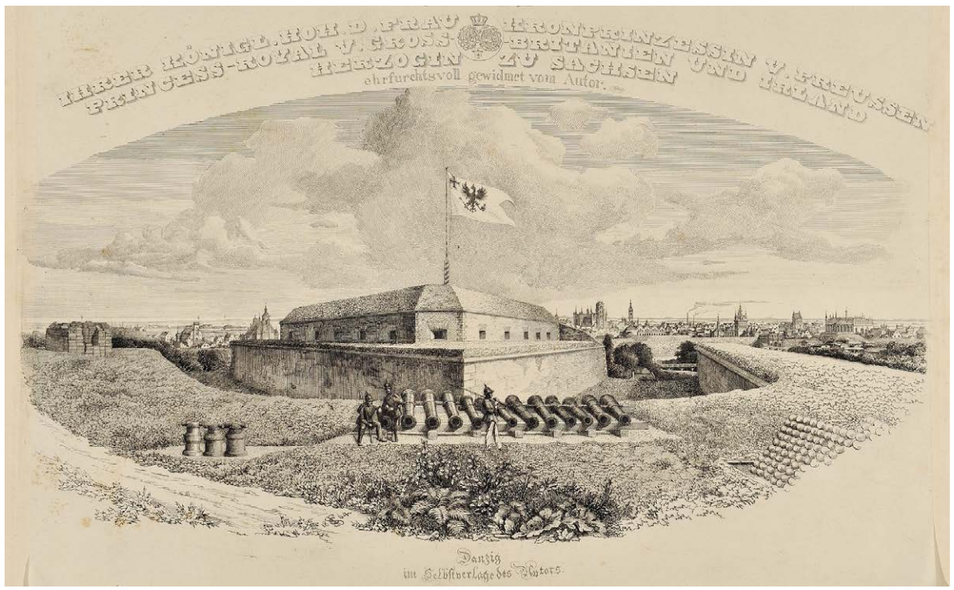
[88] Określenie spopularyzowane dzięki obiektowi funkcjonującemu w latach 2013-2022 w Gdyni. 22-metrowa wieża z galerią widokową zasłaniającą ślepą ścianę sąsiedniego budynku była częścią tymczasowej aranżacji niezabudowanego skweru w centrum miasta. Pomysłodawcą pawilonu, który miał służyć promocji gdyńskich wydarzeń kulturalnych i inwestycji miejskich był Tomasz Banel, ówczesny naczelnik wydziału polityki gospodarczej i nieruchomości w Urzędzie Miasta Gdyni. Autorem koncepcji architektonicznej zakładającej użycie prefabrykowanych stalowych kratownic był Jacek Droszcz ze Studia Kwadrat. Inwestycję oprotestowali radni opozycji, którzy dowiedzieli się o pomyśle z mediów. Kontrowersje powróciły, gdy ledwie 6 lat później zapowiedziano przejęcie terenu przez prywatnego inwestora i rozbiórkę obiektu, który na mocy umowy miasto zdemontowało na własny koszt. P. Szczerba, *Historia Infoboksu. Tymczasowa konstrukcja przetrwała dekadę.* Trojmiasto.pl, 5 marca 2022, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Historia-Infoboksu-Tymczasowa-konstrukcja-przetrwala-dekade-n164844.html (dostęp: 05.05.2026). Warto zauważyć, że autorzy studium wyobrażali sobie podobny obiekt u styku ul. Nowe Ogrody i 3 Maja jako "modszą siostrę" słynnej warszawskiej rotundy PKO. Jest to obiekt wart przywołania także w kontekście problematyki konserwatorskiej omawianej w kolejnym wątku. Mimo wpisu do rejestru zabytków, warszawski pawilon z 1966 .został w 2017 roku rozebrany, a następnie zastąpiony współczesną repliką



II. 135. Infobox u styku ul. Świętojańskiej i 10 lutego w Gdyni, proj. J. Droszcz, Studio Kwadrat 2013, mat. prasowe



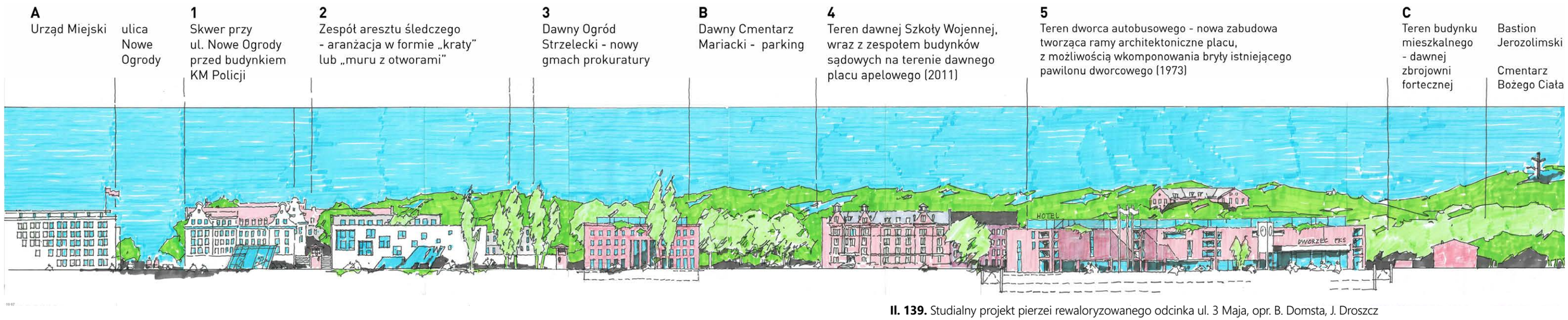
II. 136. Rotunda PKO u styku al. Jerozolimskich i Marszałkowskiej w Warszawie - archetypowe rozwiązanie zagospodarowania miejskiego skweru pawilonem na planie centralnym, stan przed rozbiórką, 2016, fot. Adrian Grycuk (CC BY SA 3.0)



II. 137. Redita Napoleońska, proj. François Nicolas Benoît Haxo, 1811-1812 (właściwie Fort Vauban, następnie Reduit Horn lub Reduit Hagel), widok na tle panoramy Gdańska, druk okolicznościowy z 1864, ryc. J. C. Schultz, źródło: Fotopolska



II. 138. Redita Napoleońska, widok współczesny, widoczny wiezowy punkt obserwacyjny obrony przeciwlotniczej z okresu II wojny światowej (1942), obecnie obiekt jest nieużytkowany i niedostępny, maj 2025, fot. W. Chmielewski



II. 139. Studialny projekt pierzei rewaloryzowanego odcinka ul. 3 Maja, opr. B. Domsta, J. Droszcz



II. 140. Skwer w narożniku ul. Nowe Ogrody i 3 Maja z gmachem KM Policji i murem aresztu, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 141. Zabudowania i ogrodzenie Aresztu Śledczego od strony ul. Nowe Ogrody, maj 2026, fot. W. Chmielewski

Kontekst zabytkowy i krajobrazowy

Jako kluczowe zagadnienie projektowe rozpoznano docelowe zagospodarowanie terenu i samego budynku dworca autobusowego. Przyjęto przy tym prawdopodobieństwo objęcia go ochroną konserwatorską, tak jak stało się to z modernistycznym pawilonem LOT – dawnym Domem Meblowym przy Targu Węglowym.[89] Okoliczności w postaci planów prywatnego właściciela polegających na stopniowym wyłączaniu z użytkowania kolejnych pomieszczeń, a następnie rozbiórce istniejącego budynku i realizacji w jego miejscu nowej inwestycji w nieokreślonym horyzoncie czasowym są w obu przypadkach podobne. Dodatkową przesłanką w przypadku dworca jest niedawny wpis do rejestru zabytków dworca kolejowego w Grudziądzu.[90] Oba budynki łączy przy tym wspólna postać projektanta – Bernarda Cofty oraz stylistyka nawiązująca do modernistycznych dworców włoskich z lat 30.-50. XX w.[91]

W związku z powyższym uznano za konieczne opracowanie dwóch scenariuszy projektowych: zachowawczego – obejmującego wkomponowanie historycznego budynku dworca w nowo projektowany zespół usługowy i alternatywnego – pozwalającego na dowolne zagospodarowanie tego terenu dopuszczające także rozbiórkę istniejącego budynku (w przypadku zaniechania jego wpisu do rejestru zabytków).

[89] Dawny Dom Meblowy, proj. Lech Kadłubowski, otwarty w 1961, później siedziba biur i kas biletowych Polskich Linii Lotniczych „LOT" przy ul. Wały Jagiellońskie 2/4 figuruje w gminnej ewidencji zabytków od 2018, K. Perkowska, *Dom Meblowy w Gdańsku*., "Porta Aurea", (22), 192–210. https://doi.org/10.26881/porta.2023.22.10 (dostęp: 22.06.2026).

[90] Proj. 1957, realizacja 1962; autorzy: Zbigniew Czekanowski, Bernard Cofta; wpisany do Rejestru Zabytków Województwa Kujawsko-Pomorskiego w 2021.

[91] Bernard Cofta (1929-2009), wieloletni pracownik dydaktyczny Politechniki Gdańskiej i kierownik zespołu w Biurze Projektów Kolejowych w Gdańsku.

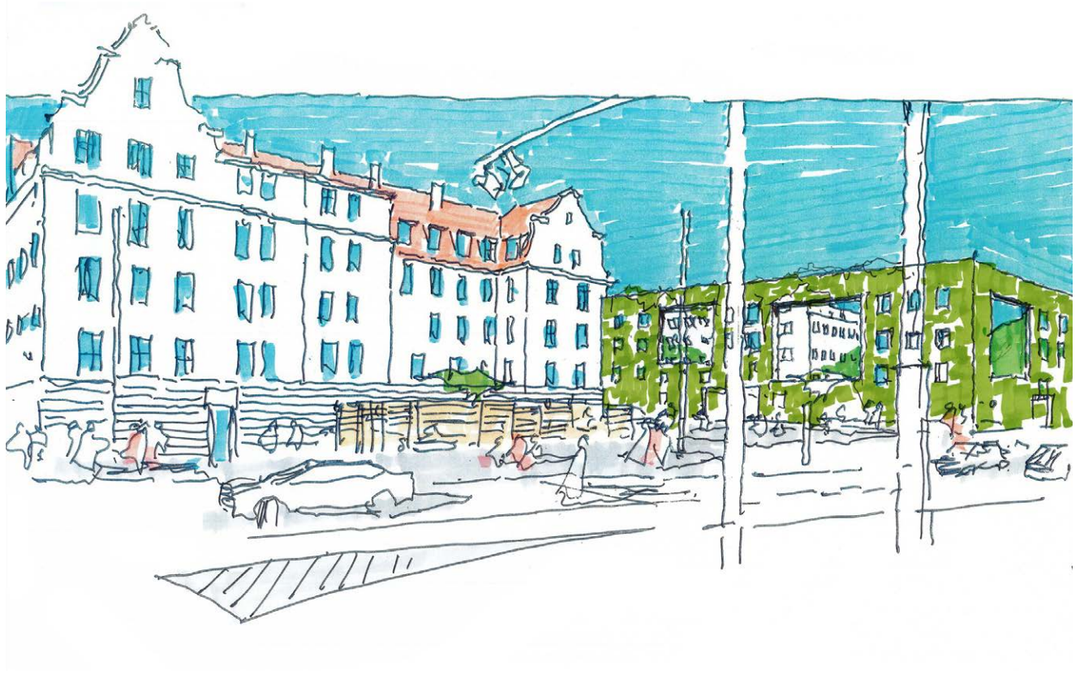


II. 142, 143. Szkice pawilonu usługowego na skwerze w narożniku ul. Nowe Ogrody i 3 Maja, opr. B. Domsta, J. Droszcz





II. 144, 145. Koncepcje ukrycia zabudowań Aresztu Śledczego za ażurową rozbudową muru, opr. B. Domsta, J. Droszcz





II. 146. Widok styku ul. 3 Maja i Nowe Ogrody z narożnika Targu Rakowego, po lewej mur obudowy wykopu torów kolejowych - wywołujący efekt podobny do muru aresztu - i wylot ciągu pieszego prowadzącego do Forum Gdańsk (w śladzie zbliżonym do d. ul. Masońskiej), maj 2026, fot. W. Chmielewski

II. 147. Koncepcje ukrycia zabudowań Aresztu Śledczego za ażurową rozbudową muru, opr. B. Domsta, J. Droszcz





II. 148. Widok ul. 3 Maja w kierunku północnym, po lewej zabudowania i ogrodzenie aresztu, w oddali budowa Prokuratury Regionalnej i gmach dawnej Szkoły Wojennej, maj 2026, fot. W. Chmielewski

II. 149. Koncepcje ukrycia zabudowań Aresztu Śledczego za ażurową rozbudową muru, opr. B. Domsta, J. Droszcz





II. 150. Widok Góry Gradowej z Reditą Napoleońską i dworcem autobusowym z terenu dworca kolejowego. Obiekt kubaturowy wyższy od obecnego pawilonu dworcowego zasłoniłby wzgórze z fortecą, które jest dobrze widoczne wyłącznie w tej perspektywie, która, z drugiej strony, jest zupełnie niekomfortowa dla widza, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 151. Widok z ul. 3 Maja na zespół zabudowań dworca kolejowego i Stare Miasto z wieżą kościoła św. Katarzyny, maj 2026, fot. W. Chmielewski

II. 152. Po prawej: Szczyt ryzalitu Szkoły Wojennej, estakada drogi rowerowej w ul. 3 Maja i mur oporowy wykopu torów



kolejowych widziane spod gmachu dworca głównego, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 153. Bryła budynku prokuratury w kontekście gmachu d. Szkoły Wojennej, opr. B. Domsta, J. Droszcz

Niezależnie od docelowego wariantu, należy wykorzystać potencjał lokalizacyjny dworca jako symbolicznej bramy dla osi widokowej prowadzącej w kierunku Góry Gradowej i atrakcji turystycznych zlokalizowanych na terenie fortu Grodzisko[92] poprzez teren zajmowany obecnie przez plac postojowy dla autobusów. Jedną z interesujących możliwości byłoby kształtowanie zabudowy na terenie dworca w formie pierzei odchodzącej od osi ulicy, tworząc tym samym plac tworzący atrakcyjną przestrzeń publiczną w ciągu ulicy 3-go Maja służącą pieszym i pasażerom komunikacji autobusowej i kolejowej.

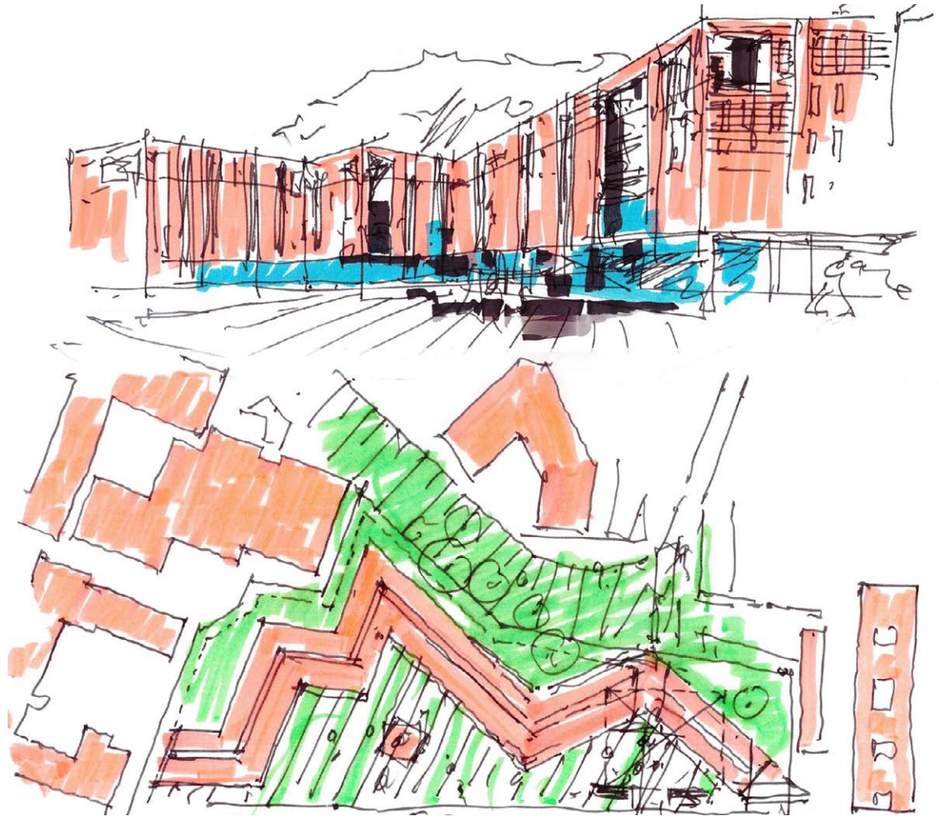


II. 154. Szkic potencjalnej zabudowy usługowej na terenie 5 (z dworcem na poziomie -1), opr. B. Domsta, J. Droszcz

[92] Chodzi o funkcjonujące obiekty wystawiennicze Hevelianum i punkt widokowy na Bastionie Jerozolimskim. Sama Redita Napoleońska – obiekt fortyfikacyjny położony na szczycie wzgórza, na który bezpośrednio kieruje się ta oś widokowa jest wciąż obiektem nieużytkowanym i niedostępnym dla publiczności.



II. 155. Bryła budynku prokuratury w kontekście gmachu d. Szkoły Wojennej, opr. B. Domsta, J. Droszcz



II. 156. Szkic koncepcyjny zagospodarowania terenu 5 - obecnego dworca autobusowego , opr. B. Domsta, J. Droszcz



II. 157. Widok zespołu zabudowy dworca kolejowego sprzed ogrodzenia terenu dworca autobusowego. W chwili oddania płyta postojowa dworca PKS tworzyła wraz z ulicą 3 Maja jednorodną przestrzeń, maj 2026, fot. W. Chmielewski

II. 158. Widok dawnej Szkoły Wojennej w kontekście ul. 3 Maja, która w tym miejscu tworzy charakterystyczny lekki zakręt. Nasadzenia pochodzą z różnych okresów, w których uzupełniano historyczne szpalery promenady, maj 2026, fot. W. Chmielewski





II. 159. Płyta postojowa dworca autobusowego z budynkiem sądowym oddanym do użytku w roku 2011, widoczny także niewielki pawilon na dziedzińcu dawnej Szkoły Wojennej wzniesiony w ramach adaptacji zespołu na biura urzędu miejskiego w okresie międzywojennym, maj 2026, fot. W. Chmielewski

II. 160. Płyta postojowa dworca autobusowego z charakterystycznymi wiatami nad wyjściami z tunelu na perony oraz budynkiem sądowym oddanym do użytku w roku 2011, widoczny także zespół dawnej Szkoły Wojennej z budynkami zaplecza dawnych koszar nadbudowanymi w ramach adaptacji w latach 2009-2010, maj 2026, fot. W. Chmielewski





II. 161. Fragment elewacji sali sportowej VII LO w Warszawie z charakterystycznym portykiem w duchu rozwiązań, które były przedmiotem rozważań w ramach pracy nad docelowym kształtem gmachu prokuratury w Gdańsku, proj. pracowni Demiurg zrealizowany w 2017, fot. J. Sokołowski

4 Studium ukształtowania zespołu zabudowy siedziby prokuratur

Opracowanio na podstawie: **B. Domsta, J. Droszcz:** ***Studium ukształtowania zespołu zabudowy prokuratur***, listopad 2021

Wprowadzenie

W ramach poszukiwań pożądanego charakteru architektonicznego przyszłej siedziby Prokuratury Regionalnej, której realizację zaplanowano przy ulicy 3 Maja jako część większego założenia określanego jako Centrum Sprawiedliwości, Architekt Miasta Gdańska zdecydował się zlecić opracowanie tytułowego *Studium* Bazylemu Domscie i Jackowi Droszczowi, laureatom konkursu Stowarzyszenia Architektów Polskich na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej.

Punkt wyjścia stanowił projekt koncepcyjny wykonany przez pracownię Demiurg Project wybrany przez inwestora jako podstawa do sporządzenia projektu budowlanego.[93] Autorzy odnieśli się do niego wskazując najsilniejsze i najsłabsze ich zdaniem strony wersji oryginalnej oraz proponując szereg zmian wynikających z próby dostosowania go do kontekstu lokalizacji, ze szczególnym uwzględnieniem bezpośredniego sąsiedztwa historycznego gmachu Szkoły Wojennej, mieszczącego w ostatnich latach funkcjonowania m.in. Gdański Urząd Pracy i Wydział Geodezji UM. Wymagania wobec docelowego projektu obejmowały zatem nie tylko spełnienie oczekiwań funkcjonalno-użytkowych inwestora, czy sprostanie wymogom prawa budowlanego, warunków technicznych i Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, ale także oczekiwaniom ówczesnego Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (PWKZ) Igora Strzoka.

Teren przeznaczony pod przedmiotową inwestycję[94] znajduje się u podnóża Góry Gradowej (Grodziska), miedzy budynkiem dawnej Szkoły Wojennej a terenem Aresztu Śledczego, przyległego do zespołu gmachów sądowych przy ulicy Nowe Ogrody. Leży on w obrębie obszaru uznanego za Pomnik Historii[95], w strefie ochrony konserwatorskiej stanowiska archeologicznego oraz w granicach strefy ochronnej ekspozycji fortyfikacji Grodziska. Nie licząc szpaleru historycznych drzew, teren opracowania jest niezadrzewiony, lekko pochyły, opadający ku ulicy 3 Maja. Naprzeciwko planowanej inwestycji, za wykopem mieszczącym tory kolejowe znajduje się główny dworzec kolejowy w Gdańsku. Jest on połączony tunelem dla pieszych z peronami kolejowymi i tramwajowymi oraz dworcem autobusowym przy ul. 3 Maja. Ten ostatni zajmuje teren położony po północnej stronie

[93] Pracownię inwestor wybrał w przetargu z pominięciem rozstrzygnięć wcześniejszego konkursu.
[94] Obszar opracowania wskazany w konkursie, a następnie w kolejnych opracowaniach zmieniał się, a wchodzące w jego skład działki ulegały zmianom własnościowym.
[95] Śródmieście Gdańska w obrębie XVII-wiecznych fortyfikacji miejskich zostało uznana za Pomnik Historii zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 8 września 1994.

budynku dawnej Szkoły Wojennej, przeciwnej niż planowana siedziba prokuratury, bezpośrednio poniżej stromego zbocza Góry Gradowej, nad którym wznosi się Redita Napoleońska zwieńczona charakterystyczną żelbetową bryłą wieżowego punktu obserwacyjnego z okresu II wojny światowej.

Ewolucja projektu

W roku 2018 Oddział „Wybrzeże" Stowarzyszenia Architektów Polskich ogłosił w imieniu Prokuratury Regionalnej w Gdańsku otwarty konkurs na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania terenu przy ul. 3 maja oraz wybranych budynków (...). Główną nagrodą ze wskazaniem do realizacji otrzymała wówczas koncepcja pracowni Studio Kwadrat autorstwa Jacka Droszcza i Bazylego Domsty.

Autorzy zwycięskiej koncepcji zaproponowali budynek, którego dłuższe skrzydło (zbliżone do osi wschód-zachód), prostopadłe do ulicy 3 Maja i równoległe do zachowanego szpaleru drzew, miało podzielić teren na dwie, mniej więcej równe części. Część południowa – zamknięta, miała służyć wyłącznie potrzebom instytucji, natomiast część północna – otwarta w kierunku dawnej Szkoły Wojennej i historycznego drzewostanu dawnego cmentarza – miała pełnić rolę przestrzeni publicznej z ogólnodostępnym dziedzińcem i miejscami postojowymi dla interesantów prokuratur. Wymóg zaprojektowania szerokiej fasady wynikający z obowiązującej linię zabudowy ul. 3 Maja zrealizowano w postaci krótszego skrzydła poprzecznego, którego przyziemie zaprojektowano w całości jako otwarty portyk łączący wspomniany dziedziniec z ulicą.

Wydłużoną pięciokondygnacyjną bryłę podzielono za pomocą zaakcentowanego przejścia bramowego na dwa mniejsze odcinki odpowiadające siedzibom poszczególnych jednostek. Dłuższy

II. 162. Bryła w kontekście d. Szkoły Wojennej - koncepcja konkursowa, 2018, proj. B. Domsta, J. Droszcz

odcinek skrzydła podłużnego oraz skrzydło poprzeczne przeznaczono dla Prokuratury Regionalnej, Prokuratury Okręgowej i Wydziału Zamiejscowego do Spraw Przestępczości Zorganizowanej. Krótszy odcinek, znajdujący się w głębi terenu przeznaczono dla zespołu prokuratur rejonowych. Ta część budynku miała powstać w drugim etapie, po pozyskaniu terenu użytkowanego przez policję. Zgodnie z założeniem, w przypadku etapowania inwestycji powstały w efekcie końcowym kompleks miał tworzyć spójną architektonicznie bryłę.

Autorzy koncepcji za najodpowiedniejszy materiał elewacyjny uznali czerwoną cegłę licową, charakterystyczną dla wielu historycznych budynków użyteczności publicznej na terenie śródmieścia Gdańska, w tym przede wszystkim sąsiedniego gmachu Szkoły Wojennej. Jego użycie miało podkreślać związek miedzy starym i nowym obiektem. Inną formą dialogu ze starszym sąsiadem było zaprojektowanie w elewacjach siedziby prokuratur podziału poziomego w postaci ciągłej listwy obiegającej budynek poniżej ostatniej kondygnacji. Miała być ona wykonana na poziomie gzymsu dawnej Szkoły Wojennej.

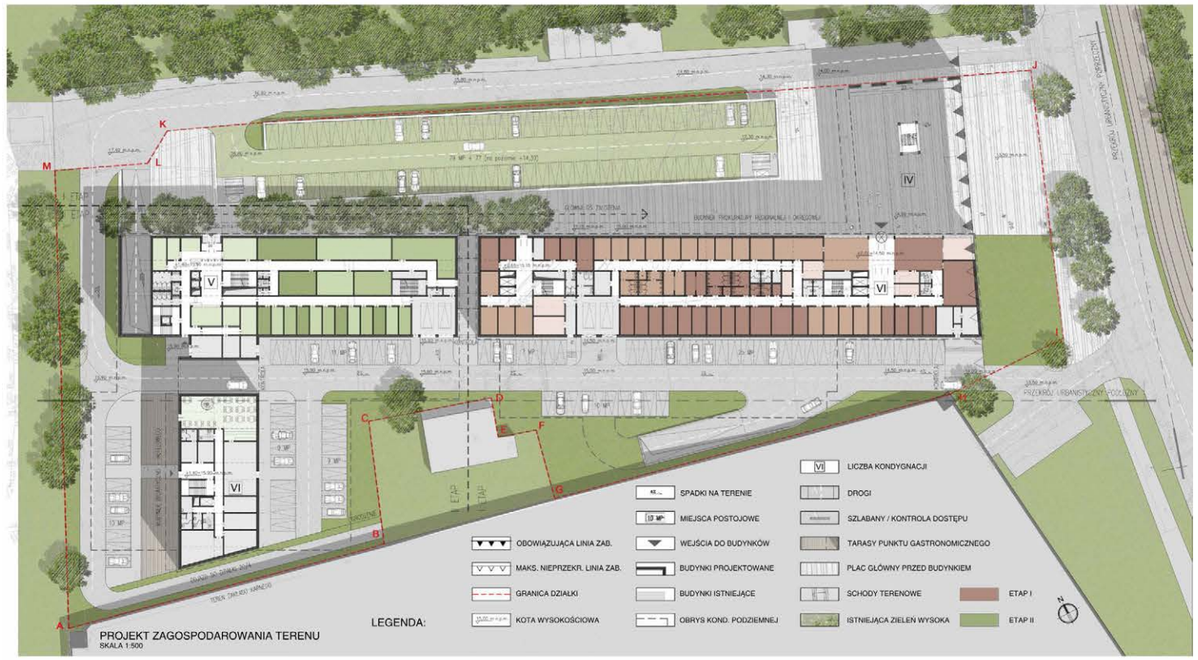
Mimo zwycięstwa w konkursie, zespół pracowni Studio Kwadrat nie otrzymał zlecenia na opracowanie dokumentacji budowlanej. W międzyczasie, z powodu problemów z pozyskaniem na rzecz inwestycji większej części terenu objętego konkursem zmieniły się warunki projektowe wymuszając redukcję programu planowanego wcześniej zespołu do siedziby samej tylko Prokuratury Regionalnej. Na dużo mniejszej działce nie zmieściłaby się nawet w całości wschodnia część kompleksu przewidziana przez zwycięzców konkursu do realizacji w I etapie budowy.

II. 163. Kontekst urbanistyczny proj. obiektu - przekrój podłużny - koncepcja konkursowa, 2018, proj. B. Domsta, J. Droszcz





PRZEKRÓJ URBANISTYCZNY (POPRZECZNY)
SKALA 1:500



PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA TERENU
SKALA 1:500



RZUT II PIĘTRA - ETEP II
SKALA 1:500

RZUT III PIĘTRA (RZUT KONDYGNACJI TYPOWEJ) - ETEP II
SKALA 1:500

WIDOK I
KONTEKST URBANISTYCZNY



ELEWACJA WSCHODNIA
SKALA 1:250

Idea

Zdecydowano się na koncepcję zagospodarowania przedmiotowej działki, polegającą na jej wzdłużnym podziale 6-cio kondygnacyjnym budynkiem prokuratur, uzyskując w ten sposób wyraźny, jednoznaczny, podział na część południową - ściśle zamkniętą oraz część północną - ogólnodostępną dla interesantów Prokuratury. Taka wydłużona forma budynku pozwala w prosty sposób etapować inwestycję tak, aby w efekcie końcowym osiągnąć jednorodną, spójną architektonicznie i przestrzennie bryłę.

Całość kompozycji dopełniają dwa skrzydła: pierwsze, od ul. 3-wgo Maja, ustawione w formie pierzei ulicy (zgodnie z obowiązującą i nieprzekraczalną linią zabudowy), jest częściowo „zawieszone" nad terenem w formie bramy, otwierającej widok na panoramę i dziedziniec (plac) wejściowy do budynkuProkuratury Regionalnej z Wydziałem Zamiejscowym i Prokuratury Okręgowej. Drugie skrzydło (zachodnie) stanowi wydzielony budynek zaplecza dydaktycznego z pokojami gościnnymi i stołówką. Tak ukształtowana forma całego zespołu zapewnia czytelny podział na strefę ogólnodostępną (publiczną) i zamknięta (kontrolowaną) oraz pozwala na dobrą orientację w sposobie funkcjonowania całości.

Architektura

Prosta forma zespołu gwarantuje nie tylko maksymalne ograniczenie kosztów inwestycji, ale również ma uzasadnienie symboliczne. Uważamy, że obiekty takie jak Sądy i Prokuratury nie powinny epatować zbytnią ekspresją formy, czy też nadmiernie akcentowanym detalem. Współczesne trendy w tym zakresie promują architekturę oszczędną w formie, ale posiadającą pewne cechy monumentalne. Architektura takich obiektów musi przede wszystkim wzmacniać zaufanie do tych instytucji. Dlatego zdecydowaliśmy się na modernistyczną bryłę Zespołu, z wyraźną artykulacją elewacji, przywołującą wrażenie kolumnady. Rytmiczny podział elewacji daje poczucie spokoju i bezpieczeństwa.

Lokalizacja obiektu w sąsiedztwie zabudowy historycznej tworzącej zdecydowany kontekst miejsca, zobowiązuje do przyjęcia odpowiednich rozwiązań przestrzennych i fakturowych. W tym zakresie uważamy, że właściwym będzie zaprojektowanie charakterystycznych dla fizjonomii Gdańska zewnętrznych elewacji ceglanych. Uzyskamy w ten sposób spójną z otoczeniem fakturę i kolor.

Zgodnie z zaleceniami MPZT, elewacja budynku ma wyraźne odwzorowanie linii gzymsu wieńczącego elewację budynku dawnej Szkoły Wojennej. Nadaje to cechę charakterystyczną całemu zespołowi.

Urbanistyka

Wzdłuż dłuższych-południowej i północnej elewacji budynku poprowadzono ulice dojazdowe z ul. 3 Maja. Do części zamkniętej dla samochodów służbowych, policji, służb specjalnych oraz dla uprzywilejowanych pracowników wykorzystano rozgałęzienie z ulicy Kurkowej (na początku ulicy). Do części ogólnodostępnej dla interesantów i pozostałych pracowników wykorzystano istniejący północny ciąg w kierunku Grodziska, z którego dostępny jest wzdłużnie ustawiony, dwupoziomowy parking wykorzystujący kilkuprocentowy spadek tej drogi. Wymienione dojazdy z łącznikiem na końcu działki, służącym również jako dojazd do zaplecza dydaktyczno-hotelowego, spełniają rolę „pętli" drogi pożarowej, udrażnianej w śluzach kontrolnych, w przypadku akcji pożarowej.

Na terenie zamkniętym prokuratur zaprojektowano garaże podziemne z odrębnym w tej strefie zjazdem, które służyć mają, jak wspomniano, służbom specjalnym, policji i służbom więziennym. itp. Zgodnie z dopuszczeniem, pod budynkami przewidziano około 20 miejsc postojowych dla pracowników instytucji. Pozostałe znajdują się pod poziomem terenu poza obrysem budynków.

z opisu zwycięskiego projektu konkursowego autorstwa Studio Kwadrat

II. 164. Kontekst urbanistyczny, rzuty I i II etapu, elewacja wsch. - koncepcja konkursowa, 2018, proj. B. Domsta, J. Droszcz



II. 165. Widok projektowanego gmachu od strony ul. 3 maja - elewacja frontowa z portykiem - wizualizacja z koncepcji konkursowej, 2018, proj. B. Domsta, J. Droszcz

Pod koniec roku 2020 zlecenie na wykonanie projektu koncepcyjnego i budowlanego inwestor powierzył wyłonionej w przetargu pracowni Demiurg Project z Poznania. Z oczywistych względów, takich jak: kształt i wymiary działki, program użytkowy, restrykcyjne zapisy MPZP (odcinek obowiązującej linii zabudowy w elewacji frontowej) i inne, autorzy zostali zmuszeni do zaprojektowania 5-cio piętrowego budynku w formie kostki wypełniającej w najbardziej możliwy sposób dostępny teren, z wnętrzami doświetlonymi z wewnętrznego dziedzińca.

W ocenie Jacka Droszcza i Bazylego Domsty, autorów projektu wyłonionego w konkursie z 2018, poza dyskusyjnymi rozwiązaniami w obrębie komunikacji wewnętrznej i parkingów zewnętrznych, projektanci z Poznania poradzili sobie z tak trudnymi uwarunkowaniami znakomicie. Dotyczy to zarówno lokalizacji poszczególnych funkcji i ich wzajemnych powiązań, jak i spójności rozwiązania całego założenia.

Opisywana koncepcja niestety nie uzyskała akceptacji PWKZ. Zakwestionowana została przede wszystkim wysokość obiektu, która zdaniem konserwatora nie powinna przekraczać linii gzymsu dawnej Szkoły Wojennej, mimo że oba obiekty miał dzielić dystans około 50 metrów.

Konserwator Igor Strzok uznał ponadto za nieodpowiednie materiał, kolorystykę i detal elewacji (surowy beton, szaro-piaskowy tynk), czytelnie nawiązujące charakterem do historycznych gmachów sądowych przy ul. Nowe Ogrody oraz (niemal dosłownie, poprzez zacytowane okrągłołukowe arkady) do fasady Domu Strzeleckiego, który zajmował przedmiotową działkę aż do zniszczenia pod koniec II wojny światowej. W arkadowym portyku można się też doszukać nawiązania do charakterystycznego ryzalitu gdańskiej Szkoły Pestalozziego (Albert Krüger, 1929), a więc wczesnej próby pogodzenia rozwiązań awangardowych i historyzujących, inspirowanych najpewniej rozwiązaniami włoskimi z tego okresu. Konserwator jednak zdecydowanie opowiadał się za estetyką nawiązującą do dawnej Szkoły Wojennej i sąsiednich budynków pokoszarowych, a więc czerwoną cegłą licową i tradycyjnym detalem.

Nowo powołany Architekt Miasta Gdańska podjął się mediacji w tej sprawie. W porozumieniu z PWKZ Urząd Miejski w Gdańsku zaprosił zwycięzców wspomnianego wyżej konkursu SARP, Jacka Droszcza i Bazylego Domstę do współpracy przy poszukiwaniu satysfakcjonującego wszystkie strony rozwiązania.



II. 166. Widoki projektowanego gmachu od strony ul. 3 maja - elewacja frontowa i boczna, widok od strony pn-wsch. w kontekście dawnej Szkoły Wojennej - wizualizacja z koncepcji konkursowej, 2018, proj. B. Domsta, J. Droszcz

W ramach tego zadania Studio Kwadrat stworzyło dwa komplementarne opracowania studialne. W pierwszym autorzy ustosunkowali się do koncepcji Demiurg Project, stanowiącej przedmiot wcześniejszych uzgodnień oraz zaproponowali szereg rozwiązań zamiennych mających dopasować docelowy projekt do oczekiwań urzędników wynikających z kontekstu, a jednocześnie osadzić go silniej w estetyce współczesnej, unikając efektu tworzenia nowego zabytku. Drugi dokument, które-go wnioski przytoczono w poprzednim rozdziale, odnosił się do szerszego kontekstu ulicy 3 Maja i zawierał szereg propozycji sanacji urbanistycznej także w innych sąsiadujących lokalizacjach.

Studium urbanistyczno-architektoniczne rewaloryzacji fragmentu ulicy 3-go Maja zawierało:

- **rys historyczny ul. 3 Maja**
- **inwentaryzację fragmentu ul. 3 Maja**
- **kompendium warunków rewaloryzacji ulicy**
- **możliwości zagospodarowania terenu**
- **autorską propozycję rewaloryzacji ulicy – projekt zagospodarowania terenu i projektowaną pierzeję ulicy ze szkicami perspektywicznymi**
- **wnioski i sugestie dotyczące kształtowania zabudowy ulicy, w tym sugestie kształtowania architektury siedziby Prokuratury Regionalnej, które zostaną zebrane poniżej.**

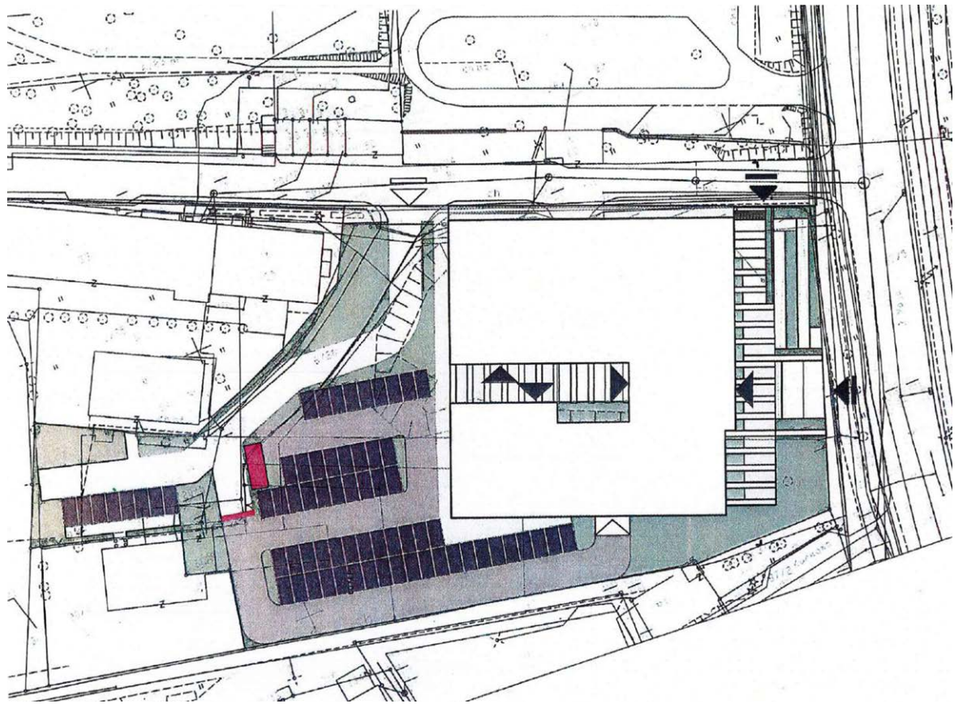
Przedstawione przez autorów wnioski i sugestie różniły się w kilku miejscach od wyjściowych poglądów PWKZ. Autorzy nie próbowali negować zasady, w myśl której nowoprojektowane obiekty nie powinny konkurować kubaturą i wysokością nad budynkiem dawnej Szkoły Wojennej. Zaproponowali natomiast nową interpretację dla podstawowego punktu odniesienia, czyli wspomnianego już wielokrotnie gzymsu zabytkowego gmachu, który miałby w zamyśle wyznaczać podstawową wysokość korpusu w linii zabudowy. Umożliwiałoby to realizację dodatkowej kondygnacji, cofniętej względem linii zabudowy. Dzięki obniżeniu wysokości i zastosowaniu w jej elewacjach lekkich, nie konkurujących z resztą bryły materiałów byłaby ona ledwie widoczna z perspektywy przechodnia w ulicy 3 Maja, pozwalając utrzymać dominującą w przestrzeni pozycję XIX-wiecznego gmachu.





Il. 167. Analiza proj. koncepcyjnego pracowni Demiurg z roku 2020, opr. B. Domsta, J. Droszcz,





II. 168. Proj. zagospodarowania terenu z proj. koncepcyjnego pracowni Demiurg z roku 2020

Przeprowadzone analizy utwierdziły autorów w przekonaniu, że architektura nowoprojektowanego obiektu zdecydowanie mogłaby mieć charakter współczesny, a nawet – przy zachowaniu odpowiednich proporcji – budować efekt kontrastu z istniejącymi budynkami historycznymi. Również faktura, materiał czy kolor nie musiałyby nawiązywać do nich w sposób zupełnie dosłowny. Jest to uzasadnione licznymi przykładami obecnymi już na terenie Gdańska, gdzie styk zabytkowego śródmieścia z krajobrazem przemysłowym stoczni i portu tworzy ikoniczne dla miasta widoki i inspiruje od lat współczesne projekty.

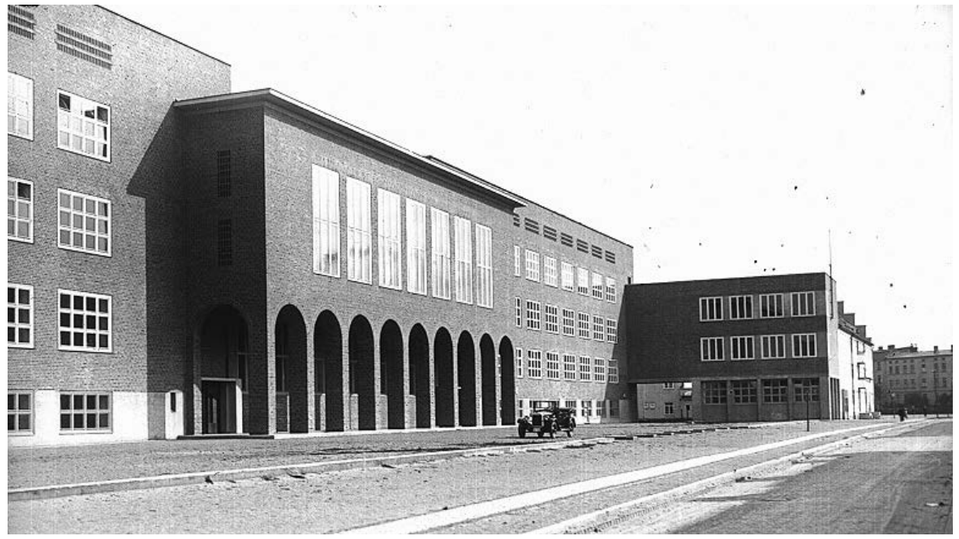
Za wzór do naśladowania przy komponowaniu elewacji autorzy opracowania przyjęli budynek ratusza w Murcji autorstwa Rafaela Moneo (proj. 1991), który zamknął historyczny plac katedralny współczesną interpretacją spiętrzonych porządków barokowej architektury, do której nawiązuje także okładzina z charakterystycznego dla miasta piaskowca. Jako przykład lokalny przyjęli natomiast nową pierzeję ul. Rajskiej w Gdańsku autorstwa pracowni JEMS (proj. 2016) – duży obiekt usługowo-mieszkaniowy zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie średniowiecznych zabytków Starego Miasta. Jednocześnie architekci stanowczo odrzucili możliwość zastosowania rozwiązań w formie naśladownictwa lub cytatów z architektury dawnej.

Koncepcja architektoniczna budynku prokuratury

W celu ustalenia cech wpływających na pożądany wyraz architektoniczny projektu autorzy opracowania zastosowali klasyczną metodę analizy kluczowych zagadnień wpływających na formę nowego obiektu.



II. 169. Widok ul. 3 Maja z Domem Strzeleckim z portykiem i galerią arkadową, karta pocztowa, ok. 1925, źródło: Fotopolska



II. 170. Szkoła Pestalozziego we Wrzeszczu - przykład zastosowania portyku arkadowego w gdańskiej architekturze modernistycznej, proj. A. Krüger, fot. z ok. 1930, źródło: Gedanopedia

Studium ogólnej formy obiektu

Ograniczenia wynikające z uwarunkowań terenowych i formalnych: poszerzony program użytkowy, zmniejszony teren inwestycji oraz restrykcje wynikające z Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego determinują zwartą i prostą bryłę budynku.

Wymiary i kształt: budynek musi przyjąć formę zbliżoną do prostopadłościanu o rzucie 50 m x 50 m i wysokości około 19 m.

Dziedziniec: Konieczne jest zaprojektowanie wewnętrznego dziedzińca (*patio*) w celu zapewnienia wymaganego przepisami doświetlenia światłem dziennym wszystkich pomieszczeń.

Wyraz architektoniczny: Możliwości urozmaicenia formy są minimalne. Ograniczają się one do niewielkich uskoków w rzucie i elewacjach oraz subtelnych detali w rodzaju gzymsów i pilastrów (właściwie fryzów i lizen). Należy przy tym zauważyć, że zapisy MPZP zabraniają stosowania elementów ryzalitujących w elewacji frontowej.

Wymienione wyżej ograniczenia praktycznie uniemożliwiły zastosowanie rozwiązań o charakterze nowoczesnym. Forma obiektu sprowadzała się do prostej, zwartej bryły, a projektowanie elewacji do opracowania wzoru „tapety" o łącznej długości około 200 m.

W części ilustracyjnej autorzy przedstawili propozycje kształtowania detalu w celu „ratowania" elewacji jako nośnika cech stylowych i wyrazu plastycznego, w tym:

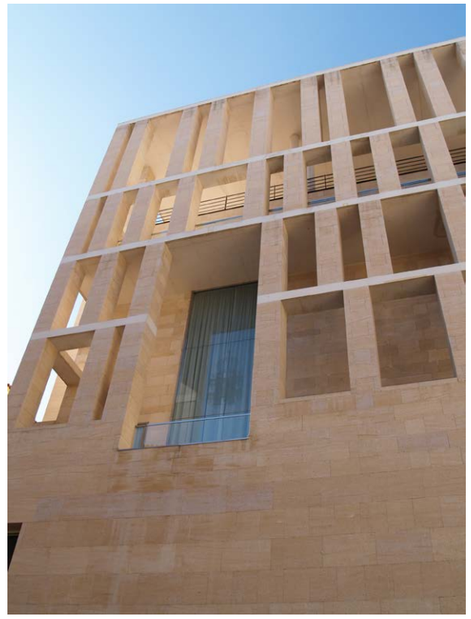
Wejście: Podkreślenie osi wejścia poprzez zastosowanie silnego akcentu w postaci portalu lub portyku, względnie zmiana lokalizacji strefy wejściowej na mniej oczywistą niż środek elewacji.

Otwory okienne: Gra rytmem otworów rozmieszczonych klasycznie (osiowo), naprzemiennie lub pasmowo.



II. 171. Tzw. Edificio Moneo, rozbudowa ratusza w Murcji od strony Placu Katedralnego, fot. ElsaBornFree (CC BY SA 40)

Mimo formalnych przeszkód architekci podjęli próbę kreowania charakteru obiektu w duchu nowoczesnym. Wśród rozważanych propozycji znalazła się także wersja oparta na prostym przełożeniu rozwiązań i form elewacji zwycięskiej koncepcji konkursowej pracowni Studio Kwadrat bezpośrednio na bryłę budynku opracowaną przez pracownię Demiurg. Konserwator wojewódzki Igor Strzok docenił ten zabieg, jednak ostatecznie propozycja ta nie uzyskała jego formalnej akceptacji. Do dyspozycji pozostały zatem jedynie rozwiązania z katalogu architektury tradycyjnej i ograniczone możliwości ich twórczej interpretacji.



II. 172. Ażurowy portyk elewacji ratusza w Murcji, fot. Ugo Cuesta (CC BY SA 30)

Studia nad elewacją frontową

W warunkach silnych ograniczeń autorzy opracowania poszukiwali rozwiązań łączących współczesną estetykę z elementami nawiązującymi do historii miejsca. Za najważniejszy element kompozycji przyjęli główne wejście, które zwłaszcza w kontekście rangi obiektu zasługiwało na zaznaczenie go silnym akcentem. Wśród możliwych rozwiązań rozważano m.in. wariant nawiązujący do formy zagłębionego portyku kolumnowego, ze słupami biegnącymi przez całą wysokość elewacji oraz wariant z ościeżami uskokowymi, stopniowo zagłębiającymi płaszczyznę elewacji w bryle. Oba rozwiązania kreują pożądane w przypadku siedziby prokuratury wrażenie powagi, uczciwości i szczerości.



II. 173. Elewacja północna budynku przy ul. Rajskiej 8 w Gdańsku, proj. JEMS, 2019, zbiory UM w Gdańsku

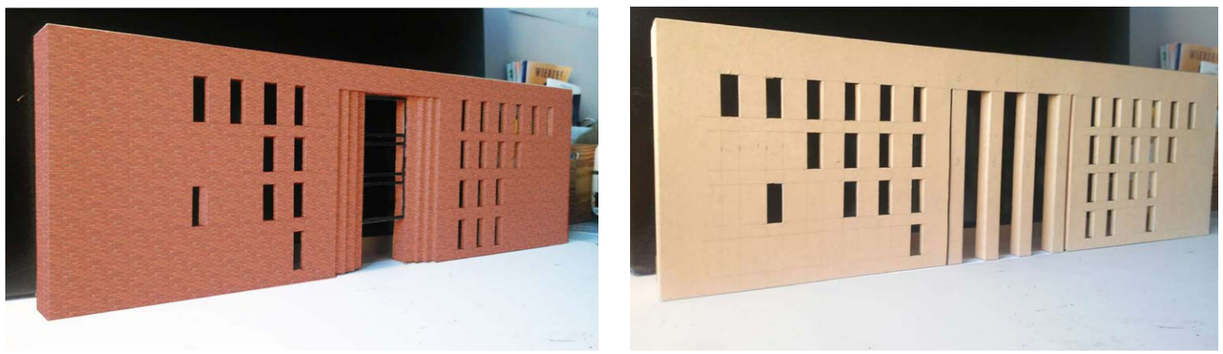
Studia nad pozostałymi elewacjami

Architekci pracowni Studio Kwadrat przyjęli zasadę możliwie jednorodnego opracowania elewacji bocznych i zaplecza przy zachowaniu wysokiej jakości estetycznej. Ponadto, analizowano efekty jakie przyniosłoby zharmonizowanie lub skontrastowanie ich wyrazu z elewacją frontową. Wstępne próby dotyczyły doboru form, proporcji i rytmu rozmieszczenia okien – zarówno w układzie klasycznym (osiowo), jak i naprzemiennym (szachownicowo). Jak dowodzą szkice studyjne, przy zachowaniu odpowiednich proporcji i konsekwencji kompozycyjnej, także to ostatnie, bardziej awangardowe rozwiązanie posiada potencjał budowania narracji komunikującej pojęcia związane z funkcją budynku.



II. 174. Narożnik ul. Rajskiej i Heweliusza w Gdańsku, proj. JEMS, 2019, proj. JEMS, 2019, zbiory UM w Gdańsku

Poszukiwanie odpowiedniej relacji do fasady ulicznej wykończonej, zgodnie z wolą konserwatora licem ceglanym, zaowocowało m.in. propozycją realizacji pozostałych elewacji, w całości lub częściowo, w technologii stalowo-szklanej. W wariancie mieszanym elewacje boczne mogłyby zostać przecięte sekwencją pionowych szklanych nisz doświetlających wnętrza w sposób zbliżony do zastosowanego w budynku wydawnictwa „Agora" w Warszawie.[96] Rozwiązanie to przypomina z kolei zasadę kształtowania bryły zastosowaną w projekcie pracowni Krzysztof Polkowski Architektura, laureatów III Nagrody we wspomnianym konkursie z roku 2018.[97] W tamtym projekcie podłużny korpus przecięty był serią skrzydeł poprzecznych tworzących w obu elewacjac bocznych rytmiczną sekwencję powtarzalnych ryzalitów. Opisywany efekt również zaprezentowano na ilustracjach.

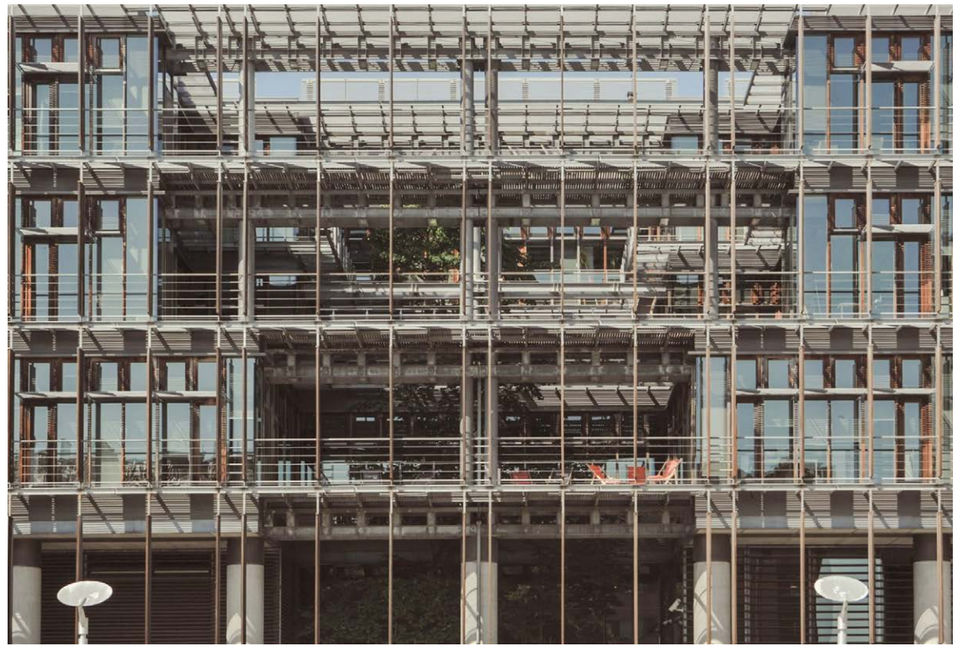


II. 175. Przykłady prób poszukiwania formy i kolorystyki elewacji frontowej z użyciem modelu, fot. Studio Kwadrat

[96] Siedziba Agora SA przy ul. Czerskiej 8/10 w Warszawie, proj. JEMS Architekci, realizacja 2002. https://jems.pl/projekty/wybrane-prace/agora.html (dostęp. 11.06.2026).
[97] Autorzy: Krzysztof Polkowski, Tomasz Rosołek, Monika Wrońska, Olga Olszewska, Arkadiusz Olędziński, E. Budnik: *Nowy budynek prokuratury przy 3 Maja,* Trojmiasto.pl, 30 listopada 2018, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Nowy-budynek-prokuratury-przy-3-Maja-n129783.html (dostęp: 11.06.2026)

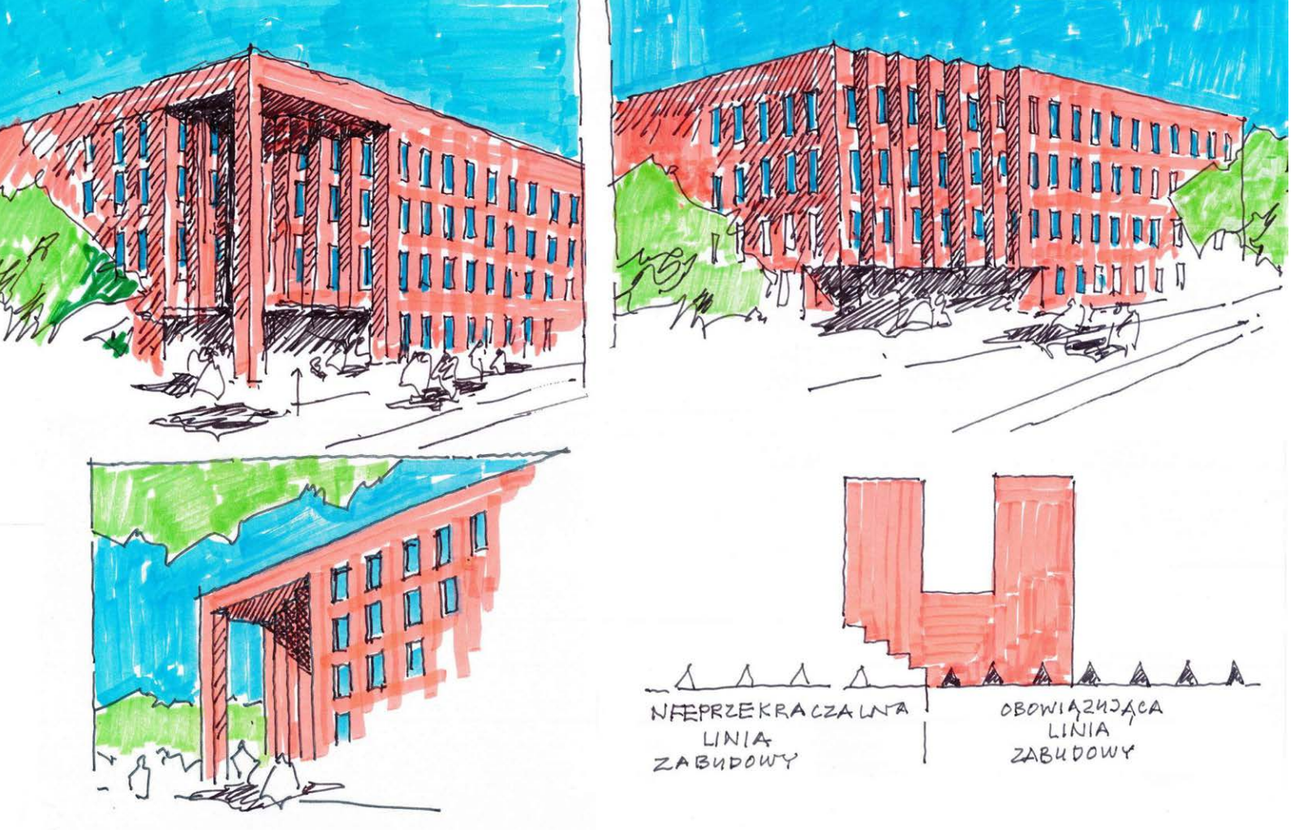


II. 176. Siedziba wydawnictwa Agora, Warszawa, ul. Czerska 8-10, fot. G. Laskowski (CC BY SA 3.0)



II. 177. Siedziba wydawnictwa Agora, Warszawa - dziedziniec doświetlający, ul. Czerska 8-10, źródło: JEMS Architekci

II. 178-181. Poszukiwanie form bryły, elewacji frontowej, rozwiązania portyku wejściowego budynku Prokuratury, Regionalnej, szkice koncepcyjne, 2021, proj. B. Domsta, J. Droszcz



II. 182, 183. Poszukiwanie rozwiązania portyku wejściowego - wariant z podciętym narożnikiem - i formy elewacji bocznej - tzw. "efekt Agory"





II. 184. Gmach prokuratur w Gdańsku - "efekt Agory" w proj. konkursowym z 2018, Krzysztof Polkowski Architektura, mat. prasowe



II. 185. Gmach prokuratur w Gdańsku - portyk i ażurowa elewacja w proj. konkursowym, Architeka/Pote Architekci, mat. prasowe



II. 186. Prokuratura Rejonowa w Gnieźnie - przykład podciętego narożnika, proj. Demiurg, 2013-2016, źródło: Demiurg



II. 187. Nowy Lazaret Garnizonowy, w latach 1920-1939 Poczta Polska w Wolnym Mieście Gdańsku, proj. Westphal 1840, przykład pruskiej architektury publicznej łączącej cechy późnego klasycyzmu i historyzmu (Rundbogenstil), fot. Elke Wetzig Elya (CC BY SA 3.0), przykład budynku przywołanego w *Studium* jako źródło inspiracji formalnych i materiałowych

W opracowaniu uznano, że kompozycja elewacji zaplecza powinna wynikać z przyjętej zasady kształtowania elewacji frontowej i bocznych. Należy zauważyć, że w jej widoku może się znaleźć także, przynajmniej częściowo (w zależności od wariantu rzutu) wewnętrzna elewacja dziedzińca i/lub łącznik obu skrzydeł bocznych.

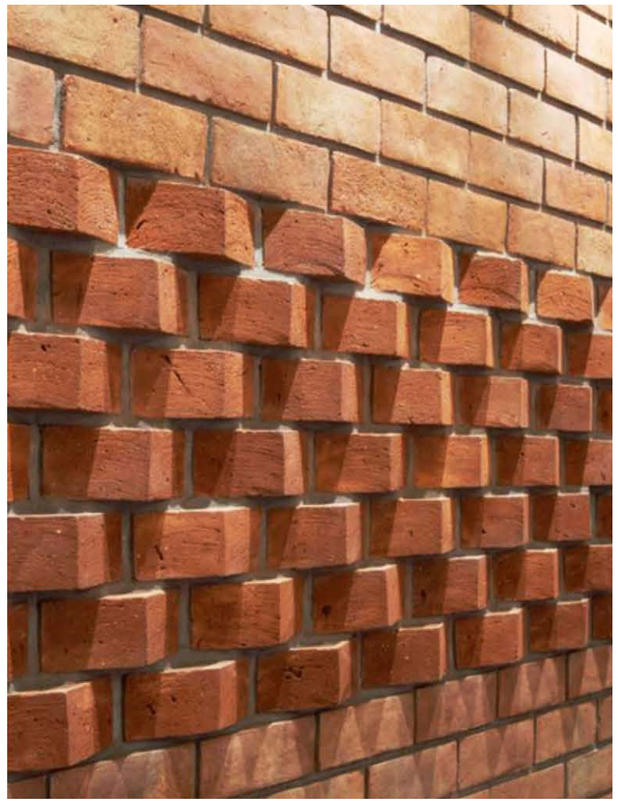


II. 188. Nowy Lazaret Garnizonowy, (Poczta Polska w WMG), detale dekoracji ceglanej łuków (Rundbogen), widoczne odróżniające się partie elewacji rekonstruowane po zniszczeniach z 1939, fot. Kapsuglan (CC BY SA 4.0)

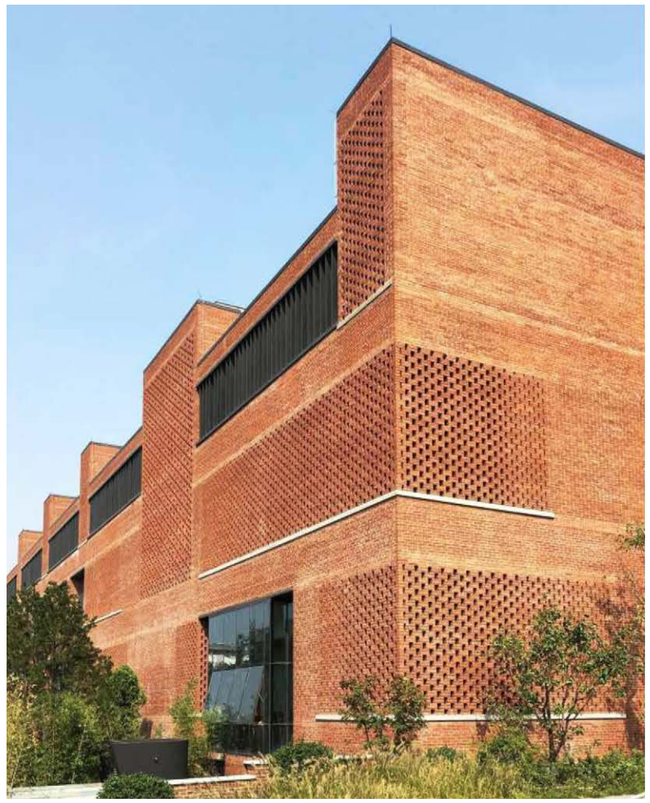


II. 189. Gmach Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku wybudowany jako siedziba organizacji nazistowskich w 1936. Na osi elewacji zastosowano monumentalny portal biegnący przez wszystkie kondygnacje, fot. A. Otrębski (CC BY SA 4.0)
II. 190. Portal Urzędu Marszałkowskiego wyróżniony barwą i fakturą materiału, fot. E. Kupiecki, 1970, źródło: polska.org





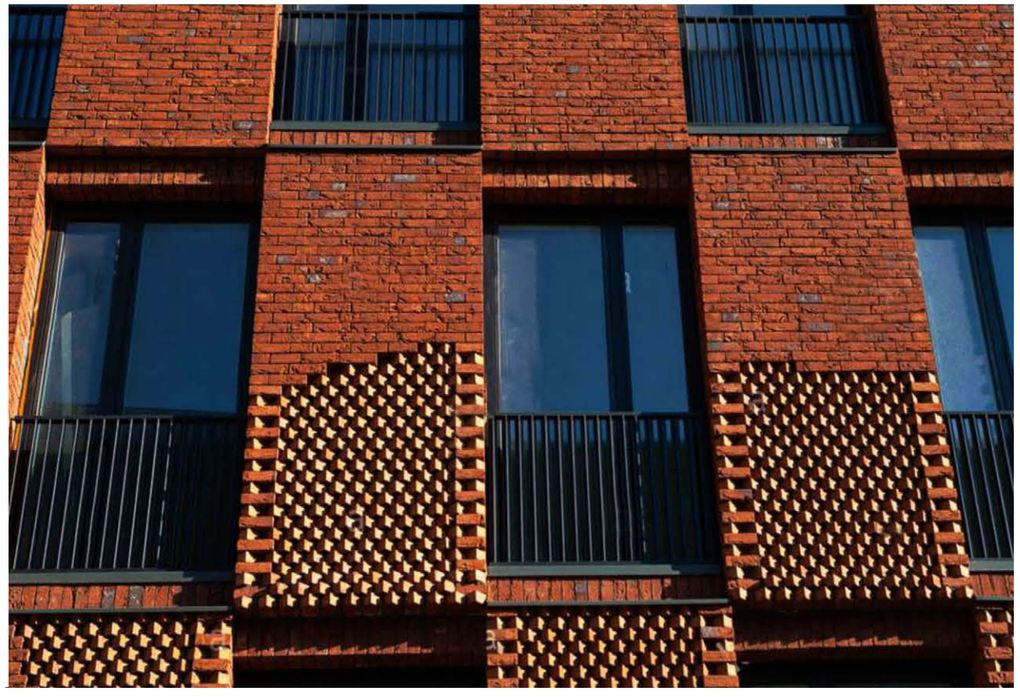






II. 191. Przykłady użycia cegły w detalu i licu elewacji przywołane w *Studium* jako źródło inspiracji, opr. B. Domsta, J. Droszcz,







II. 192. Reiterkaserne (1868–1873), tzw, "żółte koszary" na Dolnym Mieście, obecnie Akademia Muzyczna, przykład budynku przywołanego w *Studium* jako źródło inspiracji formalnych i materiałowych, fot. P. Wittman, gdansk.pl

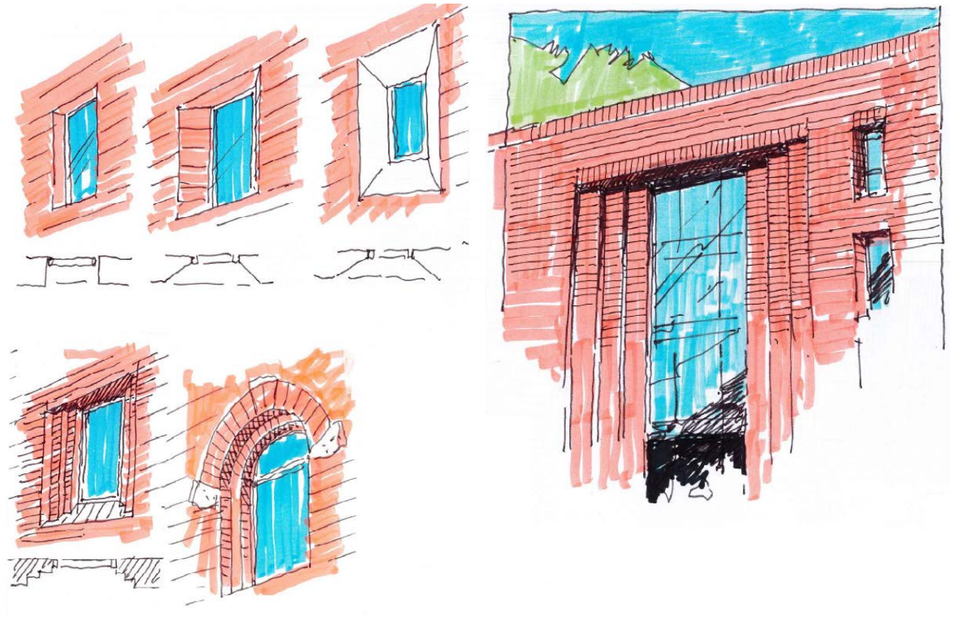
Detale, faktury materiały

Autorzy studium podjęli się także zebrania propozycji materiałów i rozwiązań w zakresie wykończenia i detalu elewacji, próbując wyjść naprzeciw zarówno oczekiwaniom konserwatora, jak i wyzwaniu nadania budynkowi wyraźnie współczesnej tożsamości. W części ilustracyjnej znalazły się przykłady dekoracyjnego opracowania wątków ceglanych, charakterystyczne dla architektury dawnej, jak i bliższe współczesności rozwiązania w duchu ekspresjonizmu i jego najnowszych interpretacji.



II. 193. Ekspresjonistyczny gmach dawnej Kasy Chorych przy ul. Wałowej, proj. A. Bielefeldt, 1925, fot. 2010, źródło: Gedanopedia





II. 194, 195. Szkice z propozycjami interpretacji wybranych rozwiązań w zakresie detalu architektonicznego przywołanych w *Studium* jako źródło inspiracji, opr. B. Domsta, J. Droszcz



II. 196. Rektorat uniwersytetu La Sapienza w Rzymie - przykład twórczej interpretacji motywów architektury klasycznej w ostentacyjnie nowoczesnej architekturze faszystowskich Włoch, proj. M. Piacentini, 1935, karta pocztowa z ok. 1935, domena publiczna

Wśród branych pod uwagę rozwiązań znalazły się tradycyjne wątki murowe w dekoracyjnych, układach typowych dla partii wieńców elewacji ceglanych, w tym elementy trójwymiarowe („psie zęby"), a także stosowane współcześnie prefabrykowane segmenty pozwalające na opracowanie dużych płaszczyzn elewacji. Propozycja dla fasady ulicznej siedziby prokuratury dotyczyła zastosowania siateczkowego wzoru z cegieł ułożonych pod katem tworzącego światłocieniową iluzję ażurowej ściany.



II. 197. Ostatnia kondygnacja gmachu prokuratury w formie szklanej attyki - efekt nocnego oświetlenia, opr. B. Domsta, J. Droszcz



II. 198. Wnętrze i widok z ostatniej kondygnacji gmachu prokuratury, taras rekreacyjny na dachu, opr. B. Domsta, J. Droszcz

Kształtowanie nadbudowy

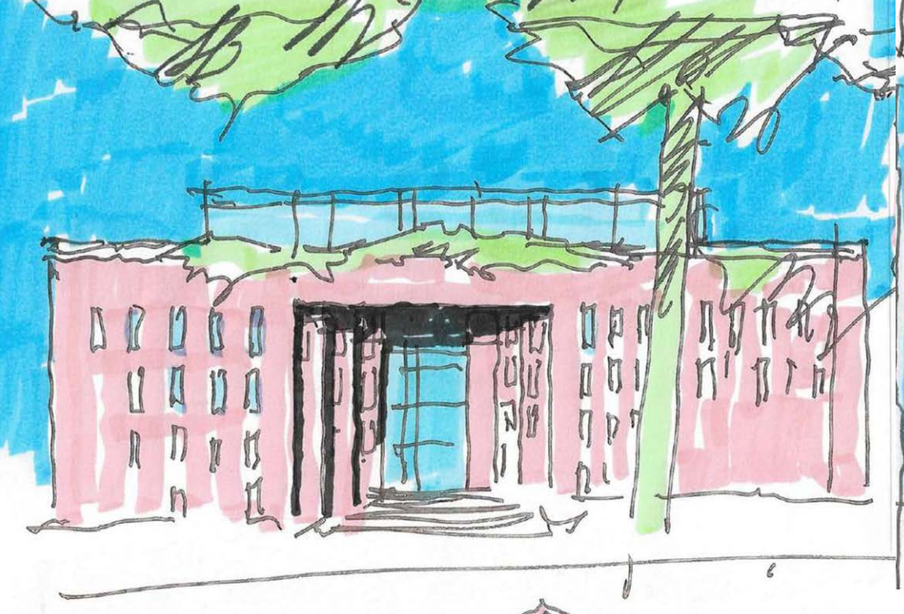
Koncepcja realizacji ostatniej kondygnacji w formie nazwanej umownie „nadbudową" wynikła z próby pogodzenia wydanych przez PWKZ warunków określających maksymalną wysokość elewacji oraz przewidzianego w zamówieniu inwestora programu użytkowego budynku. Zaproponowane przez Studio Kwadrat rozwiązanie obejmowało realizację IV piętra w konstrukcji lekkiej, z fasadą wykonaną w technologii metalowo-szklanej, cofniętą względem lica korpusu na zasadzie *étage en retrait*. Górną granicę wysokości cofniętej attyki określono na poziomie kalenicy dachu gmachu dawnej Szkoły Wojennej.

Walory tej koncepcji ilustrują dwa szkice przedstawiające różne wersje nadbudowy w powiązaniu z pionowym węzłem komunikacyjnym. We wnętrzu ostatniej kondygnacji przewidziano siedzibę dyrekcji i pomieszczenia reprezentacyjne wraz z salą konferencyjną, natomiast za szklaną elewacją zewnętrzną ulokowano przestrzeń rekreacyjną w formie ogrodu urządzonego na dachu korpusu. Zastosowanie przeszkleń oferuje nie tylko atrakcyjne widoki z wnętrza na panoramę miasta, ale ma również potencjał atrakcji w formie akcentu świetlnego rysującego się po zmroku na tle wzgórz otaczających historyczne śródmieście Gdańska.

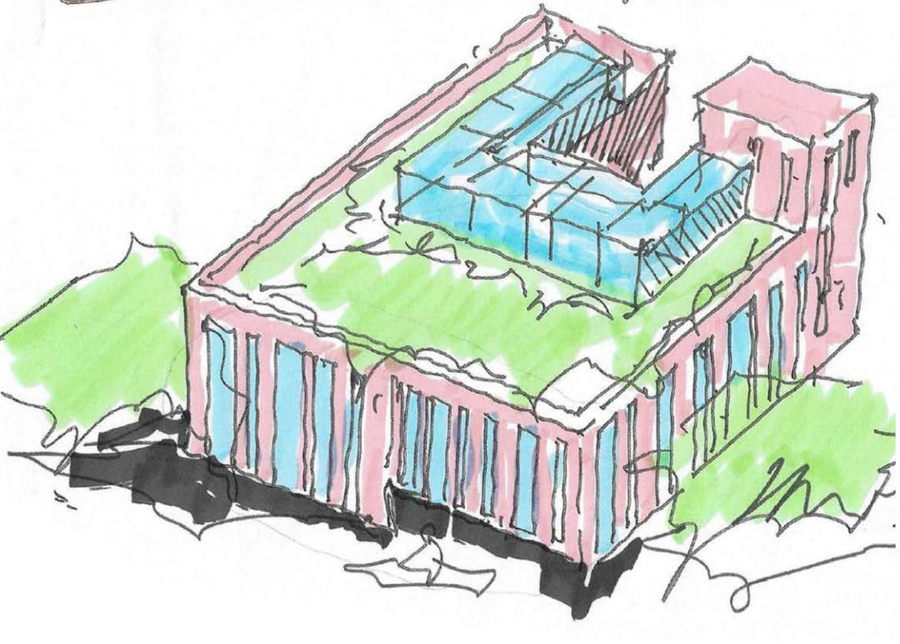
Podsumowanie

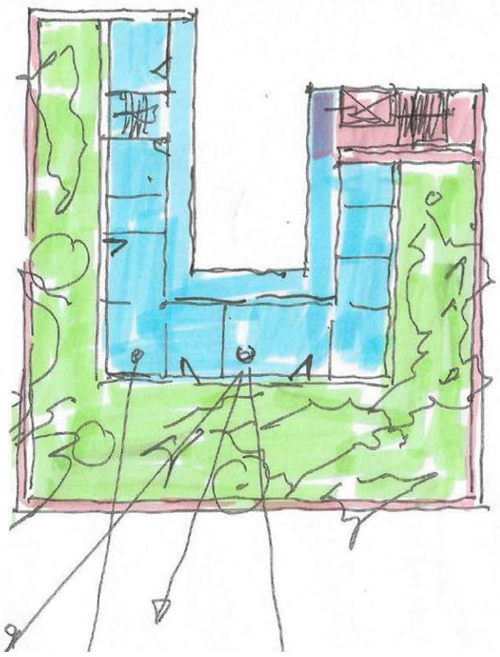
Przedstawione opracowanie stanowiło wyłącznie zbiór sugestii dla autorów docelowego projektu, którym pozostawiono decyzje co do wyboru konkretnych rozwiązań. Zostaną one szczegółowo omówione w kolejnym rozdziale.

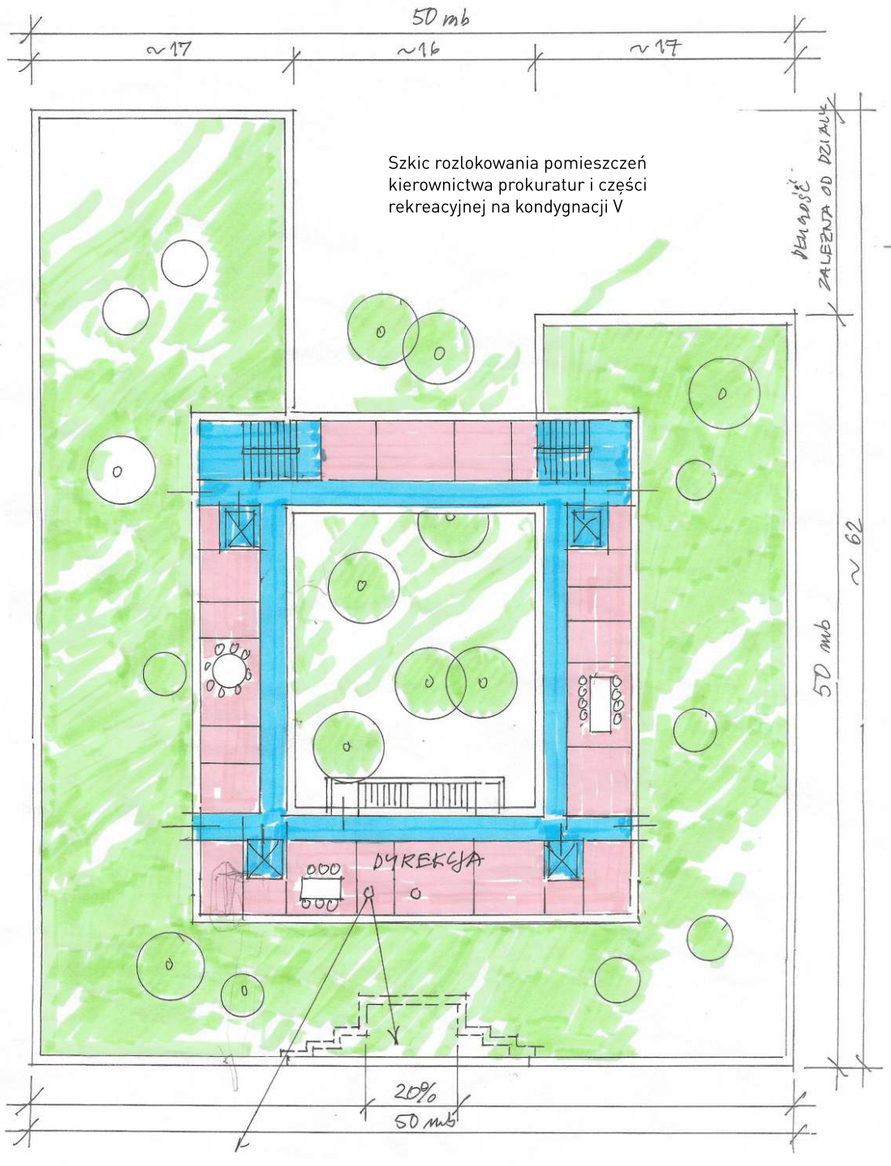
II. 199, 200. Kolejne strony: Kształtowanie ostatniej kondygnacji budynku - szkice koncepcyjne, opr. B. Domsta, J. Droszcz



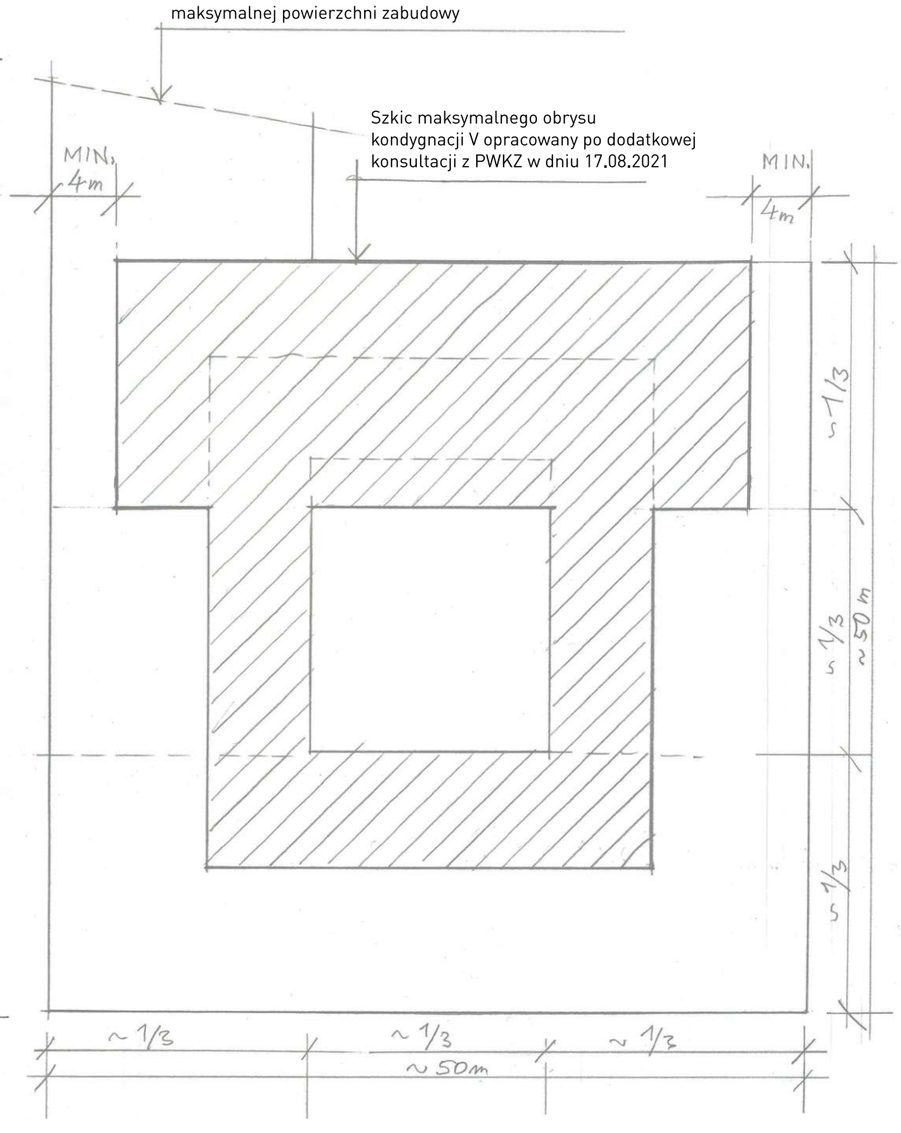






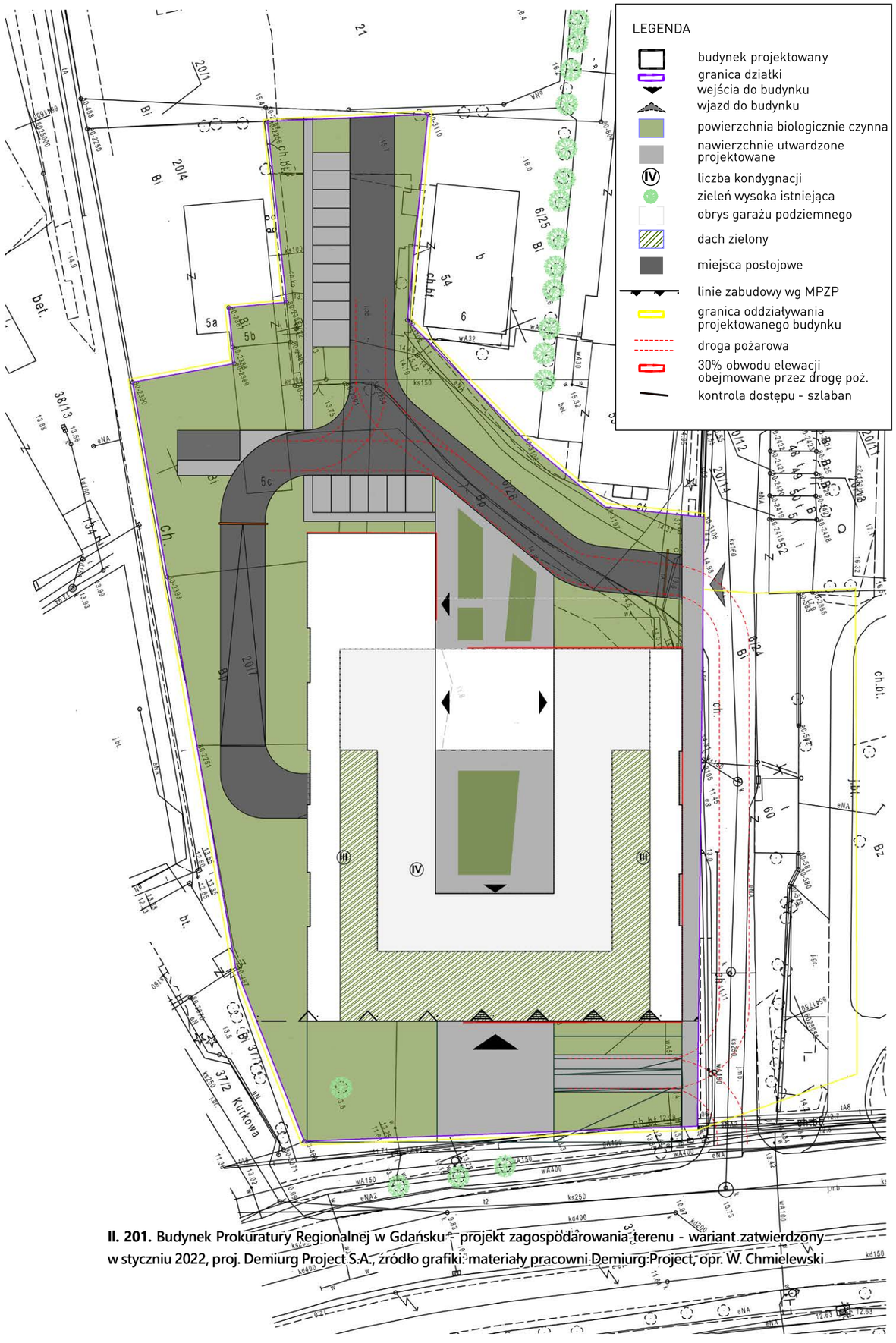


Szkic rozlokowania pomieszczeń kierownictwa prokuratur i części rekreacyjnej na kondygnacji V



Granica obiektu w zależności od maksymalnej powierzchni zabudowy

Szkic maksymalnego obrysu kondygnacji V opracowany po dodatkowej konsultacji z PWKZ w dniu 17.08.2021



II. 201. Budynek Prokuratury Regionalnej w Gdańsku – projekt zagospodarowania terenu - wariant zatwierdzony w styczniu 2022, proj. Demiurg Project S.A., źródło grafiki: materiały pracowni Demiurg Project, opr. W. Chmielewski

5 Projekt budynku prokuratur realizowany od roku 2025

Opracowanio na podstawie materiałów Demiurg Project S.A., grudzień 2025

Historia uzgodnień

W grudniu 2020 roku została podpisana umowa pomiędzy pracownią Demiurg Project S.A. a Prokuraturą Regionalną w Gdańsku na opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy budynku Prokuratury Regionalnej w Gdańsku wraz z zagospodarowaniem terenu.

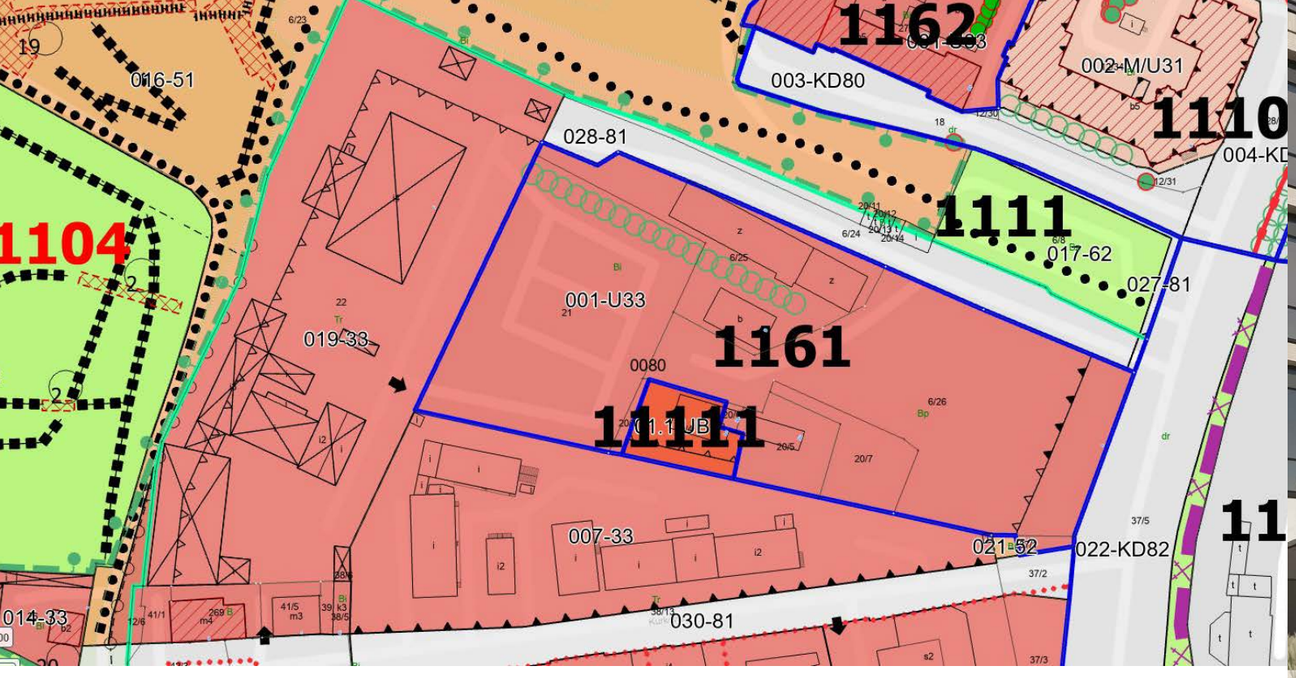
W ramach umowy wykonano trzy koncepcje, spośród których inwestor wybrał jedną. Przekazano ją z wnioskiem o opinię do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków (WUOZ) w Gdańsku w marcu 2021. Był to okres obowiązywania obostrzeń związanych z epidemią COVID-19, w czasie którego kontakt z Urzędem był utrudniony i zaplanowane spotkania nie dochodziły do skutku. W związku z tym jedyne spotkania o charakterze roboczym z udziałem ówczesnego Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (PWKZ) Igora Strzoka odbyło się w kwietniu 2021.[98] Omówiono wówczas uwagi do przedstawionej koncepcji, które wprowadzono z zamiarem skonsultowania ich z konserwatorem na kolejnym spotkaniu. Niestety, w umówionym terminie konserwator był nieobecny.

W czerwcu 2021 roku WUOZ poinformował projektantów, że uzgodnienie projektu będzie możliwe dopiero po przedstawieniu przez Gminę Miasta Gdańska studium zagospodarowania ul. 3 Maja. Zlecenie opracowania tego dokumentu otrzymało Studio Architektoniczne Kwadrat z Gdyni.[99] Materiały zebrano i przesłano do uzgodnienia PWKZ w połowie sierpnia tego roku. Studium bazowało na projekcie architektonicznym budynku prokuratury, za który Studio Kwadrat otrzymało I nagrodę w konkursie rozstrzygniętym w lipcu 2018[100] oraz programie funkcjonalnym zawartym w koncepcji pracowni Demiurg z Poznania, którą inwestor wybrał w konkursie ofert na prace projektowe w grudniu 2020 roku.

[98] Igor Strzok jest absolwentem Wydziału Architektury PWSSP w Gdańsku (obecnie Akademia Sztuk Pięknych) oraz Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej. Pełnił obowiązki Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w latach 2019-2023. Został odwołany ze stanowiska w roku 2023, w związku z uzyskaniem większości parlamentarnej przez dotychczasową opozycję. Sygn.. szym, *Igor Strzok już nie jest konserwatorem zabytków,* Trojmiasto.pl, 19 grudnia 2023, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Igor-Strzok-juz-nie-jest-konserwatorem-zabytkow-n184891.html (dostęp: 09.06.2026).

[99] Na zlecenie miasta Studio Kwadrat przygotowano właściwie dwa komplementarne opracowania: B. Domsta, J. Droszcz: *Studium koncepcyjne urbanistyczno-architektoniczne zabudowy części pierzei ul. 3 Maja w Gdańsku*, październik 2021 i B. Domsta, J. Droszcz: *Studium ukształtowania zespołu zabudowy prokuratur w kontekście budynku dawnej szkoły wojennej w Gdańsku przy ul. 3 Maja,* listopad 2021, op. cit.

[100] Konkurs ogłosiło SARP oddział Wybrzeże na zlecenie Prokuratury Regionalnej w Gdańsku w lipcu 2018.



II. 202. Pokrycie terenu inwestycji i najbliższego sąsiedztwa planami miejscowymi, źródło: geogdansk.pl

Konserwator Igor Strzok odniósł się do założeń wspomnianego studium po kilku dniach. Podstawowe uwagi do projektu samego budynku prokuratury dotyczyły powierzchni najwyższej kondygnacji oraz wysokości budynku:

> Pragniemy jednak zauważyć że widoczne na szkicach podwyższenie ceglanej konstrukcji (wieży) nie powinno przewyższać bryły budynku o całe 2 kondygnacje, jak to widać na szkicu aksonometrycznym, lecz maksymalnie o 1 kondygnację. Całkowicie przeszklona nadbudówka powinna być zredukowana do niezbędnego minimum i maksymalnie oddalona od elewacji frontowej.
>
> Istotne jest też rozrzeźbienie północnej i południowej ściany rodzajem pilastrów oraz wzbogacenie, głównie frontowej elewacji, detalem ceglanym, w duchu który ukazują szkice detalu ceglanego.[101]

Brak możliwości zrealizowania ostatniej kondygnacji w formie dopuszczonej zapisami MPZP[102] (zlicowanej z kondygnacjami poniżej) wymusiła zmianę koncepcji obejmującą zwiększenie powierzchni zabudowy umożliwiającą pomieszczenie wszystkich funkcji przewidzianych w programie użytkowym. W efekcie zmniejszyła się powierzchnia terenu dostępna dla funkcji parkingu terenowego i konieczne było zaprojektowanie dwóch kondygnacji garażu podziemnego pozwalających pomieścić wymaganą przez inwestora liczbę miejsc postojowych.

Uwagi Konserwatora i wytyczne zawarte w studium doprowadziły do sporządzania projektu budowlanego, który w kwietniu 2022 roku trafił do WUOZ z wnioskiem o pozwolenie konserwatorskie, które ostatecznie wydano 30 maja 2023, po uwzględnieniu wielu kolejnych uwag konserwatora. Nie obyło się przy tym bez licznych bezowocnych prób nawiązania bezpośredniej rozmowy z Igorem Strzokiem, który zwlekał z wydaniem decyzji aż do interwencji Ministerstwa Kultury w związku ze złożeniem przez wnioskodawcę skargi na bezczynność organu.

Jednocześnie inwestor uzgodnił z Gminą Miasta Gdańska partycypację w kosztach realizacji przebudowy ulicy Kurkowej na odcinku od skrzyżowania z ulicą 3 Maja do wjazdu na teren inwestycji.

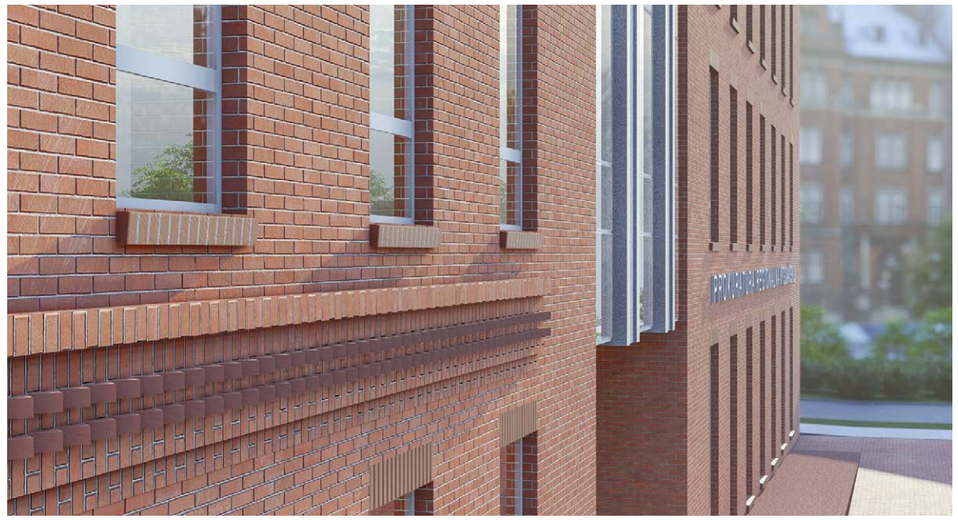
[101] Cytat z korespondencji elektronicznej między PWKZ a pracownią Demiurg.
[102] *Uchwała XLVIII/1332/10 Rady Miasta Gdańska z dnia 29 kwietnia 2010 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieście – rejon ulicy 3-go Maja nr 5 i 6 w mieście Gdańsku* (o numerze ewidencyjnym 1161).



II. 203. Projekt koncepcyjny gmachu Prokuratury Regionalnej w Gdańsku: proj. Demiurg Project SA, 2020, mat. Demiurg Project - elewacja frontowa (wschodnia), widok z ul. 3 Maja

II. 204. Projekt koncepcyjny gmachu Prokuratury Regionalnej w Gdańsku: - elewacja zapleczowa (zachodnia)





II. 205. Projekt koncepcyjny gmachu Prokuratury Regionalnej w Gdańsku: wariant z 2022 - detal, mat. Demiurg Project SA,

Pozwolenie na budowę zostało wydane przez Prezydenta Miasta Gdańska 18 grudnia 2023. Decyzja ta została jednak zaskarżona, wskutek czego Wojewoda Pomorski uchylił wcześniejsze pozwolenie i 3 czerwca 2024 zatwierdził nowy projekt zagospodarowania terenu.

Z końcem roku 2024, po uzyskaniu kompletu uzgodnień, inwestor rozpoczął procedurę przetargową mającą na celu wyłonienie Generalnego Wykonawcy Inwestycji. W połowie 2025 zawarto stosowną umowę z firmą Mirbud. Na dzień sporządzania niniejszego opracowania trwające prace obejmują wznoszenie konstrukcji II kondygnacji nadziemnej. Przyjęty harmonogram prac zakłada zakończenie budowy do marca 2028.[103]

Główne cechy realizowanego projektu

Ogólne parametry realizowanego obiektu wynikają bezpośrednio z zapisów zawartych w karcie terenu, określających minimalną i maksymalną wysokość, odniesienie kompozycji elewacji ulicznej do geometrii sąsiedniego zabytkowego gmachu oraz linie zabudowy w pierzei ul. 3 Maja odtwarzające w przybliżeniu przebieg muru fasady Domu Strzeleckiego sprzed jego rozbudowy z roku 1912.

Najbardziej uderzająca różnica względem wcześniejszych wariantów (koncepcji konkursowej autorstwa Studio Kwadrat i koncepcji ofertowej Demiurg Project zakupionej przez inwestora) przejawia się w całkowitym podporządkowaniu rozwiązania fasady klasycznej symetrycznej kompozycji osiowej. Jest to dosłowne nawiązanie do wilhelmińskich gmachów urzędowych z początku XX w. naśladujących nowożytną, zwłaszcza barokową architekturę rezydencjonalną, a więc cechy obecne we wspominanych tu już budynkach *Justizgebäude* przy ul. Nowe Ogrody, Nowej Dyrekcji (Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych przy ul. Dyrekcyjnej), a także Domu Strzeleckiego po wspomnianej, już XX-wiecznej rozbudowie.

Cechą charakterystyczną jest w tego typu budynkach kompozycyjne wyróżnienie centralnej partii wejściowej ryzalitem lub po prostu odmiennie – na ogół monumentalnie w proporcjach i bardziej ozdobnie – opracowaną elewacją. Rozwiązanie to odpowiada przy tym rozkładowi wnętrz i komunikacji, jest więc manifestacją zarówno funkcji samego budynku, jak i jego poszczególnych

[103] Opracowano na podstawie relacji Adrianny Hechmann, kierownik projektu Demiurg Project S.A. z 12.09.2025.







II. 206-208. Projekt koncepcyjny gmachu Prokuratury Regionalnej w Gdańsku: wariant z roku 2022, mat. Demiurg Project SA,



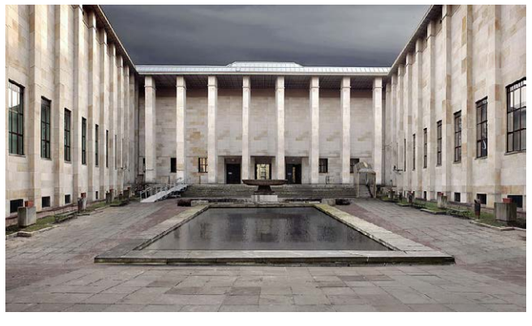
II. 209. Siedziba Prokuratury Regionalnej w Gdańsku - rzut wraz z projektem zagospodarowania terenu - wariant realizacyjny z 2024 opublikowany w lipcu 2025, proj. Demiurg Project S.A. pod kierownictwem arch. Krzysztofa Kaczmarka, źródło: materiały prasowe

części – w tym wypadku westybulu i skrzydeł biurowych. Realizowany projekt działa tu jednak w pewien sposób na przekór klasycznym zasadom, narzuconym przez konserwatora oraz rozważanym wariantowo w rozlicznych propozycjach zawartych w studium z roku 2021.

Z fasady zniknął, rozważany na łamach studium w kilku wersjach, monumentalny, głęboki portyk nawiązujący do estetyki redukcyjnego klasycyzmu włoskiego międzywojnia.[104] Dalekim echem wariantu wielokondygnacyjnego jest wypełniona przeszkleniem trójprzęsłowa kompozycja naśladująca klasyczny wielki porządek. Dekorowane płytkimi uskokami, gładko tynkowane lizeny w partii wejściowej z trudem konkurują z bogatą fakturą ceglanych elewacji po obu jej stronach. Te ostatnie, z efektem światłocieniowym zwielokrotnionym jeszcze przez szerokie, „ekspresjonistyczne" gzymsy wieńczące przyziemie sprawiają przy tym zdecydowanie bardziej dekoracyjne wrażenie.

Nieco głębsza wnęka w parterze wydaje się mieć przy tym dość przypadkowe proporcje. Prowadzące do niej stopnie, pomyślane być może jako akcent wzmacniający oś wejścia, wydają się przy tym raczej zbędną barierą architektoniczną. Całość, nie bez powodu sprawia wrażenie nieczytelnej pozostałości po porzuconej koncepcji zagłębionego portyku. Podobnie, rytm ryzalitów w elewacjach bocznych (rząd regałów, efekt „Agory"), które ostatecznie skurczyły się do form pseudoryzalitów, tracąc zasugerowane w studium przeszklone ściany boczne i czyniąc tę kompozycję czysto pretekstową, aczkolwiek zrozumiałą z zupełnie innych względów praktycznych – konieczności pomieszczenia w zadanej bryle dodatkowej powierzchni użytkowej, której realizacja stała się niemożliwa ze względu na ograniczenia wysokości i ograniczenie dostępnego terenu.

Szczęśliwie, wysoki podcień, który zniknął z elewacji frontowej pojawił się w elewacji zapleczowej, przypominając o głównej zasadzie kompozycyjnej zarówno zwycięskiego projektu konkursowego (Studio Kwadrat, 2018), jak i pierwotnej koncepcji Demiurg Project. Co więcej, w nawiązaniu do propozycji ze studium z 2021 realizowane jest rozwiązanie „hybrydowe" łączące cechy bryły na planie kwadratu z centralnym dziedzińcem (patio) oraz kompozycji o rzucie wydłużonym w kierunku zachodnim, z zaakcentowaną osią wejściową biegnącą wzdłuż dłuższego skrzydła południowego. Kontynuacja tego ostatniego, w nawiązaniu do koncepcji konkursowej Jacka Droszcza i Bazylego Domsty (np. jako osobnego, wolnostojącego budynku, równoległego do istniejącego szpaleru drzew), zakładając przejęcie w przyszłości sąsiednich działek na rzecz Centrum Sprawiedliwości, jest – przynajmniej w teorii – nadal możliwa.



II. 210. Muzeum Narodowe w Warszawie, proj. T. Tołwiński, A. Dygat, 1927-1938 - przykład twórczej interpretacji motywów architektury klasycznej w polskiej architekturze międzywojennej, fot. MNW (CC BY SA 4.0), źródło: Wikipedia

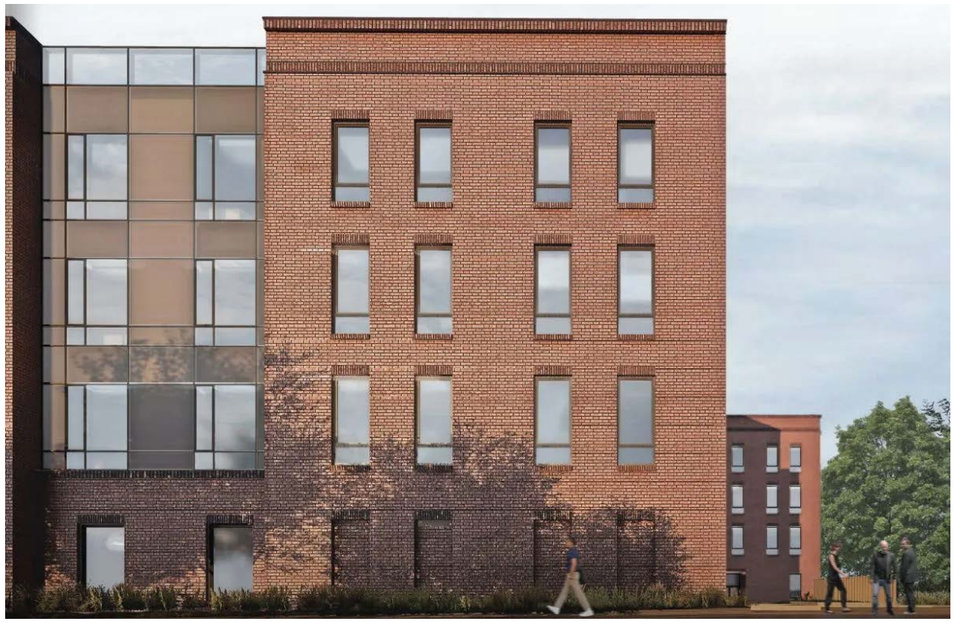
[104] Manifestem tego typu estetyki, łączącej radykalny klasycyzm kompozycji z funkcjonalizmem, o minimalistycznym, redukcyjnym detalu była Città Universitaria – ukończony w 1935 roku główny campus rzymskiej uczelni La Sapienza proj. Marcello Piacentini. Nurt ten zalicza się do racjonalizmu – oficjalnego stylu faszystowskich Włoch. Miał ogromny wpływ na architekturę europejską, w tym polską lat 30. XX w. oraz okresu odbudowy po II wojnie światowej, czego przykładem jest choćby Brest. Podobne formy stosowano także w powojennym budownictwie włoskim, aż do zaniku na rzecz rozwiązań stylu międzynarodowego z końcem lat 50. XX w., a także w architekturze polskich gmachów publicznych przed narzuceniem doktryny realizmu socjalistycznego, operującej detalem obficie i w sposób dosłowny.

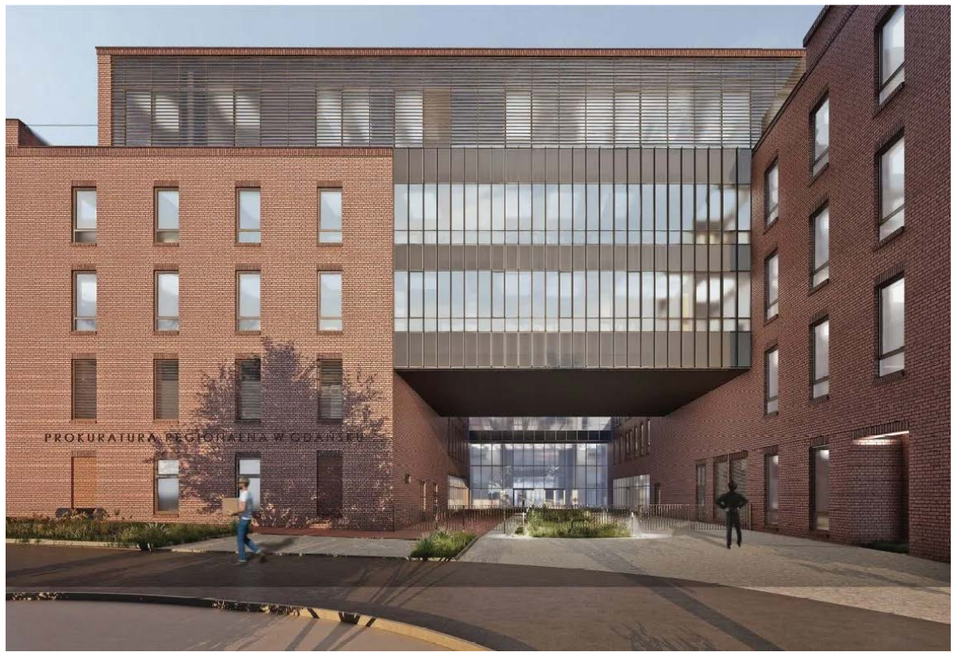
Il. 211. Budynek Prokuratury Regionalnej w Gdańsku - wariant realizacyjny z 2024 opublikowany w lipcu 2025, dziedziniec wewnętrzny, proj. Demiurg Project S.A. pod kierownictwem arch. Krzysztofa Kaczmarka, źródło: mat. prasowe



II. 212-213. Budynek Prokuratury Regionalnej w Gdańsku - wariant realizacyjny z roku 2024 opublikowany w lipcu 2025, proj. Demiurg Project S.A. pod kierownictwem arch. Krzysztofa Kaczmarka, źródło: mat. prasowe

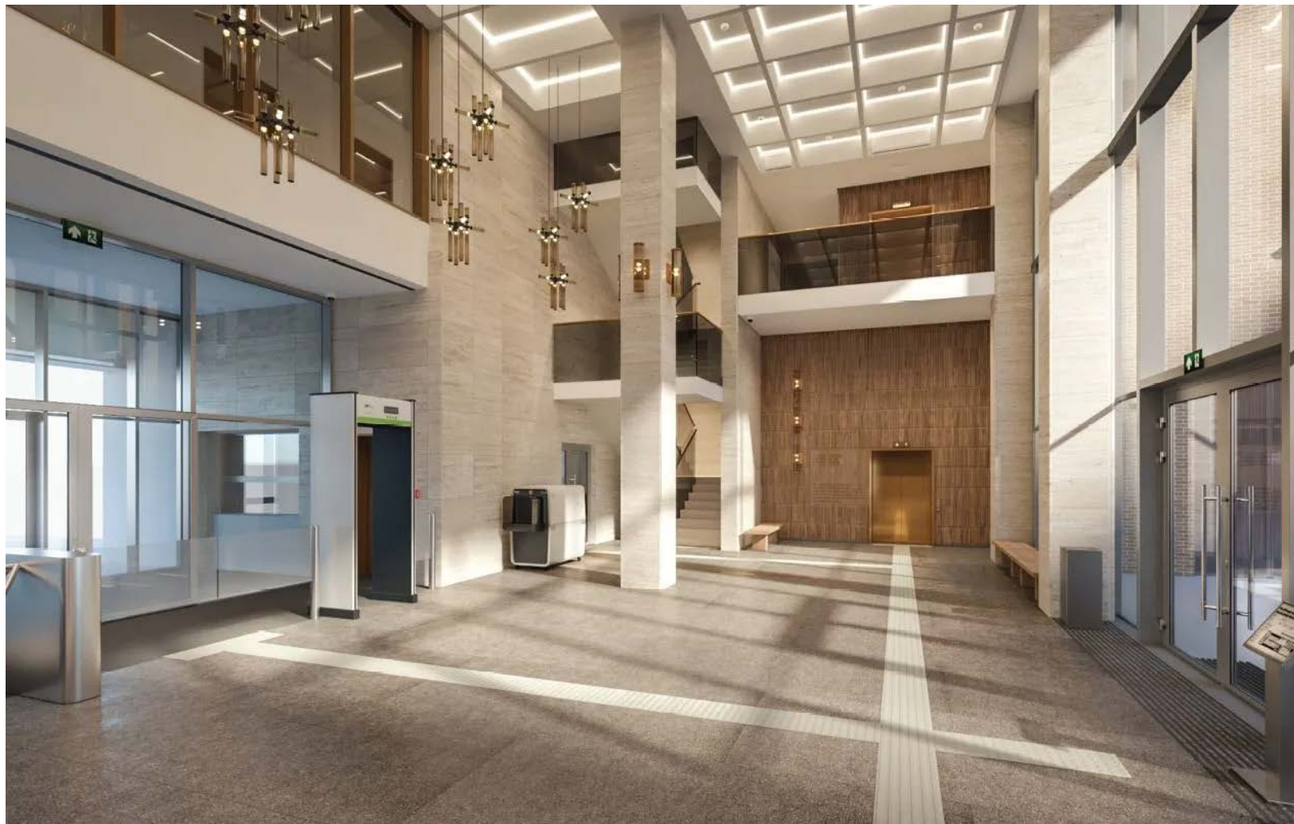
Powyżej: Elewacja frontowa (wschodnia), główne wejście od strony ul. 3 Maja
Poniżej: Elewacja boczna (północna), na dalszym planie boczna elewacja ryzalitu w elewacji zachodniej





II. 214-215. Budynek Prokuratury Regionalnej w Gdańsku - wariant realizacyjny z roku 2024 opublikowany w lipcu 2025, proj. Demiurg Project S.A. pod kierownictwem arch. Krzysztofa Kaczmarka, źródło: mat. prasowe

Powyżej: Elewacja zapleczowa (zachodnia) z wydłużonym skrzydłem południowym (ryzalitem) i portykiem prowadzącym na wewnętrzny dziedziniec (*patio*)
Poniżej: Wnętrze budynku, westybul wejściowy, po lewej główne wejście do budynku, po prawej wyjście na *patio*



Il. 216. Widok z Bastionu Jerozolimskiego (teren Hevelianum) na zespół Szpitala Bożego Ciała, dalej, za wiaduktem Błędnik, obszar zwany dawniej Zaułkiem Fundacyjnym. Widoczny neobarokowy gmach (Nowej) Dyrekcji Kolei, proj. A. Rüdell, E.Giebelhausen, 1911-1914 i zabudowa powojenna z wieżowcem CTO ("Zieleniak"), proj. S. Tobolczyk, J. Strzałkowska, Z. Zaborowski, 1967-1971, maj 2026, fot. W. Chmielewski

6 Przyszłość dworca autobusowego i innych terenów rozwojowych

Dworzec autobusowy

Modernistyczną halę dworcową, w której dość jasno widać inspirację ikonicznym pawilonem wejściowym rzymskiego dworca Termini (1950)[105], wzniesiono w połowie długości północnego odcinka ulicy, na przedłużeniu tunelu łączącego budynek dworca kolejowego z peronami. Różnicę wysokości pomagają pokonać schody ruchome, które w momencie oddania do użytku (1973) były najdłuższym urządzeniem tego typu w całej Polsce (24,7 m). Budowa schodów, następnie kilkukrotnie modernizowanych ułatwiła dostęp nie tylko do dworca, ale i szeregu instytucji publicznych zlokalizowanych przy ul. 3 Maja i Nowe Ogrody, a więc wydziałów i biur Urzędu Miejskiego, oraz instytucji wymiaru sprawiedliwości.[106]

14 listopada 2025 właściciel terenu, Przedsiębiorstwo Budowlane Górski, złożył wniosek o rozbiórkę dworca PKS wraz z przystankami i placem manewrowym.[107] Można zakładać, że planowana wówczas inwestycja miała oprzeć się na rozwiązaniach zawartych w drugim wariancie koncepcji Studia Kwadrat prezentowanej na kolejnych stronach niniejszego opracowania.[108] Już 24 listopada odniósł się do sprawy w swoim felietonie Krzysztof Koprowski przywołując liczne obawy natury społeczno-ekonomicznej względem tych planów i przypominając historię transakcji, w wyniku których prywatna firma stała się właścicielem ważnego węzła infrastruktury transportowej, nad którym lokalne władze utraciły jakąkolwiek kontrolę.[109]

> Decyzja o wyburzeniu dworca PKS wcale nie musi oznaczać poprawy komfortu pasażerów. Miasto pozbawione dworca autobusowego stanie się „zakładnikiem" dewelopera. Plan zagospodarowania teoretycznie gwarantuje budowę nowego dworca, ale w żaden sposób

[105] Budynek wzniesiono na podstawie projektu stworzonego przez szeroki zespół wyłoniony w głośnym konkursie z 1947. Pawilon wejściowy o szklanej fasadzie i szerokim wspornikowym podcieniu uznano wówczas za wyzwanie rzucone prawom ciążenia.
[106] B. Śliwiński, SCHODY RUCHOME W TUNELU ŁĄCZĄCYM DWORZEC GDAŃSK GŁÓWNY Z DWORCEM PKS, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=SCHODY_RUCHOME_W_TUNELU_%C5%81%C4%84CZ%C4%84CYM_DWORZEC_GDA%C5%83SK_G%C5%81%C3%93WNY_Z_DWORCEM_PKS (dostęp: 29.04.2026)
[107] M. Brancewicz, *Jest wniosek o rozbiórkę dworca PKS*, Trojmiasto.pl, 19 listopada 2025, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Wplynal-wniosek-o-rozbiorke-dworca-PKS-n210772.html (dostęp: 29.04.2025).
[108] Do przygotowania kolejnych wariantów projektu angażowano odtąd autorów cytowanego *Studium koncepcyjnego...*, Jacka Droszcza i Bazylego Domstę, projektantów z gdyńskiego Studio Kwadrat.
[109] W ramach prywatyzacji PKS Gdańsk w 2004 przedsiębiorstwo przewozowe wraz z dworcem zakupiła Grupa Orbis, która w 2012 sprzedała je Przedsiębiorstwu Autobusowemu Gryf i PB Górski. Następnie właściciele wymienili się udziałami, wskutek czego majątek ruchomy przejął przewoźnik autobusowy, teren dworca zaś przedsiębiorstwo budowlane. K. Koprowski, *Dworzec PKS idzie do rozbiórki. Jaka jest gwarancja, że powstanie nowy i lepszy?*, Trojmiasto.pl, 24 listopada 2025, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Dworzec-PKS-idzie-do-rozbiorki-Jaka-jest-gwarancja-ze-powstanie-nowy-i-lepszy-n210885.html (dostęp: 29.04.2025).



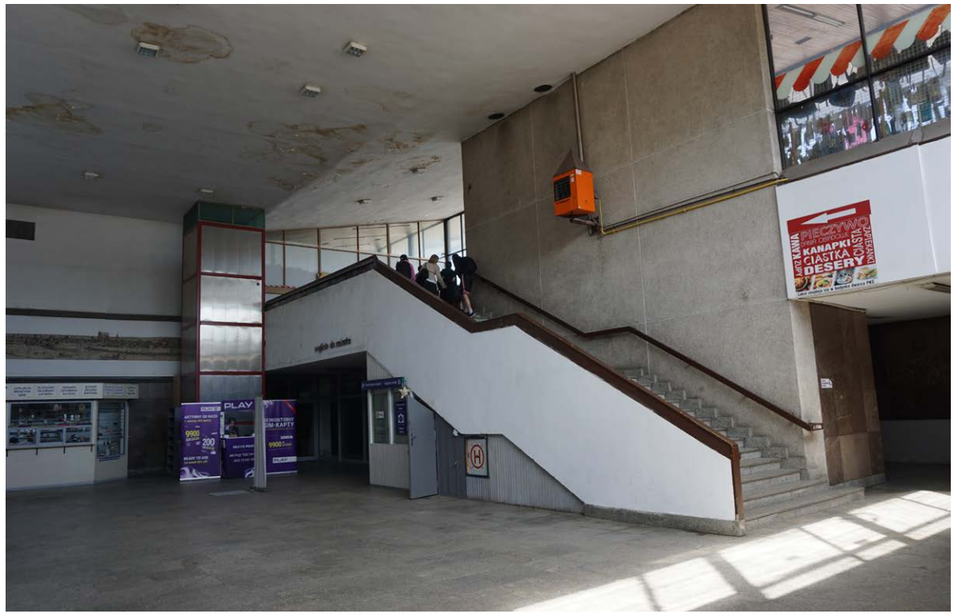
II. 217. Pawilon wejściowy rzymskiego dworca kolejowego Roma Termini, proj. 1947, fot. Hide 1228 (CC BY SA 4.0)



II. 218. Budynek gdańskiego dworca autobusowego, proj. B. Cofta, 1973, maj 2026, fot. W. Chmielewski

nie określa terminów jego realizacji. Jednocześnie presja społeczna wymusi stworzenie alternatywnej lokalizacji na „tymczasowy" dworzec lub odkupienie gruntu przy ul. 3 Maja.[110]

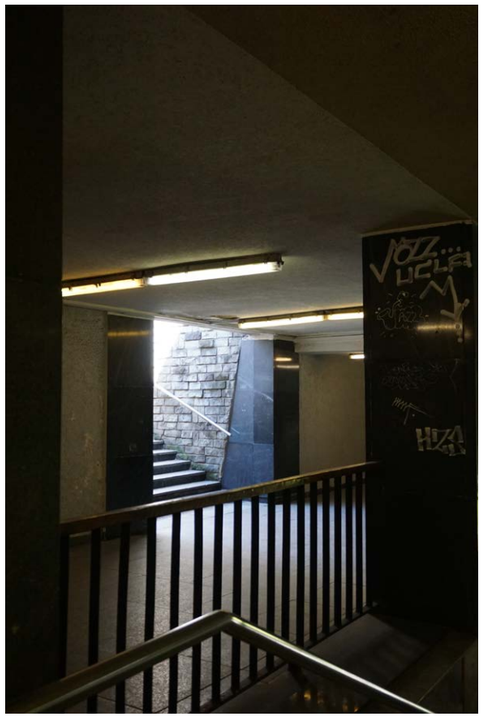
Świadomość perspektywy „prywatyzacji zysku i komunalizacji ryzyka" przez inwestora, którą ta sytuacja może stworzyć dla miasta potwierdził cytowany w artykule Piotr Borawski, zastępca prezydenta odpowiedzialny za transport publiczny.[111] Nazajutrz, 25 listopada, w reakcji na kolejne, szeroko komentowane artykuły prasowe, Jędrzej Włodarczyk (przewodniczący gdańskiej Nowej Lewicy) rozpoczął zbiórkę podpisów pod elektroniczną petycją do dewelopera o zaniechanie planów rozbiórki.[112]



II. 219. Wnętrze dworca autobusowego – obiekt nigdy nie doczekał się większego remontu, maj 2026, fot. W. Chmielewski

W sprawę szybko włączyło się środowisko historyków sztuki i entuzjastów architektury modernistycznej. 27 listopada w obronie dworca, podając liczne argumenty dowodzące wartości artystycznej i technicznej budynku, wypowiedział się prof. Jacek Friedrich (były dyrektor Muzeum Narodowego w Gdańsku), zwracając przy tym uwagę na fatalny stan jego zachowania wynikający z wieloletnich zaniedbań i estetyczną ignorancję stawiającą znak równości między władzą komunistyczną i powojenną architekturą modernistyczną.[113] Głos muzealnika nie był zresztą pierwszym przykładem szeroko nagłośnionej krytyki standardu utrzymania budynku, który od lat jest niemal powszechnie uważany za fatalną wizytówkę miasta. Pół roku wcześniej wypowiedział się na ten temat zszokowany jego stanem oraz brakiem podstawowych udogodnień dla pasażerów pisarz Michał Witkowski, porównując dworzec do budynku po pożarze.[114]

[110] Ibidem.
[111] Ibidem.
[112] *Uratujmy dworzec PKS w Gdańsku!*, „Petycje online", https://www.petycjeonline.com/uratujmy_dworzec_pks_w_gdasku (dostęp: 10.04.2025).
[113] M. Sikorska, *Historyczny obiekt w Gdańsku pójdzie pod młot. „Nie mamy szacunku dla tej spuścizny"*, Wirtualna Polska turystyka, 27 listopada 2025, https://turystyka.wp.pl/historyczny-obiekt-w-gdansku-pojdzie-pod-mlot-nie-mamy-szacunku-dla-tej-spuscizny-7226047001066112a (dostęp: 10.04.2025).
[114] J. Markowski, *„Wygląda jak po pożarze". Pisarz o dworcu PKS w Gdańsku*, Trojmiasto.pl, 16 maja 2025, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Wyglada-jak-po-pozarze-Pisarz-o-dworcu-PKS-w-Gdansku-n203139.html (dostęp: 10.04.2025).

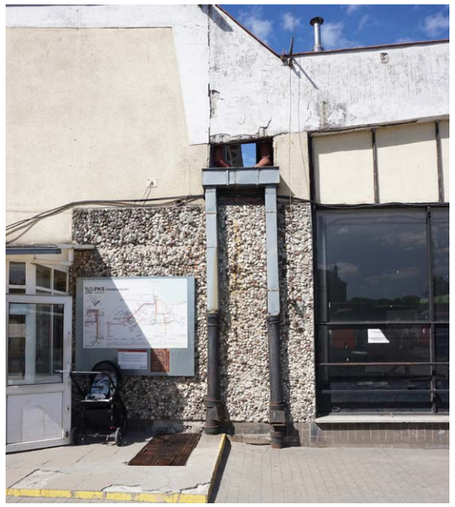






8 grudnia 2025 roku Stowarzyszenie Ochrony Architektury Powojennej złożyło wniosek o wpis gdańskiego dworca autobusowego do rejestru zabytków.

> Późnomodernistyczny budynek z początku lat 70. to bardzo przemyślana architektura, która potraktowała lokalne ukształtowanie terenu jako atut i pretekst do ciekawych rozwiązań komunikacyjnych. Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Ludzie widzą, że pozostawienie oryginalnego gmachu to jedyna nadzieja dla pozostawienia w tym miejscu ogólnodostępnej przestrzeni z ogromnym potencjałem. Wpis tego dworca nie byłby precedensem. Dworzec w Grudziądzu, współprojektowany przez autora gdańskiego PKS Bernarda Coftę jest już od kilku lat zabytkiem rejestrowym i oczekuje na remont konserwatorski. Polska zaczyna dostrzegać jak ogromny potencjał tkwi w tego typu budynkach i jak ważne są one dla ciągłości dziedzictwa kulturowego Polski. Były to wówczas perły rozwiązań funkcjonalnych, przemyślane pod kątem jak najbardziej efektywnego kierowania ruchu podróżnych.[115]



II. 220-223. Detale wnętrz tunelu, hali i elewacji gdańskiego dworca autobusowego, maj 2026, fot. W. Chmielewski

[115] A. Gurba, *Konserwator wszczął procedurę w sprawie wpisania dworca autobusowego w Gdańsku do rejestru zabytków,* Dziennik Bałtycki, 9 stycznia 2026 https://dziennikbaltycki.pl/konserwator-wszczal-procedure-w-sprawie-wpisania-dworca-autobusowego-w-gdansku-do-rejestru-zabytkow/ar/c1p2-28589839 (dostęp: 10.04.2025).

II. X. Szkoła Wojenna



II. 224. Pawilon wejściowy rzymskiego dworca Roma Termini - widok panoramiczny z nocnym oświetleniem, źródło: rzym.guide



II. 225. Gdański dworzec autobusowy - wizualizacja efektu z nocnym oświetleniem po potencjalnej renowacji, opr. K. Koprowski



II. 226. Możliwości zabudowy terenu dworca autobusowego - wizualizacje prezentowane przez Biuro Rozwoju Gdańska przed głosowaniem Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia MPZP 11106 w sierpniu 2022, widok od strony ul. 3 Maja, mat. prasowe





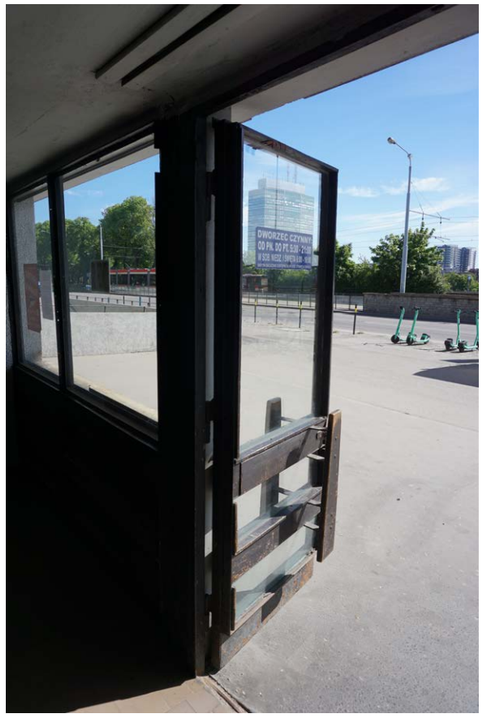
II. 227-228. Możliwości zabudowy terenu dworca autobusowego - wizualizacje prezentowane przez Biuro Rozwoju Gdańska w sierpniu 2022. Powyżej: widok od strony fortu Góry Gradowej z zarysem redity, na dalszym planie Dworzec Główny, Poniżej: centralny plac, w zamyśle otwierający widok na szczyt wzgórza z Reditą Napoleońską, mat. prasowe



Dodatkowe kontrowersje wokół planów PB Górski wzbudzał fakt, że już budowa I etapu Centrum Sprawiedliwości, w ramach której tuż za ogrodzeniem dworca autobusowego wykonano adaptację dawnych budynków koszarowych i wzniesiono nowe budynki sądowe, była przedmiotem śledztwa w związku z nietypowym montażem finansowym, w ramach którego pominięto procedury przetargowe. Dyrektor Sądu Okręgowego, który zdecydował o zakupie wynajmowanych wcześniej budynków, pożegnał się wówczas ze stanowiskiem w atmosferze skandalu.[116] Jednocześnie, dokładnie w tych samych dniach przedmiotem głośnej medialnej debaty było nałożenie przez PWKZ na PB Górski kary za zniszczenie innego zabytku na terenie Gdańska.[117]

[116] Ł. Kłos, *Zakup budynku Sądu Okręgowego w Gdańsku bez przetargu. UZP żąda rozwiązania umowy,* Dziennik Bałtycki, 21 lipca 2014 https://dziennikbaltycki.pl/zakup-budynku-sadu-okregowego-w-gdansku-bez-przetargu-uzp-zada-rozwiazania-umowy-zdjecia/ar/3513355 (dostęp: 10.04.2025).

[117] Deweloper został ukarany za nieuzgodnione prace przy drzewach, które doprowadziły do zniszczenie części zabytkowego parku przy dworze Zakoniczyn. Pogarszający się stan zespołu dworsko-parkowego był już zresztą przedmiotem licznych wcześniejszych skarg i petycji. PB Górski zakupiło obiekt w 2004 roku. Umowa kupna zawierała zobowiązanie do wykonania rewaloryzacji zabytku w ciągu czterech lat. A. Gurba, *XIX-wieczny dwór Zakoniczyn to*



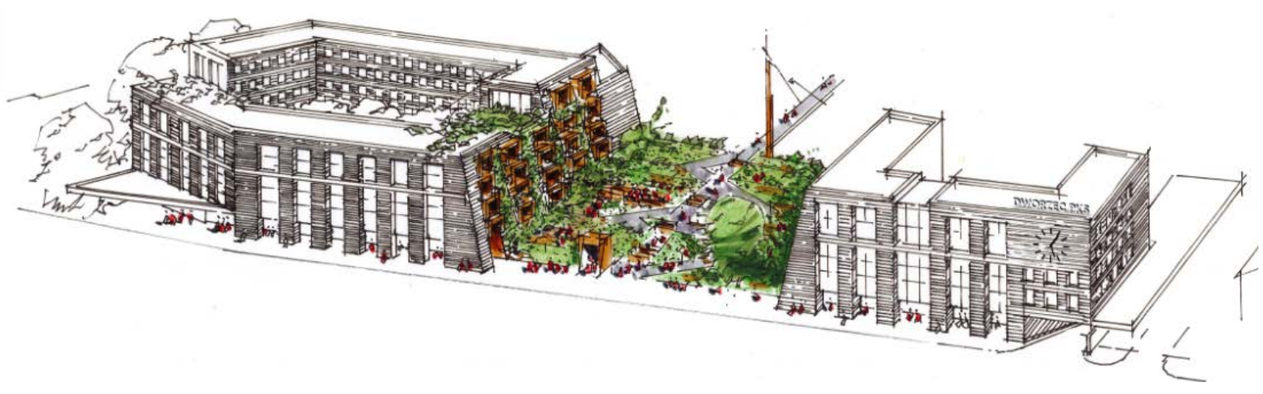
II. 229-230. Stan zachowania elewacji i wyposażenia dworca autobusowego, osobną kwestią jest niezgodność reklam pozostałych w witrynach z obowiązującą Uchwałą Krajobrazową Gdańska, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 231. Jacek Droszcz ze Studia Kwadrat prezentuje koncepcję zabudowy terenu dworca autobusowego na spotkaniu przedstawicieli inwestora z zastępcą prezydenta Gdańska Piotrem Grzelakiem i architektem miasta Piotrem Lorensem, sierpień 2024, źródło: facebook P. Grzelaka

> Główne założenie to wykreowanie nowej przestrzeni miejskiej, która byłaby uformowana w miejscu wskazanym w planie miejscowym na plac miejski. Z tą różnicą, że będzie on podniesiony. Na placu znalazłby się funkcje rekreacyjne, wykorzystując nachylenie, plac zapewniłby rozległy, bardzo ciekawy widok na panoramę Gdańska.
>
> z wywiadu Ewy Karendys z Jackiem Droszczem, Architektura i Biznes, wrzesień 2024

II. 232. Ideowym i kompozycyjnym sercem założenia miał być w tej koncepcji amfitaetralny plac u podnóża Góry Gradowej, proj. J. Droszcz, Studio Kwadrat, źródło: materiały prasowe





II. 233. Panorama proponowanego zespołu zabudowy w kontekście Góry Gradowej i zespołu dworca głównego, proj. J. Droszcz, Studio Kwadrat, źródło: materiały prasowe



II. 234, 235. Powyżej: fasady uliczne proj. zespołu zabudowy (jeden z wariantów). Poniżej: przekrój przez amfitaetralny plac z jedną z zielonych elewacji, proj. J. Droszcz, Studio Kwadrat, źródło: materiały prasowe





II. 236. Kolejna wersja koncepcji zabudowy terenu dworca autobusowego opublikowana w grudniu 2025, pośrodku *skwer rekreacyjny z szyldem "Dworzec PKS"* (pochodzący z istn. budynku), proj. J. Droszcz, Studio Kwadrat, źródło: materiały prasowe

Z całym szacunkiem trzeba powiedzieć, że dworzec PKS nie jest żadnym wybitnym osiągnięciem polskiego socmodernizmu. Takich obiektów jest w Polsce więcej, choćby dworzec PKS w Bielsku-Białej. Nie da się ich postawić w jednym szeregu z Halą Olivia. Gdański dworzec PKS był dobrze zaprojektowany na potrzeby epoki, do której należał. Jego czas przeminął. Teraz potrzebna jest nowoczesna inwestycja, jeśli w tym miejscu ma być żywe miasto, a nie skansen.

Przestrzeń między obiektami wypełni skwer, który będzie miał charakter rekreacyjny i wyeksponuje walory górującego nad tym miejscem wzgórza Grodzisko. Chcemy tam zainstalować napis "Dworzec PKS", będzie to symboliczny "świadek historii"

To już drugi nasz wniosek do konserwatora. W pierwszym chodziło wyłącznie o wyburzenie, więc go wycofaliśmy. Drugi wniosek dotyczy zarówno zgody na rozbiórkę starego budynku, jak i realizację nowych obiektów, żeby wszyscy zainteresowani od razu mogli zobaczyć, co chcemy wybudować w zamian.

Jacek Droszcz dla miejskiego portalu informacyjnego gdansk.pl, 11 grudnia 2024



Stan tego dworca jest smutnym odzwierciedleniem tego, jak w naszym kraju traktuje się komunikację zbiorową. Stan budynku, będący efektem ponad dekady zaniedbań i bezczynności właściciela, budzi nasze zaniepokojenie i sprzeciw. Celem naszych działań jest między innymi edukowanie społeczeństwa na temat wartości architektury trudnego okresu PRL, która m.in. przez wieloletnie zaniedbania budzi skrajne opinie. Nie jest to jednak argument świadczący na niekorzyść tej architektury, co wydaje nam się oczywiste.

Z oświadczenia Stowarzyszenia Ochrony Architektury Powojennej z 13 grudnia 2024

II. 237. Kolejna wersja koncepcji zabudowy terenu dworca autobusowego opublikowana w grudniu 2025, fasady uliczne, pośrodku *skwer rekreacyjny z szyldem "Dworzec PKS"*, proj. J. Droszcz, Studio Kwadrat, źródło: materiały prasowe

II. 238, 239. Poniżej, po lewej: Elewacja i wnętrze dworca kolejowego w Grudziądzu, proj. Z. Czekanowski, B. Cofta, 1962-1965, wpisanego do rejestru zabytków w 2021 - wizualizacje projektu renowacji rozpoczętej w 2026, źródło: materiały prasowe

II. 240. Poniżej, po prawej: dworzec autobusowy w Gdańsku - wizualizacja efektu renowacji z przywróceniem pierwotnych cech stylowych - jak w przypadku dworca kolejowego w Grudziądzu, opr. K. Koprowski







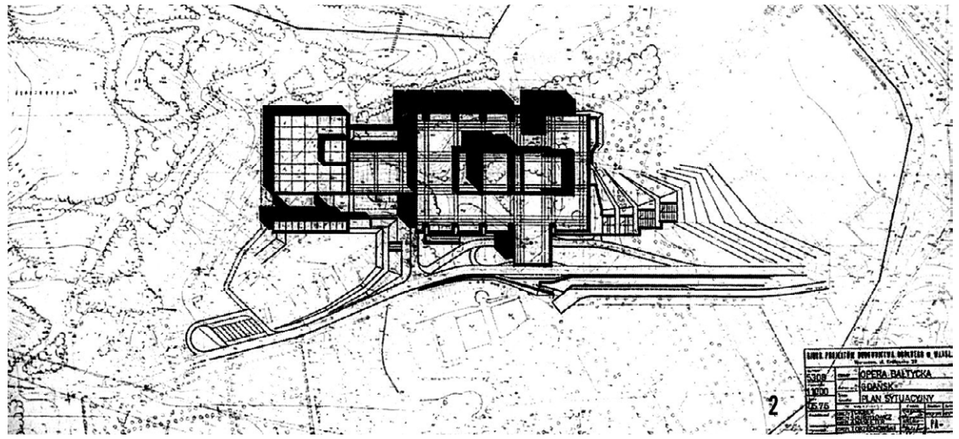
II. 241. Widok z Bastionu Jerozolimskiego (teren Hevelianum) na rejon dawnej Bramy Oliwskiej, widoczne skrzyżowanie ulicy 3 Maja z Aleją Zwycięstwa i zespół żurawi stoczniowych w perspektywie, po lewej zalesiony stok Wroniej Górki, a za nim Plac Zebrań Ludowych, w oddali elektrociepownia, po prawej zespół tzw. Starej Dyrekcji, maj 2026, fot. W. Chmielewski

Plac Zebrań Ludowych i opera

Jak wspomniano wcześniej, rok 2025 zaowocował powrotem do koncepcji usytuowania na końcu ul. 3 Maja planowanego gmachu opery. 14 lipca na spotkaniu Społecznego Komitetu Wsparcia Budowy Metropolitalnej Opery Bałtyckiej w Gdańsku Prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz oraz Marszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk podpisali stosowny list intencyjny w tej sprawie lokalizując przyszłą siedzibę instytucji kultury na Placu Zebrań Ludowych.[118]

Czy przyszli projektanci opery odniosą się w jakiś sposób także do osi samej ulicy, której akcentem mógłby się stać nowy obiekt? Będzie to zależało m.in. od przyszłych dokumentów planistycznych. Aktualnie obowiązujący plan miejscowy przewiduje tu bowiem jedynie obsługę transportu w postaci przedłużenia ul. Kopernika, parkingu i placu manewrowego dla autobusów, pozostając w zgodzie z kierunkiem rozwoju modernistycznej myśli planistycznej dekad powojennych.

Biuro Rozwoju Gdańska (miejska jednostka planistyczna) podjęło się przygotowania wytycznych urbanistycznych dla Placu Zebrań Ludowych i jego okolic, jednak ul. 3 Maja pojawia się w nich jedynie jako część obsługującej przyszły obiekt infrastruktury transportowej (ulica jako drogę oraz lokalizacja dworców kolejowego i autobusowego) oraz skupisko zieleni, zaś w analizie krajobrazowej mieści się zaledwie jej krótki odcinek nakładający się z widokiem z wieży Bazyliki Mariackiej.[119]



II. 242. Opera Bałtycka na Placu Zebrań Ludowych - zwycięski projekt konkursowy z roku 1974, zbiory Opery Bałtyckiej

W kwestii obsługi komunikacyjnej opracowanie cytuje przy tym ukute w okresie odbudowy powojennej pojęcie Bulwaru Akademickiego, który Władysław Czerny wykreślił jako alternatywny względem Wielkiej Alei (Aleja Zwycięstwa) ciąg komunikacyjny łączący śródmieście historyczne z Wrzeszczem poprzez zespoły Politechniki Gdańskiej i ówczesnej Akademii Lekarskiej (GUMed). Brakujący odcinek pozwalający na adaptację w tym celu istniejącego układu ulic dzielnicy Aniołki, stanowiący przedłużenie ul. Kopernika jest w tym opracowaniu dokładną kopią zapisu obowiązującego planu miejscowego. Łączy się on z ul. 3 Maja, z którą tworzy skrzyżowanie pod kątem prostym,

własność dewelopera. Kiedy gdański zabytek wróci do świetności?, „Dziennik Bałtycki", 6 marca 2026, https://dziennikbaltycki.pl/xix-wieczny-dwor-zakoniczyn-to-wlasnosc-dewelopera-kiedy-gdanski-zabytek-wroci-do-swietnosci/ar/c1p2-28785991 (dostęp: 09.06.2026).

[118] A. Olszewska, *Metropolitalna Opera Bałtycka jednak na Placu Zebrań Ludowych*... op.cit.

[119] K. Koprowski, *Budowa opery na placu Zebrań Ludowych od ponad 80 lat w planach. Czy teraz dojdzie do realizacji?*, Trojmiasto.pl, 21 lipca 2025, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Budowa-opery-na-placu-Zebran-Ludowych-od-ponad-80-lat-w-planach-Czy-teraz-dojdzie-do-realizacji-n205923.html (dostęp: 30.04.2026).



II. 243. Plan szczegółowy dzielnicy uniwersyteckiej z Bulwarem Akademickim, 1949, zbiory UM w Gdańsku

choć wydaje się, że – przynajmniej potencjalnie – mógłby być po prostu jej przedłużeniem.[120] Wytyczne BRG sytuują natomiast w osi ulicy początek odcinka (nie określonego wprawdzie jako linia zabudowy) elewacji eksponowanej, która miałaby sięgać aż do osi ul. Narzędziowców na terenie dawnej stoczni oraz postulują wykonanie w tym miejscu przestrzeni wejściowej. Czy i w jakim zakresie podane warunki trafią do przyszłego regulaminu konkursu architektonicznego, trudno dziś określić. Nie trudno jednak zauważyć, że rysuje się w nich obraz znacząco różny od wizji wyrażonej w zwycięskiej pracy z roku 1973, zwłaszcza w lokalizacji, którą warszawscy projektanci przesunęli głęboko w podnóże wzgórza, jak i dostępności pieszej od strony przystanków kolejowych i tramwajowych w rejonie Bramy Oliwskiej. Może to zaowocować strukturą dalece bardziej



II. 244. Analiza krajobrazowa dla lokalizacji planowanego gmachu Opery Bałtyckiej - cztery widoki z dwóch wybranych

[120] *Wytyczne urbanistyczne dla Metropolitalnej Opery Bałtyckiej*, Gdańsk 2025; *Nowa Opera w sercu Gdańska – BRG opracowało wytyczne dla inwestycji*, https://www.brg.gda.pl/aktualnosci/inne/2361-nowa-opera-w-sercu-gdanska-brg-opracowalo-wytyczne-dla-inwestycji (dostęp: 30.04.2026).



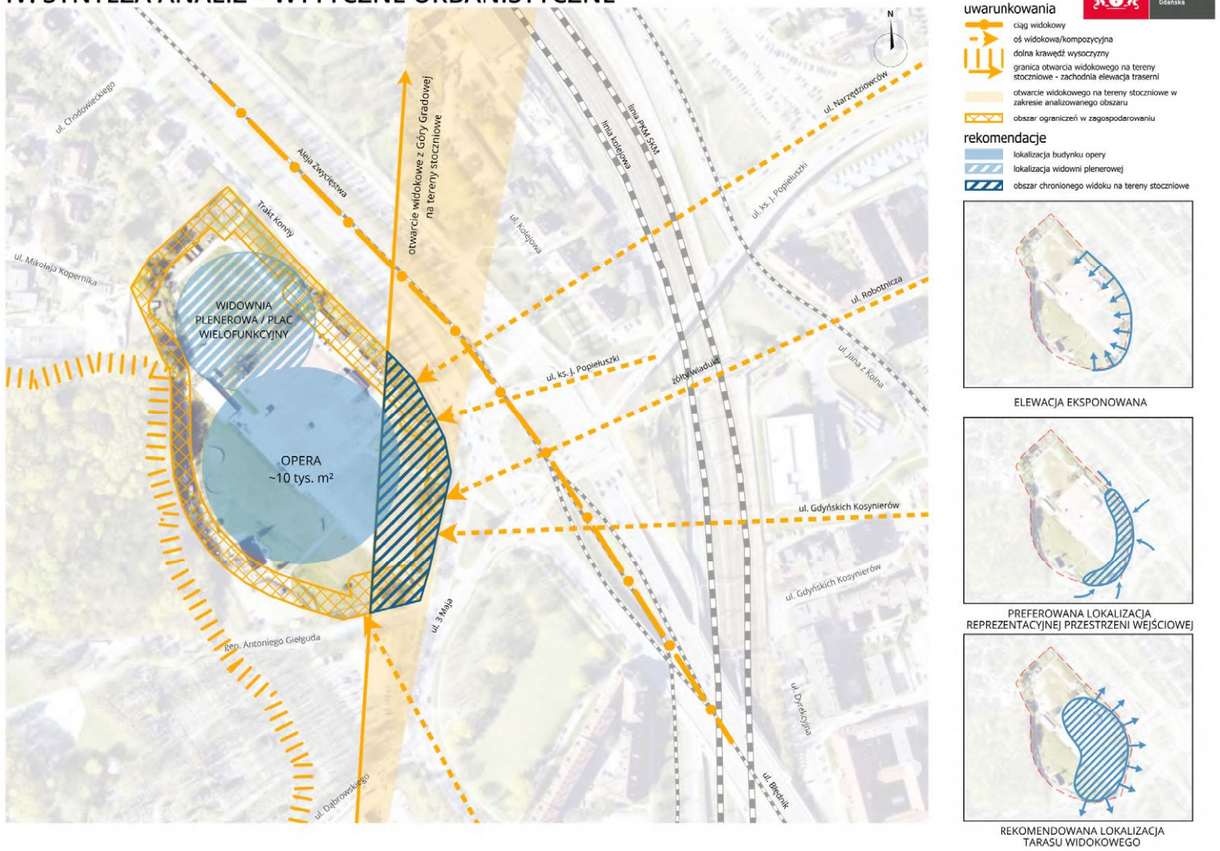
II. 244. Plan szczegółowy dzielnicy uniwersyteckiej, detal okolic Placu Zebrań Ludowych, 1949, zbiory UM w Gdańsku

miejską od awangardowej, a przy tym mocno samochodowej wizji sprzed przeszło pięciu dekad. Nietrudno też zauważyć, że wytyczne są jednocześnie bliższe częściowo wdrożonym rozwiązaniom z socrealistycznych koncepcji tarasu widokowego, powiązań pieszych z Wielką Aleją i widowni plenerowej. Tę ostatnią analiza planistów sytuuje w mniejszej, północnej części placu, podobnie jak w wizji Zbigniewa Sypniewskiego, który podzielił Plac Zebrań Ludowych kolumnadą muszli koncertowej na dwie części w niemal identyczny sposób.[121] Tworząc przyszłe zapisy planistyczne i warunki konkursowe zdecydowanie warto pogłębić analizy o badanie potencjału ul. 3 Maja także w kontekście powiązań z realizowanymi i planowanymi inwestycjami Hevelianum. Dotyczy to zwłaszcza planowanych nowych wejść na teren centrum, przybliżających je, poprzez



punktów Placu Zebrań Ludowych w kierunku terenów postoczniowych - Młodego Miasta i śródmieścia historycznego, drugi i czwarty kadr obejmują ul. 3 maja, oprac. Biuro Rozwoju Gdańska, 2026, materiały BRG

[121] Mniejszą część placu, na planie kwadratu przewidywano w dawnych koncepcjach jako lokalizację dla sezonowego namiotu cyrkowego.



II. 246. Plansza z syntezą analiz: krajobrazowej, środowiskowej, transportowej przestrzeni publicznych i in., materiały BRG

zespół szpitala Bożego Ciała i przyszłą dolną stację kolejki linowej, do Placu Zebrań Ludowych oraz jego potencjalnych terenów rozwojowych lub uzupełniających na Wroniej Górce. Warto przy tym zweryfikować obszary ograniczeń w zagospodarowaniu samego placu, które zarówno w planie miejscowym, jak i omawianych wytycznych definiuje niefortunny przebieg ciepłociągu wzdłuż przyszłej eksponowanej elewacji.

Szpital Bożego Ciała i rozwój Hevelianum

Jak już wspomniano, zespołem zabudowań dawnego Szpitala Bożego Ciała zarządza obecnie Hevelianum. Zapowiedziana w lutym 2020 roku inwestycja, polegająca na adaptacji historycznych budynków i urządzeniu ogrodu na sąsiadującym z nimi zboczu Góry Gradowej, miała niejako zrekompensować odłożenie na nieokreśloną przyszłość budowy planetarium, które projektowano jako obiekt podziemny, obejmujący sferyczną salę projekcyjną z przestrzeniami towarzyszącymi, wypełniający wnętrze wału ziemnego pomiędzy Kaponierą Południową a Galerią Strzelecką.[122]

Realizacja tego ambitnego przedsięwzięcia, bezpośrednio powiązanego z osobą patrona instytucji, XVII-wiecznego gdańskiego astronoma Jana Heweliusza, zapowiadano właściwie od początku jej działalności. Inwestycja zaplanowana na lata 2018-2020 przerosła jednak wówczas możliwości

[122] M. Brancewicz, *Planetarium w Gdańsku już za 3 lata. 15 mln na budowę od ministerstwa*, Trojmiasto.pl, 22 grudnia 2017, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Gdansk-dostal-15-mln-na-budowe-planetarium-n119689.html (dostęp: 14.05.2025).



II. 247. Jedna z bardziej rewolucyjnych spośród licznych koncepcji stworzonych w latach 40. i 50. XX w. dla Placu Zebrań Ludowych. W tym wariancie ul. 3 Maja została przeniesiona bezpośrednio pod stok Góry Gradowej. Dworzec Autobusowy i kościół Bożego Ciała znalazły się po jej wschodniej (prawej) stronie. Widoczny jest także obiekt kubaturowy na pn.-zach końcu Placu. Fragment Planu szczegółowego dla śródmieścia Gdańska, plansza zbiorcza, 1951, zbiory UM w Gdańsku

finansowe miasta i nie powróciła odtąd w żadnych nowych zapowiedziach. Jak można się spodziewać, we współczesnych warunkach ekonomicznych wymagałaby ona uwzględnienia nowych uwarunkowań i poniesienia zdecydowanie wyższych kosztów.[123]

[123] K. Koprowski, *Nowe życie budynków przy 3 Maja. Rewitalizacja dawnego szpitala Bożego Ciała*, Trojmiasto.pl, 22 lipca 2021,



II. 248. Dziedziniec zespołu Szpitala Bożego Ciała w trakcie renowacji, po lewej kościół, pośrodku odnowiony Dom Inspektora (budynek C), po prawej budynki przewidziane do adapacji w kolejnym etapie, maj 2026, fot. W. Chmielewski

Prace prowadzone od października 2021 w obrębie historycznego szpitala obejmują trzy budynki z poł. XIX w. Położony centralnie w kompleksie Dom Inspektora (Budynek C – 3 Maja 21C) podobnie jak dawniej będzie pełnił w nim kluczową rolę – znajdzie się w nim punkt informacyjny z księgarnią i kawiarnią oraz sale do organizacji spotkań i wystaw czasowych. Zlokalizowany za nim największy Budynek D (3 Maja 21D) zapewni 120 miejsc noclegowych, zaś niewielki ryglowy „Dom Pszczelarza" (Budynek E), położony wyżej, na wzgórzu, w ogrodzie, stanie się pracownią przyrodniczą.[124]

W kolejnym etapie inwestycji przewidziano prace przy najcenniejszym, nieużytkowanym od dekad, najstarszym z zachowanych obiektów szpitalnych. Charakterystyczny Budynek A z mansardowym dachem, (3 Maja 21A) pochodzący z roku 1786, wraz z sąsiednim budynkiem B, ma w przyszłości uzupełnić ofertę wystawienniczą i dydaktyczną zespołu.[125]

Równolegle prace konserwatorskie trwają w samym kościele służącym parafii polskokatolickiej. W ramach tych działań, realizowanych ze wsparciem z dotacji celowych przyznanych przez Miasto Gdańsk, wykonano kilkuetapowe prace przy izolacji murów, konserwację kolejnych partii malowideł ściennych i plafonowych.[126]

Parafia prowadzi także zbiórkę środków na odbudowę XVIII-w. organów. Pod koniec II wojny światowej wywieziono je i ukryto na zamku w Bytowie. Szczęśliwie, po wojnie powrócił do świątyni

https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Nowe-zycie-budynkow-przy-3-Maja-Rewitalizacja-dawnego-szpitala-Bozego-Ciala-n158038.html (dostęp: 14.05.2025).

[124] oprac. Izabela Kozicka-Prus, *Budynki Zespołu poszpitalnego Bożego Ciała zostaną wyremontowane. Koszt prac 32 mln zł*, Gdansk.pl, 12 października 2021, https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Nowe-oblicze-Zespolu-Bozego-Ciala,a,206021 (dostęp: 14.05.2025).

[125] oprac. Izabela Kozicka-Prus, *Zespół budynków Bożego Ciała: urokliwe gdańskie zabytki z XIX wieku wrócą do świetności*, Gdansk.pl, 30 grudnia 2020, https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Zespol-budynkow-Bozego-Ciala-urokliwe-gdanskie-zabytki-z-XIX-wieku-wroca-do-swietnosci,a,186848 (dostęp: 14.05.2025).

[126] *Dotacje celowe*, Gdansk.pl, 20 lipca 2023 (aktualizowano), https://www.gdansk.pl/urzad-miejski/biuro-architekta-miasta/dotacje-celowe,a,246916 (dostęp: 14.05.2025).



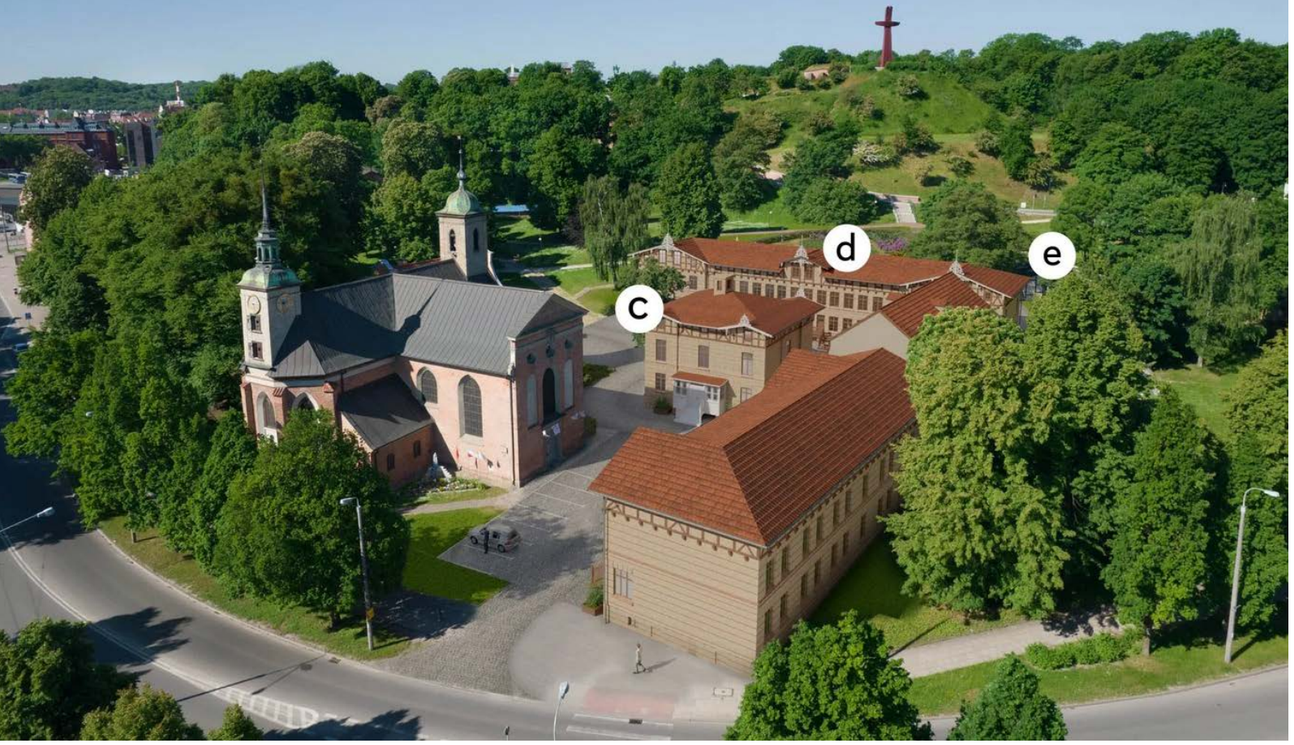
II. 249. Zespół Szpitala Bożego Ciała i Bastion Jerozolimski - widok z wiaduktu Błędnik, maj 2026, fot. W. Chmielewski

imponujący, zwłaszcza przy jej niewielkich wymiarach, rokokowy prospekt z herbami fundatorów, dobroczyńców szpitala - gdańskich rodzin Gralathów, Buschów, Schumannów, Groddecków i Conradich.[127] Sam instrument został niestety rozgrabiony i zachowała się z niego jedynie część piszczałek. Odbudowę organów wspierają muzycy i entuzjaści skupieni wokół Bractwa Tysięcy Piszczałek organizując koncerty i inne wydarzenia promocyjne.



II. 250. Ogród na zapleczu Szpitala Bożego Ciała, po lewej Dom Pszczelarza (Budynek E) - widok ze schodów prowadzących w kierunku drogi u podnóża Bastionu Jerozolimskiego, przy której zlokalizowano parking oraz którą można dostać się na majdan fortu Góry Gradowej, do dyrekcji i do innych obiektów Hevelianum, maj 2026, fot. W. Chmielewski

[127] Organy zbudował w latach 1765-1767 gdański organmistrz Friedrich Rudolf Dalitz znany również z przebudowy instrumentów



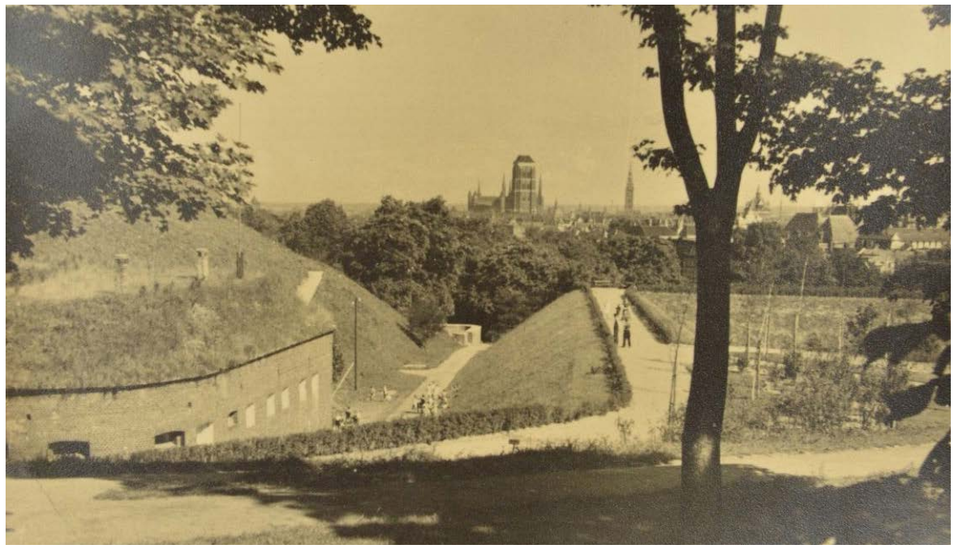
II. 251. Wizualizacja stanu zespołu Szpitala Bożego Ciała po zakończeniu trwającej renowacji, 2021, źródło: gdansk.pl

Logicznym kierunkiem kontynuacji procesu przybliżania Hevelianum do ulicy, a tym samym do miasta wydaje się ekspansja na wąski pas terenu oddzielający zespół dawnego szpitala od dworca autobusowego. Niestety wskazany obszar wyłączono z granic opracowania Studium koncepcyjnego zabudowy ulicy z 2011 roku. W związku z tym w dokumencie zabrakło propozycji możliwych



II. 252. Wizualizacja stanu budynku D dawnego szpitala po zakończeniu trwającej renowacji, 2021, źródło: gdansk.pl

w kościele mariackim, kościele św. Trójcy i słynnych organów Jana Jerzego Wolffa w katedrze oliwskiej. Stanisław Seyfried, *Odbudowa gdańskich organów Dalitza w kościele Bożego Ciała,* Wybrzeże24, 26 sierpnia 2018, https://wybrzeze24.pl/salon-sztuki-gdanskiej/odbudowa-gdanskich-organow-dalitza-w-kosciele-bozego-ciala (dostęp: 14.05.2025).



II. 253. Sucha fosa Niskiego Czoła Kurkowego z Kaponierą Południową (po lewej), fot z ok. 1930, źródło: Fotopolska

sposobów zagospodarowania budynku dawnej zbrojowni – innych niż obecna funkcja mieszkaniowa – oraz uporządkowania jej otoczenia. Ich obecny stan zdecydowanie nie zachęca do odnalezienia ukrytych za ciągiem budynków gospodarczych schodów, prowadzących ku położonym w zadbanym parku zabytkowym fortyfikacjom. Nie trzeba dużej wyobraźni by zauważyć potencjał szerokich arkad dawnych bram w przyziemiu budynku, które mogyby mieścić punkty gastronomiczne lub inne lokale usługowe służące zarówno gościom Hevelianum, jak i pasażerom oczekującym na autobusy odjeżdżające z sąsiedniego dworca i tworzyć wraz z nową kubaturą,



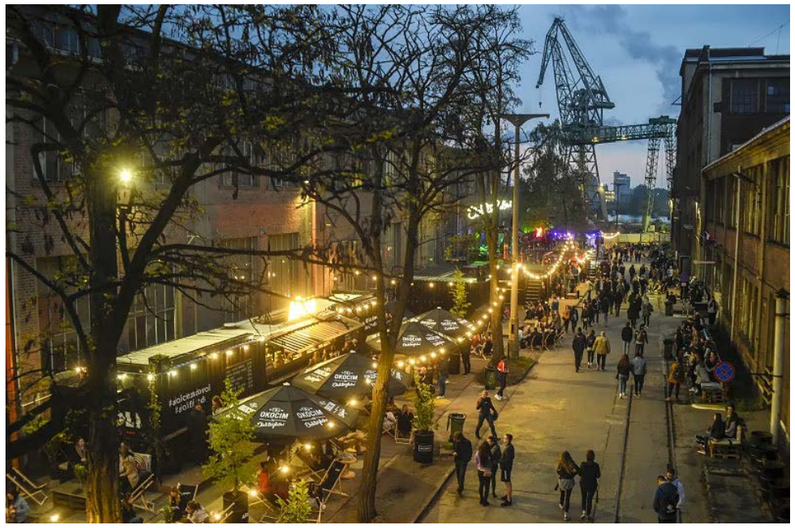
II. 254. Wizualizacja Kaponiery Południowej zaadaptowanej na strefę wejściową podziemnego planetarium, zwycięski proj. konkursowy z 2014, Renata Gajer-Hackemer, Robert Budny R'House, Mariusz Szlachcic / ArC2, źródło: gdansk.pl



II. 255. Uliczka na zapleczu dawnej zbrojowni fortecznej - obecnie budynek mieszkalny, maj 2026, fot. W. Chmielewski

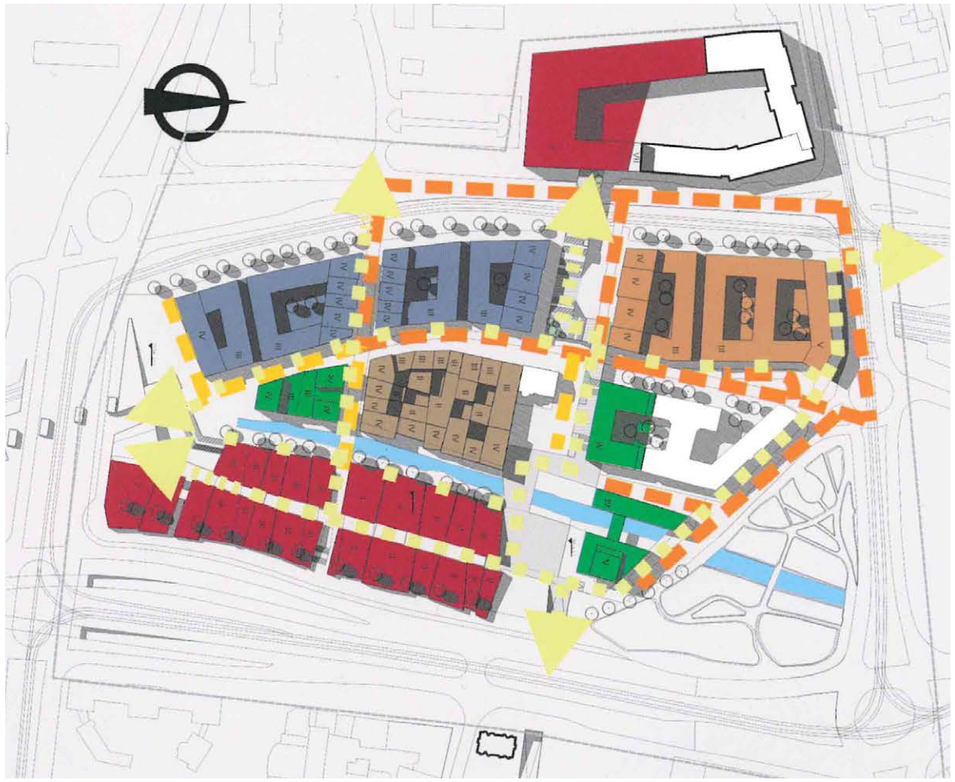
jaka może powstać po przeciwnej stronie obecnej drogi wewnętrznej namiastkę przestrzeni znanej choćby z gdańskich terenów postoczniowych.

Po zakończeniu budowy siedziby prokuratury także teren dawnego Cmentarza Mariackiego powinien doczekać się zagospodarowania godnego miejsca pamięci oraz – przede wszystkim – jednego z głównych wejść do parku. Aleja dawnej nekropolii łączy ulicę 3 Maja bezpośrednio z obiektami fortecznymi Niskiego Czoła Kurkowego, w których mieszczą się ekspozycje Hevelianum. Nie negując potrzeby utrzymania w tym miejscu pewnej liczby dostępnych dla zwiedzających miejsc postojowych, trzeba przyznać, że podobnie jak ma to miejsce w sąsiedzwie dawnej zbrojowni, obecne zagospodarowanie tego terenu, wbrew treści tablic informacyjnych, nie zapowiada atrakcji, do których prowadzi świetnie utrzymana sieć alejek parkowych rozpoczynająca się ledwie kilkadziesiąt metrów dalej.



II. 256. Ul. Elektryków na terenach postoczniowych przekształcona w strefę gastronomiczną, fot. M. Kosycarz, źródło; gdansk.pl

II. 257. Uliczka na zapleczu dawnej zbrojowni fortecznej - widok od strony schodów prowadzących do bramy fortu Góry Gradowej, widoczny zachowany zachodni pseudoryzalit ze szczytem w pd. elewacji budynku, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 258. Międzynarodowy konkurs studencki na projekt zagospodarowania Targu Siennego i Rakowego w Gdańsku rozstrzygnięty 6 czerwca 2006 - zwycięska koncepcja, proj. M. Majewski, M. Olszewski, zaznaczono przebieg głównych osi kompozycyjnych oraz funkcje przewidziane dla poszczególnych kwartałów i brył, zbiory UM w Gdańsku

II. 259. Wizualizacja zwycięskiej koncepcji konkursowej - motyw niskiej zabudowy imitującej zielone planty ze szpalerem nawiązującym do przebiegu Promenady przez Targ Sienny oraz zagłębiony plac ze schodami w formie trybuny schodzącymi do tunelu pod ul. Okopową. Do obu tych rozwiązań nawiązano w docelowym projekcie zespołu Forum Gdańsk. Typową miejską pierzeję nawiązujacą do dawnych podziałów zaproponowano w dawnej linii zabudowy Targu Siennego, za Kanałem Raduni, zbiory UM w Gdańsku



Rozbudowa Forum Gdańsk

Otwarte 26 maja 2018 roku centrum handlowe, które wypełniło większość kwartału między ul. 3 Maja a ul. Okopową, wokół Targu Siennego, było w założeniu jedynie pierwszym etapem większej inwestycji realizowanej w partnerstwie publiczno-prywatnym. Jednocześnie pozwolenie na użytkowanie otrzymał Kunszt Wodny, nowa siedziba Instytutu Kultury Miejskiej, którą prywatny inwestor wzniósł jako jeden z celów publicznych przewidzianych w umowie z miastem. Naprawy stwierdzonych usterek, spory prawne, wreszcie ograniczenia wynikające z pandemii, a następnie konieczność wyposażenia, a także odświeżenia długo nieużytkowanego obiektu spowodowały opóźnienie jego otwarcia aż do 22 września 2023 roku, dopełniając katalogu kontrowersji, które narastały wokół zagospodarowania tej okolicy jeszcze na długo przed pojawieniem się ostatecznego inwestora.[128] W roku 2011 teren p[rzyszłej inwestycji musieli opuścić kupcy zrzeszeni w stowarzyszeniu „Gildia". Użytkowali oni przeznaczone do rozbiórki hale targowe wzniesione w latach 1993-1998, wcześniej zaś handlowali bezpośrednio na Targu Siennym.[129] Warto dodać, że wspomniane hale „Gildii" wzniesiono wg projektu pracowni Studio Kwadrat, tej samej, która w 2012 roku otrzymała pierwszą nagrodę w konkursie na Centrum Dziedzictwa Historycznego Miasta Gdańska[130] – obiekt, który ostatecznie przeznaczono na siedzibę Instytut Kultury Miejskiej – powołanej rok wcześniej nowej miejskiej instytucji kultury.[131]

Ramy urbanistyczne dla nowej zabudowy Targu Siennego i Rakowego określał uchwalony 30 czerwca 2005 roku MPZP 1117, do którego sporządzenia przystąpiono w odpowiedzi na zgłaszane przez opinię publiczną uwagi wywołane szkicami koncepcyjnymi autorstwa renomowanej niderlandzkiej pracowni Mecanoo publikowanymi przez ING Real Estate – pierwszego inwestora zainteresowanego realizacją wielofunkcyjnego kompleksu zabudowy na tym terenie. Kontrowersje wzbudzały wówczas gęstość zabudowy i przybliżenie jej do ciągu ulicznego Zachodniego Frontu (ul. Okopowa) oraz przede wszystkim wysokość planowanej dominanty (nawiązującej w pewien sposób do koncepcji z lat 50. XX w.), a także ryzyko pojawienia się jej w osi widokowej Drogi Królewskiej. Zgłaszano także wątpliwości związane z obsługą komunikacyjną nowo zagospodarowanego obszaru. Dyskutowano również szeroko na łamach prasy nad domniemaną radykalnie awangardową estetyką proponowanych form, choć w rzeczywistości istniała ona jedynie w sferze domysłów – koncepcja znana była bowiem wyłącznie z dość ekspresyjnych, lecz nader oszczędnych w szczegółach szkiców.[132]

Kolejnym krokiem był poprzedzony wizytą studyjną i seminarium naukowym międzynarodowy konkurs studencki, którego zwycięska praca, autorstwa Michała Majewskiego i Michała Olszewskiego z Politechniki Gdańskiej stanowiła właściwie odpowiedź na opisane wyżej uwagi. Wzdłuż

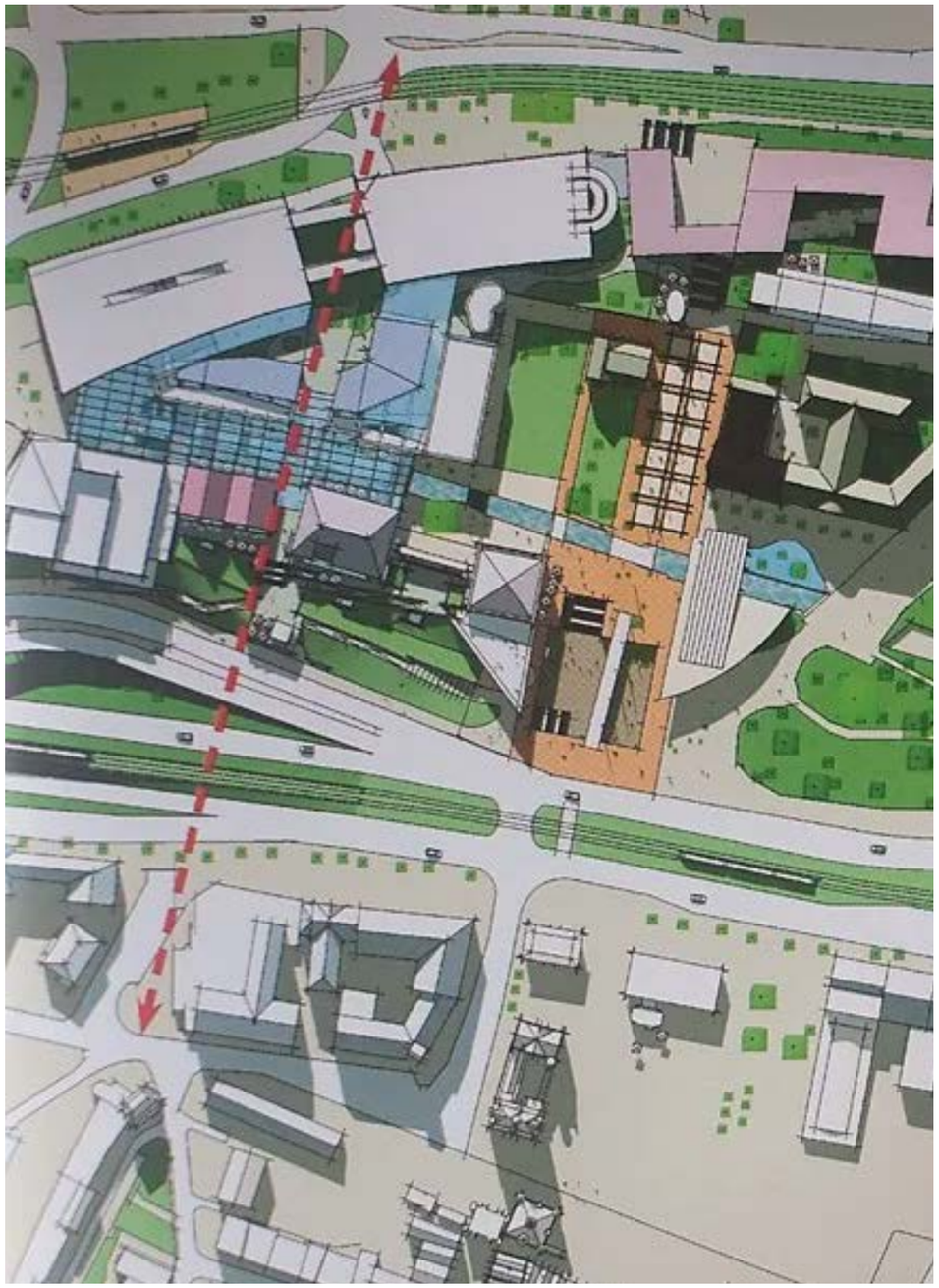
[128] Pierwszym inwestorem zainteresowanym tym terenem był niderlandzki koncern ING. Rozmowy miasta z tą firma trwały w latach 2000-2005. *Kto chętny na Targ Sienny i Targ Rakowy*, Gazeta.pl, 3 kwietnia 2007 (źródło wygasłe) zarchiwizowano pod adresem https://www.skyscrapercity.com/threads/gda%C5%84sk-%C5%9Ar%C3%B3dmie%C5%9Bcie-targ-sienny-i-rakowy-forum-gda%C5%84sk.459113/page-180?nested_view=1, A. Szymczewski, *Otwarcie Kunsztu Wodnego opóźnione o kolejny rok*, Trojmiasto.pl, 7 lipca 2021, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Otwarcie-Kunsztu-Wodnego-opoznione-o-kolejny-rok-n157612.html, M. Tusk, *Targ Sienny i Rakowy: Projekt niegodny metropolii*, Wyborcza.pl, 5 marca 2011, https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,9204431,targ-sienny-i-rakowy-projekt-niegodny-metropolii.html (dostęp: 14.05.2026).

[129] W ramach budowy hal targowych wzniesiono stylizowany mostek wzorowany na istniejącej XIX-w. kładce dla pieszych w parku Małego Błędnika. Po rozbiórce hal mostek trafił do Parku Oruńskiego. B. Śliwiński, GILDIA, pawilony handlowe, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=GILDIA,_pawilony_handlowe (dostęp: 14.05.2026).

[130] Konkursowi i zwycięskiemu projektowi poświęcona była wydana przez Urząd Miejski w Gdańsku broszura *Centrum Dziedzictwa Historycznego Miasta Gdańska. Wyniki konkursu architektonicznego*, Gdańsk 2012. Projekt zrealizowano z niewielkimi zmianami.

[131] Instytucję stworzoną celem koordynacji działań na rzecz uzyskania przez Gdańsk tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2016 powołano uchwałą Rady Miasta Gdańska z 27 lutego 2011 pod nazwą „Gdańsk 2016". C. Romanowski, Redakcja, INSTYTUT KULTURY MIEJSKIEJ, „Gedanopedia" : https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=INSTYTUT_KULTURY_MIEJSKIEJ (dostęp: 13.07.2026).

[132] *Targ Sienny i Rakowy*, Pokonkursowa broszura promocyjna Urzędu Miejskiego w Gdańsku, Gdańsk 2006.



II. 260. Koncepcja Forum Gdańsk stanowiąca podstawę wydania pozytywnej opinii WKZ prezentowana w grudniu 2011

ulicy Okopowej zaproponowano parterową zabudowę z zielonymi dachami nawiązujacymi do idei plant tworzącą szerokie przedpole sięgające Kanału Raduni. Pozostały obszar podzielono na zamknięte kwartały o proporcjach naśladujących siatkę uliczną historycznego śródmieścia, akcentując główne osie wysokością budynków i szerokością ciągów komunikacyjnych, z których



II. 261. Wcześniejsza koncepcja, z marca 2011, z zupełnie innym ukształtowaniem zabudowy od strony ul. 3 Maja i wyraźnie mniej wypiętrzonym pasem "plant", źródło: materiały prasowe

najważniejszy – przedłużenie Drogi Królewskiej – wycelowano w nowo projektowaną zachodnią pierzeję ul. 3 Maja zamykającą dziedziniec gmachu Urzędu Miejskiego. Co ciekawe, w kwartałach zajmowanym obecnie przez monolit centrum handlowego, młodzi projektanci przewidywali tak różnorodne funkcje jak mieszkania, biura i działalność kulturalna.

Kolejne publikowane koncepcje zagospodarowania terenu powstawały już na zlecenie nowego inwestora, konsorcjum Multi Development. Wstępne rozwiązania zakładały budowę zespołu wolnostojących budynków rozdzielonych przebiegiem Kanału Raduni i liniami zabudowy przewidzianymi w planie miejscowym oraz szeregiem otwarć widokowych wskazanych przez ówczesnego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Mariana Kwapińskiego. Ostatecznie jednak zrealizowano wariant scalający poszczególne bryły i zamykający we wnętrzu przeszklonej hali odcinek zabytkowego Kanału Raduni w formie „koryta edukacyjnego".[133]

Każda z tych koncepcji zawierała jednak pewne odniesienia do przywołanej pracy studenckiej. Znalazły się w nich dalekie echa zielonych plant i niemal dosłownie skopiowana wizja zagłębionego placu ze schodami naśladującymi teatralną widownię, a także przynajmniej zarysy różnie

[133] „Odkryty kanał Raduni, pojedyncze budynki zamiast olbrzymich molochów, kino, biura, tereny rekreacyjne, mieszkania i parkingi. Tak w niedalekiej przyszłości będzie wyglądał Targ Sienny i Rakowy." Za koncepcję architektoniczną odpowiadała na tym etapie holenderska firma T+T Design (za projekt budowlany ostatecznie odpowiedzialna była jednak firma Sud Architekt Polska). Zrealizowany wariant stanowił zatem zaprzeczenie zapowiedzi inwestora ogłoszonych na konferencji prasowej 4 listopada 2010, M. Kuczyńska, *Znamy wizję Targu Siennego i Rakowego!*, Gdansk.pl, 4 listopada 2010, https://www.gdansk.pl/urzad-miejski/wiadomosci/znamy-wizje-targu-siennego-i-rakowego,a,19902 (dostęp: 09.06.2026). Przeszklona hala, zgodnie z umową PPP pełni rolę publicznego ciągu pieszego i jest dostępna także w nocy i w dni świąteczne.

II. 262. Targ Sienny ze szpalerami Promenady i pierzeją zabudowy za Kanałem Raduni. Po prawej widoczny budynek przy Targu Siennym 4 - hotel "Zum Stern" - na przeciwko Bramy Wyżynnej, obiekt, który stanowił kolizję z kolejnymi wcieleniami wizji przedłużenia Drogi Królewskiej, a mimo to przetrwał aż do kwietnia 2011; przez kilkadziesiąt powojennych lat mieścił się w nim zakład fotograficzny "Foto Słońce", fot. z ok. 1920, źródło: Gedanopedia

II. 263. Targ Sienny w przeddzień zmian związanych z budową Forum Gdańsk, które nadały mu dzisiejszy kształt. Widoczna zachowana zieleń przyuliczna i relikty dawnych ogrodów. Z przedwojennej zabudowy ocalał tylko dom zakonny sióstr elżbietanek (właściwie oficyna w II linii zabudowy), należący do nich nieprzerwanie od 1887 (został on wykupiony przez inwestora Forum Gdańsk i wkomponowany w nową zabudowę) i dawny hotel "Zum Stern", na prawo od niego - zespół gmachów przy Targu Rakowym mieszczących obecnie pocztę i bibliotekę (WMBP), fot. z broszury promocyjnej Urzędu Miejskiego *Targ Sienny i Rakowy*, 2008

II. 264. Widok Targu Siennego i Rakowego od strony ul. 3 Maja, fot. lotnicza microsystem.com.pl z broszury promocyjnej Urzędu Miejskiego *Targ Sienny i Rakowy*, 2008



II. 265. Mostek nad Kanałem Raduni prowadzący do hal Stowarzyszenia Kupców Gdańskich „Gildia" istniejących w latach 1993-2012. Mostek proj. Jerzego Sokolnickiego przeniesiono do Parku Oruńskiego, fot. J. Pinkas, 2011, ródło: gdansk.pl

formowanej bryły, która miała wypełnić najbardziej eksponowany narożnik kompleksu od strony skrzyżowania ul. 3 Maja i Nowych Ogrodów. Ten wciąż niezagospodarowany dziś kwartał naprzeciwko Urzędu Miejskiego, który w koncepcji konkursowej przeznaczono na zespół hotelowy, zgodnie ze wspomnianą zapowiedzią miał zostać zabudowany najpóźniej w roku 2017.[134]

Dawało to nadzieję na dopełnienie krajobrazu miejskiego zarówno w sensie plastycznym, dzięki ujęciu obu stron ulicy w ramy tradycyjnej zabudowy pierzejowej o śródmiejskiej skali, jak i w sensie funkcjonalnym, rekompensując brak jakichkolwiek otwarć, witryn, wejść do lokali na terenie Forum Gdańsk w parterze od strony ulicy 3 Maja, którą projektanci kompleksu potraktowali jako przestrzeń zapleczową, lokalizując w niej wielopoziomowy parking.[135] Obecnie, po zamknięciu sklepów na terenie dworca autobusowego, na całej długości ul. 3 Maja, wynoszącej przeszło 1,5 km, nie licząc placówki banku w gmachu Urzędu Miejskiego, nie funkcjonuje ani jeden lokal handlowo-usługowy. W długiej na niemal 0,4 km elewacji Forum Gdańsk znajdują się tylko niedostępne z zewnątrz wyjścia ewakuacyjne, oraz wjazd na parking kubaturowy. Natomiast, co znamienne, w południowej części tej elewacji wykonano przeszklenia imitujące witryny sklepowe.[136]

[134] Ibidem.

[135] Informację tą, trzymaną wcześniej przez inwestora w tajemnicy ujawniło stowarzyszenie Forum Rozwoju Aglomeracji Gdańskiej, które opublikowało projekt parkingu, K, Koprowski, *Nieoczekiwane kontrowersje wokół Forum Radunia. Projekt inny niż zapowiedzi?*, Trojmiasto.pl, 15 listopada 2013, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Nieoczekiwane-kontrowersje-wokol-Forum-Radunia-Projekt-inny-niz-zapowiedzi-n74499.html (dostęp: 14.05.2026).

[136] Należy dodać, że istotną zmianą względem wszystkich wcześniejszych koncepcji dotyczących przykrycia torów kolejowych była realizacja stropu tunelu powyżej poziomu ulicy. Miało to wynikać z uzgodnionego z PKP warunku pozostawienia w wykopie całej istniejącej infrastruktury, wraz z bramownicami, zamiast montażu sieci trakcyjnej do nowego stropu. Z tego powodu od strony ul. 3 Maja funkcjonalne przyziemie istniejących i planowanych budynków Forum zaplanowano na poziomie I piętra. Problem ten można było rozwiązać poprzez zwężenie przekroju ulicy i przesunięcie linii zabudowy, co umożliwiłoby zlokalizowanie w parterach aktywnych usług z wejściami bezpośrednio z poziomu chodnika. O ile na odcinku północnym na przeszkodzie stały ograniczenia planu miejscowego (nieprzekraczalna linia zabudowy biegnąca po obrysie wykopu kolejowego), o tyle na odcinku południowym takie rozwiązanie było w pełni wykonalne. Szansy tej jednak nie wykorzystano, uznając za priorytet usprawnienie komunikacji samochodowej. Zamiast tego zdecydowano się



II. 266. Jedna z wizualizacji wnętrza Forum Gdańsk - zadaszony pasaż nad Kanałem Raduni. Opinia publiczna niemal do ostatniej chwili wierzyła, że zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami będzie to miejski deptak otoczony budynkami, a nie wewnętrzny ciąg pieszy galerii handlowej - ogólnodostępny, ale obustronnie zamknięty szklanymi ścianami, mat. prasowe

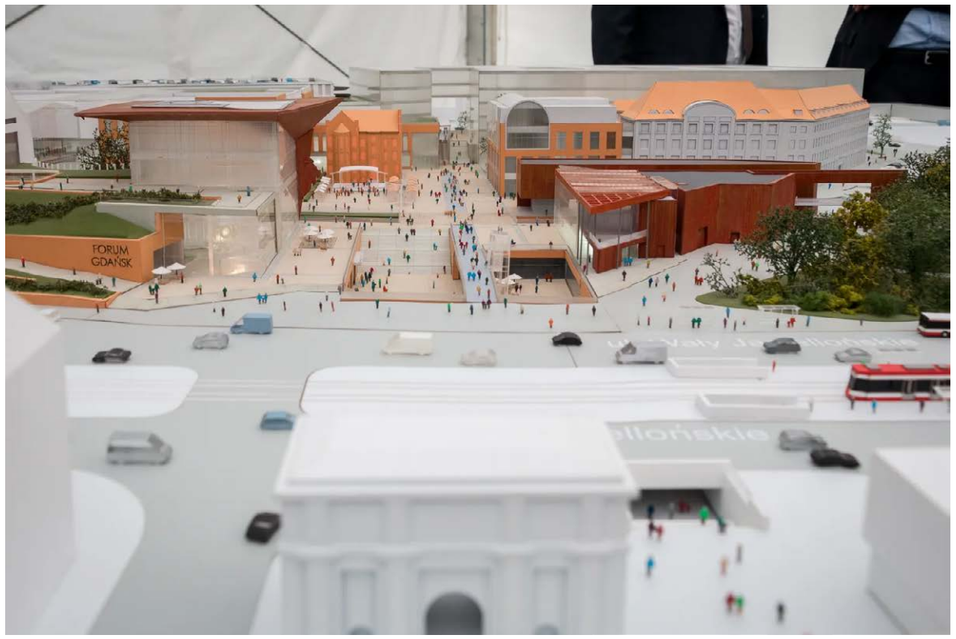
W nowo wybudowanych przejściach podziemnych łączących centrum handlowe z przystankiem kolejowym Gdańsk Śródmieście także nie przewidziano, zdawałoby się, oczywistych dla węzła przesiadkowego, pasaży handlowych. Usunięto przy tym lokale działające w istniejącym od 1972 roku tunelu pod ul. Wały Jagiellońskie, łączącym Forum z peronami tramwajowymi i Targiem Węglowym.[137]



II. 267. Targ Sienny 5 - nieistniejący budynek frontowy zakładu sióstr elżbietanek, fot z 1904,, źródło: gedanopedia

na poszerzenie pasa drogowego, w efekcie czego przy narożniku z al. Armii Krajowej elewacja budynku została cofnięta względem linii zabudowy przewidzianej w planie aż o 22 metry.

[137] B. Śliwiński, TUNEL POD UL. WAŁY JAGIELLOŃSKIE, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=TUNEL_POD_UL._WA%C5%81Y_JAGIELLO%C5%83SKIE (dostęp: 22.05.2026).



II. 268. Targ Sienny, perspektywa osi Drogi Królewskiej z kładką nad zagłębioną częścią placu i portykiem - bramą ku ulicy 3 Maja, makieta eksponowana w pawilonie informacyjnym Forum Gdańsk, 2015, fot. K. Koprowski/UrbFoto.pl

Zabudowa wspomnianego narożnika miała zostać zrealizowana w nieokreślonym czasowo II etapie inwestycji i pełnić funkcje biurowe. Spekulowano nawet, ze wobec wstrzymania planów rozbudowy głównego gmachu Urzędu Miejskiego o nowe skrzydło w pierzei ul. 3 Maja, nowe pomieszczenia dla urzędników znajdą się właśnie w tym korzystnie zlokalizowanym obiekcie.



II. 270. Targ Sienny 4, dawny hotel "Zum Stern" (Pod Gwiazdą), po wojnie "Foto Słońce", 2011, fot. Yanek (CC BY SA 3.0)

Nie brakowało jednak również opinii, w myśl których inwestor specjalizujący się w budowie centrów handlowych od początku założył, że do kolejnego etapu nigdy nie dojdzie, lub że zdecydował o tym wobec wyczerpania koniunktury na centra biurowe w miastach, w związku z rozwojem formuły pracy zdalnej i hybrydowej, dodatkowo przyspieszonej przez pandemię.

Nieoczekiwanie jednak pod koniec roku 2025 administracja Forum[138] zleciła warszawskiej pracowni Kallan sporządzenie nowej wariantowej koncepcji przedmiotowego fragmentu terenu, czyli nadbudowy nową strukturą wyniesionej do poziomu I piętra płyty nad torami

[138] Od 2022 obiektem zarządza międzynarodowy fundusz inwestycyjny NEPI Rockcastle. oprac. Roman Daszczyński, *Forum Gdańsk sprzedane za ponad miliard PLN. „Największa transakcja w Europie"*, Gdansk.pl, 20 grudnia 2022, https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Forum-Gdansk-Nowy-wlasciciel-zaplacil-250-mln-euro-zeby-przejac-nieruchomosc-w-calosci,a,234034 (dostęp: 14.05.2026).



II. 269. Targ Sienny, portyk - brama w nigdy nie wybudowanej pierzei zabodowy ul. 3 Maja, widok od strony dziedzińca urzędu miejskiego, makieta eksponowana w pawilonie informacyjnym Forum Gdańsk, 2015, fot. K. Koprowski/UrbFoto.pl

kolejowymi i skonsultowaniu jej z Architektem Miasta. Wypracowaną kompozycję urbanistyczną oparto o oś d. ul. Masońskiej tworzącej obecnie ciąg pieszy prowadzący z ul. Hucisko w głąb



II. 271. Uroczystość na Targu Siennym, w tle, po lewej, zrujnowane budynki wewnątrz kwartału, po prawej natomiast wciąż zachowany budynek frontowy domu zakonnego elżbietanek zburzony ok. roku 1955. Na prawo od niego, poza kadrem, dawny hotel "Zum Stern", prawdopodobnie Święto Morza, czerwiec 1945, fot. prasowa (?), źródło: Fotopolska



II. 272. Elewacja kina "Neptun" (otwartego w 1953 jako "Leningrad") z mozaiką Anny Fiszer zdemontowaną w lutym 2016. W maju budynek zburzono, elementy mozaiki przeniesiono do składnicy konserwatorskiej, fot.J. Pinkas, źródło: gdansk.pl



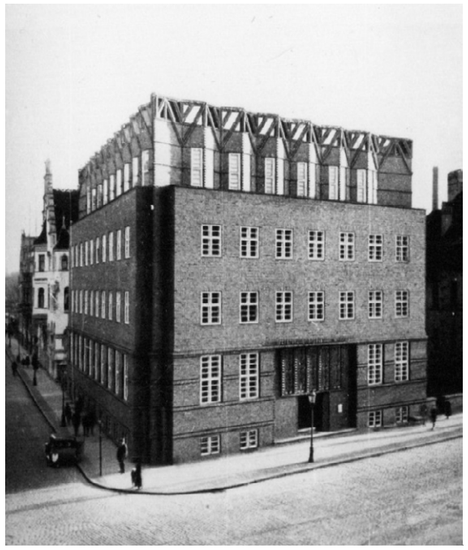


II. 274 Propozycja form zabudowy II etapu Forum Gdańsk - jeden z wariantów - widok ze skrzyżowania ul. Nowe Ogrody--Hucisko-3 Maja, 2025 proj. R. Langowski, W. Kalinowski, materiały robocze pracowni Kallan sp. z o.o.



II. 275. Propozycja form zabudowy II etapu Forum Gdańsk - jeden z wariantów - widok z wnętrza kwartału (d. ul. Masońskiej)

II. 273. Po lewej: Propozycja form zabudowy II etapu Forum Gdańsk - jeden z wariantów - widok z ul. 3 Maja, widoczny portyk z wkomponowanym fragmentem mozaiki, 2025, materiały robocze pracowni Kallan





II. 276, 277. Charakterystyczne detale, do których nawiązano w koncepcji II etapu Forum Gdańsk. Po lewej: biurowiec Lebensversicherungsanstalt Westpreussen przy ul. Hucisko, A. Bielefeldt, fot. pras., lata 30. XX w. Po prawej: gmach Centrali Farmaceutycznej (Cefarm), A. Sierakowski, A. Forkiewicz, karta pocztowa, lata 60. XX w.

kwartału, do właściwego placu Targu Siennego. Równolegle do niej, na poziomie wspomnianej płyty zaproponowano kolejny ciąg pieszy tworzący dziedziniec kwartału obudowanego zabudową obrzeżną o proporcjach tradycyjnych kamienic, przewidzianą jako obiekty z dominującą funkcją hotelową. Oś dziedzińca przecinają skierowane do ul. 3 Maja, poprzeczne ciągi piesze, z których jeden stanowi przedłużenie osi Drogi Królewskiej i znajduje kontynuację w istniejącym rozwiązaniu Targu Siennego tworzącego „forum", do którego odnosi się nazwa kompleksu.

W koncepcyjnych rozwiązaniach elewacji pojawiły się echa detali charakterystycznych gdańskich budynków związanych z różnymi okresami historii architektury nowoczesnej, takich jak nieistniejący ekspresjonistyczny biurowiec Zachodniopruskiego Towarzystwa Ubezpieczeń przy ul. Hucisko z roku 1930[139] i zachowany, pełniący obecnie funkcję hotelu gmach Centrali Farmaceutycznej z 1949, próbujący godzić cechy awangardowego modernizmu z obowiązującą estetyką socrealistyczną ery powojennej odbudowy[140]. Przewidziano także moliwość ekspozycji zachowanych fragmentów mozaiki pochodzącej z elewacji rozebranego Kina Neptun na ścianach portyku prowadzącego do ul. 3 Maja, na przedłużeniu Drogi Królewskiej. Idea umieszczenia zdemontowanej w związku z rozbiórką kina mozaiki na jednej ze ślepych elewacji kina wielosalowego powstającego w ramach Forum Gdańsk padła zresztą bardzo wcześnie, już na etapie dyskusji o potrzebie jej ratowania w roku 2025.[141] Propozycja ta padła oficjalnie na konferencji prasowej poprzedzającej te prace 20 stycznia 2026 roku.[142]

Abstrakcyjne dzieło gdańskiej artystki Anny Fiszer, podobnie jak wymienione wyżej budynki, również było ważnym wydarzeniem w historii lokalnej architektury – swoistym manifestem nowych

[139] Die Westpreußische Versicherungsanstalt, proj. A. Bielefeldt. W. Szymański, BUDYNEK ZACHODNIOPRUSKIEGO ZAKŁADU UBEZPIECZENIOWEGO (ul. Hucisko), „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=BUDYNEK_ZACHODNIOPRUSKIEGO_ZAK%C5%81ADU_UBEZPIECZENIOWEGO_(ul._Hucisko) (dostęp: 14.05.2026).
[140] Centrosan, następnie Cefarm, proj. A.Forkiewicz, A. Sierakowski. B. Oracz, *Nowa architektura Gdańska...*, op.cit.
[141] Dawne Kino Leningrad, 1953, proj. A. Monczyński, A. Martens, W. Rembiszewski, A. Fiszer, R. Madejski, H. Żuławska, J. Bielski, J. Kowalski. *Kino „Leningrad" w Gdańsku* [w:] „Architektura" 1955 nr 3.
[142] Oprac. A. Olszewska, *60-letnia mozaika z kina Leningrad. Demontują, żeby uratować*, Gdansk.pl, 21 stycznia 2016, https://www.gdansk.pl/wiadomosci/60-letnia-mozaika-z-kina-Leningrad-Demontuja-zeby-uratowac,a,47930 (dostęp: 14.05.2026).



II. 278. Propozycja form zabudowy II etapu Forum Gdańsk - jeden z wariantów - widok z ul. Hucisko

II. 279. Propozycja form zabudowy II etapu Forum Gdańsk - jeden z wariantów - widok całości od strony skrzyżowania ul. Nowe Ogrody-Hucisko-3 Maja, w prawym dolnym rogu gmach urzędu miejskiego, materiały robocze pracowni Kallan





Il. 280. Schody na osi Drogi Królewskiej - widok od ul. 3 Maja w kierunku Bramy Wyżynnej, maj 2026 fot. W. Chmielewski



Il. 282. Ciąg pieszy w osi d. ul. Masońskiej, zachowany starodrzew ogrodu Loży "Eugenia", maj 2026, fot. W. Chmielewski



Il. 281. Oś Drogi Królewskiej - widok od ul. 3 Maja, widoczna Brama Wyżynna, maj 2026, fot. W. Chmielewski



Il. 283. Schody na osi Drogi Królewskiej - widok na ul. 3 Maja i dziedziniec urzędu miejskiego, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 284. Schody na osi Drogi Królewskiej - inny wariant koncepcji, uwzględniający uwagi Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków, materiały robocze pracowni Kallan



II. 285. Ciąg pieszy w osi d. ul. Masońskiej - inny wariant koncepcji, uwzględniający uwagi Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków, materiały robocze pracowni Kallan

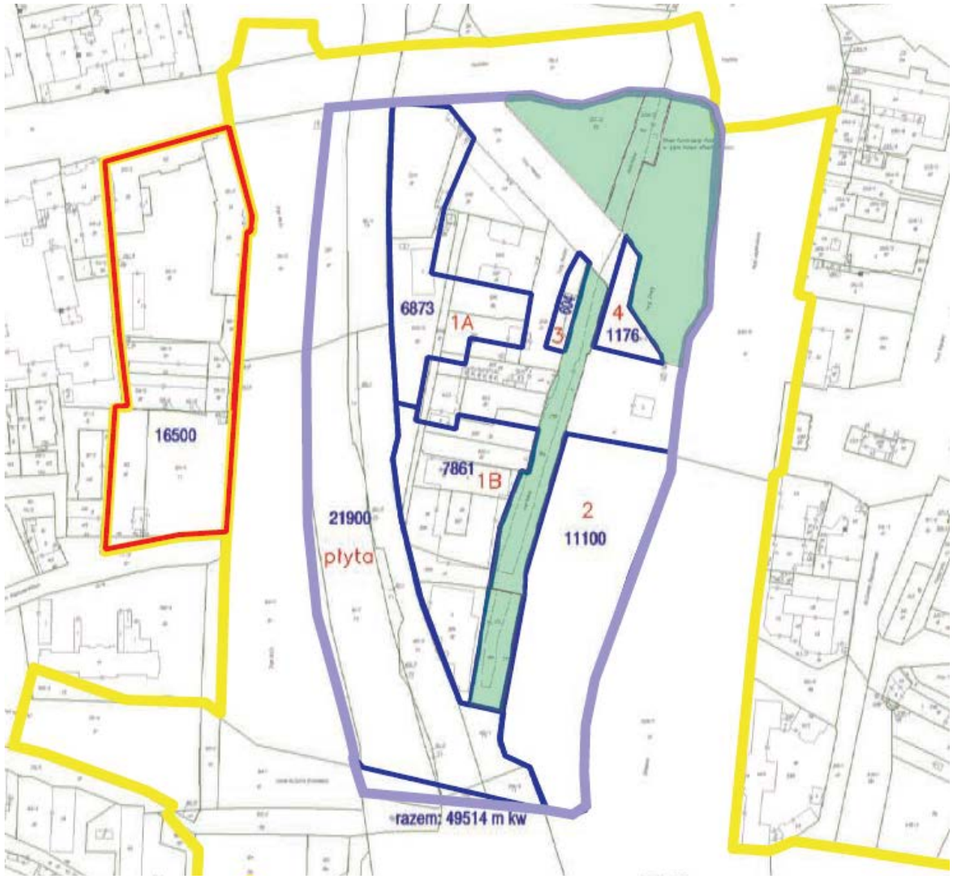


II. 286. Widok w osi ul. 3 Maja od północy - inny wariant koncepcji, uwzględniający uwagi Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków, materiały robocze pracowni Kallan



II. 287. Widok w osi ul. 3 Maja od południa - inny wariant koncepcji, uwzględniający uwagi Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków, materiały robocze pracowni Kallan

form, które wkroczyły na elewacje budynków wraz z polityczną „Odwilżą". Był to manifest tym bardziej znaczący, że mozaika ozdobiła budynek zrealizowany w stylu socrealistycznym, niejako rzucając rękawicę klasycyzującej estetyce odchodzącej właśnie epoki stalinowskiej. Jako niekwestionowany znak swoich czasów i specyficznej kulturalnej atmosfery Wybrzeża przełomu lat 50. i 60. XX w. znalazła się w tle jednej ze scen słynnego filmu „Do widzenia, do jutra" Janusza Morgensterna z roku 1960.[143]



II. 289. Granice projektu inwestycyjnego "Zabudowa Targu Siennego i Rakowego" obejmowały pierwotnie także teren przeznaczony pod rozbudowę urzędu miejskiego, z broszury promocyjnej UM w Gdańsku *Targ Sienny i Rakowy*, 2008

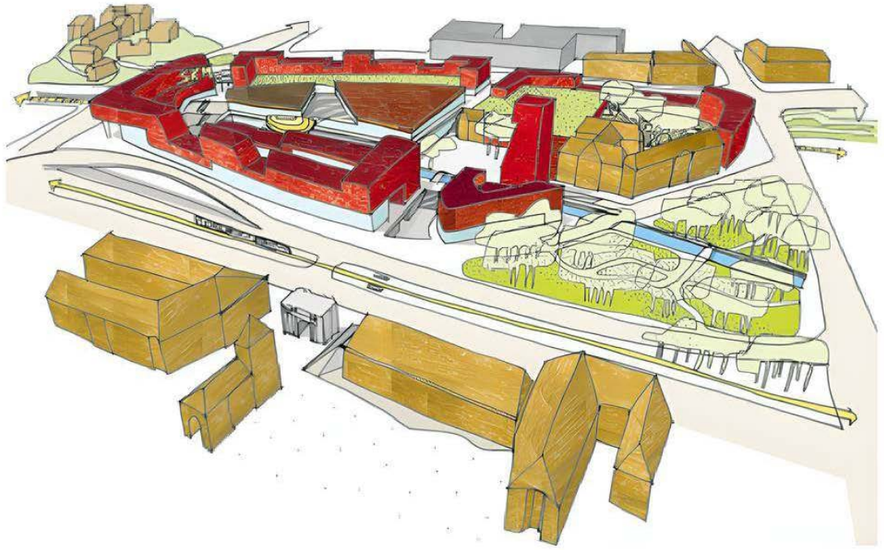
Rozbudowa gmachu Urzędu Miejskiego

Na etapie domykania południowej pierzei ul. 3 Maja warto pochylić się ponownie nad możliwościami, które wciąż jeszcze oferuje jej północna strona, wciąż użytkowana jako place parkingowe: otwarty, na wysokości dawnej Piaskowni i zamknięty (z kontrolą dostępu), obsługujący Urząd Miejski.[144] Ten centralnie położony obszar (tuż pod murem magistratu) z powodu braku zabudo-

[143] „W ratowanie mozaiki w 2015 r. zaangażowali się historycy sztuki, ludzie kultury i fundacja Komitet Inicjatyw Lokalnych. Choć dzieło nie było zabytkiem, to, jak zaznaczali historycy, miało znaczenie dla gdańskiej sztuki jako odpowiedź na ideologiczną sztukę socrealizmu. Demontaż mozaiki opłacił inwestor, który kupił obiekt, zdobiony przez abstrakcyjne dzieło, a sama mozaika trafiła pod opiekę fundacji. Wcześniej powstała petycja dotycząca ratowania mozaiki, pod którą podpisało się prawie 3 tys. osób." A. Nietopiel, *Nie ma pomysłu na mozaikę z dawnego kina Neptun*, Trojmiasto,pl, 10 października 2023, *https*://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Nie-ma-pomyslu-na-mozaike-z-dawnego-kina-Neptun-n182723.html (dostęp: 14.05.2026).

[144] Piętrowy parking Forum Gdańsk przy ul. 3 maja to największy parking w Gdańsku liczący 1030 miejsc. Maciej Korolczuk,

II. 288. Dziedziniec urzędu miejskiego - widok z okna centralnej klatki schodowej w kierunku Biskupiej Górki, widoczne pozostałości zabudowy przedwojennej w rejonie Piaskowni, w tym elewacja frontowa d. szpitala miejskiego (obecnie siedziba Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych), maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 290. Szkic koncepcji stworzonej dla Targów Siennego i Rakowego przez pracownię Mecanoo w 2005, mat. prasowe

wy sprawia dojmująco peryferyjne wrażenie. Jednocześnie stanowi on jedyną szansę, by dzięki przemyślanemu zagospodarowaniu stworzyć w tym miejscu przestrzeń o cechach śródmiejskich. Ponadto, dzięki otwarciu poprzez zaproponowany „portyk z mozaiką" możliwe jest nie tylko powiązanie komunikacyjne potencjalnego placu na południe od Urzędu Miejskiego z Targiem Siennym na osi Drogi Królewskiej, ale i podporządkowanie takiemu ciągowi pieszemu i widokowemu całej kompozycji, na którą mogłyby się składać laty nowe budynki urzędowe. Plany dotyczące tej inwestycji porzucono jednak niemal nazajutrz po ogłoszeniu wyników konkursu architektonicznego w roku 2008.



Parking przy Forum Gdańsk. 30 min za darmo, 50 miejsc dla miasta, Trojmiasto.pl, 11 kwietnia 2018. https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Parking-przy-Forum-Gdansk-30-min-za-darmo-50-miejsc-dla-urzednikow-n122754.html (dostęp: 14.05.2026).



II. 292. Oś Drogi Królewskiej - widok z dziedzińca urzędu miejskiego w kierunku ul. 3 Maja, lipiec 2026, fot. W. Chmielewski



II. 293. Oś Drogi Królewskiej - widok z ul. 3 Maja w kierunku dziedzińca Urzędu Miejskiego, lipiec 2026, fot. W. Chmielewski
II. 291. Po lewej: Oś Drogi Królewskiej - zagłębiony plac, w oddali d. dom zakonny elżbietanek, lipiec 2026, fot. W. Chmielewski



II. 291. Kaplica d. szpitala diakonis (obecnie szpital im. Kopernika). Budynek znajduje się w perspektywie osi Drogi Królewskiej i jest widoczny pośrodku fotografii na il. 293 (na poprzedniej stronie). fot. z ok. 1910, źródło: Fotopolska

Wydaje się, że zlokalizowanie w bliskim sąsiedztwie głównego gmachu Urzędu Miejskiego jego licznych wydziałów i biur oraz innych instytucji samorządowych (a także centralnych) rozproszonych obecnie po całym mieście ułatwiłoby wiele procedur i pozwoliło uniknąć kosztów wynajmu lokali od prywatnych właścicieli. Szczególnie odczuwalny jest brak w obecnym budynku komfortowej i odpowiednio dużej sali obsługi interesantów, dla której należałoby przewidzieć możliwie dużą kubaturę i maksymalną dostępność dla wszystkich grup użytkowników.

Poszukiwanie najlepszej koncepcji dla takiej rozbudowy należałoby powtórzyć poprzez kolejny konkurs, poprzedzony sporządzeniem wytycznych projektowych w oparciu o studium zbliżone do opracowań dotyczących północnej części ul. 3 Maja omawianych w poprzednich rozdziałach, którego częścią powinno być także badanie potrzeb użytkowników w formule partycypacyjnej. W wytycznych projektowych warto uwzględnić opisane wcześniej możliwości kompozycyjne jakie dają podzielone dziś między szereg użytkowników i gospodarzy niezabudowane dziedzińce, osie widokowe i nieliczne relikty historycznej zabudowy i układów zieleni.

Należą do nich dawny szpital (obecna siedziba Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych) z relikatami arkadowego dziedzińca, tworząca akcent widokowy niemal na osi klatki schodowej Urzędu Miejskiego, zachowana neogotycka kaplica na dziedzińcu dawnego szpitala diakonis (Szpital im. Kopernika) i ocalały z wojny zespół zabudowy kamienic w rejonie Piaskowni (ul. Górka), który stanowi cenny relikt dawnej struktury, nie tylko w sensie historycznej formy, ale i przede wszystkim funkcji.[145] Brak mieszkańców jest w omawianej przestrzeni dostrzegalny podobnie dojmująco, jak powiązany z nim i opisany wyżej brak podstawowych lokalnych usług, czyniąc zarówno niezabu-

[145] Teren Piaskowni, mimo funkcjonalnego odcięcia od reszty zabudowy mieszkalnej u stóp Biskupiej Górki, znalazł się na terenie objętym procesem rewitalizacji obejmujacym to sąsiedztwo.



II. 295. Dawny miejski szpital chirurgiczny z 1888 przy Piaskowni (ul. ks. Rogaczewskiego), fot. z 1918, źródło: Fotopolska



II. 296. Dawny miejski szpital chirurgiczny, obecnie siedziba Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, źródło: Fotopolska, zniszczone w 1945 oficyny rozebrano, dachy i hełmy odbudowano w innej formie, widoczne zamurowane arkady krużganków, fot. Sylwester Ch. (CC BY SA 4.0), źródło: Fotopolska



II. 297. Chodnik ul. 3 Maja przed Forum Gdańsk jako asfaltowy ciąg pieszo-rowerowy, po lewej imitacja witryn sklepowych w przyziemiu parkingu piętrowego, maj 2026, fot. W. Chmielewski

dowaną część ulicy 3 Maja, jak i szczelnie wypełnioną gmachami publicznymi ul. Nowe Ogrody przestrzeniami, w których po godzinach pracy życie miejskie zamiera.[146]

Niewykluczone, że wobec przedłużającego się procesu zbycia gmachu dawnej Szkoły Wojennej (służącemu magistratowi w latach 1919-2023) bardziej gospodarna od oczekiwania na nowego inwestora okaże się decyzja o pozyskaniu środków na jego renowację lub przekazanie go poprzez zawarcie odpowiedniej umowy innej instytucji publicznej. Z racji położenia – pośrodku zespołu budynków tworzących Centrum Sprawiedliwości, naturalnym nowym użytkownikiem wydawałby się kolejny wydział sądu lub prokuratury. Nieuchronnie pogarszający się stan nieużytkowanego zabytkowego budynku powoduje nieustanny wzrost kosztów przyszłego remontu, który w przypadku niepowodzenia sprzedaży będzie musiała ponieść gmina, tak jak stało się w analogicznym przypadku zespołu XIX-wiecznych gmachów przy dawnym Placu Wintera[147], z których jeden – gmach Gimnazjum Miejskiego z fasadą projektu Karla Friedricha Schinkla – można z powodzeniem uznać za dzieło rangi europejskiej.[148]

W 2009 roku sięgające dekad zaniedbanie spowodowało konieczność opuszczenia budynku dawnego gimnazjum przez uczniów Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego i Chemicznego. Miasto rozpoczęło wówczas trwające az do roku 2015, bezowocne poszukiwania inwestora zakończone decyzją o rewaloryzacji zabudowy placu, na którą trzeba było zarezerwować kwotę 50 milionów złotych.[149] Z ulicą 3 Maja całą sprawę dodatkowo wiąże fakt, że do odrestaurowanych budynków

[146] Obecnie nawet dawne kamienice mieszkalne przy ul. Nowe Ogrody pełnią wyłącznie funkcje biurowe. Jedynymi budynkami mieszkalnymi przy ul. 3 Maja jest dawna zbrojownia forteczna (ul. 3 Maja 16) oraz położony peryferyjnie zespół tzw. Starej Dyrekcji.
[147] Obecnie plac nosi nazwę Targ Maślany – w nawiązaniu do nazwy historycznej zmienionej w końcu XIX wieku. B. Śliwiński, TARG MAŚLANY, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=TARG_MA%C5%9ALANY (dostęp: 15.05.2026).
[148] M. Gliński, B. Śliwiński, M. Lemańczyk, GIMNAZJUM MIEJSKIE, „Gedanopedia" : https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=GIMNAZJUM_MIEJSKIE (dostęp: 15. 05. 2026)
[149] K. Moritz, *Odrestaurują za ponad 50 mln zł budynki przy Lastadii. Zajmą je urzędnicy.* Trojmiasto.pl, 7 lipca 2017, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Odrestauruja-za-ponad-50-mln-zl-budynki-przy-Lastadii-Zajma-je-urzednicy-n114523.html (dostęp: 15.05.2026).



II. 298. Biskupia Górka - piaszczyste klepisko o funkcji parkingowej na skarpie powyżej al. Armii Krajowej, W tle parking piętrowy Forum Gdańsk i ślepe ściany bryły mieszczącej kino wielosalowe, maj 2026, fot. W. Chmielewski

dawnego Gimnazjum Miejskiego (ul. Lastadia 2) i sąsiedniej bursy szkolnej (dawna Naddyrekcja Poczty Królewskiej, ul. Lastadia 41) w 2020 roku wprowadziły się Gdański Urząd Pracy i Wydział Geodezji Urzędu Miasta – instytucje przeniesione z gmachu dawnej Szkoły Wojennej.



II. 299. Ul. 3 Maja - widok w kierunku Biskupiej Górki, nowy szpaler nasadzony w pasie rozdziału, na wysokości przystanku tramwajowego Węzeł Groddecka, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 300. Gmach Gimnazjum Miejskiego przy ul. Lastadia 2 (1834-1837), proj. Carl Samuel Held, Karl Friedrich Schinkel, do roku 2009 siedziba Technikum Spożywczego, po renowacji, w roku 2020 przeniesiono tu Wydział Geodezji UM zlokalizowany wcześniej w gmachu Szkoły Wojennej przy ul. 3 Maja, fot. z ok. 1870, źródło: Muzeum Gdańska



II. 301. Gmach Naddyrekcji Poczty Królewskiej przy ul. Lastadia 41 (1875–1878), proj. Carl Schwatlo, do 2005 internat szkolny (Bursa Gdańska), po renowacji, w 2020 przeniesiono tu Gdański Urząd Pracy zlokalizowany wcześniej w gmachu Szkoły Wojennej przy ul. 3 Maja, fot. z ok. 1870, źródło: Muzeum Gdańska fot. Rudolf Theodor Kuhn, 1881, źródło: Muzeum Gdańska



II. 302. Dawne wnętrze kwartałowe ul. Biskupiej/Na Stoku - przestrzeń o nieokreślonej funkcji, maj 2026, fot. W. Chmielewski

Rewitalizacja Biskupiej Górki

Wskutek realizacji nieistniejącego przed II wojną światową południowego odcinka ul. 3 Maja, a ściślej przedłużenia tej ulicy w kierunku Biskupiej Górki, jej północne zbocze i piętrząca się w kierunku szczytu zabudowa znalazły się w kadrze widokowym tego szerokiego prospektu. Skutkiem kolejnych inwestycji drogowych: budowy Trasy W-Z mijającej wzgórze szerokim na 80 m dolnym odcinkiem dzisiejszej alei Armii Krajowej (1980-1988) oraz rozbudowy układu drogowego wokół Forum Gdańsk (2015-2019) było ostateczne poszerzenie ul. 3 Maja do aż 100 m i powstanie zespołu wiaduktów nad torami kolejowymi o podobnej szerokości.

Wraz ze zniknięciem górujących nad Węzłem Groddecka oficyn kamienicy przy ul. Biskupiej 8, które wyburzono w latach 2013-2014 w ramach szerszej akcji obejmującej wykwaterowanie i likwidację nie nadających się do zamieszkania budynków komunalnych w tej okolicy, zabudowa oddaliła się od ulicy o kolejne kilkadziesiąt metrów, a w panoramie widocznej z ul. 3 Maja tym wyraźniej zaczęła dominować pocięta przedeptami niezabudowana skarpa i puste place wykorzystywane do parkowania pojazdów.[150] Wrażenie niedostępności i odcięcia Biskupiej Górki od reszty śródmieścia potęgują przy tym trudności w pokonywaniu różnic wysokości, brak bezpośredniego dojścia na peron przystanku kolejowego Gdańsk Śródmieście[151] i konieczność przekraczania jezdni w kilku etapach.

Wyraźna jest także bezwzględna dominacja utwardzonych nawierzchni, zwłaszcza asfaltu, który wykonawcy Forum wprowadzili, wbrew gdańskim standardom, nawet na nowo wykonane chod-

[150] K. Moritz, *Bezpowrotnie znika część Biskupiej Górki,* Trojmiasto.pl, 9 grudnia 2013, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Bezpowrotnie-znika-czesc-Biskupiej-Gorki-n75127.html (dostęp: 19.05.2026).

[151] Użytkownicy zwracają też uwagę na brak oznakowania pozwalającego na odnalezienie drogi do tunelu prowadzącego na przystanek kolejowy, czy na niewygodne (bardzo strome) schody. Osobną kwestią było regularne zalewanie wadliwie wykonanego tunelu od południowej strony przystanku i chronicznie nieczynna winda, a także brak powiązania zejścia do niego z istniejącymi ciągami pieszymi, skutkujące pojawianiem się przedeptów. Sz. Zięba, *Tunel do SKM przecieka i trudno coś z tym zrobić,* Trojmiasto.pl, 20 października 2023, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Tunel-do-SKM-przecieka-i-trudno-cos-z-tym-zrobic-n183010.html (dostęp: 19.05.2026).



Il. 303. Biskupia Górka, uczestnicy wizyty studyjnej w ramach *open call,* Narracje 2016, fot. M. Bednarska/IKM, źródło: gdansk.pl

niki na przedmiotowym odcinku ul. 3 Maja. Dodatkowo piesi muszą je dzielić z rowerzystami w ramach wspólnego ciągu pieszo-rowerowego, co stanowi zupełne zaprzeczenie chwalonych przez użytkowników rozwiązań zastosowanych ledwie kilka lat wcześniej na północnym odcinku tej samej ulicy. Bezpieczna, wydzielona droga rowerowa, poprowadzona częściowo widowiskową estakadą ponad wykopem kolejowym, okazała się w tamtym przypadku prawdziwą rewolucją transportową, istotnie skracając czas dojazdu w rejon zespołu urzędów przy Nowych Ogrodach.[152]

Lokalni społecznicy od lat domagają się uwagi wyrażonej w decyzjach inwestycyjnych. Pierwszą z nich był oddany do użytku w 2015 roku nowy przystanek kolejowy Gdańsk Śródmieście, który – mimo słabego powiązania z siecią uliczną samego wzgórza, stromych schodów i braku wielu innych udogodnień – bezdyskusyjnie poprawił dostępność komunikacyjną okolicy w skali miasta i aglomeracji.[153] Pozostało to nie bez wpływu na powodzenie placówki edukacyjnej, na którą zaadaptowano dawne koszary (wcześniej prywatna szkoła wyższa, obecnie liceum mundurowe), dzięki której w starzejącej się dzielnicy pojawiła się młodzież dojeżdżającą z całego Trójmiasta.[154]

[152] Również i ta inwestycja, zrealizowana w latach 2012-2013 nie ustrzegła się pewnych braków, które w następnych latach uzupełniano, głównie poprzez zmiany w oznakowaniu. O ile na wysokości Forum pieszych wtłoczono we wspólną przestrzeń z rowerzystami, o tyle na północnym odcinku ulicy całkowicie o nich zapomniano. Drodze dla rowerów nie towarzyszy chodnik, powodując, że przystanek tramwajowy przy dworcu autobusowym stanowi izolowaną wyspę pośrodku ciągu komunikacyjnego przewidzianego wyłącznie dla rowerzystów. Również schody prowadzące z wiaduktu Błędnik kierują pieszych bezpośrednio pod koła rozpędzonych rowerów. Z braku powiązań poprzecznych, wydzielona droga dla rowerów nie obsługuje natomiast żadnego z celów podróży położonych przy samej ul. 3 Maja, wszystkie bowiem znajdują się po przeciwnej stronie ulicy, po drugiej stronie torowiska tramwajowego oddzielonego częściowo także balustradą. Wymusiło to wymalowanie w jezdni dodatkowych pasów rowerowych i przejazdów, które niejako dublują istniejącą infrastrukturę rowerową. *Budowa drogi rowerowej wzdłuż ul. 3-go Maja od ul. Kolejowej do ul. Biskupiej,* Gdansk.pl, https://www.gdansk.pl/mapa-inwestycji/budowa-drogi-rowerowej-wzdluz-ul-3-go-maja-od-ul-kolejowej-do-ul-biskupiej,o,10162 (dostęp: 09.06.2026).

[153] P. Paluchowski, PRZYSTANEK KOLEJOWY GDAŃSK ŚRÓDMIEŚCIE, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=PRZYSTANEK_KOLEJOWY_GDA%C5%83SK_%C5%9AR%C3%93DMIE%C5%9ACIE (dostęp: 19.05.2026)

[154] Koszary na Biskupiej Górce (właściwie reduta koszarowa) należące wcześniej do skarbu państwa, przekazano w 1997 (za wyjątkiem budynku zaadaptowanego na mieszkania komunalne) parafii ewangelicko-augsburskiej w ramach rekompensaty za zrzeczenie się praw do szeregu nieruchomości, m.in. do kościoła św. Jana, który ostatecznie stał się



Il. 304. Biskupia Górka, uczestnicy wizyty studyjnej w ramach *open call,* Narracje 2016, fot. M. Bednarska/IKM, źródło: gdansk.pl

Równie ważna była zmiana wizerunku dzielnicy zbudowanego na utrwalonych, często krzywdzących stereotypach i program wsparcia społecznego wycelowany w przeciwdziałanie wykluczeniom realizowany przez miasto w partnerstwie z lokalnymi organizacjami (Stowarzyszeniem WAGA oraz Fundacją FOSA) od 2017 roku. Przy ul. Biskupiej 4 otwarto Dom Sąsiedzki, organizowano szereg spotkań, konsultacji społecznych i integracyjnych działań twórczych.

Grunt dla szerszej promocji dzielnicy otworzyły festiwale artystyczne jak „Streetwaves" (2012)[155] i „Narracje" (2016) zorganizowane przez Instytut Kultury Miejskiej[156], dzięki którym wielu mieszkańców Gdańska zajrzało na Biskupią czy Zaroślak po raz pierwszy, a także działalność (również koordynowanych przez IKM) lokalnych przewodników snujących wizję Biskupiej Górki jako potencjalnego „gdańskiego Montmartre" – dzielnicy o wielkim artystycznym potencjale. Wszak właśnie stąd malowano i fotografowano najsłynniejsze panoramy miasta, tu działały słynne kawiarnie ogrodowe, a boiska wokół dawnych koszar były w dwudziestoleciu międzywojennym ulubionym miejscem zabaw studenckiej młodzieży. Tu wreszcie prowadził swą „Dostrzegalnię gwiazd" i spoczął na zapomnianym cmentarzu pionier nowoczesnej nauki Nathanael Wolff, o którego pamięć dopomina się grono zaangażowanych mieszkańców.[157]

Wspomniane inicjatywy spowodowały, że zanim na Biskupią Górkę wjechał ciężki sprzęt i zaczęto prace budowlane przy umacnianiu skarp, a następnie remontach ulic i domów, udało się tam najpierw odbudować coś znacznie cenniejszego – poczucie wspólnoty i dumy z własnego miejsca na

własnością Archidiecezji Gdańskiej i został przekazany w użytkowanie Nadbałtyckiemu Centrum Kultury. W koszarach po renowacji urządzono siedzibę Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, którą w 2016 zastąpiła Gdańska Szkoła Wyższa, a w 2017 I Liceum Ogólnokształcące CN-B im. Polskich Spadochroniarzy w Gdańsku. Daniluk, KOSZARY, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KOSZARY (dostęp: 21.05.2026).

[155] Streetwaves 2012, Organizator: Instytut Kultury Miejskiej, Nadbałtyckie Centrum Kultury, https://www.gdansk.pl/wydarzenia/streetwaves,w,13397 (dostęp: 19.05.2026).

[156] Narracje 2016, org.: Instytut Kultury Miejskiej, Gdańska Galeria Miejska, https://narracje.eu/narracje2016/ (dostęp: 19.05.2026).

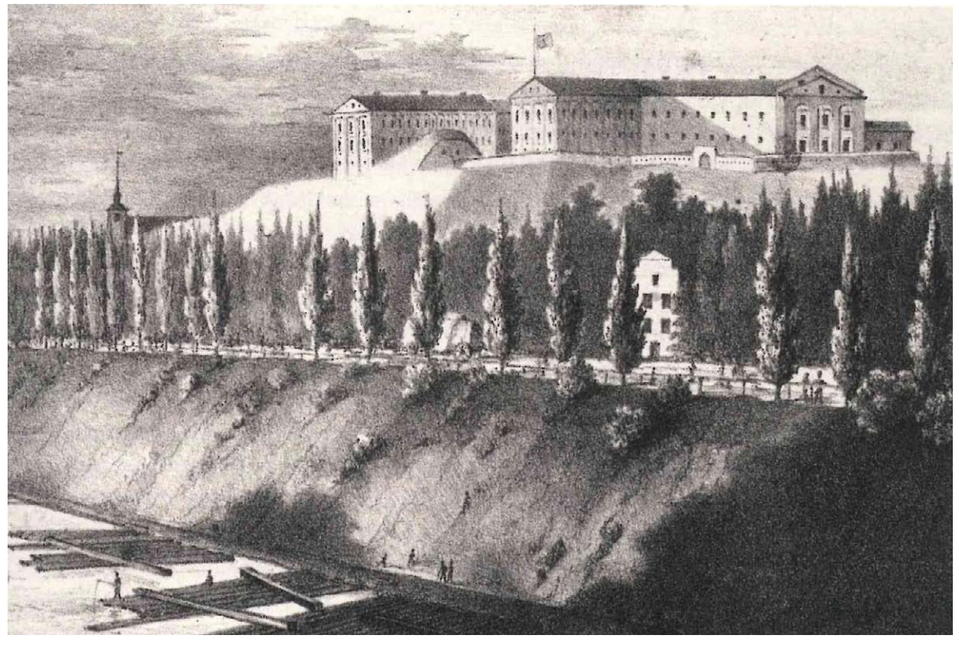
[157] Red. K., *Dostrzegalnia gwiazd*, Portal osiedlowy Biskupiej Górki, 5 października 2013, https://biskupiagorka.pl/dostrzegalnia-gwiazd/ (dostęp: 19.05.2026).





II. 306, 307. Na Stoku 39-40, budynki wyremontowane w 2024 w ramach rewitalizacji Biskupiej Górki, źródło: gdansk.pl

ziemi. Dzięki temu działania przewidziane na kolejne lata nie startują w społecznej próżni i przy zachowaniu odpowiedniego przekazu mają szansę pogłębić integrację przestrzenną i społeczną. Trwa remont dawnego Kościoła Menonitów, który docelowo ma służyć jako sala koncertowa, ale potencjalnie także dzielnicowe miejsce spotkań.



II. 308. Przebieg Południowej Promenady u stóp Biskupiej Górki, w oddali kościół Zbawiciela, ryc. J. Gottheil, ok. 1840

II. 305. Po lewej: Fragment dokumentacji Gminnego Programu Rewitalizacji dot. Biskupiej Górki, źródło: BRG

ZAŁĄCZNIK GRAFICZNY NR 1
PODSTAWOWE KIERUNKI ZMIAN FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNYCH GMINNEGO PROGRAMU REWITALIZACJI MIASTA GDAŃSKA
OBSZAR BISKUPIA GÓRKA / STARY CHEŁM

Biuro Rozwoju Gdańska

LEGENDA

- GRANICA OBSZARU
- ISTNIEJĄCE BUDYNKI I PODZIAŁY EWIDENCYJNE
- WODY
- LASY

KIERUNKI ZMIAN W ZAGOSPODAROWANIU FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNYM

DZIAŁANIA REWITALIZACYJNE

1. REMONT I ADAPTACJA LOKALU PRZY UL. BISKUPIEJ 4 NA POTRZEBY PROWADZENIA DZIAŁAŃ SPOŁECZNYCH
2. REMONT I ADAPTACJA LOKALU PRZY UL. BUCZKA 16 NA POTRZEBY PROWADZENIA DZIAŁAŃ SPOŁECZNYCH
3. PRZEBUDOWA ULIC BISKUPIEJ, NA STOKU, SALWATOR I GÓRKA WRAZ Z INFRASTRUKTURĄ TECHNICZNĄ
4. REMONTY CZĘŚCI WSPÓLNYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
5. URZĄDZENIE TERENÓW ZIELENI PUBLICZNEJ PRZY UL. BISKUPIEJ
6. URZĄDZENIE TERENÓW PRZESTRZENI PUBLICZNYCH PRZY PLACU BUCZKA

- PILOTAŻOWE PODWÓRKA DO ZAGOSPODAROWANIA

POZOSTAŁE DZIAŁANIA

7. BUDOWA ZABEZPIECZEŃ PRZECIWOSUWISKOWYCH SKARP
8. REMONT BUDYNKU PRZY UL. BISKUPIEJ 17
9. PRZEBUDOWA UL. BISKUPIEJ I UL. MENONITÓW W REJONIE SKRZYŻOWANIA Z AL. ARMII KRAJOWEJ
10. PRACE ZABEZPIECZAJĄCE SUCHE FOSY, PRACE RATOWNICZE SZANIEC JEZUICKI
11. TERMOMODERNIZACJA SP NR 21 I SP NR 47
12. POWIĘKSZENIE TERENU CMENTARZA PRZY UL. CMENTARNEJ
13. PLANOWANY REMONT UL. ZAROŚLAK
14. OŚWIETLENIE FRAGMENTU UL. BRZEGI

- SYSTEM PRZESTRZENI PUBLICZNYCH WRAZ
- GŁÓWNE CIĄGI PIESZE
- TERENY POTENCJALNIE INWESTYCYJNE

DIAGNOZA FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNA

- TERENY WYMAGAJĄCE PRZEKSZTAŁCEŃ / ZAGOSPODAROWANIA
- TERENY PUBLICZNE O NISKIEJ JAKOŚCI
- TERENY NIEWYPOSAŻONE W KANALIZACJĘ
- BARIERY PRZESTRZENNE

UWARUNKOWANIA

- TRASY TRANZYTOWE
- OBIEKTY USŁUG PUBLICZNYCH
- OBIEKTY HANDLOWE I PIERZEJE USŁUGOWE

SKALA 1:5000





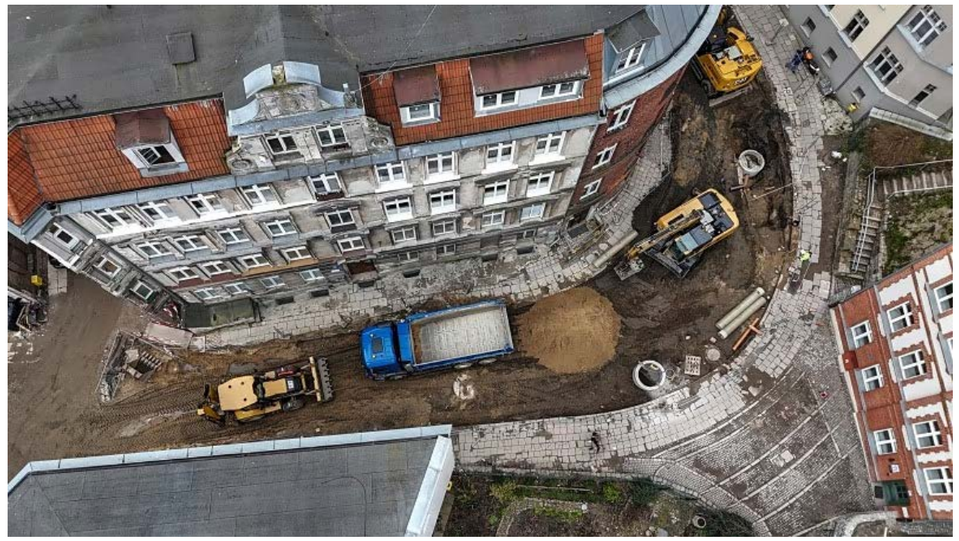


II. 309. Powyżej: pozbawiona detalu elewacja kamienicy przy ul. Na Stoku 10 (po prawej). W tym przypadku renowacja wykonana w roku 2025 utrwaliła przekształcenia elewacji z lat 80. XX w. (?). źródło: gdansk.pl.



II. 310-311. Powyżej: kamienica przy ul. Na Stoku 10, fot. z lat 60. XX w., zbiory D. Kuchty, źródło: fotomemoria.pl

II. 312. Po lewej: kamienica przy ul. Na Stoku 10, detal elewacji, fragment fot. z pocz. XX w., zbiory M. Jedrzejewskiego, źródło: olszynka-walddorf.cba.pl



II. 313. Dokumentacja fotograficzna prac przy remoncie ul. Biskupiej w 2025, fot. BRG, źródło: gdansk.pl

Ogromny, wciąż niewykorzystany potencjał kryje oczywiście także dawne Schronisko Paula Beneke nadal zajmowane przez policję.[158] Nadzieją na przyszłość pozostaje choćby częściowe udostępnienie tego terenu dla zwiedzających, w tym otwarcie tutejszej wieży widokowej. Warto przypomnieć, że właśnie dzięki determinacji społeczników, którzy uruchomili zbiórkę funduszy, wieża odzyskała historyczny zegar.[159]

Inwestycyjna część rewitalizacji Biskupiej Górki została dostrzeżona, także poza Trójmiastem, i doczekała się szeregu nagród.[160] Jej krytycy wskazują jednak na liczne mankamenty. Kontrowersje budzi organizacja ruchu, problemem pozostaje parkowanie. Żal budziły decyzje o rozbiórce zabytkowych budynków i brak planów zakładających ich odbudowę, a także niewykorzystane szanse rekonstrukcji pierwotnego wystroju remontowanych fasad i przypadki zniszczenia lub zagubienia w czasie prac autentycznych elementów stolarki, detalu i wyposażenia wnętrz.[161] Te braki warto i należy zrekompensować na kolejnym etapie przywracania Biskupiej Górki miastu, który powinien objąć inwestycje w nowe budownictwo: zarówno prywatne, jak i komunalne, pozwalające zbudować zróżnicowaną tkankę społeczną.

Kluczowym problemem pozostaje jednak nadal urbanistyczna izolacja. Ostatnie inwestycje komunikacyjne paradoksalnie pogłębiły odcięcie dzielnicy, która w nikłym stopniu korzysta z sąsiedz-

[158] A. Kawiński, SCHRONISKO MŁODZIEŻOWE IM. PAULA BENEKEGO, „Gedanopedia": https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=SCHRONISKO_M%C5%81ODZIE%C5%BBOWE_IM._PAULA_BENEKEGO (dostęp: 19.05.2026).
[159] O planach miasta związanych z przeprowadzką policyjnych laboratoriów i udostępnieniu obiektu mówiło się w 2016 przy okazji akcji „Prezent dla Gdańska" – zbiórki funduszy na renowację zegara wieżowego zorganizowanej przez Stowarzyszenie WAGA przy wsparciu Fundacji Gdańskiej. K. Moritz, *Wieża na Biskupiej Górce odzyska zegar*, Trojmiasto.pl, 11 maja 2016, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Wieza-na-Biskupiej-Gorce-odzyska-zegar-n101534.html (dostęp: 19.05.2026).
[160] oprac. Marek Krześniak, *Rewitalizacja Biskupiej Górki z nagrodą Towarzystwa Urbanistów Polskich*, Gdansk.pl, 20 stycznia 2026, https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Rewitalizacja-Biskupiej-Gorki-z-nagroda-Towarzystwa-Urbanistow-Polskich,a,303591 (dostęp: 19.05.2026).
Top Inwestycje Komunalne 2025: dwie nagrody dla rewitalizacji Biskupiej Górki, Biuro Rozwoju Gdańska, 25 kwietnia 2025, https://www.brg.gda.pl/aktualnosci/rewitalizacja/29-biskupia-gorka-stary-chelm/2318-top-inwestycje-komunalne-2025-dwie-nagrody-dla-rewitalizacji-biskupiej-gorki (dostęp: 19.05.2026).
Nagroda Sztormu Urbanistycznego dla rewitalizacji Biskupiej Górki, Gdansk.pl, 24 marca 2026, https://www.gdansk.pl/rewitalizacja/Nagroda-Sztormu-Urbanistycznego-dla-rewitalizacji-Biskupiej-Gorki,a,307088 (dostęp: 19.05.2026).
[161] Tak się stało chociażby w przypadku jednej z najbardziej monumentalnych kamienic w eksponowanym narożniku ulic Biskupiej i Na Stoku (ul. Na Stoku 10). W innych przypadkach (ul. Biskupia 6), w miejsce rekonstrukcji detalu znanego z przekazów ikonograficznych, realizowano projekty oparte na stylizacji



II. 314. Wizualizacja kościoła menonitów po odtworzeniu pierwotnego charakteru elewacji, materiały GN, źródło: gdansk.pl

twa potężnego atraktora, jakim jest Forum Gdańsk, jednocześnie mierząc się z uciążliwościami wynikającymi ze wzmożonego ruchu i postoju pojazdów. Dlatego Biskupia Górka pilnie potrzebuje działań pozwalających na optyczne, funkcjonalne, w tym przede wszystkim piesze „zszycie" ze Śródmieściem. Aby dzielnica ożyła, muszą pojawić się w niej usługi – zarówno te lokalne, służące obecnym i przyszłym mieszkańcom, jak i ponadlokalne, które przyciągną konsumentów z zewnątrz, tak by mieszkańcy nie musieli załatwiać wszystkich codziennych spraw poza dzielnicą, a goście mieli więcej powodów, by tu przyjeżdżać niż okazjonalna wizyta na koncercie Cappelli Gedanensis w Kościele Menonitów lub spacer na punkt widokowy.[162]

Koncepcje uzupełnienia zabudowy i zagospodarowania wnętrz kwartałowych, w tym najbardziej eksponowanego północnego stoku wzgórza, powstawały już w latach 90. XX w. Warto do nich wrócić, także w kontekście kontynuacji prac studialnych nad ulicą 3 Maja, pamiętając o tym, że Biskupia Górka stanowi zwieńczenie widokowe tej arterii. W jej sąsiedztwie znajdują się siedziby urzędów wszystkich szczebli administracji. Być może to właśnie tam, w nowej zabudowie, powinno znaleźć się miejsce na siedzibę instytucji publicznej, na przykład rangi europejskiej. Byłaby to godna przeciwwaga dla nowego gmachu opery zaplanowanego na drugim końcu ulicy.

Nazwa sąsiedniego skrzyżowania – Węzeł Unii Europejskiej – zdaje się przy tym oczekiwać nie tylko sąsiedztwa adekwatnego rangą obiektu kubaturowego ale także głębokiej przebudowy samych rozwiązań drogowych: zwężenia jezdni, zburzenia estakady i likwidacji mocno odczuwalnych barier dla ruchu pieszego, które dziś brutalnie rozcinają historyczne śródmieście tu, gdzie jeszcze kilkadziesiąt lat temu partery Ogrodu Botanicznego przechodziły w szpaler Południowej Promenady. Dziś prowadząca w równoległym do niej śladzie ulica nie tylko nie zachęca do spacerów, ale i w ogóle nie jest wyposażona w chodniki. Posiada natomiast wymowne oznakowanie zakazujące ruchu pieszych.[163]

[162] W 2019 roku informowano o planach dotyczących budowy platformy widokowej, które jednak nie doczekały się realizacji. (por. przypis na s. 57). Naturalne punkty widokowe są aktualnie dostępne o ile są prowadzone prace utrzymaniowe przy okolicznej zieleni. Sz. Zięba, *Okolica ul. Biskupiej może wypięknieć,* Trojmiasto.pl, 29 września 2019, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Okolica-ul-Biskupiej-moze-wypiekniec-n138308.html (dostęp: 19.05.2026).

[163] Chodzi o południowy odcinek ulicy pod techniczną nazwą Nowe Podwale Grodzkie, która na wysokości Węzła Unii Europejskiej wyłania się z tunelu (il. 319). Jak wspomniano w tekście, w dokładnej linii przebiegu Süd-Promenade leżą obecnie tory kolejowe.



II. 315. Niezrealizowana koncepcja Placu pod Neptunem na szczycie Biskupiej Górki, I nagroda w konkursie rozstrzygniętym w 2019 roku (por. przypis na s. 57), proj. Krawczyk Ustupski Architekci, źródło: BRG



II. 316-317. Efektowny taras widokowy - część zwycięskiej koncepcji nagrodzonej w konkursie z roku 2019, źródło: BRG



II. 318. Zachowany zabytkowy szpaler lipowy w ciągu Promenady na wysokości Małego Błędnika, w tle gmach biblioteki wojewódzkiej (WMBP) przy Targu Rakowym, czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski

7 Podsumowanie

Promenada czy tylko korytarz transportowy?

Jak próbowano dowieść w rozdziale drugim dzisiejsza ulica 3 Maja – przynajmniej na części swych odcinków – już w XVII w. przypominała cienistą aleję obsadzoną szpalerami drzew. W tamtym czasie przydrożne zadrzewienia miały charakter przede wszystkim utylitarny, dając koniom i wędrowcom wytchnienie w upalne dni i osłaniając drogę od wiatru i opadów w zimniejszych porach roku. Z czasem jednak typowo użytkowa i peryferyjna droga przyjęła funkcję klasycznej promenady łącząc przy tym istniejące zielone założenia ogrodów rekreacyjnych i cmentarzy w uzupełniający się zespół krajobrazowy kontrastujący z gęsto zabudowanym miastem. Sentymentalizm, romantyzm, wreszcie wczesnonowoczesna kultura mieszczańska nadały „promenowaniu" – niespiesznemu, towarzyskiemu spacerowi i doświadczaniu przestrzeni – rangę celu samego w sobie, spychając na dalszy plan to, dokąd droga właściwie prowadzi.[164]



II. 319. Peryferyjny obraz gdańskiego śródmieścia z dominacją transportu samochodowego, maj 2026, fot. W. Chmielewski

[164] Określenie *promenada* pochodzi z języka fracuskiego, od czasownika *se promener* - przechadzać się, *promenować*.

II. 320-321. Rozległy Węzeł Śródmieście - właściwie Węzeł Groddecka, wiadukt nad torami kolejowymi i Węzeł Unii Europejskiej z tunelami i estakadą górującą nad historycznym krajobrazem miejskim, maj 2026, fot. W. Chmielewski

Gdańska promenada dostąpiła tej nobilitacji w pełnym wymiarze dzięki rozbiórce fortyfikacji i budowie wielkomiejskich bulwarów zachodniego frontu śródmieścia, które u progu XX w. przejęły główny ciężar obsługi komunikacyjnej. Patrząc na obecny kształt ulicy, można sobie ten dawny spacerowy charakter jedynie wyobrazić.

Na odcinku północnym jest to o tyle łatwiejsze, że, dzięki regularnym uzupełnieniom, lipowe szpalery zachowały ciągłość na większości długości dawnej promenady. Niezależnie od powojennych poszerzeń przekrój ulicy nie przekracza wymiarów typowych dla tradycyjnych ulic śródmiejskich. Dużo gorzej przedstawia się jednak dostępność piesza samej alei ujętej we wspomniane szpalery,



II. 322. Pomnikowy jesion w dawnych ogrodach loży "Eugenia" przy d. ul. Masońskiej, maj 2026, fot. W. Chmielewski,



II. 323. Szpaler w d. ogrodach loży "Eugenia", po lewej oficyna gmachu obecnej poczty, maj 2026, fot. W. Chmielewski,



II. 324. Zabytkowy kasztanowiec potraktowany podmiotowo w projekcie Forum Gdańsk, fot. G, Mehring, 2018, źródło: gdansk.pl

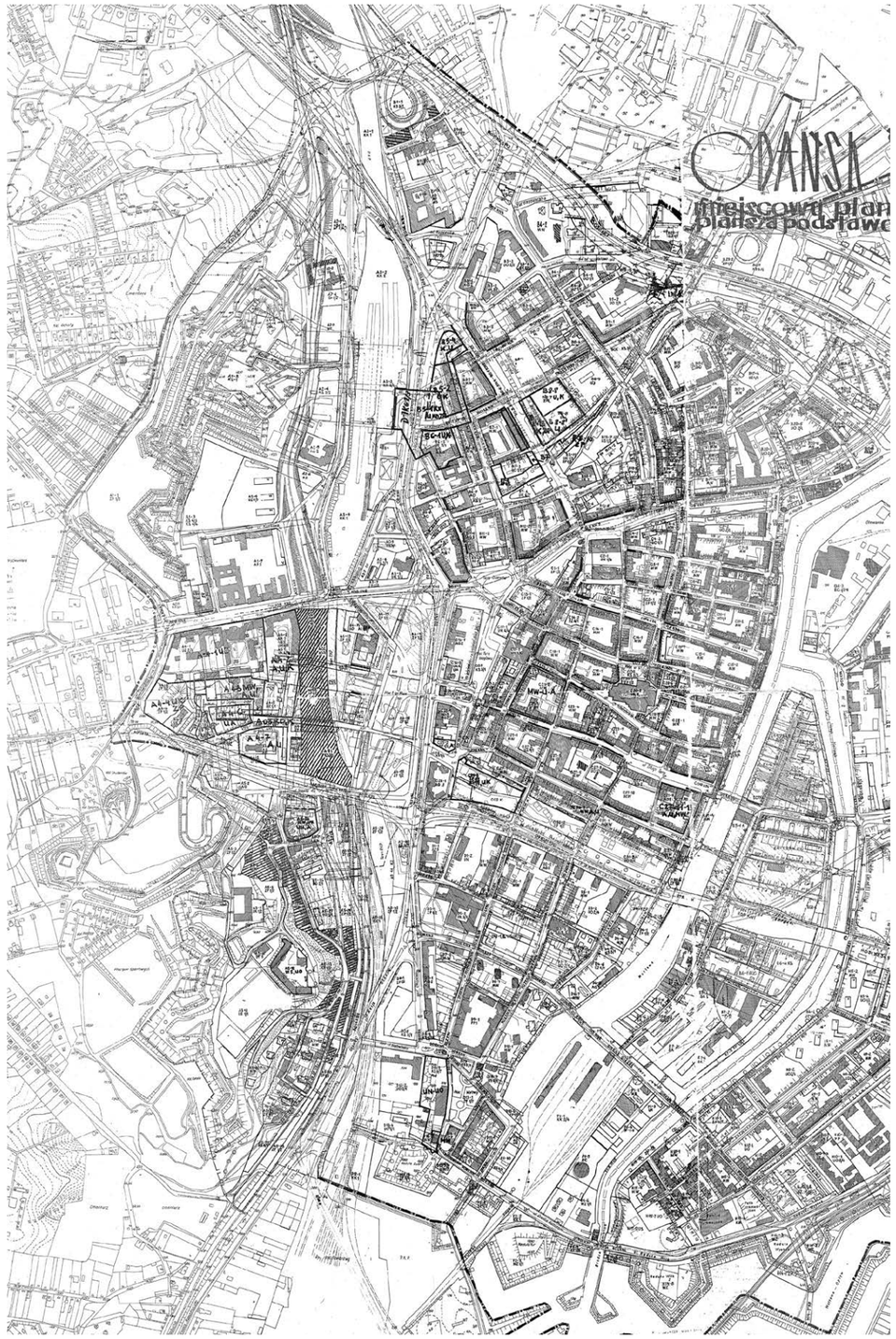
która pełni rolę rowerowej drogi szybkiego ruchu.[165] Nie można też zapomnieć o niewątpliwej stracie dla powierzchni terenów zielonych, jaką była realizacja w miejscu XIX-wiecznych cmentarzy płyty postojowej dworca autobusowego oraz likwidacja Ogrodu Strzeleckiego, na miejscu którego powstaje w tej chwili gmach prokuratury.

Na odcinku południowym, stanowiącym powojenne modernistyczne założenie transportowe, poszerzone dodatkowo w ostatnich latach w związku z budową Forum Gdańsk, mimo możliwości jakie dawało poprowadzenie jezdni i torowisk tramwajowych w nowym śladzie nie próbowano nawet nawiązać do formy promenady. Na pasy rozdziału w nowym układzie drogowym przeznaczono powierzchnię zbliżoną do boiska piłkarskiego, jednak nasadzenia w formie szpaleru wykonano jedynie wzdłuż przystanku tramwajowego Węzeł Groddecka. Trudno tu mówić o alei spacerowej, gdyż mowa o peronie położonym na wysepce i nie stanowiącym kontynuacji istniejących ciągów pieszych. Młode drzewa dopiero za kilka dekad będą w stanie zrekompensować stojący niegdyś na przeciwko rząd lip usunięty w związku z przebudową ulicy i uzupełnić szczęśliwie zachowany powojenny szpaler między wylotem ul. ks. Rogaczewskiego a aleją Armii Krajowej.

Jednocześnie, we wspomnianym pasie zieleni, po obu stronach torów tramwajowych na odcinku Rogaczewskiego-Nowe Ogrody zachowało się kilka drzew zabytkowych, w tym oznakowane pomniki przyrody. Do tych ostatnich należy wiekowa para, którą tworzą lipa i cis, pozostałe z ogrodu posesji przy Sandgrube 38/39 (ks. Rogaczewskiego), odnotowane jako przedmiot ochrony w MPZP 1117. Warta odnotowania jest także para jesionów, relikt szpaleru w ogrodzie nieistniejącego gmachu Rejencji Gdańskiej, które mimo braku takiego statusu uniknęły wycinki z powodu kolizji ze skrajnią torowiska.

Podobnych reliktów dawnych szpalerów przyulicznych i założeń ogrodowych jest zresztą w okolicy więcej. Należą do nich kolejne pomniki przyrody: kasztanowiec położony nad Kanałem Raduni, wkomponowany w układ Forum Gdańsk oraz jesion i fragment szpaleru – pozostałość po

[165] Problem ten opisano szczegółowo w przypisie 152.



II. 325. Fragment Planu Ogólnego Śródmieścia Gdańska z 1980 r. zakładający m.in. dwujezdniowy przekrój północnego odcinka ul. 3 Maja, ze Szkołą Wojenną i dworcem autobusowym w pasie rozdziału, przeniesienie części ruchu do wykopu kolejowego na obecnym odcinku południowym (i jego przykrycie) oraz budowę nowego odcinka u podnóża Biskupiej Górki, zbiory PG



II. 326. Wąski ciąg pieszo-rowerowy wytyczony na odcinku ul. 3 Maja o szerokości 90 m., maj 2026, fot. W. Chmielewski

rozciągającym sie dawniej wzdłuż torów kolejowych ogrodzie loży wolnomularskiej „Eugenia". Ciekawostką, która doczekała się nawet osobnego opracowania, są zachowane na wysokości Starej Dyrekcji dwa okazy klonu, pozostałość nie po szpalerze Północnej Promenady, obsadzonym przecież lipami, lecz jednej z geometrycznych kwater pierwszego gdańskiego parku publiczne-



II. 328. Przejście dla pieszych, zamiast w ciąg d. Promenady, trafia w zestaw szaf technicznych, maj 2026, fot. W. Chmielewski



II. 327. Węzeł Śródmieście "bardziej dzieli niż łączy"- betonowa pustka w środku miasta, maj 2026, fot. W. Chmielewski

go – Błędnika. Naturalnie, stosunkowo młody wiek tych drzew sytuuje ich zasadzenie najdalej w ostatnich dekadach XIX w., a więc nie w czasach powstania ogrodu, w początkach XVIII w., ani w czasie renowacji przeprowadzonej przez J. G. Saltzmanna w okresie napoleońskiego Wolnego Miasta, lecz podczas próby ocalenia ostatnich resztek tego założenia po poszerzeniu wykopu



II. 329. Historyczne zakończenie d. Promenady przy nieistniejącej Bramie Oruńskiej, czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski



II. 330. Pomniki przyrody - lipa i cis - obecnie w pasie rozdziału ul. 3 Maja przy Forum Gdańsk, fot. Drumeros (CC BY SA 3.0)



II. 331. Para jesionów, prawdopodobnie pozostałość dawnych ogrodów na zapleczu nieistniejącego gmachu Rejencji Gdańskiej (Senatu WMG), obecnie w pasie rozdziału ul. 3 Maja przed gmachem Urzędu Miejskiego, czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski

kolejowego w roku 1870, w ramach opisywanej już budowy Kolei Pomorskiej.[166]

W tym miejscu warto przypomnieć, że oryginalny przebieg Promenady przez Targ Rakowy ku Bramie Wyżynnej (i dalej w kierunku Bramy Oruńskiej) do dziś wyznacza zachowany rząd wiekowych lip naprzeciwko fasady Biblioteki Wojewódzkiej. To prawdopodobnie jedyna żywa pamiątka po nasadzeniach z połowy XIX wieku, widocznych na planie Buhsego. Wraz z zachowanym reliktem Małego Błędnika tworzy ona ostatnią zieloną enklawę dedykowaną w zupełności pieszym.[167]

Miejsce to bezpośrednio sąsiaduje jednak ze strefą brutalnej walki o każdy wolny centymetr, mniej lub bardziej legalnego, miejsca postojowego przy jednym z wejść do ogromnego kompleksu usługowo-rozrywkowego Forum Gdańsk, który wraz z otaczającym układem drogowym bezwzględnie przypomina, że komfort komunikacji pieszej, dostęp do zieleni, ani szeroko rozumiany krajobraz kulturowy nie były priorytetem przy jego projektowaniu.

Czy w tych warunkach ulica 3 Maja może jeszcze kiedykolwiek stać się ponownie promenadą?

[166] T. Larczyński, *Odnaleźliśmy dwa drzewa z dawnego Błędnika*, Trojmiasto.pl, 5 czerwca 2022, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Odnalezlismy-dwa-drzewa-z-dawnego-Blednika-n167622.html (dostęp: 15.07.2026).

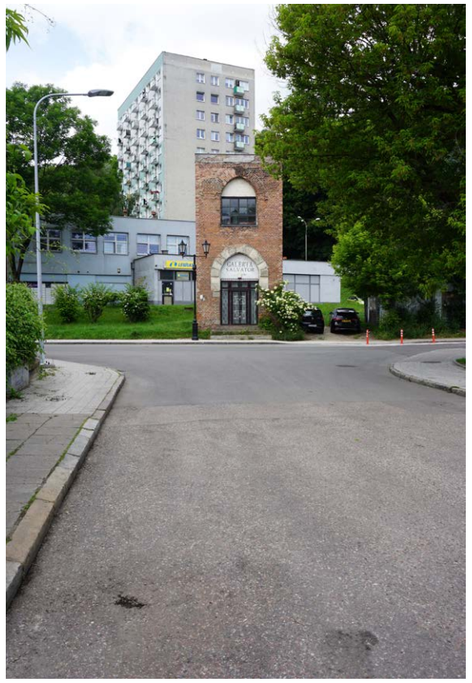
[167] Należy zauważyć, że wytyczone w roku 1893 w ramach planu zagospodarowania terenów pofortecznych Hermanna Josepha Stübbena przedłużenie Długich Ogrodów do Targu Drzewnego - obecna ul. Hucisko - przecięło promenadę i ogród Małego Błędnika. Po północnej stronie tej ulicy znalazł się niewielki wycinek dawnego ogrodu oraz splantowane tereny po fosie Bastionu św. Elżbiety, które włączono do działki, na której stanął gmach Komendantury (Generalkommando) - obecna siedziba Rady Miasta Gdańska. Od strony Huciska powstał prywatny ogród Komendantury, który po II wojnie światowej otwarto dla publiczności jako kontynuację zieleńca Małego Błędnika. Obecnie nosi on nazwę Skwer Czesława Niemena. Po wprowadzeniu się do budynku RMG w roku 2000 ogród przedzielono płotem z siatki. Zapowiadana od 2009 rewaloryzacja jego zewnętrznej część, przylegającej do ulicy, zakładająca nowe wyposażenie, oświetlenie i budowę fontanny nigdy nie doczekała się realizacji. Stan jego utrzymania oraz problemy z bezpieczeństwem i zaśmieceniem były komentowane w mediach. Pierwszą od lat większą inwestycją w nowe nasadzenia zrealizowano w roku 2025. E. Oleksy, *Zaczęli zmieniać skwer Czesława Niemena. Ma zakwitnąć wiosną*, Trojmiasto.pl, 20 listopada 2025, https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Zaczeli-zmieniac-skwer-Czeslawa-Niemena-Ma-zakwitnac-wiosna-n210732.html (dostęp: 15.07.2026).

Ulicą którą oferuje przyjemność spaceru, a nie tylko przestrzenią, którą przekracza się, nierzadko z dużym trudem, odpowiednio do pory roku w palącym słońcu, zacinającym wietrze lub słocie i w hałasie generowanym przez ruch samochodów, które w okresach największego natężenia ruchu nie są nawet w stanie wykorzystać szerokich pasów i łagodnych łuków pozwalających na poruszanie sie z prędkością wyższą niż dopuszczona przepisami. Czy dawna promenada ma szansę na odzyskanie swojej historycznej tożsamości? Odpowiedzi na te pytania godnej XXI wieku trudno szukać w typowo rachunkowej analizie, której podporządkowane jest instytucjonalne planowanie. Współczesny proces projektowy, zwłaszcza dotyczący cennych kulturowo i krajobrazowo przestrzeni historycznych miast musi być poprzedzony rzetelnymi, interdyscyplinarnymi badaniami.

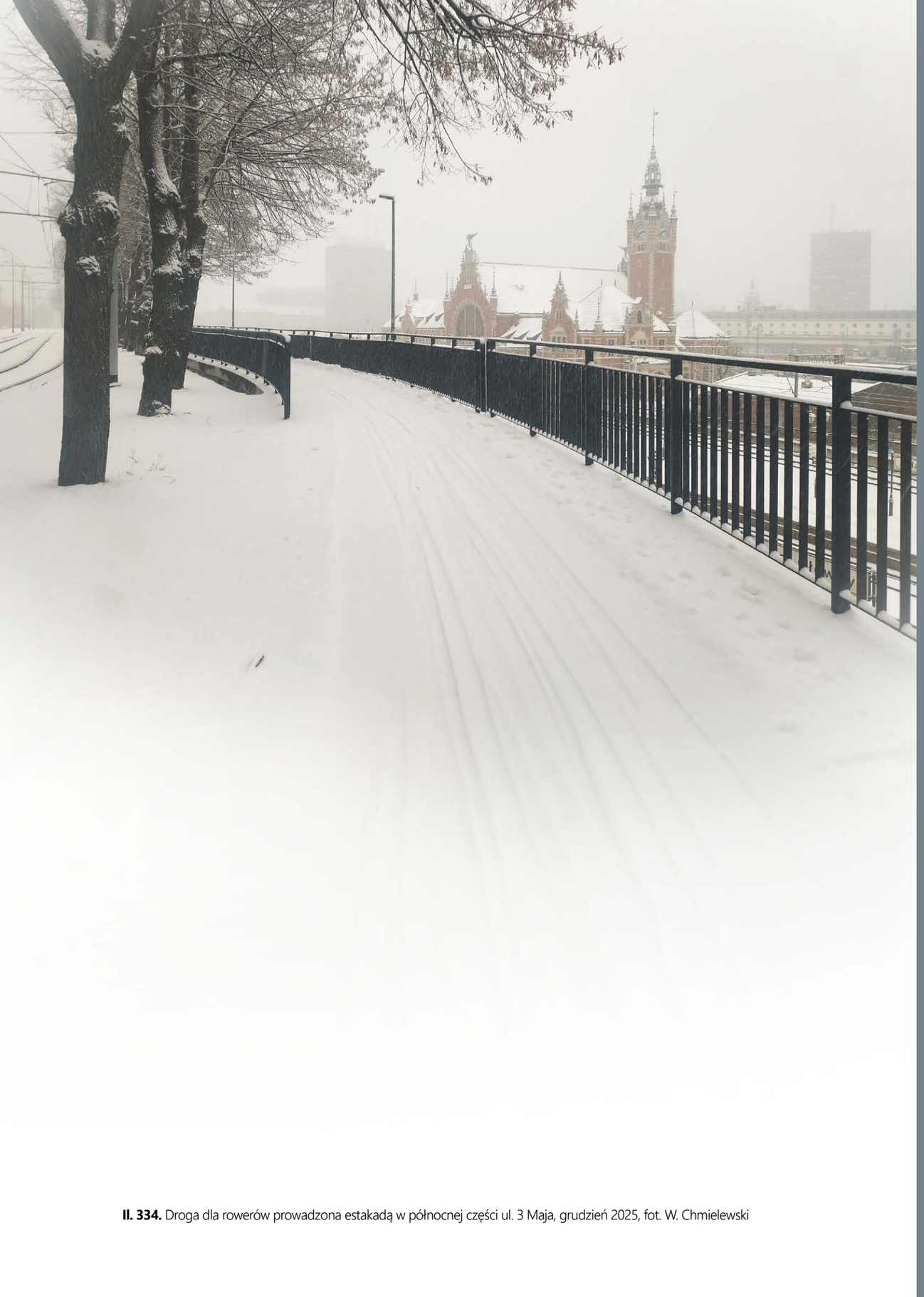
Parametry techniczne i obsługa transportowa to tylko część danych. Do stworzenia pełnego obrazu potrzeba aparatu naukowego, który włącza w proces projektowy perspektywę socjologiczną, przyrodniczą oraz behawioralną – badającą realne scenariusze korzystania z przestrzeni i jej estetyczny odbiór także w drodze aktywnej partycypacji społecznej.

Ulica miejska – a w tym konkretnym przypadku mówimy o czymś znacznie cenniejszym – o przykładzie recepcji fenomenu kulturowego jakim była moda na korzystanie z promenad widokowych – nie służy bowiem wyłącznie do bezrefleksyjnego przemieszczania się i tym właśnie różni się od zwykłej drogi. Jest to przestrzeń definiujaca miasto również w znaczeniu symbolicznym, komunikująca nie tylko miejsca, ale i znaczenia. W przypadku ulicy 3 Maja łączącej fortyfikacje, cmentarze, rezydencje, miejsca rozrywki i urzędy stwierdzenie to nabiera jeszcze większej historycznej, a nawet metafizycznej głębi. Nie tylko ze względu na kulturowe bogactwo minionych wieków, które nierzadko wymaga wtórnego odkodowania na podstawie zachowanych reliktów, ale przede wszystkim ogromny potencjał wciąż drzemiący w terenach oczekujących na przekształcenie i przywrócenie miastu.





II. 332, 333. Ul. Zaroślak - wejścia do budynków pozbawione mostków nad kanałem Raduni i relikt wieży kościoła Zbawiciela - elementy niezrozumiałe wymagające odkodowania, czerwiec 2026, fot. W. Chmielewski



Il. 334. Droga dla rowerów prowadzona estakadą w północnej części ul. 3 Maja, grudzień 2025, fot. W. Chmielewski

GDAŃSK

WIZJE
KONCEPCJE
PROJEKTY

ISBN 978-83-982995-3-4

